

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 83. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 15 i 16 czerwca 2005 r.

Porządek obrad

83. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 15 i 16 czerwca 2005 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o kinematografii.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o finansach publicznych.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o przeprowadzeniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy.
13. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy Program Zwalczenia Chorób Nowotworowych”.
14. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.
15. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.
16. **Informacja** prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2004 r.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Agencja Rezerw Materialów	- wiceprezes Krystyna Juszcak
Główny Inspektorat Transportu Drogowego	- główny inspektor Seweryn Kaczmarek
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów	- szef kancelarii, podsekretarz stanu Jacek Kluczkowski
Trybunał Konstytucyjny	- prezes Marek Safjan
Urząd do spraw Repatriacji i Cudzoziemców	- prezes Piotr Stachańczyk
Ministerstwo Kultury	- minister Waldemar Dąbrowski
	- sekretarz stanu Agnieszka Odorowicz
	- podsekretarz stanu Maciej Klimczak
	- podsekretarz stanu Ryszard Mikliński
Ministerstwo Finansów	- podsekretarz stanu Jarosław Neneman
	- podsekretarz stanu Piotr Sawicki
Ministerstwo Gospodarki i Pracy	- podsekretarz stanu Piotr Rutkowski
Ministerstwo Infrastruktury	- podsekretarz stanu Grzegorz Mędrza
Ministerstwo Polityki Społecznej	- podsekretarz stanu Rafał Baniak
Ministerstwo Skarbu Państwa	- podsekretarz stanu Przemysław Morysiak
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	- podsekretarz stanu Jerzy Mazurek
Ministerstwo Sprawiedliwości	- zastępca prokuratora generalnego Kazimierz Olejnik
Ministerstwo Zdrowia	- sekretarz stanu Zbigniew Podraza
	- podsekretarz stanu Janusz Opolski

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 10)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Jolanta Daniełak, Kazimierz Kutz i Ryszard Jarzembowski)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

(Rozmowy na sali)

Otwieram osiemdziesiąte trzecie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Rozmowy na sali)

I proszę państwa senatorów o przerwanie rozmów. Czas przystąpić do pracy, a czeka nas ciężka praca.

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam senatora Mariana Lewickiego oraz senator Alicję Stradomską. Listę mówców będzie prowadzić pani senator Alicja Stradomska. Proszę państwa senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Panie i Panowie Senatorowie!

Z żalem pragnę poinformować, że w dniu 8 czerwca bieżącego roku zmarli dwaj senatorowie.

Pan senator Tomasz Romańczuk – senator trzeciej kadencji wybrany z byłego województwa suwalskiego, członek Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich, Komisji Rolnictwa oraz Komisji Emigracji i Polaków za Granicą, poseł na Sejm dziewiątej i dziesiątej kadencji.

Pan senator Jerzy Mokrzycki – senator czwartej kadencji wybrany z byłego województwa koszalińskiego, członek Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich, były wojewoda koszaliński, radny sejmiku województwa zachodniopomorskiego.

Proszę państwa senatorów o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłych senatorów.

(Wszyscy wstają)

(Chwila ciszy)

Dziękuję.

Wysoka Izbo, informuję, że Sejm na sto czwartym posiedzeniu w dniu 3 czerwca bieżącego roku przyjął wszystkie poprawki Senatu do następujących ustaw: do ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw; do ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Wymiana śmigłowców Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w latach 2005–2010”; do ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz ustawy o uposażeniu żołnierzy niezawodowych; do ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Sejm przyjął większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o sejmowej komisji śledczej; do ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw oraz odrzucił uchwałę Senatu o odrzuceniu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt.

Panie i Panowie Senatorowie, doręczony państwu projekt porządku obrad osiemdziesiątego trzeciego posiedzenia obejmuje następujące punkty:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kinematografii.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansach publicznych.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przeprowadzeniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych.

(marszałek L. Pastusiak)

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

(Rozmowy na sali)

Dziękuję za tę ciszę.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach.

11. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.

12. Informacja prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2004 r.

Wysoka Izbo, proponuję rozpatrzenie punktu trzeciego projektu porządku obrad, to znaczy ustawy o finansach publicznych, pomimo że sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie ustawy o finansach publicznych zostało dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję. Nie słyszę.

Dziękuję bardzo. Wobec braku głosu sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu porządku obrad?

Pan senator Suchański.

Senator Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego. Proponuję, aby rozpatrzyć ten punkt jako jedenasty, tuż przed ratyfikacją.

Uzasadnienie. Senacka Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury rozpatrzyła tę ustawę, uważając, że jest ona niezwykle ważna i potrzeb-

na jako narzędzie działania Skarbu Państwa w spółkach kapitałowych o istotnym strategicznym znaczeniu dla państwa i przyjęła ją jednogłośnie bez żadnych poprawek. Stąd też proszę, Wysoką Izbę o uzupełnienie porządku obrad o ten punkt.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy są inne... Chwileczkę mówimy w tej chwili o tym punkcie, mamy zająć stanowisko w sprawie propozycji dotyczącej punktu jedenastego porządku obrad, zgłoszonej przez pana senatora Suchańskiego.

A więc nie widzę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Wysoka Izba przyjęła wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.

I ma to być punkt jedenasty, Panie Senatorze? (Senator Jerzy Suchański: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Pani senator Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie, Panowie!

Ja, korzystając z uprawnień, które daje mi art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu, chciałabym państwa prosić – także panią, która teraz mi bardzo przeszkadza – o to, by porządek obrad uzupełnić o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy Program Zwalczania Chorób Nowotworowych”.

Przypomnę, że ten program jest realizacją uchwały Senatu z 2002 r. Bolesna choroba, a także okrutny kalendarz powodują, iż czuję się zobligowana, jestem zresztą zobligowana przez moją komisję, do zgłoszenia tego punktu do porządku obrad w dniu dzisiejszym, tak by dać Sejmowi czas na zastanowienie się nad zgłoszonymi przez nas poprawkami, które mają realne szanse na przyjęcie w Sejmie. Odłożenie „Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych” na później spowoduje, że w tej kadencji już nie znajdzie on swojego miejsca, a wraz z nim przypadną przewidziane środki i nadzieja dla wielu naszych rodaków.

Chciałabym Wysoką Izbę poprosić, gdyby była na to zgoda, żeby wykorzystać obecność ministra zdrowia, bo minister zdrowia, jak każdy senator i każdy zwykły człowiek, bywa chory, a ma bardzo skąpe rezerwy kadrowe, przy rozpatrywaniu ustawy o ochronie zdrowia psychicznego i wtedy ten punkt umieścić. Ale jeżeli będzie wola Wyso-

(senator K. Sienkiewicz)

kiej Izby, żeby w ogóle ten punkt przyjąć, a nie-
możliwe będzie ulokowanie go na pozycji siódmej
porządku obrad, to bardzo proszę chociaż o ten
pierwszy warunek. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów ma inne zdanie
w sprawie propozycji zgłoszonej przez panią se-
nator Sienkiewicz?

Nie ma zgłoszeń. Dziękuję.

Jak rozumiem, Wysoka Izba przyjęła propo-
zycję uzupełnienia porządku obrad o punkt: stano-
wisko Senatu w sprawie ustawy o ustanowieniu
programu wieloletniego „Narodowy program
zwalczania chorób nowotworowych”. No jeszcze
się zastanowimy nad tym, gdzie to umieścić. Je-
żeli z pragmatycznego punktu widzenia rzeczy-
wiście wynikałoby... Ale tę ustawę trzeba by jesz-
cze przejrzeć i w związku z tym skłaniałbym się
raczej do przyjęcia propozycji, aby to był punkt
trzynasty.

Pan senator Zychowicz i później pani senator
Kurska.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Panie Marszałku, na podstawie art. 48 ust. 2
pkt 8 Regulaminu Senatu uprzejmie proszę
o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stano-
wisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-
wy o ustroju miasta stołecznego Warszawy.

Komisja zamierzała tę ustawę skierować na
poprzednie posiedzenie, ale to się nie udało z po-
wodów technicznych – wyjątkowo długo szła ta
ustawa do nas z Sejmu. Dlatego wnoszę, żeby
z powodu przewidzianych kalendarzem działań
dzisiaj to wprowadzić do porządku obrad jako
punkt dwunasty. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś ma w tej sprawie inne zdanie?
Pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Chciałbym po prostu zauważyć, że ja jako se-
nator miasta Warszawy tej ustawy nie widziałem.
Przypuszczam, że podobnie jest z senatorem Pie-
siewiczem, a i reszta senatorów warszawskich
również nie miała do niej dostępu. A myślę, że
warto pomyśleć o tym, by jednak senatorowie
warszawscy mieli przynajmniej okazję się z nią
zapoznać.

Marszałek Longin Pastusiak:

Jak rozumiem, traktujemy tę wypowiedź jako
głos sprzeciwu, Panie Senatorze?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Tak jest.)

W tej sytuacji poddam pod głosowanie złożony
przez pana senatora Zbigniewa Zychowicza
wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt:
stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie
ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę państwa senatorów o naciśnięcie przy-
cisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem
wniosku o uzupełnienie porządku obrad o punkt:
stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie
ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy?
Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku
„za”.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników na tabli-
cę.

Na 69 obecnych senatorów 38 głosowało za
przyjęciem wniosku, 18 – przeciw, 13 wstrzymało
się od głosu. (**Głosowanie nr 1**)

Stwierdzam, że Wysoka Izba przyjęła wniosek
o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stano-
wisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-
wy o ustroju miasta stołecznego Warszawy.

I byłby to, Panie Senatorze, punkt dwunasty?

(Senator Zbigniew Zychowicz: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Na podstawie art. 48 ust. 2 pkt 8 regulaminu
wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o punkt:
stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie
ustawy – Kodeks karny, i rozpatrzenie go jako
punktu kolejnego, czyli czternastego chyba.

(Głos z sali: Trzynastego.)

Trzynastego.

(Rozmowy na sali)

W uzasadnieniu...

(Marszałek Longin Pastusiak: Czternastego,
Pani Senator, jeżeli ma to być kolejny punkt.

No więc właśnie.

W uzasadnieniu chciałabym podać, że z uwagi
na charakter tej zmiany, polegającej na wydłuże-
niu okresów przedawnień w wypadku prze-
stępstw szczególnie groźnych, w tym także typu
afernalnego, nieskierowanie tej ustawy w przy-
spieszonym trybie na dzisiejsze posiedzenie ple-
narne byłoby niepowetowaną szkodą, gdyż
w dniu 17 lipca bieżącego roku przedawniłyby się
zarzuty, za które w procesie FOZ została skazana

(senator A. Kurska)

pani Janina Chim, ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami.

Pragnę jeszcze podkreślić, że zgodnie z teorią prawa karnego i utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego wydłużenie okresu przedawnienia jest możliwe wyłącznie wówczas, kiedy ono jeszcze nie nastąpiło. *Lex retro non agit* – prawo nie działa wstecz – jest naczelną zasadą, więc gdybyśmy tego nie dopatrzeli, byłoby to naprawdę niewybaczalnym błędem. Dlatego apeluję do pana marszałka i do państwa o przyjęcie mojego wniosku. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku zgłoszonego przez panią senator Kurską?

Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Wysoka Izba przyjęła wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny. I będzie to, jak rozumiem, punkt czternasty naszego porządku obrad.

Czy są jeszcze jakieś inne propozycje do projektu porządku obrad?

Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad osiemdziesiątego trzeciego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Informuję państwa, że w dniu jutrzejszym rozpoczniemy obrady o godzinie 9.00 od informacji prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Głosowania natomiast...

Panowie Senatorowie, nie wychodźcie jeszcze, bo czytam komunikat i nie będziecie wiedzieli, kiedy będą głosowania.

Głosowania zostaną przeprowadzone w piątek, 17 czerwca o godzinie 11.00.

I jeszcze proszę panią senator Stradomską o podanie ważnego komunikatu dotyczącego wszystkich państwa senatorów.

Senator Sekretarz Alicja Stradomska:

Panie i Panowie Senatorowie, przewodniczący Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich uprzejmie przypomina, że w dniu 24 czerwca 2005 r. upływa termin złożenia przez senatorów oświadczeń majątkowych zgodnie z art. 35 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Czyli do 24 czerwca wszyscy muszą złożyć oświadczenia. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Ja tylko przypominam, że za niedotrzymanie terminu grożą sankcje finansowe, o których zastosowaniu decyzję podejmuje, niestety, marszałek Senatu, a ja wolałbym tego uniknąć. Apeluję więc do państwa senatorów o dotrzymanie tego terminu: 24 czerwca.

(Rozmowy na sali)

Jeżeli ktoś z państwa musi opuścić salę z jakichś ważnych powodów, to proszę to zrobić teraz, żeby nie było zamieszania, kiedy przejdziemy do punktu pierwszego.

Wysoka Izbo, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kinematografii.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 18 maja i do naszej Izby została przekazana dwa dni później. Tego samego dnia, 20 maja, zgodnie z regulaminem naszej Izby skierowałem ją do Komisji Kultury i Środków Przekazu. Komisja rozpatrzyła tę ustawę i przygotowała sprawozdanie, które macie państwo senatorowie w druku nr 956A. Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 956.

Bardzo proszę pana senatora Grzegorza Matuszaka, sprawozdawcę Komisji Kultury i Środków Przekazu, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Panie i Państwo Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z prac senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu nad ustawą o kinematografii, którą pan marszałek skierował do komisji, jak przed chwilą wspomniał, 20 maja 2005 r., w celu jej rozpatrzenia i zaopiniowania. Ustawa, o której mowa, została uchwalona z przedłożenia rządowego i poselskiego na sto trzecim posiedzeniu Sejmu w dniu 18 maja 2005 r. Państwo senatorowie mają ją w druku nr 956.

Charakteryzując opiniowaną ustawę, należy zwrócić uwagę na siedem okoliczności.

Po pierwsze, ustawa określa zasady wspierania twórczości filmowej i innej działalności w dziedzinie kinematografii oraz ochrony zasobów sztuki filmowej.

Po drugie, definiuje w art. 6 podstawowe dla funkcjonowania ustawy pojęcia i określenia.

Po trzecie, w celu wspierania rozwoju kinematografii ustawa tworzy Polski Instytut Sztuki Filmowej, określa przykładowe zadania instytutu z zakresu polityki państwa w dziedzinie kinematografii, określa organy instytutu i ich kompe-

(senator G. Matuszak)

tencje oraz stanowi zamknięty katalog przychodów instytutu.

Po czwarte – i to jest najważniejsze, można powiedzieć, postanowienie tej ustawy – z mocy ustawy obowiązek dokonywania wpłat na rzecz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej dotyczy wszystkich podmiotów, które eksploatują polskie kino. Zgodnie z art. 19 ust. 1–5 obowiązek ten będzie dotyczył podmiotów prowadzących kina, prowadzących dystrybucję, nadawców programów telewizyjnych, operatorów platform cyfrowych oraz operatorów telewizji kablowych. Wpłaty będą w wysokości 1,5% przychodów uzyskanych z tytułu wyświetlania filmów i reklam w kinie przed podziałem z podmiotem prowadzącym dystrybucję, a dalej przychodów uzyskanych ze sprzedaży i wynajmu nośników z nagranymi na nich filmami oraz uzyskanych z tytułu emisji reklam telesprzedaży i audycji sponsorowanych.

Po piąte, ustawa określa w rozdziale 3 zasady dofinansowania przedsięwzięć z zakresu przygotowania projektów filmowych, produkcji, dystrybucji i rozpowszechniania filmów, promocji polskiej twórczości filmowej oraz upowszechniania kultury filmowej.

Po szóste, ustawa reguluje kwestie związane z gromadzeniem, ochroną i upowszechnianiem zasobów sztuki filmowej. Zadanie to będzie realizowane przez Filmotekę Narodową i filmoteki regionalne. Filmoteka Narodowa na swą działalność otrzyma dotację budżetową oraz prawo do przychodów z dystrybucji filmów, do których przysługują jej autorskie prawa majątkowe.

I wreszcie po siódme, ustawa stanowi, że utworzone przed dniem 1 stycznia 2006 r. państwowe instytucje filmowe oraz zespoły filmowe będą podlegały likwidacji i upadłości. Z dniem likwidacji lub ogłoszenia upadłości przysługujące im autorskie prawa majątkowe staną się nieodpłatnie własnością Filmoteki Narodowej.

Komisja odbyła dwa posiedzenia na temat ustawy. Na pierwszym, w dniu 31 maja bieżącego roku, wysłuchała opinii zainteresowanych środowisk i instytucji, między innymi prezesa Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Komunikacji Kablowej, pana Jerzego Straszewskiego, zapoznała się z uwagami i propozycjami poprawek zgłoszonymi przez senatorów i senackie Biuro Legislacyjne oraz powołała zespół redakcyjny do przygotowania poprawek do ustawy. Zespół ten po zapoznaniu się ze stanowiskiem Ministerstwa Kultury, nadesłanymi pod adresem komisji licznymi oświadczeniami i stanowiskami operatorów telewizji kablowej oraz po wysłuchaniu opinii prawników przygotował propozycję wprowadzenia do ustawy o kinematografii pięćdziesięciu dwóch poprawek. Na drugim posiedzeniu, w dniu

2 czerwca bieżącego roku, Komisja Kultury i Środków Przekazu przyjęła propozycje zespołu. Przedstawia je Wysokiej Izbie w swoim sprawozdaniu zawartym w druku senackim nr 956A.

Wysoka Izbo! Pragnę poinformować, że niewiele zastrzeżeń i protestów oraz żądań wykreślenia z ustawy o kinematografii art. 19 ust. 5, przewidującego obowiązek odprowadzania 1,5% przychodu na rzecz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, pochodziło od operatorów telewizji kablowych zrzeszonych w Ogólnopolskiej Izbie Gospodarczej Komunikacji Kablowej. Komisja nie podzieliła zasadności tych oczekiwań, a senatorowie, członkowie komisji, nie wnieśli w tej materii żadnych poprawek, uznając potrzebę łżenia, przeznaczania niewielkiej części dochodów telewizji kablowych i telewizji komercyjnych na rozwój polskiej kinematografii.

Panie i Panowie Senatorowie! Większość z pięćdziesięciu dwóch poprawek zaproponowanych do ustawy o kinematografii ma charakter legislacyjny. Są to poprawki doprecyzowujące, językowe i sprzyjające osiągnięciu większej czytelności przepisów. Osiem poprawek ma charakter merytoryczny.

Pozwolę sobie na ich krótkie scharakteryzowanie.

Jest to poprawka trzecia, modyfikująca definicję filmów w ten sposób, że będą określane jako film również utwory dokumentalne i animowane, pomimo że kino nie będzie pierwszym polem eksploatacji tych utworów.

Poprawka piętnasta ma na celu uszczelnienie systemu dokonywania wpłat na rzecz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej przez zobowiązanie podmiotów kontrolowanych do dokonywania wpłat na rzecz instytutu.

Poprawka szesnasta nakłada na publicznego nadawcę telewizyjnego obowiązek przeznaczania na produkcję filmów nie mniej niż 1,5% rocznych wpływów z abonamentu za posiadanie odbiorników telewizyjnych.

Poprawka dwudziesta piąta stwarza ustawowe kryteria, od których spełnienia – co będzie podlegało ocenie ekspertów – zależeć będzie udzielenie dofinansowania przedsięwzięciu filmowemu.

Poprawka dwudziesta ósma jednoznacznie rozstrzyga, że do trybu udzielania dofinansowania nie będą miały zastosowania przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego.

Poprawka trzydziesta konstruuje ustawowy przepis stanowiący, że podmiot, który osiągnął zysk z przedsięwzięcia filmowego, jest obowiązany do zwrotu dofinansowania otrzymanego na realizację tego przedsięwzięcia.

I wreszcie poprawki czterdziesta czwarta i czterdziesta ósma. Mają one na celu wyrażenie wprost, że komercjalizacja i prywatyzacja państwowych instytucji filmowych nie naruszy praw

(senator G. Matuszak)

twórców wynikających z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz że praw tych nie naruszy nałożony na państwowe instytucje filmowe obowiązek dokonywania na rzecz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej wpłat w wysokości 50% przychodów z majątkowych praw autorskich do filmów wyprodukowanych do dnia 31 grudnia 1989 r.

W imieniu Komisji Kultury i Środków Przekazu pozwalam sobie rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie zaproponowanych poprawek do ustawy o kinematografii. Jak wspomniałem, znajdują się one w druku senackim nr 956A.

Jednocześnie zgłaszam wniosek, aby nad następującymi poprawkami o charakterze legislacyjnym, które pozwolę sobie złożyć potem na ręce pana marszałka, głosować łącznie: pierwszą, drugą, czwartą, czternastą, siedemnastą, dwudziestą czwartą, trzydziestą pierwszą, czterdziestą trzecią, czterdziestą piątą, czterdziestą siódmą oraz czterdziestą dziewiątą i pięćdziesiątą drugą. Mają one, jak powiedziałem, charakter porządkowy.

Na zakończenie swojego sprawozdania pragnę wyrazić szczególne uznanie dla prawników z senackiego Biura Legislacyjnego, pani Aleksandry Sulkowskiej i pana Jakuba Zabielskiego, za ich wnikliwą krytykę niedostatków ustawy i konstruktywne, twórcze podejście do jej poprawienia, aby dobrze służyła polskiej kinematografii, a tym samym dobrze służyła polskiej kulturze. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić zapytanie do senatora sprawozdawcy?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Wojciech Saługa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, mam pytanie, czy komisja otrzymała dane, o ile po wprowadzeniu tej ustawy wzrośnie cena biletu do kina czy abonament telewizji kablowej. I czy komisja poznała przykłady z praktyki europejskiej, gdzie operatorzy telewizji kablowej ustawowo są obciążani na rzecz rodzimej kinematografii? A ponadto, czy rozpatrywano zapis art. 19 ust. 5 pod kątem jego ewentualnie niekonstytucyjności? Dziękuję.

Senator Grzegorz Matuszak:

Odpowiadam: komisja zapoznała się z tymi uwagami, ale nie podzieliła tych poglądów.

(Senator Wojciech Saługa: A cena biletów do kina?)

O cenach biletów komisja szczegółowo nie debatowała. Ale z tego, co mi wiadomo, w ciągu ostatnich lat ceny biletów kinowych wzrosły mniej więcej od 6 zł do 20 zł obecnie, a zatem zysk, który uzyskują właściciele kin, w niewielkiej części, jak uznaje komisja, powinien być przeznaczony na produkcję polskich filmów.

(Senator Wojciech Saługa: Panie Marszałku, ja jeszcze nie dostałem odpowiedzi na jedno pytanie, o przykłady z praktyki europejskiej...)

Marszałek Longin Pastusiak:

Panie Senatorze, ale proszę przedtem zgłosić zapytanie, wie pan.

(Senator Wojciech Saługa: Ale ja o to pytałem.)

Ja udzieliłem panu głosu na jedno pytanie...

(Senator Wojciech Saługa: Nie, to było to...)

... a tu jest cała seria pytań, więc...

(Senator Wojciech Saługa: Ale w minucie.)

Ma pan prawo zadać kilka pytań w ramach jednej minuty, ale...

(Senator Wojciech Saługa: Ale to jest to samo pytanie, tylko nie otrzymałem na nie odpowiedzi.)

Proszę bardzo.

Senator Wojciech Saługa:

Chodzi o przykłady z praktyki europejskiej. Gdzie tak jest?

Senator Grzegorz Matuszak:

Komisja zapoznała się z tym. Są różne rozwiązania w różnych krajach, ale Komisja Kultury i Środków Przekazu uznała, że rozwiązania zaproponowane w ustawie o kinematografii są najwłaściwsze w polskich warunkach, gdzie kinematografia polska znajduje się w poważnym stanie zagrożenia.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam trzy pytania.

Pierwsze: czy komisja ma informacje odnośnie do przychodu, jaki będzie w wyniku przyjęcia tej ustawy?

Pytanie drugie dotyczy tych 1,5% przychodów od telewizji kablowej. Jaką mniej więcej stanowiłoby to sumę?

I trzecie, o art. 19 ust. 5. Jaką liczbą głosów w komisji – jeżeli to nie jest tajemnica – został przyjęty?

Z kolei co do zwrotu dotacji w przypadku osiągnięcia zysku – czy komisja nie dyskutowała,

(senator S. Plewa)

że może to być taka poprawka trochę oszukańcza, bo kto, wiedząc, że będzie musiał zwrócić dotację, wykaże zysk? Dziękuję.

(Senator Grzegorz Matuszak: Mogę?)

Marszałek Longin Pastusiak:

Tak, bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję.

Panie Senatorze, proponuję, aby szczegółowe wyliczenia kwot zechciała przedstawić pani sekretarz stanu Agnieszka Odorowicz, która takie wyliczenia posiada. Komisja zapoznała się z nimi.

Co do wyników głosowania, to nie było wniosków mniejszości, a zatem były pojedyncze głosy wstrzymujące się bądź przeciwne.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pan senator Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, czy komisja rozważała, że w świetle zapisu art. 8 Polski Instytut Sztuki Filmowej przejmuje zadanie ministra? A z tych obowiązków ministra nikt nie zwolnił. Czy nie ma obawy, że nastąpi dublowanie tych zadań? Oczywiście, jeżeli to będzie z korzyścią dla filmu, dla kinematografii, to bardzo dobrze, ale czy tak będzie? Dziękuję.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję.

Takich wątpliwości nie zgłoszono na posiedzeniu komisji, w związku z tym tego rodzaju wątpliwości, które pan senator przedstawił, nie były przedmiotem obrad komisji. Ale być może pan minister czy pani minister zechcą się odnieść do tej wątpliwości.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów?

Pan senator Mąsior, proszę.

Senator Bogusław Mąsior:

Dziękuję bardzo.

Ja mam takie pytanie. Panie Senatorze, czy... Bo wśród protestów przedstawicieli telewizji kab-

lowych, między innymi tam, przewija się taka wątpliwość, czy nie otworzy się furtki do występowania o pieniądze od nich na przykład ze strony ZAIKS. I to jest jedno moje pytanie. Czy to w ogóle się pojawiało na posiedzeniu komisji?

I pytanie następne. Czy komisja jest pewna, że wyeliminowanie z tej ustawy telewizji kablowych stanowi podstawę do zaskarżenia całej tej ustawy o niekonstytucyjność?

Senator Grzegorz Matuszak:

Ale, Panie Senatorze, komisja nie chce wyeliminować telewizji kablowych. My uznajemy, że art. 19 pozostaje w całości.

A co do ewentualnych obciążeń czy roszczeń pod adresem operatorów telewizji kablowych, to tej kwestii komisja nie rozpatrywała.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana senatora sprawozdawcy?

Pan...

(Głos z sali: Mańkut.)

Aha, pan senator Mańkut, tak.

Bardzo proszę.

Senator Władysław Mańkut:

Niezależnie od bardzo wnikliwego rozpatrywania tej ustawy przez komisję chcę zapytać, czy w ramach rozpatrywania art. 19 były ewentualnie omawiane możliwości innych źródeł finansowania, stałego finansowania instytutu kinematografii polskiej. I czy ewentualnie był wyrażony stosunek do tego typu propozycji przez ministra finansów?

Senator Grzegorz Matuszak:

Panie Senatorze, komisja zajmowała się konkretną ustawą, którą pan marszałek skierował do komisji. Nie rozważaliśmy innych, hipotetycznych możliwości.

Marszałek Longin Pastusiak:

Tak, bardzo proszę...

Tak?

(Senator Grzegorz Matuszak: Odpowiedziałem.)

Odpowiedział pan na pytanie.

Czy są jakieś jeszcze dodatkowe pytania? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

(Senator Grzegorz Matuszak: Dziękuję.)

Chciałbym tylko powiedzieć, że rozpatrywana ustawa, która w tej chwili jest przedmiotem na-

(marszałek L. Pastusiak)

szej debaty, była i rządowym, i poselskim projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister kultury.

Witam w naszej Izbie ministra kultury, pana Waldemara Dąbrowskiego, któremu towarzyszy pani sekretarz stanu Agnieszka Odorowicz oraz podsekretarz stanu pan Maciej Klimczak. Widzę, że jest bardzo silna grupa pod wezwaniem kultury w naszej Izbie.

Chciałbym zapytać, czy pan minister zechce przedstawić stanowisko rządu w tej sprawie.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Minister Kultury Waldemar Dąbrowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie i Panowie Senatorowie!

Materią waszego namysłu i decyzji w czasie tego posiedzenia Senatu jest ustawa o kinematografii w kształcie zaproponowanym przez Sejm, która ma zastąpić ustawę z roku 1987 – prawdopodobnie ostatnią już ustawę z tamtego czasu, która decyduje o kształcie Rzeczypospolitej, na pewno ostatnią w dziedzinie kultury.

Wtedy była to ustawa postępową, ustawa otwierająca szansę polskiemu kinu na zarządzanie tą przestrzenią na zasadzie, która antycypowała to, co się miało zdarzyć w roku 1989. Była ustawą, która pozwoliła polskim filmowcom, polskiej sztuce filmowej odegrać w tamtych latach doniosłą rolę w całym procesie transformacji myśli i ducha, ale także materii – tej rzeczywistej, konkretnej – materii państwa i społeczeństwa.

Fakt jej nieuchwalenia do roku 2005... A pamiętam dobrze, że kiedy kończyłem swoją misję jako szef kinematografii w 1994 r., ustawa w podobnym do dzisiejszego kształcie leżała na biurku ministra i trafiła do parlamentu. I fakt jej nieuchwalenia – na skutek miliona najrozmaitszych niemożności, w tym przede wszystkim obstrukcji środowisk lobbystycznych – doprowadził do sytuacji głębokiego kryzysu całego obszaru kultury filmowej. A przecież tylko fragmentem tej kultury, jest filmowa twórczość, kultury, która w dziejach Rzeczypospolitej w drugiej połowie XX wieku odegrała fundamentalną rolę.

Niech będzie symboliczny fakt, że tę część obrad Senatu prowadzi marszałek Kutz, jeden z twórców być może najpiękniejszej karty polskiej kultury powojennej, jaką była polska szkoła filmowa – jest tam dzisiaj z nami Andrzej Wajda, lider tej formacji – polska szkoła filmowa, która zasadniczo wpłynęła na świadomość Polaków, udręczonych doświadczeniem wojny. Ci filmowcy rozpoznawali rzeczywistość powojenną wynikającą z decyzji jałtańskich. Oni stworzyli tę

szkołę filmową, bowiem mieli wielką potrzebę opowiadania Polakom o Polsce, o tym realnym doświadczeniu politycznym, społecznym, kulturowym, którego byli uczestnikami i współtwórcami. Jak można sobie wyobrazić świadomość współczesnego Polaka bez tej ważnej karty, bez jej przeczytania, rozpoznania i zadumy nad tym?

Wiele było potem okresów, w których polskie kino opowiadało o rzeczywistości językiem głębszym i mądrzejszym niż jakiegokolwiek inne medium obecne w rzeczywistości publicznej. I ja nie umiem sobie wyobrazić sytuacji, w której przedstawiciele państwa i narodu podtrzymałyby to fundamentalne zagrożenie dla najwyższej wartości w kulturze, jaką jest ciągłość. A z całą powagą oświadczam państwu, że jest narażona na przerwanie ciągłość kultury filmowej w Polsce, finansowanej na poziomie, który jest zawstydzający. Powiem państwu, że w roku 2002 państwo francuskie wydało na swoją kinematografię 490 milionów euro. Państwo polskie – półtora miliona euro. Nasuwa się pytanie: czy my jesteśmy dwieście, dwieście pięćdziesiąt razy biedniejsi od Francuzów czy może też świadomość elit polskich rozstrzygających o kształcie państwa i o wzajemnych zobowiązaniach wobec tej przestrzeni, którą nazywamy dobrem publicznym, a która ma też na imię Rzeczpospolita, nie jest tylokrotnie niższa, w każdym razie w tej sprawie?

Jestem wdzięczny Sejmowi za przedstawienie ustawy w kształcie, w którym wpłynęła do Senatu. Jestem wdzięczny senatorom z komisji kultury, a w szczególności panu przewodniczącemu Grzegorzowi Matuszakowi, za bardzo kompetentną i rzetelną pracę, która została wykonana na rzecz przedstawionej państwu propozycji ustawy.

To jest prawdziwa szansa wyrwania polskiego kina, kultury filmowej, rzeczywistości filmowej ze stanu utrwalonego kryzysu. To nie jest kryzys, który wynika z koniunktury, jak to bywa w różnych dyscyplinach życia publicznego i gospodarczego – że raz jest lepiej, raz jest gorzej. My mamy do czynienia ze stanem utrwalonego kryzysu. W Polsce filmy robi się w oparciu o budżet – a przypomnijmy, że sztuka filmowa jest równocześnie przemysłem – daleko mniejszy od budżetu, który w Europie, nie mówię o Ameryce, decyduje o tym, że film jest filmem niskobudżetowym.

Na ekranach polskich kin już prawie nie ma miejsca dla polskich filmów. Cały ten system multipleksów działający w obrębie właściwie jednego mechanizmu gospodarczego – bo to nie są instytucje kultury, to są de facto organizacje gospodarcze, gdzie na końcu liczy się zysk – wyeliminował refleksję, zadumę, dyskusję, jakąkolwiek rozmowę o kształcie Polski. Kina w małych miasteczkach wyekspirowały, zamieniły się w materię spekulacji nieruchomościami.

Ta ustawa to szansa na zbudowanie nowoczesnego kształtu całej przestrzeni polskiej kinematografii.

(minister W. Dąbrowski)

grafii, kształtu, który odwołuje się do najlepszych wzorców europejskich. Kto słyszał lat temu dwadzieścia o kinematografii duńskiej? Nawiasem mówiąc, współtworzonej później przez naszych wybitnych twórców: Kieślowskiego, Marczewskiego, Zanussiego. Dzisiaj jest to wiodąca kinematografia Europy. Ten model, który proponujemy, jest właśnie odwzorowaniem tego standardu europejskiego. Na czym on polega? Na stworzeniu solidnych źródeł finansowania dla wysoko wyspecjalizowanej instytucji, która zajmuje się dystrybucją pieniądza publicznego tam, gdzie jest pasja, gdzie jest wizja, gdzie jest szansa na kreację artystyczną, ale też tam, gdzie trzeba implementować wysokie standardy kultury, w tym wypadku kultury filmowej.

Przecież to, co było kiedyś wielką wartością kultury Rzeczypospolitej, cały sens dyskusyjnych klubów filmowych, te miejsca refleksji, debaty, sporu – to wszystko wyekspirowało. My dzisiaj musimy odbudować w stosunku do operacji gospodarczej, jaką jest sieć multipleksów, rzeczywistość równoległą małych kin, w szczególności w małych i średniej wielkości miastach i miasteczkach, po to, żeby stworzyć przestrzeń obecności polskiego kina w relacji do polskiego społeczeństwa. To jest możliwe. Już stworzyliśmy sześćdziesiąt takich kin w skali ogólnopolskiej, które włączyliśmy w europejski program Europa Cinemas. Uważam, że potrzeba dwieście pięćdziesiąt takich kin, żeby to miało znaczenie z punktu widzenia kulturowego i gospodarczego w obrębie tej operacji, którą nazywamy narodową kinematografią.

Nieuchwalenie tej ustawy oznacza, że polskie kino przestanie mówić po polsku. Kinematografie narodowe w Europie mają swoje szanse rynkowe czy quasi-rynkowe tylko wtedy, gdy jest instytucja wspomagania publicznego. Rynki narodowe są zbyt małe, żeby sfinansować koszt produkcji filmu, bo to jest produkcja przemysłowa wymagająca nieustannego odnawiania standardów technologicznych i nieustannego zaplecza o charakterze organizacyjno-biznesowym, które pozwala na realizację tych skomplikowanych przedsięwzięć.

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Longin Pastusiak)

W każdym kraju europejskim – w każdym, podkreślam – jest system wspomagania kinematografii. Ten, który my proponujemy, spełnia wszystkie standardy europejskie, tyle tylko, że w paragrafie nakładającym obowiązki finansowe na uczestników rynku medialnego poruszamy się na poziomie standardów bardzo niskich. Proponujemy obciążenie w wysokości 1,5%, podczas kiedy we Francji, w przypadku telewizji, to jest 5,5%, ale nie od budżetu reklamowego, tylko od obrotu; we Włoszech, jeśli dobrze pamiętam –

11%. We wszystkich krajach europejskich, bez wyjątku, te obciążenia procentowe są wyższe. Tylko z tak zdwersyfikowanych źródeł finansowania kinematografii zrodzi się solidny budżet pozwalający na wybrnięcie z kryzysu, w którym tkwimy.

Padają tu konkretne pytania o wysokość obciążeń, które ewentualnie – wierzę, że tak się nie stanie – mogą być przerzucone na polskie rodziny. Otóż, Drodzy Państwo, w przypadku telewizji kablowych, które w pytaniach pojawiały się najczęściej, mówimy o kwocie w skali roku rzędu 5 zł, 40 gr miesięcznie. Tyle miałyby kosztować polską rodzinę polskie kino, gdyby operatorzy sieci kablowych – którym się kłaniam z najwyższym szacunkiem, bo to jeden z największych sukcesów gospodarczych ostatniej dekady – uznali, że znajdą w sobie zdolność moralną przerzucenia tego kosztu na polskie rodziny. Przypomnę tylko, że decyzją parlamentu zwolnieni zostali z podatku VAT w wysokości 22% i mają podatek niższy o 15%, czyli na poziomie 7%. Wykreowało to dodatkowe zyski – różnie się je liczy, ale gdyby przyjąć, że wszystkie koszty w ich działalności gospodarczej są vatowskie, wyszłoby 180 milionów zł. Według naszych wyliczeń wpływy, jakie osiągnie instytut w przypadku uchwalenia przez Wysoką Izbę tej ustawy, wyrażą się kwotą 18 milionów zł. A zatem ulga była na poziomie stu kilkudziesięciu milionów, a teraz nakładamy obowiązek daniny na rzecz dobra publicznego, jakim jest mówiąca językiem polskim kinematografia, na poziomie mniej więcej 1/10 tej ulgi.

Były pytania o kina i wzrost cen biletu kinowego. Zapewniam państwa, że w większości, nie we wszystkich, ale w znakomitej większości krajów europejskich, jeśli idziecie na projekcję filmową, w Paryżu, Londynie czy Berlinie, płacicie na kinematografię francuską, angielską i niemiecką. Pamiętam ten czas w roku 1994, kiedy bilet do kina wynosił mniej więcej 6 zł i kiedy środowisko operatorów kin mówiło, że nałożenie jakiegokolwiek zobowiązania, rzędu 30, 40 gr, wobec kinematografii narodowej całkowicie zaburzy budżety tych kin i całego sektora. Dzisiaj bilet do kina kosztuje średnio 20 zł. Ta danina wyrazi się kwotą rzędu 40 gr i, jak mówią, też zaburzy plany finansowe polskich kin.

Rozwiązania, które proponujemy, są konstytucyjne, europejskie. Stanowisko rządu Rzeczypospolitej w tej sprawie jest jednoznaczne.

Chciałbym, Panie Marszałku, gorąco prosić Wysoką Izbę – przepraszam, że nie zapamiętałem wszystkich pytań, jeśli są jeszcze jakieś, na które nie odpowiedziałem w swojej wypowiedzi, bardzo chętnie odpowiem, jestem do państwa dyspozycji – o uchwalenie tej ustawy w kształcie zaproponowanym przez komisję kultury. Dziękuję bardzo. Jestem do dyspozycji.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze, ale proszę o pozostanie, bo przypuszczam, że państwo senatorowie będą mieli do pana ministra pytania.

Jako pierwszy zgłasza się pan senator Suchański. Proszę o podniesienie rąk tych z państwa senatorów, którzy chcą jeszcze zabrać głos.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Ministrze, myślę, że nie ma tutaj w Senacie takiej osoby, która nie wypowiedziałaby się z dużą troską o kinematografię, w szczególności kinematografię polską. Pozostaje jednak kwestia, czy te wyliczenia, o których pan minister był uprzejmy mówić, dadzą summa summarum taki skutek, o jaki nam wszystkim chodzi. Czy nie lepiej byłoby – przepraszam, że tak powiem – wprost z budżetu finansować i przeznaczyć konkretną kwotę...

(Sygnał telefonu komórkowego)

(Marszałek Longin Pastusiak: Proszę państwa senatorów o wyłączenie komórek; jest taki znak... To nie jest sala koncertowa, żebyśmy wysłuchiwali muzyki.)

...z budżetu państwa na rozwój kinematografii – i to byłby konkretny wkład wszystkich nas myślących kategoriami, o których wcześniej powiedziałem. Przykładowo, jeżeli o 18 milionów zł większe będzie obciążenie telewizji kablowych, to summa summarum budżet państwa otrzyma o prawie 3 miliony 600 tysięcy zł mniej z tej racji, że niezapłacony zostanie od tego podatek, bo koszty zostaną zwiększone. A zatem w pośredni sposób Skarb Państwa czy budżet państwa traci na tym 20%. Gdyby zrobić tak, jak mówię, to te 20% byłoby w budżecie państwa i można byłoby o 20% więcej środków przeznaczyć na kinematografię. W związku z tym: czy to jest dobry sposób, czy nie otwieramy bardzo niebezpiecznej furtki? Przykładowo, za chwilę czy to służba zdrowia, z całym szacunkiem dla służby zdrowia, czy to sport będą chciały szukać dofinansowania na podobnej ścieżce do tej, o której tu w tej chwili mówimy. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

To proszę, Panie Ministrze, o odpowiedź.

**Minister Kultury
Waldemar Dąbrowski:**

Szanowny Panie Senatorze!

Ja jestem ministrem kultury, ja muszę widzieć rzeczy w całości, a obraz, który widzę, jest obrazem, który powinien nas wszystkich, całą inteligencję polską, nie tylko senatorów, posłów i ministrów, mobilizować do wielkiego wysiłku na

rzecz budowania budżetu kultury narodowej na poziomie aspiracji Polaków. Państwo polskie finansuje na najniższym poziomie, spośród dwudziestu pięciu krajów europejskich, aspiracje uczestniczenia w kulturze obywateli polskich. Dania – 216 euro na jednego obywatela, Francja – 196 euro, średnia europejska – około 100 euro, Słowacja – 28 euro, Węgry – 34 euro itd., nie chce państwa zanudzać. A Polska – 24 euro. To są dane z 2002 r. w przeliczeniu na jednego mieszkańca – najbardziej wiarygodna statystyka, jaka w ogóle istnieje. I w obrębie tych 24 euro pomnożonych przez liczbę obywateli pola zaniedbań są gigantyczne. Kinematografia jest jednym z nich. I to jest obraz sprawy.

Ja mogę państwu powiedzieć, że na zakupy biblioteczne, odnawianie zbiorów bibliotek polskich, czyli podstawowych instytucji kultury, być może na ostatniej albo na pierwszej linii kultury w większości regionów Polski, państwo polskie przeznaczyło w 2002 r. 1 milion zł. A przecież zmieniło się wszystko, zmieniły się kanony lektur dziecięcych, młodzieżowych, lektur wynikających z potrzeb współczesnego Polaka, zmieniły się słowniki, leksykony itd. Potrafiliśmy na ten cel zaklasyfikować w budżecie państwa 1 milion zł. To nie jest akurat miejsce, żebym rozszerzał te wątki, ale mógłbym państwu powiedzieć jeszcze o wielu sprawach. Środowisko bibliotekarzy z pewną przesadą, ale nie całkiem bez racji, uważa rok 1989 za cezurę równorzędną cezurze wyznaczonej rokiem 1939. Nastąpiła dekompozycja sieci bibliotecznej, zmniejszenie zbiorów, zamykanie bibliotek, utrata cechy kompletności w całym systemie bibliotecznym w Polsce.

Mówię o tym troszkę wyraźniej, żeby pokazać, że takich problemów jest wiele. Jeżeli mamy ukształtowany standard europejski, który polega nie na tym, że się na przedsiębiorców nakłada zobowiązania... Bo oświadczam z całą powagą, że znacznie większa liczba przedsiębiorców to są producenci filmowo-telewizyjni, to są małe i średnie firmy, których jest kilkadziesiąt, a tych, o których tutaj mówimy, jest kilka – one, nawiasem mówiąc, są instytucjami godnymi najwyższego szacunku i niezwykle dochodowymi. I do tych firm apelujemy o obywatelstwo, o poczucie obywatelstwa.

Jest takie angielskie pojęcie *corporate citizenship* – powinności obywatelskie firmy. Tu chodzi o miarę dojrzałości demokracji. Tu nie ma żadnego zamachu na prywatne pieniądze. To są wielkie kreacje biznesowe, które stworzono, opierając się na podstawowej substancji, jaką jest obraz filmowy i talent filmowy. I z tego tytułu wynikają pewne obowiązki. Jeżeli król dawał Lubomirskim przywilej eksploataowania soli w Wieliczce, to dawał dobro rzadkie i wynikały z tego obowiązki względem Rzeczypospolitej. Licencja na eksploataowanie eteru także jest dobrem rzadkim. Na po-

(minister W. Dąbrowski)

czątku lat dziewięćdziesiątych popelniony został błąd. Wtedy nikt by o tym nie dyskutował, byłoby to przyjęte jako zupełnie oczywiste i naturalne. Dzisiaj próbujemy korygować kształt państwa polskiego.

To jest także spór o prestiż, o to, kto będzie dzisiaj ustanawiał kształt państwa. Czy wielkie korporacje? Czy przedstawicielstwa narodu? To jest zasadnicze pytanie, które muszą postawić w ramach tej debaty. Czy ci, którzy reprezentują fantastyczne, raz jeszcze podkreślam, interesy waszych grup? Czy też my, których obowiązkiem jest reprezentowanie aspiracji współczesnego Polaka, wcale nie tego najbardziej uprzywilejowanego?

I gwarantuję państwu, że większość Polaków... Bo została przeprowadzona ankieta, w której zadano pytanie o stosunek do tych groszowych – być może są tacy, dla których to są poważne grosze – opłat. I odpowiedź była taka: tak, chętnie zapłacimy grosiki za obecność polskiej kinematografii na ekranach naszych domowych telewizorów. Bo już ten nadmiar Wenezueli i Meksyku dla wielu staje się bolesny.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Saługa, następny będzie pan senator Księdzularz.

Senator Wojciech Saługa:

Dziękuję.

Panie Ministrze, art. 19 pkt 3 mówi, że każdy nadawca programu płaci 1,5% przychodu uzyskanego... – i tam jest wymienione z jakiego tytułu. Mam pytanie do pana: czy znane są panu przykłady rozwiązań w Unii Europejskiej stanowiących, że nadawcy lokalni, mali, naprawdę mali, którzy nie emitują reklam, filmów amerykańskich czy chociażby wenezuelskich, nadający na przykład na terenie jednej gminy, są dofinansowywani właśnie z takiego instytutu, a nie odwrotnie, że to oni płacą haracz na rzecz instytutu?

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę.

Minister Kultury Waldemar Dąbrowski:

Wie pan, to jest pytanie nieprecyzyjne, bo pan mówi „nadawcy mali”. A co to oznacza? Ja tego nie rozumiem. Lokalni to nie znaczy mali, wie pan. To zależy wobec kogo, gdzie jest to kryterium, gdzie jest zakopany ten wzorzec metra,

dzięki któremu moglibyśmy stwierdzić, kto mały, kto duży. A co do zasady – tak, znane są mi przykłady państw europejskich, w których nadawcy, operatorzy telewizji kablowych łożą na narodowe kinematografie; nie jest to ustawowo regulowane, jest to inny typ regulacji, ale tak jest. Tak jest w Niemczech, tak jest w Szwajcarii – chociaż to poza Unią, ale jednak rodzina europejska – tak jest w Anglii, tak jest w Belgii. Tak że to nie jest prawda, że nigdzie nie łożą operatorzy kablowi.

Jeżeli chodzi o tę relację, to chcę powiedzieć, że ustanowienie Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i jego budżetu jest także szansą dla tych, którzy są operatorami telewizji komercyjnych, kablowych czy kin. Bo w znakomitej większości to są również producenci. I oni będą mieli zagwarantowaną kontrolę sposobu wydatkowania pieniędzy poprzez swoje przedstawicielstwo w radzie instytutu, a także możliwość aplikowania o dofinansowanie swoich planów filmowych, także w dziedzinie dystrybucji, bo na tym ma polegać ten system małych kin, o którym mówię, a który powinien ożywić kulturę filmową czy też na nowo stworzyć głęboką kulturę filmową w miastach odległych od centrów regionalnych.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Bachleda-Księdzularz, następnie pan senator Litwiniec.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, w rozdziale 2 zatytułowanym „Polski Instytut Sztuki Filmowej” od początku do końca strony użyty jest aż siedem razy przymiotnik „polski”. Z jednej strony mogłoby to człowieka cieszyć, jednak w pewnym momencie zaczyna się przesyć – pojawia się na przykład w pkt 3 takie sformułowanie: wspieranie działań mających na celu tworzenie warunków powszechnego dostępu do dorobku polskiej, europejskiej i światowej sztuki filmowej. Uważam, że zdanie jest mocno rozbudowane. To może bardziej pytanie do pana senatora sprawozdawcy. Po kolei to słowo „polski”... No jest wręcz to zdanie naszpikowane... A w pkt 9 jest zdanie, którego w dużej części nie rozumiem: wspieranie rozwoju potencjału polskiego niezależnego przemysłu kinematograficznego, a w szczególności małych i średnich przedsiębiorców działających w kinematografii. Chciałoby się zapytać: dlaczego nie wysokich? Myślę, że są to drobne błędy, ale to zdanie jest jak gdyby nie z tej epoki, a może inaczej powiem: nie z tej ustawy. Przepraszam, że o to pytam. Mógłbym zadać jeszcze pytanie, dlaczego w pkt 2 mówiącym, że instytut w zakresie realizacji zadań,

(senator F. Bachleda-Księżdzularz)

o których mowa w ust. 1, współpracuje z organami administracji rządowej, nie wstawić słowa „polskiej” – jest tylko „administracji rządowej” – skoro bez przerwy w każdym punkcie jest, że polski, polski, polski.

**Minister Kultury
Waldemar Dąbrowski:**

Panie Senatorze, język ustawy nie jest językiem poezji. Dla mnie on jest być może jeszcze mniej zrozumiały niż dla pana, ale akurat w tym przymiotniku „polski” nic specjalnie nowego nie widzę. Co do...

(Senator Franciszek Bachleda-Księżdzularz: Za dużo tego dobrego.)

Być może jest to odpowiedź na niedostatek polskości w wielu różnych dyscyplinach życia publicznego, także w legislacji.

Nie umiem panu w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie precyzyjnie. Nie sądzę zaś, żeby intencją tego zapisu, który pan przywołał bardziej szczegółowo, było eliminowanie wielkich domów producenckich. Po prostu ich dzisiaj nie ma. I zbudowanie takiej solidnej przestrzeni dla firm producenckich to jest jeden z celów, być może tutaj wyeksponowanych symbolicznie, a nie ściśle według litery tego zapisu. Ja tak to rozumiem. Kinematografie europejskie w dużej mierze skonstruowane są na tym filarze produkcji niezależnej, małej i średniej. Bo duzi są tylko w Hollywood, w Europie ich prawie nie ma. Takie rozróżnienie tam zostało zapisane, ale nie dość czytelnie, przyznaję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pan senator Litwiniec, a następnie pan senator Religa.

(Senator Zbigniew Religa: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

To pan senator Plewa będzie następny.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chcę nawiązać do jednego z pytań kolegi senatora, które dotyczyło ewentualności rezygnacji z proponowanej składki na rzecz znanej tutaj wszystkim składki, która nosi nazwę: podatek.

Otóż chciałbym panu, Panie Ministrze, zadać pytanie, czy zna pan takie pojęcie, jak tantiemy. To jest też składka. I chciałbym w ramach tego pytania zadać pytanie uzupełniające. Czy byłby pan, wraz z całym resortem, za likwidacją tantiem, na przykład od wydawców, od teatrów, które płacą tę dodatkową składkę na funkcjonowa-

nie Rzeczypospolitej? Czy też raczej po perswazji senatorów Rzeczypospolitej byłby pan skłonny pozostawić, tak jak to jest od stuleci, tantiemy w ramach porozumień międzynarodowych, na przykład dla znanego mi pisarza – nie chcę niktogo propagować, wobec tego pozostają tylko w sferze Nobla – pani Szymborskiej? Dziękuję.

**Minister Kultury
Waldemar Dąbrowski:**

Szanowny Panie Senatorze, dotyka pan problemu, który wyczerpałby cały czas poświęcony przez Senat na to posiedzenie. Ja powiem tylko, że w dziedzinie praw autorskich, w dziedzinie dóbr intelektualnych, mamy do czynienia z pewnym problemem społecznym wynikającym, w moim głębokim przekonaniu, właśnie z kwestii terminologicznych. Ową kradzież dóbr intelektualnych odesłaliśmy do świata bajki, nazywając ten proceder piractwem, czyli czymś zupełnie niewinnym, czymś, co dotyczy zagadnień emocji, wyobraźni dziecięcej, i zasadniczo różni się od kradzieży portfela.

Nie ma nic dziwnego, jak powiedział jeden z siedzących tutaj na sali, w tym, że jak wchodzisz do księgarni i bierzesz książkę do ręki, to zanim z nią wyjdiesz, płacisz za nią. Duma, że któraś z telewizji płaci za prawa autorskie, albo niepokój, że będzie musiała płacić w przyszłości, są dla mnie niezrozumiałe. To jest zupełnie oczywisty standard.

Ja znam pogląd pana senatora Romaszewskiego, który w pewnej dziedzinie widzi zagrożenia dla rozwoju współczesnej cywilizacji, wynikające, ja bym powiedział, z nadmiernych aspiracji autorów wobec tych praw. Ale tu jest potrzeba szukania nieustannej równowagi. Kwestia praw autorskich jest immanentnie wpisana we współczesną cywilizację europejską, a kraje, które nie dotrzymują standardów w tej dziedzinie, są napiętnowane w skali światowej.

Nawiasem mówiąc, jednym z naszych większych osiągnięć ostatnich lat – mówię tu o Ministerstwie Kultury i innych ministerstwach działających w obrębie pewnego programu – było zdjęcie Polski z listy hańby właśnie w dziedzinie standardów ochrony praw intelektualnych. Na tej liście hańby byliśmy z krajami wielkiej biedy albo wielkiego politycznego oszustwa, jako jedyny kraj europejski. Na szczęście nie jesteśmy już w pierwszej lidze, jesteśmy w drugiej; mam nadzieję, że kiedyś będzie szansa na trzecią. Tyle, Panie Senatorze, na ten temat.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, dotarła do mnie informacja – nie wiem, na ile ona jest prawdziwa – że operatorzy telewizji kablowych za programy zagraniczne płacą haracz i to niezupełnie zgodnie z prawem; na przykład za kanały niemieckie, rosyjskie. To jedna sprawa.

Druga sprawa. Ilu właściciele, tych operatorów telewizji kablowych – może proszę podać to procentowo, jeżeli nie w liczbach – to właściciele zagraniczni? Bo sytuacja na rynku jest taka, że operatorzy polscy w zasadzie mają niższe opłaty za abonament niż ci olbrzymi właściciele zagraniczni.

Panie Ministrze, jeżeliby pan miał informacje, jakie zyski procentowo w stosunku do poniesionych nakładów osiągają telewizje kablowe, to prosiłbym o ich podanie. Dziękuję.

**Minister Kultury
Waldemar Dąbrowski:**

Ja nie znam dokładnej struktury właścicielskiej. Myślę, że więcej na ten temat może powiedzieć pani Agnieszka Odorowicz, sekretarz stanu. Jeśli pan marszałek pozwoli, to poproszę panią minister o udzielenie odpowiedzi na to pytanie, bo zajmowała się tym znacznie bardziej szczegółowo niż ja. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania do pana ministra Dąbrowskiego?

(*Minister Kultury Waldemar Dąbrowski: Właśnie, może jeszcze są jakieś pytania?*)

Nie ma.

To dziękuję bardzo, Panie Ministrze, za pańskie odpowiedzi.

(*Minister Kultury Waldemar Dąbrowski: Dziękuję.*)

I rzeczywiście, zgodnie z sugestią, prosiłbym również panią sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, panią Agnieszkę Odorowicz, o udzielenie odpowiedzi na bardzo konkretne pytania, które tu padły.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury
Agnieszka Odorowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym odpowiedzieć kompleksowo w ogóle na pytania dotyczące telewizji kablowych, bo rzeczywiście tutaj pojawił się problem właściwie z powodu niedopowiedzeń albo celowego wprowadzania w błąd opinii publicznej.

Chciałabym powiedzieć przede wszystkim, że będzie niezwykle hańbą i wstydem dla operatorów telewizji kablowych, jeżeli przeniosą obciążenia, te czterdzieści groszy miesięcznie, z tytułu daniny na kinematografię, na polskie rodziny.

Oni nie tylko uzyskali w tej kadencji parlamentu VAT 7%... Tak jak mówił pan minister, to są dochody rządu stu kilkudziesięciu milionów rocznie. Jeżeli państwo znacie jedną polską rodzinę, której obniżono abonament z tego tytułu, to bardzo proszę o przykład, bo ja takiego nie znam. Więc krótko mówiąc: podmioty, operatorzy telewizji kablowych, zaabsorbowali te 15% dopłaty de facto z budżetu z państwa na realizację swoich interesów.

Problem polega na tym, że operatorzy telewizji kablowych dzisiaj inwestują głównie w telekomunikację, bo w tym widzą sukces ekonomiczny i finansowy swoich firm. Już dzisiaj jest pewien problem między resortami, kiedy przychodzą operatorzy telewizji kablowych do ministra kultury i my od nich coś chcemy, na przykład chcemy, żeby puścili w kablu kanał Kultura – bo jest wstydem, że do dzisiaj nie ma w telewizjach kablowych tego kanału. Oni mówią: dobrze, włączymy kanał Kultura do kabla, ale proszę nam zapłacić. Proszę nam zapłacić, bo opłata nie obejmuje *must carry*.

Inwestują więc głównie w telekomunikację. Już dzisiaj struktura przychodów tych operatorów kablowych wyraźnie przesuwają się w stronę usług dodatkowych i dostępu do Internetu.

Chciałabym powiedzieć, że w około 3/4 telewizji kablowych występuje kapitał zagraniczny. Sytuacja tych podmiotów jest bardzo nierówna. Mamy do czynienia z maleńkimi kablówkami osiedlowymi albo lokalnymi, które rzeczywiście nie mają reklam i pobierają niskie opłaty oraz z wielkimi sieciami z dominacją kapitału amerykańskiego, holenderskiego czy innych kapitałów zagranicznych, w których te opłaty za dostęp rzeczywiście są najwyższe, najczęściej w dużych miastach.

Ale ta zasada jest, Panie Senatorze, sprawiedliwa, bo według niej maleńki płaci mało, duży płaci dużo. O jakich pieniądzach my mówimy? Na sześćset podmiotów kablowych obciążenia łączne wynoszą 18 milionów zł. I sęk w tym, Szanowni Państwo, że to wykreślenie kablówek z tej ustawy spowoduje prawdopodobnie, czego byśmy bardzo nie chcieli, uchylene przez Trybunał całości tego artykułu. Już nawet teraz nie rozmawiamy o tych 18 milionach zł – podzielcie sobie je państwo przez sześćset podmiotów kablowych. I jakie to kwoty wychodzą?

Mam więc nadzieję, że operatorzy kablowi nie przełożą tego ciężaru na polskie rodziny, bo nie będzie to w żaden sposób uzasadnione.

(sekretarz stanu A. Odorowicz)

Chciałabym powiedzieć, że w tej kadencji parlamentu operatorzy telewizji kablowych uzyskali od państwa posłów i później od państwa senatorów dokładnie wszystko, co chcieli. Uzyskali obniżkę VAT. Pojawiły się w Sejmie zapisy dotyczące prawa autorskiego, które miały wprowadzić skuteczną egzekucję praw autorskich w Polsce. Bo chciałabym powiedzieć, że niestety większość operatorów kablowych po prostu uprawia piractwo, nie płaci za prawa autorskie i niedoskonałość ustawy o prawie autorskim sprowadza się właściwie do bezkarności w tej dziedzinie.

Jako państwo polskie de facto się kompromitujemy, bo ścigamy jakiegoś sprzedawcę pirackiej płyty na Stadionie Dziesięciolecia i z tego powodu robimy mu problemy, podczas gdy normalnie, legalnie funkcjonują sobie wielkie koncerty medialne, nadawcy, sieci kablowe, którzy w majestacie prawa nie płacą za prawa autorskie. Bo niektóre telewizje kablowe płacą za prawa autorskie tylko Stowarzyszeniu Filmowców Polskich, ale jak podpisały te umowy poniżej jakichkolwiek standardów, to natychmiast wypowiedziały umowy wszystkim innym organizacjom zbiorowego zarządzania prawami. Była w Sejmie poprawka w prawie autorskim, która powodowałaby egzekucję, ale nie spotkała się z uznaniem parlamentu, głównie z powodu zainteresowanych podmiotów.

W ustawie – Prawo telekomunikacyjne wprowadzono opłaty administracyjne dla podmiotów, operatorów kablowych, jako że również świadczą oni usługi telekomunikacyjne. Ale to, co państwo nakładacie na operatorów kablowych, w żaden sposób nie dotyczy usług telekomunikacyjnych. Te 1,5% nie dotyczy opłat za Internet ani opłat za inne usługi dodatkowe. To dotyczy tylko i wyłącznie reemisji programów telewizyjnych.

I, tak jak powiedziałam, mały zapłaci mało, duży zapłaci więcej. Ale wszystkie te podmioty... Bo co jest tak naprawdę fundamentalną zasadą tej ustawy? Wszystkie podmioty rynku medialnego składają się po równo, po 1,5% od przychodów – albo od przychodów z reklam, albo od przychodów z opłat za programy telewizyjne – i tworzą wspólny fundusz, do którego mają równy dostęp. I tak naprawdę może się okazać, że te najmniejsze podmioty uzyskają więcej z tytułu tej ustawy, niż odprowadziły.

To samo dotyczy kin. Ta ustawa jest bardziej korzystna dla małych kin, mniej korzystna dla dużych multipleksów, ponieważ to one zapłacą, a skorzystają małe kina. Jest w rękach państwa decyzja, czy tego chcemy w dziedzinie polityki kinematograficznej.

Chciałabym tylko powiedzieć, że ta ustawa jest zgodna z dyrektywami, zgodna z konstytucją. Jest opinia dotycząca konstytucji, jest pozytyw-

na opinia Ministerstwa Finansów, które słusznie, tak jak tutaj panowie senatorowie, zauważyło ubytek przychodów z CIT. Sęk w tym, Panie Senatorze, które z tych wszystkich podmiotów ten CIT płacą. Przecież co to jest za problem nie wykazać dochodu netto? Żaden. W związku z tym i tak tego CIT nie ma. Wobec tego Ministerstwo Finansów pozytywnie zaopiniowało tę regulację i stanowisko rządu w tej sprawie jest jednoznacznie pozytywne. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Minister, ale jeszcze chwileczkę, bo być może będą jakieś pytania co do tej – zresztą bardzo konkretnej – pani odpowiedzi na pytania.

Pan senator Suchański.

Senator Jerzy Suchański:

Myślę, Pani Minister, że nieładnie jest mówić o tym, że co to za sztuka nie płacić podatku, bo tak to byśmy sankcjonowali pewne rzeczy, dlatego proponuję to wykreślić z zapisu stenogramu.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Agnieszka Odorowicz:

Może przeredagujmy to sformułowanie tak: nie wszystkie podmioty osiągają zyski, od których odprowadzają podatek CIT.

Marszałek Longin Pastusiak:

Myślę, że z tą poprawką możemy przyjąć to oświadczenie pani minister, ale z przykrością pytam: jeżeli takie fakty mają miejsce, to co na to odpowiednie służby podatkowe? One są od tego, żeby ścigać tych, którzy naruszają prawo podatkowe.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Pan senator Saługa, tak? Bardzo proszę.

Senator Wojciech Saługa:

Jeżeli mogę, pan minister Dąbrowski jakby minął się z odpowiedzią na moje pytanie, więc chciałabym pani zadać to pytanie. Chodzi mi o małych nadawców, czyli prywatne podmioty, które produkują program i nadają ten program, a nie małych operatorów telewizji kablowej. Słyszałem, że w Belgii i Niemczech są takie rozwiązania, że tacy nadawcy są dofinansowywani, ponieważ pełnią misję publiczną. To nie są nadawcy... No, nie można ich porównywać z telewizją. Oni kręcą imienniny u cioci czy coś w tym stylu. I czy nie rozważaliście, aby takich nadawców, którzy mają jakieś tam bardzo niskie obroty, po prostu wyłączyć z pobierania tego haraczu?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury
Agnieszka Odorowicz:**

Panie Senatorze, tę daninę zapłacą tylko ci nadawcy, którzy mają przychody z reklam. Im mniejszy i bardziej lokalny podmiot nadawczy, tym ma on mniejsze przychody z reklam. Są tacy nadawcy, którzy w ogóle nie mają przychodów z reklam i w związku z tym ta ustawa ich nie obejmuje. A jeżeli osiągają niski przychód z reklam, to odprowadzą stosunkowo niską daninę.

Moim zdaniem istotniejsze jest to, czy będą mieli dostęp do tego pieniądza, czyli czy będą mogli współfinansować filmy, które później będą emitowali, czy będą mogli składać projekty do Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

Zasadniczo chciałabym państwa zapewnić, że ta ustawa jest właśnie mniej korzystna dla tych wielkich koncernów medialnych i dla wielkiego kapitału, w tym głównie zagranicznego, niż dla polskich małych podmiotów. Ona po prostu uprzywilejowuje małych – czy to małe kina, czy małych nadawców, czy małych dystrybutorów, którzy dystrybuują polskie filmy. I niestety tu jest ten odwieczny konflikt tego, co duże, z tym, co małe.

To jest danina powszechna. Myślę, że wyłączenie ze względu na dochodowość mogłoby być też wątpliwe konstytucyjnie, no bo mały nie płaci, duży płaci i zachodzi nierówność podmiotów. Myślę, że lepiej preferować te podmioty w rozdzielaniu pieniędzy.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pani minister? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Otwieram więc dyskusję.

Przypominam o standardowych wymogach regulaminowych, regulujących zasady naszej dyskusji, zasady składania wniosków o charakterze legislacyjnym.

W tej chwili mamy zapisanych do dyskusji jedenastu senatorów, w tym jeden senator złożył swój tekst przemówienia do protokołu.

Jako pierwszy zabierze głos pan senator Bogdan Podgórski.

Senator Bogdan Podgórski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Szanowni Goście!

Ustawa o kinematografii, nad którą dzisiaj debatujemy, jest niezwykle ważną i cenną próbą rozwiązania problemów polskiego kina, niemniej jednak to nie kwestie prawne będą zasadniczym elementem mojego wystąpienia.

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na sytuację, w jakiej znajduje się obecnie nasza kinematografia, oraz możliwe efekty przyjęcia tej ustawy. W mojej ocenie, ustawa o kinematografii jest szansą dla polskiego kina, szansą na wyjście ze stagnacji, szansą na przynajmniej częściowe odejście od bardzo niskich standardów kina komercyjnego czy sitcomów oglądanych w telewizji, wreszcie szansą na zaistnienie młodych i ambitnych reżyserów, scenarzystów czy aktorów. Krótko mówiąc: jest szansą na odbudowanie oraz rozwój polskiej kinematografii.

Ponadto ustawa stwarza możliwość zaistnienia na ekranach kin filmu naprawdę ambitnego. Dla przykładu podam, że dzisiaj zupełnie nie ma pieniędzy na produkcję filmu krótkometrażowego, w którym osiągalibyśmy liczące się sukcesy, czy tak zwane kino offowe, dające szansę młodym twórcom, tworzącym ciekawe filmy, często lepsze niż wielkie superprodukcje. Przykładem może być film „Edi” czy film „Anioł w Krakowie”, który został dobrze przyjęty nie tylko przez krytyków, ale również przez widzów i zebrał przy tym bardzo wiele pozytywnych opinii. Dodam tutaj, że budżet tej produkcji wyniósł około 400 tysięcy zł, co jest kwotą, jak na produkcję filmową, niezwykle niską.

Z przykrością muszę stwierdzić, że polskie produkcje ostatnich lat to niemal wyłącznie kino komercyjne. Mało tego, to kino w coraz gorszym wydaniu, nastawione jedynie na zysk; kino, któremu daleko do niedościgłych wzorców z lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i nawet osiemdziesiątych.

Nie przemawia do mnie argumentacja, że takie są potrzeby rynku, że takie kino widz chce oglądać. Moim zdaniem, należy tutaj stwierdzić, że widz ogląda takie kino, ponieważ nie pozostawia mu się możliwości wyboru.

Jak już wspomniałem, ustawa o kinematografii jest również szansą dla młodych reżyserów, scenarzystów czy aktorów. Chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, jak trudno im się przebić do świata filmu. Producenci, chcąc zapewnić sobie sukces, sięgają najczęściej po znane nazwiska, takie, które będą przyciągać widzów. Oczywiście w żaden sposób tego nie krytykuję, bo nazwisko jest, choć nie zawsze, gwarantem dobrej gry aktorskiej.

Problemem, jaki w tym wypadku należy rozwiązać, jest zwiększenie produkcji filmowej tak, aby starczyło miejsca zarówno dla tych doświadczonych, jak i młodych ludzi filmu. Tymczasem mamy sytuację, kiedy młodzi, często bardzo zdolni aktorzy, aby się utrzymać, grają w reklamach. Myślę, że nie powinno tak być i wierzę, że nie jestem odosobniony w tej opinii.

Na zakończenie chciałbym się podzielić z państwem kilkoma uwagami na temat samej ustawy oraz powoływanego przez nią Polskiego Instytutu

(senator B. Podgórski)

Sztuki Filmowej. Przede wszystkim nie wydaje mi się zasadny zarzut, że stworzona zostaje instytucja moloch, która zmarnuje fundusze pozostające w jej dyspozycji. Instytut będzie zatrudniał mniej ludzi niż funkcjonujące do tej pory trzy agencje, finansowane zresztą z budżetu państwa. Ponadto chciałbym zauważyć, że w skład rady instytutu zgodnie z art. 15 ustawy wchodzi przedstawiciele instytucji współfinansujących działalność instytutu oraz przedstawiciele środowiska filmowego, dając radzie zgodnie z art. 17 ustawy niemałe kompetencje. Do zadań rady należy wytyczenie kierunków działania instytutu, opiniowanie rocznego planu działalności oraz rocznego planu finansowego. Chciałbym również zauważyć, że wbrew podnoszonym argumentom ustawa nie stoi w sprzeczności z prawodawstwem unijnym.

Myślę, że wszystkie argumenty podnoszone przeciwko ustawie sprowadzają się do konieczności przekazania na rzecz instytutu 1,5% przychodu przez podmioty wymienione w art. 19 ustawy. Niestety jednak, jak powiedział Krzysztof Zanussi, kultura sama się nie utrzyma lub też, jak powiedział obecny tu Kazimierz Kutz, kultura nie idzie na strajk, i to określenie najbardziej mi się podoba, ono pokazuje sytuację polskiego kina, w ogóle polskiej kultury.

Przeprowadzone niedawno niezależne badania wskazują, że podwyżka abonamentu telewizji kablowej, która może być efektem przyjęcia ustawy, nie powinna przekroczyć 40 gr. Chciałbym też zauważyć, że kiedy operatorom obniżono VAT z 22% do 7%, nie miało to wpływu na obniżenie abonamentu płaconego przez odbiorców. Dlatego też nieuczciwa wydaje mi się kampania oparta na tezie, że w efekcie przyjęcia ustawy najwięcej stracą odbiorcy, ponieważ zostanie znacznie podniesiony abonament oraz ceny biletów do kin, chyba że operatorzy, zasłaniając się ustawą, zamierzają wprowadzić znaczną podwyżkę na swoje usługi.

Tak jak wspominałem na początku, ustawa o kinematografii jest szansą, stwarza bowiem możliwości nawiązania do dobrych tradycji znakomitego polskiego kina lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych oraz nawiązania do tak zwanej polskiej szkoły filmowej. Jestem wielbicielem polskiego kina z filmami Munka, Wajdy, Zanussiego, Kieślowskiego, Piwowskiego, Chęcińskiego, Kutza i wielu innych wybitnych postaci kina. Niestety, do mojej filmoteki, w której mam tylko polskie filmy, od wielu lat prawie nic nie przybywa. Jestem również wielbicielem znakomitego polskiego aktorstwa, ale nie jego najmłodszego pokolenia, zepsutego już chyba bezpowrotnie komercją, niezmuszającą do podejmowania większych wyzwań artystycz-

nych. Przyjęcie tej ustawy jest szansą na przywrócenie polskiemu kinu właściwej rangi, abyśmy na festiwalach w Cannes, Wenecji, Berlinie, San Sebastian, Hollywood czy w Karlowych Warach mogli odcisnąć swoje artystyczne piętno.

Dlatego też gorąco namawiam Wysoką Izbę do poparcia zaproponowanych w ustawie rozwiązań, aby pochodzące ze słynnego dialogu sformułowanie „widzę ciemność” nie było obrazem rzeczywistości polskiego kina. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana senatora Nicieję.

Senator Stanisław Nicieja:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Państwo Wiceministrowie! Szanowni Państwo!

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Pani Minister.)

Ale pan minister również tu jest.

Ustawa o kinematografii, będąca przedmiotem naszej debaty, jest – w moim odczuciu i w głębokim przekonaniu – absolutnie jedną z najważniejszych ustaw dotyczących spraw kultury w ostatnim piętnastolecu. Ustawa ta ma dostosować naszą kinematografię do obecnego ustroju w Polsce. Wywołuje ona wiele kontrowersji i w odczuciu niektórych podmiotów życia społecznego jest sięganiem po pieniądze na kino do kieszeni podatnika, tak jest komentowana. Tymczasem, w moim przekonaniu, ustawa ta naprawia błąd popełniony przy rozdawaniu koncesji stacjom telewizyjnym, kiedy to nie zobowiązano sieci medialnych do wspierania produkcji filmów w języku polskim. Drugi błąd, który ta ustawa ma szansę naprawić, pochodzi z początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy to państwowe kina oddano w ręce prywatne, bez zabezpieczenia, określenia tego, że pewna część dochodów z biletów będzie wspierała rodzimą produkcję. Bez takich gwarancji w dobie powszechnego panowania kina amerykańskiego i wysoce komercyjnego przemysłu filmowego nie mogłyby się rozwijać kina francuskie, hiszpańskie czy skandynawskie i nie może się rozwijać kino polskie.

W Polsce w ostatnich kilkunastu latach upadł przemysł filmowy, przestały istnieć wytwórnie w Łodzi i we Wrocławiu, odeszli fachowcy. Kino polskie jest nieobecne na wielkich festiwalach nie dlatego, że nas tam nie szanują, nie cenią, nie lubią, ale dlatego, że nasze filmy są półproduktami, powstają w chałupniczych warunkach. Przywołam choćby jeden z ostatnich filmów, nazywa-

(senator S. Nicieja)

ny superprodukcją, „Quo vadis”, w którym scena palenia Rzymu, miast budzić grozę, budziła politowanie dla realizatorów, którzy choć mają wiedzę i umiejętności, nie mieli odpowiednich środków, aby pokazać tę scenę na poziomie kina światowego. Dlatego film przepadł, nie istnieje w Europie. Dzięki pieniądзом, które zapewnia ustawa, pojawi się szansa na odbudowę polskiego przemysłu filmowego, stworzy się możliwości powstawania dobrych filmów. W ostatnim piętnastolecu wyrosło pokolenie filmowców, którzy pozbawieni odpowiednich pieniędzy przyzwyczaili się kręcić filmy podejmujące tematy bardzo lokalne, banalne, niemające żadnych szans w Europie. Często mówimy o filmach, o kinie niszowym, o tym, że wprowadza nas ono jednak w jakiś obieg. Nie, to jest bardzo prowincjonalne.

Nieuchwalenie tej ustawy, zgadzam się z panem ministrem Dąbrowskim, przerwie ciągłość polskiej kinematografii. To się już właściwie stało, trzeba z tego wyjść. W moim odczuciu, ta ustawa decyduje o być albo nie być polskiego kina. Padło tu stwierdzenie, pan minister o tym powiedział, że we Francji na produkcję daje się 490 milionów euro, a w Polsce półtora miliona, jest to fakt żenujący, kompromitujący polskie państwo, polskie społeczeństwo. Mówi się o tym, że wszyscy uczestnicy rynku medialnego w myśl tej ustawy składają się na fundusz kinematografii, chodzi o owe 1,5%. Myślę, że to jest słuszne i bardzo ważne. Musimy wrócić do sytuacji, w której państwo stać na utrzymanie własnej kinematografii. O ileż biedniejsze w latach pięćdziesiątych państwo polskie dawało na produkcję filmów nieporównywalnie więcej niż dziś.

Trzeba powiedzieć, że ta ustawa zintegrowała środowisko filmowe jak nigdy. Istnieje przekonanie, że w Polsce musi nastąpić kontynuacja wielkiego polskiego kina, trzeba wymuszać na państwie pieniądze na film. Jeśli na przykład są pieniądze na wojnę w Iraku, to dlaczego nie ma ich w porównywalnej skali na produkcję polskiego filmu. Kiedyś tysiące polskich kin w całym kraju, często niewygodnych, zgrzebnych, ściągały wielką publiczność na ważne filmy – edukacyjne, artystyczne. Dziś te kina nie istnieją. Powstały kinopleksy, które istnieją tylko w wielkich aglomeracjach. Komeracja zdeptała film artystyczny. Ustawa ma pomóc produkcji polskich filmów, ale ma też sprzyjać edukacji filmowej, co jest bardzo ważne, reaktywować ruch dyskusyjnych klubów filmowych i promować, premiować niebanalne recenzje filmowe. Zanikł przecież ruch krytyki. Teraz publikuje się ogromne zdjęcie i dodaje minimum tekstu, żeby czytelnik się nie zmęczył. Nie ma wielkich krytyków, takich jak kiedyś Eberhardt, Mętrak i inni, którzy pisali fantastyczne recenzje. Ustawa ma też sprzyjać powstawaniu

dobrych scenariuszy, dobrze opłacanych, stwarzających dla ich twórców szansę na godziwe życie. To jest istotna sprawa.

Trzeba pamiętać o tym, i chcę to powtórzyć, choć zostało to już wielokrotnie powiedziane, że polskie kino w XX wieku odegrało niezwykłą rolę. Przechodziło różne etapy artystycznych mód, bywało narzędziem propagandy, szczególnie w okresie socrealizmu, także prostackiej komercji, na przykład w okresie międzywojennym, ale w połowie XX wieku powstały zjawiska niespotykane w kulturze polskiej, powstał wielki światowy film artystyczny. Po debiucie Andrzeja Wajdy, po filmie „Pokolenie”, młodzi reżyserzy, absolwenci łódzkiej szkoły filmowej, zmierzili się z tematami, które uchodziły za tabu. Potrafiliśmy powiedzieć światu coś bardzo ważnego o sobie, o naszej historii, o polskim losie. Zostało to na świecie zauważone i zrozumiane. To bardzo oryginalny wkład polskiego kina do sztuki światowej. Proszę państwa, to, co nastąpiło po 1956 r., trzeba nazwać prawdziwą eksplozją polskiego kina i jest to powszechna opinia najwybitniejszych krytyków i historyków kina. Mała prowincjonalna kinematografia stała się twórcza, stała się twórcą ważnych wydarzeń w kinie europejskim. Na twórców tego kina spadł grad nagród na festiwalach międzynarodowych, i to tych najbardziej znanych, właśnie w Cannes, w San Sebastian, Mar del Plata, Locarno, w Berlinie Zachodnim, w Karlowych Warach, w Moskwie. Polskim filmom przyznawano tam główne nagrody i właściwie nie było roku, aby polski film nie otrzymał ważnego trofeum. W tym czasie nazwiska naszych twórców zaczynają być wymieniane obok nazwisk największych, najważniejszych twórców światowych, powiedzmy to w tej Izbie jeszcze raz, takie nazwiska, jak Wajda, Munk, Kawalerowicz, Kutz, Rybkowski, później Zanussi, Kieślowski, stają się wówczas nazwiskami światowymi.

Proszę państwa, czytałem ostatnio listy Bogumiła Kobieli, wybitnego polskiego aktora, niesłusznie nazywanego komediowym, który w 1960 r., było to tuż po wyświetleniu tam filmu „Zezowate szczęście”, pisze z Brukseli do swojej matki mieszkającej pod Katowicami: Mamo, idę ulicą Brukseli i ludzie mnie zatrzymują, proszą o autograf, wszyscy mnie tu znają. Tak przyjęto tu film „Zezowate szczęście”, był on w Belgii wydarzeniem. Mogę przywoływać wiele takich przykładów, ale trzeba powiedzieć, iż to był taki czas, wówczas to nie było kino prowincjonalne, to było wielkie europejskie kino, właśnie wtedy na świecie pojawiło się określenie „polska szkoła filmowa”. Najważniejsza jednak stała się rola, jaką te filmy odegrały w polskiej kulturze, w jej całości. To wówczas po raz pierwszy w dziejach polskiej kinematografii kino stało się równoważnym partnerem literatury i innych dziedzin sztuki, takich jak muzyka i plastyka.

(senator S. Nicieja)

Filmy polskiej szkoły filmowej podejmowały ważne problemy egzystencjalne; choć tematycznie koncentrowały się wokół wojny, to pokazywały wielkie dylematy narodowe. I sprawa zadziwiająca, polski film tropił polskie absurdy, zadufanie, nadmierną wiarę we własne siły, nadmiar emocji przy niedostatku rozumu. Powstało wówczas w kinie kilka zadziwiających nurtów, romantyczny Andrzej Wajda, realistyczny Munka, plebejski Kazimierz Kutza czy bardzo uniwersalistyczny Kawalerowicz. Proszę państwa, to jest bardzo ważne, wielkie ekranizacje, które wtedy powstawały, takie jak „Krzyżacy”, „Rękopis znaleziony w Saragossie”, „Popioły”, „Faraon”, później „Potop”, „Noce i dnie”, były niezwykłymi wydarzeniami. Dzisiaj tego kina nie ma, po prostu go nie ma, nie istnieje. Trzeba zrobić wszystko, żeby to się zmieniło.

Myślę, że to jest sprawa mecenatu. Kiedy zachodziła transformacja, uważano, że mecenat państwowy jest niepotrzebny i najwybitniejszy twórca, z Andrzejem Wajdą na czele, uważali, że mecenat może nie istnieć, że kino utrzyma się na wolnym rynku. Dzisiaj wszyscy wiemy, że to był błąd, błąd nas wszystkich. Polskie kino bez mecenatu państwowego nie ma szans na utrzymanie, wszyscy zrozumieli ten błąd. To fakt, że dzisiaj na wielkich festiwalach polskie filmy nie dostają nagród, ale ich tam po prostu w ogóle nie ma, to jest najbardziej zadziwiające, w ogóle nie ma polskich filmów w programach tych festiwali. Trzeba to zmienić.

Jestem przekonany, że ta ustawa pomoże to zmienić, że polskie kino znów stworzy wielkie dzieła, że pojawią się wielcy następcy Wajdy, Munka, Kutza, Polańskiego, Skolimowskiego, Piwowskiego, Zanussiego, Hasa, Holland, Łozińskiego, Kieślowskiego, Machulskiego, że oni wyrosną, ale oni nie mogą pracować w warunkach chałupniczych. My mamy szczególny obowiązek dbania o kino polskie, bo to jest skarb narodowy, skarb narodowy na miarę muzeum narodowego, Wawelu, bo rezonans tej sztuki jest tak ogromny, że trafia ona do publiczności w Europie i na świecie.

Bardzo mocno popieram tę ustawę i gratuluję Ministerstwu Kultury, że z uporem i konsekwencją prowadzi do tego, aby weszła ona w życie i uratowała polskie kino. Dziękuję za uwagę.

(Głos z sali: Brawo, Panie Senatorze.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, pana wywód był tak interesujący, że nie śmiałam panu przerwać mimo upływającego czasu, przewidzianego na wystąpienie. Myślę, że senatorowie mi to wybaczą.

(Głos z sali: Wybaczymy.)

Zapraszam pana senatora Huskowskiego.

Senator Stanisław Huskowski:

Pani Marszałek! Pani Minister! Szanowni Państwo Senatorowie!

Muszę powiedzieć, że z mieszanymi uczuciami słuchałem referatu pana ministra i pani minister, gdy uzasadnialiście państwo potrzebę wprowadzenia tej ustawy czy niektórych jej rozstrzygnięć. Jaki mianowicie związek z tą ustawą ma na przykład sprawa bibliotek, niedofinansowania zakupów dla bibliotek? I mówi o tym minister kultury, który jest za to odpowiedzialny. Za skandaliczny uważam fakt, że taki jest stan kultury powszechnej w Polsce, ale za to odpowiada minister kultury, członek rządu odpowiadający za finanse w tej właśnie sferze życia publicznego. Nie słyszałem o tym, żeby minister kultury publicznie spierał się z ministrem finansów i walczył o większe pieniądze na dofinansowanie bibliotek czy innych sfer biedy w kulturze. Nie słyszałem też, żeby groził swoją dymisją, jeżeli sytuacja jest tak dramatyczna, a jest ona dramatyczna. Myślę, że wystąpienie dotyczące innych sfer miało zbudować pewną atmosferę wokół tematu, który jest dzisiaj przedmiotem naszych obrad.

Jest więcej niedofinansowanych sfer, sfer biedy, dotyczy to kultury, nauki, pomocy społecznej, potrzeb społecznych, rodzin wielodzietnych, ginących zabytków i wielu innych, ale dla mnie wysoce niepokojące jest to, że po raz pierwszy – wydaje się, że skutecznie, jestem przekonany, że skutecznie – uchwala się podatek inny niż powszechny, ściągany w Polsce przez instytucje skarbowe. Oto mamy ustawę, która w art. 19 ust. 7 nadaje uprawnienia, dotychczas wyłączne urzędów skarbowych, nadzorujących je izb skarbowych, innej instytucji, nadaje ona uprawnienia urzędu skarbowego, organu podatkowego dyrektorowi instytucji kultury. Oto dyrektor instytucji kultury będzie wymierzał podatek, będzie oceniał, czy firma, która jest zobowiązana do odprowadzania 1,5% swojego obrotu, wykazuje prawdziwe czy fałszywe dane, czy ma w pełni uzasadnione i udokumentowane wszelkie źródła dochodu, czy też nie. On będzie oceniał, a nadzorował go będzie minister kultury, który przecież jest powołany do czegoś zupełnie innego.

Nasz system podatkowy jest dosyć dziurawy, o czym mówiła chociażby pani wiceminister, jest słaby, rzeczywiście występuje wiele nadużyć, wykorzystuje się umiejętności omijania prawa itd. Tak wyspecjalizowane służby, jak urzędy skarbowe, izby skarbowe, Ministerstwo Finansów, nie dają sobie z tym rady, a da sobie radę szef instytucji kultury i nadzorujący go minister kultury. A co będzie w takiej sytuacji, jeżeli na przykład dyrektor Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej oceni, że któryś z nadawców zobowiązanych do płacenia owego 1,5% nie wykazał, jego zdaniem, rzetelnie i nie uzasadnił rzetelnie wszystkich

(senator S. Huskowski)

swoich dochodów, a urząd skarbowy, który pobiera inny podatek, będzie miał odmienne zdanie? Jak rozstrzygnąć ten problem? Ustawa o tym nie mówi, ustawa się prześlizguje, nadaje ogromne, powiedziałbym, policyjne uprawnienia szefowi instytucji kultury i nadzorującemu go ministrowi, a nie rozstrzyga kwestii niezwykle ważnych dla równości życia gospodarczego, dla równości podmiotów konkurujących ze sobą. Ba, ustawa de facto w dużej części wyłącza telewizję publiczną z tego dodatkowego podatku, co więcej, tworzy luki. Nieprawdą jest to, o czym mówił pan minister Dąbrowski, że ustawa obejmuje wszystkie podmioty, które miałyby objąć zgodnie z intencją ustawodawcy. Być może spośród obecnie istniejących są to wszystkie podmioty, ale jest mnóstwo innych możliwości zawiązywania działalności gospodarczej na polu emisji różnego rodzaju filmów, a tych podmiotów ustawa nie obejmuje. Mógłbym wyliczyć cały katalog, bo mam go przed sobą. Na przykład ustawa mówi o tym, że... Może tak: dlaczego w katalogu podmiotów obciążonych płatnością na rzecz instytutu pominięto nadawcę telewizyjnego, który wykorzystuje technologię cyfrową do emisji naziemnej – takiego podmiotu co prawda w tej chwili nie ma, ale mówi się o tym, że Telewizja Polska będzie właśnie takie programy nadawała, czyli już wyłącza się ją z tego – a nie satelitarnej i swoje przychody opiera na opłatach abonamentowych, a nie na reklamach, telesprzedaży i audycjach sponsorowanych? Dlaczego wśród podmiotów obciążonych płatnością na rzecz instytutu nie ma satelitarnego nadawcy telewizyjnego, który nie jest operatorem platformy cyfrowej, swoje przychody opiera na opłatach abonamentowych, a nie na reklamie? A także dlaczego nie uwzględniono na przykład internetowych nadawców telewizyjnych osiągających przychody w inny sposób niż z emisji reklam czy też właśnie emisji telesprzedaży czy audycji sponsorowanych? Dlaczego nie ma na przykład nadawców radiowych? Przecież w swoich programach wykorzystują oni bardzo często istotną część dzieł filmowych, jak muzyka filmowa.

Moim zdaniem, ustawa, choć ma bardzo szlachetne intencje i powołuje niezwykle potrzebną instytucję, jest niedopracowana. I to jest wina ministerstwa. Nierówno podchodzi się w niej do różnych podmiotów na rynku, inaczej traktuje się telewizję publiczną, a w szczególności jej dochody abonamentowe. Co więcej, poprawka senackiej komisji kultury zmierza w kierunku załatania jednej z dziur, ale czyni to zupełnie niekonsekwentnie, bo pozwala telewizji publicznej decydować, na jaką twórczość filmową będzie przeznaczать swoje pieniądze, jaką wspierać. Mówi tylko o tym, że jeżeli to wsparcie będzie poniżej

1,5% dochodu z abonamentu, to wówczas telewizja będzie musiała zapłacić daninę na rzecz instytutu. Dlaczego telewizja publiczna ma prawo wyboru produkcji filmowej, jaką będzie popierać, a nadawcy prywatni nie? Przecież telewizja publiczna oprócz wysokiej kultury emituje też mnóstwo buble. Mnóstwo buble. Dlaczego więc może ona wliczać sobie te buble do kosztów, a nadawcy prywatni nie?

Prawdę mówiąc, ja wiem, że Senat zatwierdzi tę ustawę. Nie da się tak na kolanie przygotować poprawek, które by znowelizowały zapisy art. 19, a w szczególności jego ust. 7. Ale uważam, że uchwalimy ustawę z dużymi lukami, bardzo niesprawiedliwą, nałożymy nowe podatki, de facto nie tylko na podmioty gospodarcze, ale również na widzów. Bardzo nie lubię, jak ktoś z przedstawicieli rządu z taką, powiedziałbym, wręcz arogancją odnosi się do niektórych podmiotów gospodarczych i to ujmując je często en bloc, zarówno te nieuczciwe, jak i uczciwe. A to było z tej trybuny wypowiedane.

Jestem bardzo zaniepokojony tym, że ustawa w tym kształcie zostanie uchwalona. Co więcej, mam poważne zarzuty, przepraszam, wątpliwości co do konstytucyjności tych rozstrzygnięć, w szczególności jeśli chodzi o nierówne traktowanie poszczególnych podmiotów, zwłaszcza telewizji publicznej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pragnę jednak zwrócić uwagę, że za kształt budżetu resortu kultury odpowiedzialność ponosi nie tylko minister, ale również parlament, którego jesteśmy częścią.

Pani minister Agnieszka Odorowicz prosi o głos.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Agnieszka Odorowicz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Musiałam, niestety, zareagować, Panie Senatorze. Po prostu jest to... Być może en bloc zostały ujęte podmioty, które są zasłużone dla polskiej kultury. Inne są mniej zasłużone. Proszę państwa, nam się marzy sytuacja, w której ustawodawca nie musi nic nikomu narzucać; kiedy każdy zarobiony milion powyżej 10, 100, 500 milionów zł przedsiębiorca chce przeznaczyć na dobro publiczne. W dojrzałych demokracjach często tak jest, że część podmiotów, zupełnie niezwiązana z tym rynkiem, po prostu dobrowolnie płaci na kulturę albo dobrowolnie przeznacza pieniądze na film. Nam też się to marzy, ale niestety tak się nie dzieje. Tak się nie dzieje. W istocie swojej ten spór nie jest o wszystkie filmy, tylko

(sekretarz stanu A. Odorowicz)

o filmy artystyczne, filmy, które mają znaczenie z punktu widzenia kultury.

A więc chciałabym przede wszystkim powiedzieć, że kłamstwem jest, iż ta ustawa uprzywilejowuje telewizję publiczną. To jest nieprawda, Panie Senatorze. I bardzo mi przykro, ale pan czegoś nie przeczytał. Telewizja publiczna, tak samo jak każdy inny nadawca, niezależnie od tego czy cyfrowy, czy analogowy, niezależnie od tego, jaką drogą nadaje – ustawa mówi „nadawca” i koniec – odprowadza 1,5% przychodów z reklam, telesprzedaży i sponsoringu. Oprócz tego w komisji kultury w Senacie została zgłoszona poprawka, naszym zdaniem słuszna, od wykonywania której telewizja publiczna się w ogóle nie odżegnuje. Mówi ona o tym, że telewizja publiczna oprócz tego, że będzie musiała przeznaczyć na polską kinematografię 1,5% i odprowadzić te 1,5% z reklam, to jeszcze sama zobowiązana będzie wydać kolejne 1,5%. Jeżeli nadawcy komercyjni tak bardzo chcą i kable, to my możemy przecież wprowadzić i drugie 1,5%, które będą zobowiązani wydać we własnym zakresie. Będziemy szczęśliwi. My uznaliśmy, ponieważ telewizja publiczna ma jednak abonament, że jednak czegoś więcej można od niej oczekiwać. I rzeczywiście, ma obowiązek, oprócz 1,5% z reklamy, przeznaczyć 1,5% na produkcję filmową we własnym zakresie.

Przedstawiciele telewizji byli obecni na posiedzeniu komisji i powiedzieli: dobrze i tak wydajemy więcej. Chciałabym państwu powiedzieć, że telewizja publiczna, i może jeszcze Canal+, to są jedyne przykłady, jeśli chodzi o rzeczywisty udział w rynku kinematografii artystycznej w Polsce. I rzeczywiście, gdyby kiedyś wpisano w koncesjach telewizyjnych taki obowiązek, wszyscy by wzięli te koncesje bez zmruczenia oka. Tylko że dzisiaj jest już trochę na to za późno, bo są prawa nabyte w koncesjach i nie można ich zmienić. Zresztą sytuacja polityczna, jak sami państwo wiedzą, nie sprzyja takim decyzjom.

Tak więc, Panie Senatorze, zanim pan powie o roli i randze ministra i jego staraniach na rzecz polskiej kultury, to może by pan senator sobie przypomniał – nie wiem, być może nie zauważył pan tego w trakcie debaty budżetowej – że budżet kultury, w porównaniu do roku 2003 wzrósł o około 300 milionów, że ten rząd, nie inny rząd, tylko ten rząd, przeznaczył 30 milionów zł na zakupy książek do bibliotek, podczas kiedy trzy lata temu to było 1 milion zł. Tylko że to jest i tak za mało. Jaki mamy moralny wybór, jeżeli mamy budżet kultury niewystarczający na cokolwiek? Jeżeli mamy na ochronę zabytków 30 milionów zł w skali Polski, to jak sobie wyobrażamy wybór pomiędzy ochroną zabytków, bibliotekami, domami kultury, a instytucjami artystycznymi? To

są bardzo ciężkie wybory. Sami państwo doskonale to wiecie i akurat Senat zawsze nam bardzo pomagał w debacie budżetowej, za co gorąco dziękuję. A więc nieprawdą jest, że minister nie starał się o zwiększenie budżetu i nieprawdą jest, że w tym zakresie nie ma zmian na lepsze. Funkcjonuje strategia, funkcjonuje pięć narodowych programów kultury. W ramach tych programów dystrybuowane są o wiele większe środki niż kiedykolwiek, też w ramach funduszy europejskich. Dzisiaj jest boom inwestycyjny w kulturze. Budujemy bądź remontujemy około czterystu instytucji kultury w Polsce. Takiego ruchu, takiego działania na rzecz poprawy sytuacji kultury nie było w przeciągu ostatnich piętnastu lat. To nie zmienia faktu, że oprócz pieniędzy budżetowych na kinematografię, które deklaruje minister z budżetu państwa, a także z Funduszu Promocji Kultury, bo sam się również opodatkowuje, w wysokości 5%, są potrzebne środki ze źródeł pozabudżetowych. Dlaczego? Dlatego, że reżim budżetu nakazuje wydać pieniądze do końca danego roku. No, czy widzieli państwo senatorowie może film, który zaczyna się w styczniu, a kończy się w grudniu? Musi się skończyć, bo inaczej pieniądze przepadną. Trzeba było zastosować normalny, europejski, elastyczny instrument finansowy, który dostosowuje rygor finansów publicznych do tej niezwyklej kreacji, jaką jest akurat sztuka filmowa, ale nie tylko, w ogóle rygory budżetowe akurat w kulturze słabo się sprawdzają.

Rzadko się naprawdę zdarza, żeby film rozpoczęty w styczniu zakończony został w grudniu. I co? I wtedy pieniądze przepadają. W związku z tym pomysł połączenia źródeł publicznych z prywatnymi, jednocześnie dający dostęp tym, którzy płacą, i realny wpływ na to, na co te pieniądze będą przeznaczone, jest naprawdę dobrym sposobem na wypełnianie naszego wspólnego, obywatelskiego obowiązku. I nie ma tutaj żadnych wątpliwości. Panie Senatorze, jeżeli pan je ma, to ja bardzo żałuję, bo nie ma tutaj żadnych wątpliwości, one zostały wyjaśnione na poziomie Sejmu, została przeprowadzona analiza przez prawników konstytucjonalistów i nie ma dzisiaj wątpliwości, że ta ustawa jest niekonstytucyjna. Chyba że państwo wyłącycie z niej jakiś rodzaj podmiotów i wtedy powstanie rzeczywiście wątpliwość, czy została zachowana zasada równości na rynku. Ale telewizja publiczna jest obciążona niewspółmiernie bardziej, bo oprócz przychodów z reklam ma obowiązek wydać pieniądze z abonamentu – jeszcze raz to prostuję, bo to było bardzo niebezpieczne stwierdzenie, które się mija z prawdą. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Zapraszam pana senatora Szafranca.

Jednocześnie przypominam państwu senatorom, że minister odpowiedzialny za kreowanie

(wicemarszałek J. Danielak)

ustawy w parlamencie ma możliwość zabrania głosu w każdym momencie, a senatorowie są zobowiązani do wpisywania się na listę mówców.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Ja zabieram głos w dyskusji w związku z zamiarem wprowadzenia drobnej poprawki, dotyczącej zapisów art. 22 w druku senackim nr 956.

Wśród wymienionych w tym artykule kryteriów, jakie winno spełniać przedsięwzięcie z zakresu przygotowania projektów filmowych, produkcji filmów, jak też upowszechniania kultury filmowej, brakuje mi kryterium podstawowego, jakim jest walor etyczny wspomnianego przedsięwzięcia. Ten walor etyczny determinuje kulturę i decyduje o jej jakości. Łacińskie słowo *cultum* to nic innego jak ulepszanie, uszlachetnianie ludzkiego życia.

Nie tylko człowiek jest twórcą kultury, także kultura tworzy człowieka. Stąd właśnie potrzeba tego wymiaru moralnego. Już Cyceron pisał o kulturze duszy, kiedy to starania ludzkie doprowadzają do ulepszenia stanu wyjściowego. Zresztą wielkie umysły od czasów starożytności aż po nowożytność stawiały sztuce równie wielkie wymagania. I tak Dionizjusz z Halikarnasu domagał się, aby sztuka pobudzała żarliwość duszy, Plotyn – by przypominała prawdziwy byt, Michał Anioł – by otwierała lot do nieba, Novalis – by stanowiła wizję Boga w przyrodzie, Hegel – by była poznawaniem praw ducha.

Współczesna sztuka, w tym także sztuka filmowa – mówię o sztuce światowej, której odpryski niestety są u nas widoczne poprzez różnego rodzaju gatunki filmowe: horrory, thrillery, splatery, shlasery, snaffy – zatraciła zdolność rozumienia tych wartości i poszukuje po omacku nowego paradygmatu, bowiem ten wielowiekowy niejako się przeżył, a to dlatego, że wyraźnie kategoryzował, oddzielał to, co jest moralnie powinne, od tego co jest szkodliwe, co jest dobre, od tego co jest złe, co jest piękne, od tego co epatuje brzydotą. I z tych też zapewne względów, żeby nie zagubić tego zróżnicowania, w Konstytucji Rzeczypospolitej jest zapis – chodzi o art. 31 – dopuszczający możliwość ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, w tym oczywiście wolności ekspresji artystycznej, w sytuacji gdy zachodzi konieczność ochrony zdrowia i moralności publicznej.

Także z tychże zapewne względów nadawcę telewizyjnego – i tutaj odsyłam państwa do ustawy o radiofonii i telewizji – jak i pośrednio twórcę fil-

mowego obowiązuje ustawowy zapis respektu dla uniwersalnych zasad etyki. I zasady te wpisują się w inny zapis tejże ustawy – mam na myśli ustawę o radiofonii i telewizji – mówiący o tym, że koncesja radiowa bądź koncesja telewizyjna może być cofnięta w sytuacji przekroczenia zasady przyzwoitości i dobrego obyczaju.

Dlatego też zasadne jest wprowadzenie do niniejszej ustawy, oprócz wymogów walorów artystycznych i poznawczych, wymogu waloru etycznego tworzoności dzieła. I w związku z tym w imieniu własnym i grupy senatorów przedkładam pani marszałek stosowną poprawkę. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zapraszam panią senator Doktorowicz.

Senator Krystyna Doktorowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Ustawa, o której dzisiaj mówimy, to ustawa nie tylko o kinematografii, to także ustawa o naszej tożsamości, o tym, co w zasadzie jest najważniejsze. Jesteśmy w Unii Europejskiej od ponad roku i już wszyscy wiemy, jak ważna jest tożsamość narodowa, tożsamość kulturowa.

Mówiło się dzisiaj dużo na tej sali o innych krajach. Państwo senatorowie pytali pana ministra o rozwiązania we Francji, w Belgii, w innych krajach – starych członkach Unii. Ja powiem o Francji, o Francji, która ma, można powiedzieć, obsesję wartości tożsamości. Władze francuskie, władze narodowe we wszystkich rozwiązaniach europejskich wciąż postulują, ażeby wartości narodowej kultury francuskiej miały pierwszeństwo – to są na przykład kwoty programowe, kwoty narodowe, które są wpisane do rozwiązań, do regulacji narodowych audiowizualnych we Francji. W krajach o wielkim dorobku cywilizacyjnym i kulturalnym dba się o swoją kulturę, ponieważ to naprawdę jest najważniejsze.

My, będąc dzisiaj w Unii Europejskiej, nie możemy epatować naszym wspaniałym przemysłem i naszą gospodarką, mimo że się bardzo staramy. Ale tym, dzięki czemu naprawdę możemy zaistnieć, w najlepszym tego słowa znaczeniu, jest nasza kultura i to, co ze swojej samej istoty jest bardzo spektakularne, czyli kinematografia.

Panowie senatorowie mówili przede mną o tych pokoleniach twórców, których nazwiska są nazwiskami europejskimi czy nawet światowymi. To jest bardzo ważne i ta kontynuacja musi trwać. Nasza tożsamość jest również określona przez tożsamość tych dzieł. One nas uczyły naszej historii, odpowiadały na pytanie, kim my naprawdę jesteśmy.

A co się dzieje przez ostatnie piętnaście lat? Ze względu na upadek finansowania kinematografii,

(senator K. Doktorowicz)

małą liczbę filmów, w ogóle złe myślenie przez wiele lat o kulturze, stało się coś takiego, że my naprawdę nie mamy rzetelnego, refleksyjnego czy artystycznego zapisu naszych współczesnych dziejów tak jak było w filmach Andrzeja Wajdy – „Człowiek z marmuru”, „Człowiek z żelaza”, czy w „Tryptyku śląskim” Kazimierza Kutza, czy dziełach wielu, wielu innych autorów, wspaniałych twórców. Ale to są już twórcy dojrzałego pokolenia.

I jeszcze jeden wątek, który chciałabym tu szczególnie przedstawić, czuję się do tego predysponowana, ponieważ wiele lat kierowałam katowicką szkołą filmową i od września znowu będę nią kierować. Chodzi o młodych filmowców, młodych ludzi, którzy zastąpią tych wspaniałych mistrzów. Moi absolwenci zdobyli w zeszłym roku Złote Lwy na festiwalu w Gdańsku. To są fenomenalnie zdolni młodzi ludzie. Ale oni muszą mieć szansę właśnie na pomoc mecenatu państwowego, dlatego że młodemu człowiekowi, nawet najbardziej zdolnemu, bank nie da tak od razu pieniędzy, jak uznanemu twórcy, bo bank patrzy przede wszystkim na sprawy komercyjne.

Ta ustawa przez pewne swoje regulacje, które są przedmiotem debaty, kto ma płacić, jaką daniń, w jakiej formie, otwiera nowe myślenie o powinnościach różnych podmiotów wobec kultury narodowej, takie, że kultura to jest zbiorowy obowiązek nas wszystkich – my, obywatele, dajemy, ale też firmy, przedsiębiorstwa dają. Operatorzy kablowi, którzy przybyli z zagranicy, otrzymali od państwa polskiego bardzo dobre warunki, możliwość zaistnienia na naszym rynku i czerpania z niego zysków, ale mają też powinności wobec państwa polskiego, kultury i nas wszystkich. W innych krajach Europy, w starych państwach członkowskich zwraca się na to ogromną uwagę – jeżeli tworzymy ci warunki, to musisz partycypować. Ta afirmacja kultury to jest niezwykle ważna czynność dla nas, polityków, dla nas, obywateli, dla nas wszystkich, żebyśmy nie byli na peryferiach europejskich.

Naszego kina nie ma – panowie senatorowie mówili o tym przede mną – na festiwalach, nie ma nas w Cannes, nie ma nas na wielu festiwalach. No ale po prostu nie mamy takiej możliwości. A przecież to jest szansa na wielką promocję Polski. My mówimy: teraz Polska. No gdzie? Czym? Nie wszystkim się da promować. Są jednak takie dziedziny sztuki, które po prostu są jakby predestynowane do tego, one narodziły się po to, żeby można było promować właśnie wartości kultury narodowej.

Mieliśmy nominację do Oscara filmu dokumentalnego. Proszę państwa, ten twórca, który dostał nominację, zrobił ten film w domu, chałupniczo i on ma w tej chwili straszne problemy finansowe, bo nie może wybrnąć z tej swojej pry-

watnej produkcji. A to powinno być wspomagane przez mecenat państwowy, dlatego że gdy Polska jest wymieniana na gali oskarowej, to jest to niezwykle ważne. Poza tym mecenat państwowy musi być we wszystkich – jeszcze raz to podkreślam – tych krajach, które chcą odegrać ważną rolę we współczesnym świecie. I my też mamy w naszych dziejach wielki mecenat. Mówimy: ten nasz nieudolny król Stanisław, ale gdyby nie on, no to chociażby w tym mieście nie byłoby wielu ważnych rzeczy. I niestety, bez tego mecenatu młoda demokracja, młoda komercja, młody kapitalizm nie zrobią tego, dlatego że my jeszcze nie mamy takich wartości, jeszcze nie każdy potencjalny biznesmen czy człowiek, który doszedł do dużych pieniędzy w biznesie, wie, że dawanie na kulturę to jest coś, co nobilituje, wyróżnia, co jest obowiązkiem, co jest powinnością. My do tego dojdziemy za dwadzieścia lat, ale żebyśmy do tego doszli za dwadzieścia lat, te pokolenia młodych ludzi, którzy mają talent, którzy mogą coś zrobić dla polskiej kultury, muszą mieć dzisiaj stworzone warunki. I dlatego jest instytut filmowy.

Ja myślę, że jeśli chodzi o niepokoje – jeśli można, Pani Marszałek, to proszę o jeszcze kilka sekund – iż ten instytut, iż te finanse będą wykorzystane przez jakichś tam twórców, którzy już mają, już byli, chcą tylko dla siebie, to tak nie będzie, bo są stworzone pewne transparentne procedury i będzie to otwarte, jak rozumiem, dla tych, którzy są najlepsi, dla kina artystycznego, dla tego, co będzie niosło polską kinematografię i polską kulturę w świat, tak jak robili to kiedyś Krzysztof Kieślowski czy inni wielcy; nie będę wymieniać wszystkich nazwisk.

Tak więc pozwolę sobie bardzo mocno poprzeć tę ustawę, też w imieniu młodych twórców, z którymi mam do czynienia na co dzień.

A jeżeli chodzi o te rozwiązania szczegółowe, to wydaje mi się, że procedury, które były zastosowane przy tworzeniu tej ustawy, jednak wykazały, że te rozwiązania zarówno są konstytucyjne, jak i nie czynią krzywdy tym podmiotom, które by realizowały te zadania. A poza tym, no, może trzeba czasami trochę arogancji i nawet bezczelności w walce o sprawę polskiej kultury. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Król Stanisław był nieudolny w polityce, ale w kulturze mu się udawało. Być może warto o tym pomyśleć.

Zapraszam pana senatora Saługę.

Senator Wojciech Saługa:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo Senatorowie! Pan minister i pani minister odeszli, niestety.

Chciałbym powiedzieć...

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak:* Pan minister pozostał.)

(senator W. Saługa)

O, przepraszam.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury
Ryszard Mikliński: Jestem, jestem.)

W takim razie: Panie Ministrze!

Pięknie mówił pan minister Dąbrowski, pięknie mówiła pani senator Doktorowicz, a najpiękniej – moim zdaniem – mówił pan Nicieja i gdybym umiał tak powiedzieć, to chętnie bym tak powiedział, ale niestety, takiego talentu nie mam.

Chciałbym powiedzieć, że też jestem zwolennikiem polskiego kina, powiedziałbym, fanem polskiego kina, polskie kino lubię najbardziej. Ale jestem też zwolennikiem rozwiązań, które nie nakładają zbyt dużych obciążeń na obywateli. Tymczasem ustawa ta nie jest niczym innym jak nałożeniem kolejnego podatku na obywateli. Nie jest prawdą to, o czym tutaj mówiono, że zapłacą to operatorzy, stacje telewizyjne, bo zawsze płaci obywatel. Tak jak w wypadku VAT płatnikiem jest końcowy nabywca, tak samo płatnikiem praktycznie każdego podatku w gruncie rzeczy jest obywatel. Rozumiem, że Ministerstwo Kultury na tym niekoniecznie musi się znać, ale można zapytać ministra finansów i myślę, że to potwierdzi. A ja zawsze, gdy jest mowa o podnoszeniu podatków, takim rozwiązaniom będę się sprzeciwiał. Z tej trybuny padają piękne słowa nie tylko o kinematografii, ale także o biedzie, emerytach, o pomocy, o wyrównywaniu szans wsi i miast, o uczniach, tylko że to wszystko wiąże się, proszę państwa, z jakimiś nowymi daninami publicznymi, z jakimś nakładaniem podatków, bo to nie bierze się z nieba.

Szkoda, że nikt w sytuacji, gdy tak pięknie mówimy o polskiej kinematografii, nie zastanowił się, iż być może można to finansować w inny sposób, na przykład szukając oszczędności w agencjach, w jakichś funduszach czy w administracji. Na taki pomysł nikt nie wpada i w tej sytuacji najprostsze jest nałożenie jakiegoś podatku. Tutaj już padło dzisiaj takie zdanie, że niedługo służba zdrowia może powiedzieć: dobrze, to nałożmy podatek na leki i finansujemy z tego służbę zdrowia. A możemy iść dalej w absurd, nałożyć jakieś daniny na sprzedawców hot dogów i finansować, co nam się tylko zamarzy.

Pan minister Dąbrowski mówił, a pani minister to potwierdziła, że to jest tylko 40 gr na abonenta miesięcznie. Tak, ale z tych różnych 40 gr składa się właśnie budżet naszego kraju. I to właśnie to równanie: tysiąc razy milion razy 40 gr, właśnie powoduje, że budżet jest, jaki jest. I to jest tak, że najpierw emerytom dajemy 20 zł jakiejś podwyżki, co uczyniliśmy dwa tygodnie temu, a dzisiaj odbieramy im 5 zł, bo zapłacą to w abonamencie z tytułu samego posiadania kabłówek, a jeżeli pójdą do kina, to znowu coś tam zapłacą. Moim zdaniem – i chciałbym, żeby pań-

stwo senatorowie to zrozumieli – to jest generalnie bez sensu. To jest jakieś magiczne zamknięte koło i nie wiem, dokąd nasz kraj dzisiaj zmierza.

Nie mam nadziei, że ta ustawa zostanie odrzucona, bo widzę, że jest tutaj wielkie poparcie dla niej, ale żeby dbać o jakość prawa, nawet tego, którego nie popieram, chciałbym podzielić się z państwem kilkoma wątpliwościami i zaproponować odpowiednie poprawki.

Zadawałem pytanie dotyczące art. 19 pkt 3, który mówi: „Nadawca programu telewizyjnego dokonuje wpłaty na rzecz instytutu w wysokości 1,5% przychodu uzyskanego z tytułu emisji reklam, telesprzedaży i audycji sponsorowanych”.

Nie jest, Szanowni Państwo, tajemnicą, że zróżnicowanie nadawców telewizyjnych jest ogromne. Są duzi nadawcy, jak Telewizja Polska, Polsat, TVN, są również średni, regionalni, ale są też mali nadawcy nadający wyłącznie w sieciach kablowych, których nie są właścicielami, na obszarze często nieprzekraczającym obszaru jednego powiatu czy jednej gminy. Różnica między takimi nadawcami a tymi większymi jest taka, jak między hipermarketem a kioskiem z prasą. Sens ich istnienia polega nie na eskalacji obrotów do poziomu, kiedy widać będzie ich istotny wpływ na gospodarkę kraju, lecz w dużej mierze na współtworzeniu społeczeństwa obywatelskiego, które bez szybkiej wymiany informacji na poziomie gminy czy powiatu po prostu źle funkcjonuje. To właśnie tacy nadawcy, o czym nie mówi się głośno, realizują prawdziwą misję publiczną, produkują i nadają programy niemające nic wspólnego z komercją. Tylko w takich lokalnych telewizjach można obejrzyć relacje z sesji rady gminy, obchodów dnia strażaka w jakiejś OSP czy zabawy andrzejkowej w przedszkolu. Tego nigdzie indziej nie zobaczymy. Te stacje nie nadają telenowel, teleturniejów, reality show, amerykańskich filmów, a jedynie pokazują codzienne życie lokalnej społeczności, że gdzieś była zabawa u emerytów, jakieś zawody wędkarskie gimnazjalistów. No, tak jest. Być może nie wszyscy mamy do tego dostęp, ci, co mieszkają w Warszawie, na pewno nie, ale w Polsce powiatowej takie telewizje są. W tych stacjach nie znajdziemy również żadnych reklam banków, koncernów samochodowych, proszków do prania, znajdziemy zaś reklamy warsztatu samochodowego, jakiegoś sklepiku czy jakiejś lokalnej firmy budowlanej, mówiące, że ktoś tam wykonuje malowanie czy flizowanie.

Znane mi przykłady nadawców małych, tych nadawców lokalnych, pozwalają mi oszacować ich roczne przychody z tytułu emisji reklam, telesprzedaży i audycji na około – w wypadku takiej dobrej stacji – 100 tysięcy zł, co dawałoby dochód dla Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej rządu

(senator W. Saługa)

1 tysiąca 500 zł. To kwota nieznacząca dla instytutu, lecz drastycznie wysoka dla małego nadawcy, który najczęściej nie będzie miał innej możliwości manewru oszczędnościowego niż ograniczenie zatrudnienia. Podkreślam, że mówimy o przychodach, a nie dochodach, co jest tu często mylone. Ten podatek ma być płacony od przychodów. Często takie telewizje są prowadzone w sposób hobbystyczny, niemający nic wspólnego z biznesem, działają na granicy zysków bądź ktoś dopłaca do tego.

W Niemczech, Belgii, z tego, co udało mi się dowiedzieć, są przykłady wręcz czegoś odwrotnego: to właśnie nadawcy lokalni finansowani są z opłat pobieranych w analogiczny sposób jak w tym przedłożeniu sejmowym, czyli z opłat od tych dużych nadawców.

Art. 15 ustawy zapewnia wszystkim nadawcom wybranie swojej reprezentacji do rady instytutu kinematografii. Ci mali nadawcy nie mają po prostu żadnych szans. Musieliby się najpierw skrzyknąć, sejmikować, wybrać kogoś, a potem konkurować z Polsatem, TVN czy Telewizją Polską o to, żeby to jedno miejsce zdobyć. To też jest dla nich martwy artykuł.

Chciałbym zaapelować do państwa senatorów, żebyśmy dali małym żyć. Proponuję poprawkę zmierzającą do tego, aby w art. 19 pkt 3 po kropce dodać zdanie: „Obowiązek ten nie dotyczy nadawców posiadających koncesję obejmującą obszar nie więcej niż trzech powiatów”. To jest kwestia umowna. Pan minister mówił, co to znaczy mały, lokalny. Ja sobie wymyśliłem w taki jakiś sposób, że to będą trzy powiaty. Może jest inny, może można to regulować kwotą przychodów bądź liczbą abonentów, odbiorców. Jestem gotowy do dyskusji, gdyby ktoś taką dyskusję chciał podjąć.

Druża poprawka – już nie będę się rozwodził – dotyczy się tego, co otrzymaliśmy wszyscy do skrzynek, a więc spraw związanych z operatorami telewizji kablowej. Nie będę tego uzasadniał, bo wszyscy, którzy chcieli się z tym zapoznać, to wiedzą. Zgłaszam stosowną poprawkę wraz z panem senatorem Smoktunowiczem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Zapraszam panią senator Skrzypek-Mrowiec.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Dziękuję bardzo.
Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!
Szanowni Goście!

Ja w swoim wystąpieniu pragnę rozwinąć myśl senatora Szafrąńca, dopominając się o walory etyczne w tej ustawie.

Utworzenie Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej jest sprawą nader chwalebna i wychodzi na przeciw oczekiwaniom Polaków, którzy czekają na polski film o wysokich walorach artystycznych i poznawczych, ale także etycznych, przedstawiający i kreujący polską kulturę narodową. Jest to szansa na realizację debiutów filmowych, a więc szansa dla młodego pokolenia wybitnych, zdolnych twórców, szansa na realizację filmów dla dzieci i młodzieży, w tym animowanych, filmów niedochodowych. A więc jest to możliwość promowania postaw i wartości kształtujących świadomość w duchu polskiej tradycji kulturowej. Jest to szansa na realizację filmów kształtujących nową polską tożsamość, przedstawiających nasze problemy i nasz świat, częstokroć tak bardzo odmienny od amerykańskiego.

Aby szansa ta nie została zaprzepaszczona, a idea wypaczona, potrzebna jest poprawka poszerzająca kryteria dofinansowania przedsięwzięć filmowych o kryterium walorów etycznych, poprawka, za którą się opowiadam. Sztuka, w tym sztuka filmowa, powinna bowiem opierać się na trzech fundamentalnych wartościach budujących ład moralny, czyli wartościach dobra, piękna i prawdy. Tymczasem w zapisie ustawy sejmowej, w art. 24, i w poprawce Senatu, w art. 22, mówi się o walorach artystycznych, a więc jest tu mowa o pięknie, i walorach poznawczych, czyli prawdzie, ale brakuje tych walorów etycznych, których celem jest dobro.

Mam również nadzieję, że ustawa zagwarantuje miejsce dla filmów religijnych.

I chciałabym jeszcze powiedzieć, że ta ustawa jest bardzo bliska mojemu sercu, bo pochodzę z Bielska-Białej, gdzie jest właśnie studio filmów rysunkowych, dlatego też chciałam się wypowiedzieć w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.
Zapraszam pana marszałka Kutza.

Senator Kazimierz Kutz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Goście!
Przede wszystkim na wstępie chciałabym powiedzieć, że ja się nie wkręciłem znienacka na tę trybunę, tylko ja się zapisałem...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Potwierdzam, że był pan już wkręcony.)

Właśnie...

(Senator Maria Berny: Ja się zapisywałam po panu marszałku, wszystko jest w porządku.)

(senator K. Kutz)

Właśnie, żeby tutaj nie było wrażenia, że jakieś manipulacje się robi.

Ja w tej chwili jestem w dosyć szczególnej sytuacji na tej mównicy i żałuję, że Andrzej Wajda już wyszedł z tej sali.

Sytuacja, moim zdaniem, jest taka – ponieważ tu było tyle świetnych wystąpień na temat znaczenia, rangi tej ustawy dla kultury polskiej, dla twórczości itd., ja czuję się zwolniony z przedstawiania tego typu argumentacji – że Wysoka Izba, która przecież się składa z wybrańców narodu, musi sobie postawić elementarne pytanie: czy my chcemy, żeby w Polsce istniała twórczość filmowa, czy nie? Czy chcemy, żeby został podjęty właśnie ten trud, żeby z tej ruiny, którą jest dzisiejsza kinematografia... żeby zacząć orać ten zaniedbany skrawek rzeczywistości polskiej i próbować rzeczywiście posiadać coś od nowa, by nasi następcy, moi następcy mogli rzeczywiście służyć polskiemu społeczeństwu, tworzyć polską kulturę i poświadczać przed światem, że nie jesteśmy, za przeproszeniem, stadem baranów?

Gdybyśmy próbowali znaleźć pewną analogię do dzisiejszego stanu czy pejzażu kultury filmowej, kinematografii polskiej, to okazałoby się, że z czymś takim mieliśmy już w naszej historii do czynienia. Otóż historia Polski jest w gruncie rzeczy taka, że był to kraj, przez który przetaczały się wojny, czołgi, i wszystko, co było po drodze, było w nim niszczone, a przychodziło to albo ze Wschodu, albo z Zachodu. I teraz w Polsce znowu stało się coś takiego – w kulturze. Przez Polskę przeszedł walec dzikiego kapitalizmu i wszystko, co się dało zmieścić, a oczywiście kinematografia jest kąskiem dosyć atrakcyjnym dla tych, którzy z tego żyją, zostało po prostu zmiecione. W miejsce twórczości filmowej... W gruncie rzeczy zostaliśmy zalani tandetą i kiczem, które przyszły oczywiście z Zachodu, ale również nasi filmowcy zostali zmuszeni do robienia tego kiczu i tej tandety. Jest to pejzaż po bitwie, który trwa zbyt długo.

Miał rację pan minister, mówiąc, że to jest taka być może ostatnia parcela w przemianach ustrojowych, która po prostu prosi się o to... a właściwie trzeba koniecznie to zrobić, to znaczy tę dziurę we miarę uporządkowanym uzębieniu Rzeczypospolitej po prostu załatać. Co prawda tu chodzi o pieniądze, ale o groszowe pieniądze, o żebracze pieniądze. Tymczasem ci, którzy przez piętnaście lat hulali w Polsce bezkarnie, dostawali za grosze licencje, zarabiają miliardy rokrocznie, strasznie się skarżą i robią straszny raban, że dzieje się im krzywda. Dla mnie to wszystko jest po prostu żenujące. Więc nie dajcie się państwo uwieść na te kable itd., ponieważ te kable tak kablują wszystkich parlamentarzystów, że co trzeciego musi to jakby...

Siedział tutaj Andrzej Wajda – chcę tylko na chwilę wrócić do wątku bardzo osobistego – i szkoda, że wyszedł. On tam, a ja tu, dzisiaj, w tej sytuacji, właściwie będąc świadkami historii polskiego kina, musimy bowiem poświadczyć historię naszych następców. My musimy również – i właśnie szkoda, że go nie ma – powiedzieć o tym, że naszym obowiązkiem moralnym jako tych ludzi, którzy to kino, ten wielki rozdział w kulturze narodowej swego czasu tworzyli, jest wstawić się za tymi, którzy przyjdą po nas. I jeśli się dobrze temu przyjrzyć, proszę państwa – i proszę zwrócić na to uwagę, bo mówi się, że nie istnieją festiwale itd. – to jest czymś niezwykłym, że mimo iż tylu różnych wielkich ludzi zrobiło kariery i ujawniło swoje talenty w ostatnim piętnastoleciu, tak naprawdę – no, może nie powinienem tego mówić – przez te piętnaście lat nie narodził się w Polsce żaden wielki reżyser, który, że tak powiem, kojarzyłby się w świecie z Polską. Bo naprawdę żaden wielki się nie narodził! Bo jeśli się, za przeproszeniem, we właściwe miejsce nie wkłada, to się nic właściwego urodzić nie może. I to także o to chodzi. Bo inwestycja w kulturę jest inwestycją w talenty. Marnotrawstwo talentów artystycznych w Polsce jest przerażające, naprawdę przerażające. I jak długo nie będzie wspierana twórczość – bo wszystko zależy od talentu człowieka – tak długo będziemy się stawać państwem baranów, a nie istot myślących.

I dlatego odwołuję się do waszych sumień obywatelskich, do was, wybrańców tego narodu, żeby przerwać z tą praktyką i stworzyć choćby te bardzo – przepraszam za słowo – szmatławce warunki dzięki pieniądзом, o które się wnosi w tej ustawie, i żebyście wsparli tę inicjatywę. Bo to jest być albo nie być: albo będziemy mieli porządne społeczne kino artystyczne i będziemy służyć społeczeństwu, opisywać ten niezwykły kraj, jakim jest Polska, albo nie! Bardzo więc was proszę, żebyście poparli tę ustawę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Marszałku, że przypomniał pan, iż zostaliśmy wybrani, a nie wynajęci na czas określony. To bardzo ważne.

Pan senator Nicieja, jak rozumiem, z pozycji ław rządowych lepiej rozumie problemy będące przedmiotem dzisiejszej debaty.

Zapraszam do wystąpienia panią senator Berny.

Senator Maria Berny:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Wprowadzie miałam zamiar mówić o czymś zupełnie innym, ale w trakcie dyskusji zmieniłam temat swego wystąpienia. Wiele ze spraw, o których zamierałam mówić, poruszyli już pani se-

(senator M. Berny)

nator Doktorowicz i pan senator Nicieja, wobec tego nie uważam za celowe powtarzanie tego.

Proszę państwa, ustawę, którą w tej chwili trzymam w ręku i nad którą debatujemy, uważam – tak jak prawie wszyscy tu obecni – za bardzo, ale to bardzo potrzebną. Uważam ją również za dobrą, ale nie za bardzo, ponieważ nie odpowiada ona pozytywnie na pytanie – wprawdzie retoryczne – postawione przez pana marszałka Kutza: czy chcemy, żeby istniała Polska twórczość filmowa? Zapisy tej ustawy stwarzają warunki do tego, żeby powstawała polska sztuka filmowa, ale ten drugi człon mojego stwierdzenia, czyli „nie za bardzo”, wynika z tego, że – moim zdaniem – ustawa niewystarczająco omawia sprawę trafiania tej sztuki, polskiej sztuki filmowej, do odbiorcy.

Ponieważ z zawodu, nałogu i przyzwyczajenia jestem nauczycielem, to zawsze stawiam sobie pytanie: czy proces trafiania sztuki do odbiorcy jest procesem wychowania? Zapewne tak jest, ale ten proces zaczyna się dopiero w momencie, kiedy widz ogląda film – tylko wtedy można zmieniać myślenie społeczne. Powiem państwu, choć może to zabrzmie śmiesznie, ale ilekroć wcześniej kończy się posiedzenie Senatu, a nie ma posiedzeń komisji, to staramy się z senatorem Kuliakiem obejrzeć jakiś polski film, ale bardzo często zdarza się tak, że choć przeglądamy cały repertuar kinowy miasta stołecznego Warszawy, nie natrafiamy na żaden film polski. Wobec tego gdybyśmy nawet zaczęli – mówię „my”, a chodzi tu oczywiście o twórców – produkować w Polsce świetne polskie filmy, to i tak ja w tej ustawie nie widzę impulsu do zainteresowania ani małego kina, ani multiplexu tym, by z tym właśnie filmem trafiać do odbiorcy.

Bardzo dużo tutaj mówiliśmy o problemach finansowych. Tak, pieniądze decydują o wszystkim. Ale ja nie zgłoszę żadnej takiej poprawki. Postawię za to problem do przemyślenia, adresując to do ministerstwa. Czy przypadkiem nie należałoby pomyśleć, by może w przyszłości... Ale najpierw dygresja: każda ustawa, szczególnie nowa, ma to do siebie, że przechodzi weryfikację w trakcie swego obowiązywania, zresztą tak jak każda ustawa, ale na szczęście mamy przecież możliwość nowelizowania ustaw. A więc kto wie, czy nie należałoby przemyśleć problemu takiej nowelizacji, która zmierzałaby do tego, by dystrybutor filmu czy kino, w którym polskie filmy są wyświetlane, byli – w zależności od czasu przeznaczanego na polską sztukę – zwalniani z podatków czy w jakiś inny sposób uprzywilejowani za to, że tę właśnie sztukę preferują?

To chyba pan marszałek mówił o korygowaniu... Nie, nie pan marszałek. To pan minister mówił o korygowaniu kształtu państwa. Tak, ale

korygowanie kształtu państwa to nie tylko kwestia instytucji, które w tym państwie istnieją, bo to także kwestia kształtowania myślenia obywateli. Gdy chodzę na te polskie filmy, poznaję realia życia polskiego, z którymi nie stykam się ani na spotkaniach z elektoratem, ani w ławach senackich, i te filmy w jakiś sposób korygują moje myślenie. Dlatego tak bardzo zależy mi na tym, żeby jednak tworzyć preferencje dla trafiania z tą sztuką, która niewątpliwie powstanie, do każdego polskiego obywatela. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Litwińca.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wysoka Izbo!

Wypada mi na wstępie powiedzieć, że oburącz podpisuję się pod tym właśnie pilnym w tej chwili uchwaleniem przedłożonej nam ustawy.

Ja dokładnie rozumiem porównanie, które przestawił nam tutaj pan minister Dąbrowski, opisując sytuację we Francji – tej Francji, której może ze słuszością zarzucamy brak taktu i honoru, że zazdrośnie strzeże swego bogactwa przed najazdem bocianów z Polski, które podjedzą im trochę ślimaków. No ale fakt takich proporcji, stosunku sztuki finansowanej przez ducha kulturowego imperializmu wielkiej Francji i – w tym wypadku – nędzy Polski jest tak jaskrawy, że musi poruszyć sumienia. Moje sumienie poruszyło to wiele lat temu, kiedy studiowałem w tym pięknym kraju.

Aczkolwiek w jakimś stopniu zgadzam się też z uwagami pana senatora Huskowskiego, że warto w przyszłości – i to jest moja nadzieja związana z przyszłym parlamentem – nieco zrównoważyć rozwiązania zawarte w tej ustawie w stosunku do wszystkich podmiotów, między innymi do podmiotów, które na pewno będą wkraczać w obszar sztuki ruchomych obrazów z dźwiękiem i słowem, tak jak na przykład Internet.

Wysoka Izbo, dobrze zorganizowane społeczeństwo opiera się dziś na dwóch fundamentach. Po pierwsze, na umowie społecznej wyrażanej językiem stanowionego demokratycznie prawa, bazującej na odpowiedzi na pytanie, które przed chwilą zadał tutaj pan senator marszałek Kutz: czy chcemy? Ale ja bym dodał, Panie Marszałku, jeszcze jedno pytanie: jak? Bo możemy się spotkać z taką odpowiedzią na pana, powiedziałbym, bardzo prowokacyjne pytanie, że oczywiście chcemy, żeby sztuka polska kwitła – i wszyscy będą uspokojeni – ale jak mamy to spowodować, jaki rodzaj sztuki ma kwitnąć w naszej ojczyźnie? To już jest problem bardziej złożony

(senator B. Litwiniec)

i wymagający skupienia, i to nie tylko Wysokiej Izby, bo ona nie jest bezpośrednim specjalistą od tego „jak”, a jedynie może wołać o odpowiedź na pytanie: jak? Bo możemy mieć pełne kina, ale może tam być jakość, która po prostu ze względu na rozwój i indywidualnego widza, rodaka, i całej Rzeczypospolitej, nie bardzo nam odpowiada. A więc czy chcemy? Chcemy. Jak chcemy to robić? Dbajmy o jakość!

Moje wystąpienie nie dotyczy jednak umowy społecznej i nie będę powtarzał wspaniałych pro-ustawowych w tym zakresie, popierających tę ustawę wystąpień moich koleżanek i kolegów, których, najprościej mówiąc, oklaskuję. Chcę tylko zwrócić uwagę na temat, który jeszcze nie został poruszony, a tylko zasygnalizowany. Otóż tym drugim fundamentem, na którym musimy bazować w refleksji o sztuce i w praktyce sztuki, w tym sztuki filmowej, jest po prostu natura. Niezależnie od tego, czy będziemy nazywać tę naturę językiem religijnym, czy językiem genetycznym, to faktem jest, że człowiek, dopóki jest człowiekiem, musi tworzyć, musi wyrażać swój fakt istnienia w kreatywnej ekspresji, którą starożytni Grecy nazywali potrzebą naśladownictwa, mimesisem rodzącym się jako odruch naturalny. Jeśli w mądrej umowie społecznej nie pozwolimy rozwijać się temu odruchowi naturalnemu, jakim jest potrzeba naśladownictwa – na przykład naśladowania przez aktora tego, jak chodzi kaczka czy jak się zachowuje współczesny polityk, jak rodzina Dulskich – to po prostu zniszczymy nie tylko swoją kulturę, ale zniszczymy też, krok po kroku, los człowieka naturalnego, którego cechuje ów geniusz, powtórzę: geniusz naśladownictwa, inaczej zwany talentem, już tutaj przywoływany. A on, ten geniusz, służy swoją energią wszystkim, również producentom butów, również tym, którzy kształtują nasze mosty, no i kształtują kulturę polityków czy – nie wskazując tu nikogo – polityki.

A zatem uwzględnijmy tu tę właśnie perspektywę naturalnej potrzeby człowieka i głosujmy za tą ustawą, a jeśli Bóg da, to poprawiamy ją, by zmierzała ku doskonałości. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Zapraszam pana senatora Piesiewicza.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Senatorowie!

Od trzech tygodni studiuję tę ustawę, analizuję jej przepisy, a wszystko to robię w poczuciu, że ta ustawa jest oczywiście bardzo potrzebna, po-

trzębna jest w związku z katastrofalną kondycją finansową polskiej kinematografii.

Ale zanim wyrażę swój niepokój o tę ustawę i wielką troskę o nią, o to, by ona była, chcę tutaj, na marginesie, dotknąć kwestii kilku wystąpień i ostudzić trochę nastroje. Otóż chcę na wstępie powiedzieć: będę głosował za tą ustawą. Będę głosował za tą ustawą, bo ona co do istoty jest potrzebna. Chcę jednak powiedzieć, że o mało się nie popłakałem podczas wystąpienia pana senatora Niciei, gdy mówił o tych sentymentach, bo ja też mam te sentymenty. Ja też, że się tak wyrażę, hodowałem się intelektualnie na polskim kinie, też jestem jednym z wytworów dyskusyjnych klubów filmowych. Ale pamiętajmy o tym, że wtedy pieniądze na kinematografię były nie po to, by była ona wielka, ale po to, by była ona służalcza.

Pan kiwa głową? Mam zacytować Lenina? Nie potrzeba, bo to nie ta izba.

I chcę powiedzieć więcej: być może tamta kinematografia była dlatego tak wielka, że starała się na wszystkie możliwe sposoby puszczać oko do społeczeństwa, omijać cenzurę i czynić wszystko, co było wbrew tak zwanym wytycznym Wydziału Kultury Komitetu Centralnego partii. Wielkość filmów Andrzeja Wajdy, Kazimierza Kutza polegała na drażnieniu rzeczywistości, ale inaczej, i innej niż rzeczywistość w propagandzie. To jest po pierwsze.

Po drugie, chciałbym przestrzec, tak, przestrzec. Kiedy w Wielkiej Brytanii, we Francji, w Niemczech byli wielcy reżyserzy, ci wielcy, którzy przeszli do historii i są wymieniani w Encyklopedii Kina, nie było takiego finansowania, jakie jest w tej chwili na przykład we Francji. Nie było tego w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, a wtedy tworzył Truffaut, wtedy tworzył Chabrol, wtedy tworzył Resnais. Dzisiaj nie ma wielkiego kina francuskiego, a jest wielkie finansowanie. Chcę powiedzieć więcej: w Wielkiej Brytanii, kiedy byli Młodzi Gniewni – Richardson, Anderson, Schlesinger – nie było takiego finansowania, jakie jest w tej chwili. A więc problem nie sprowadza się tylko do pieniędzy. Powtarzam: problem nie sprowadza się tylko do pieniędzy. I polskie kino może było wielkie w okresie realnego socjalizmu, a to dlatego, że był Wohl, że był Bossak, że był Toeplitz, że byli wielcy krytycy, że byli ludzie, którzy kochali kino.

I obawiam się, Panie Marszałku – zwracam się do Kazimierza Kutza – choć podzielam wszystkie intencje i opinię o tym, że polskie kino jest w zapaści, iż ono jest w zapaści nie tylko z powodu braku finansowania, ale powody są o wiele głębsze. Jest kryzys kultury. Myślę, że to samo się dzieje z literaturą, to samo dzieje się z innymi dziedzinami. A więc to nie tylko ten problem finansowania.

Myślę z troską o tej ustawie, że ona jest zbudowana troszeczkę jak gdyby na podstawie innej

(senator K. Piesiewicz)

przeszłości, ona buduje jak gdyby coś, co jest... To znaczy forsują to osoby, które jej sposobu finansowania nie chcą jak gdyby dopasować do nowej rzeczywistości i tworzą nową instytucję, tworzą jak gdyby nowe ministerstwo.

Ja będę głosował za tą ustawą, tylko obawiam się, że jej szlachetność, potrzeba finansowania, może zderzyć się z pewną rzeczywistością i może my wylać dziecko z kąpielą.

Myślę, że ta ustawa ma również ogromne niedociągnięcia, jest źle przygotowana pod względem zagadnień prawnych i prawa autorskiego. Staralem się to naprawić w komisji. Mówię to z ogromną troską, z ogromną odpowiedzialnością, bo chciałbym, żeby ten mechanizm zadziałał, żeby polskie... Przecież, proszę państwa, sytuacja w tej chwili jest taka, że polskie filmy nie są dopuszczane nawet do pobocznych przeglądów, towarzyszących festiwalom filmowym, nie spełniają bowiem kryteriów artystycznych co do formy, co do treści, co do przekazu, co do komunikowania się ze światem w ramach debaty na temat tego, co się dzieje na świecie. Czy to jest tylko wina braku finansowania? Czy jeżeli Kazimierz Kutz robił w 1995 r. „Zawróconego”, fantastyczny, genialny film opisujący polską transformację – miałem zaszczyt nagradzać ten film, Pani Marszałku...

(Senator Kazimierz Kutz: Dziękuję.)

...to robił to tylko z tego powodu, że dostał pieniądze? Spójrzmy, jak ogromne sumy idą w telewizji publicznej na produkcję kulturowego chlamu!

Tak więc problemy są również gdzie indziej. Ja tutaj występuję jako członek komisji kultury, a więc chcę sięgać głębiej. Czy naprawdę trzeba tego rodzaju rozwiązań formalnych, żeby stworzyć mechanizmy finansowania polskiej kinematografii? Czy naprawdę trzeba wkraczać w prawa autorskie w ostatnim rozdziale? Stawiam pytania.

Popieram tę ustawę, ale patrzę na nią z niepokojem, ponieważ legł na niej cień przeszłości. Proszę mi wierzyć: rozwiązania, które są w niej zawarte, mają charakter poniekąd z innej epoki, a poniekąd są megalomańskie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zapraszam do mównicy panią senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Padło tu wiele uwag na temat tej ustawy. Pani senator Berny mówiła, że ustawa jest dobra, ale

nie do końca. Ja bym powiedziała, że ta ustawa jest daleka od doskonałości. Przed chwilą mój przedmówca mówił o tym, że to nie finanse powinny być głównym tematem przy omawianiu tej ustawy, ale tak się składa, że to właśnie one są tym tematem.

Chciałabym zwrócić uwagę na dwa problemy, które wiążą się z tą ustawą. O jednym z nich wspominał już pan senator Huskowski. Mianowicie do jednostek gospodarczych wpuszczamy kolejną kontrolę. Czyli z jednej strony walczymy o to, ażeby instytucji kontrolujących było jak najmniej, a z drugiej strony tworzymy w tej ustawie, w art. 19 ust. 7, kolejną instytucję, która będzie kontrolowała, prawdę mówiąc, to samo, co kontrolują urzędy skarbowe. Uważam za niecelowe wprowadzanie takich dodatkowych instytucji kontrolujących i zatrudnianie w instytucie osób, które zajmowałyby się sprawami finansowymi, do których kontroli mamy odpowiednie służby w naszym kraju.

W związku z tym proponuję poprawkę do art. 19 ust. 7, która stanowi, że do kontroli finansowej są upoważnione organa przewidziane w innych ustawach.

Kolejna moja wątpliwość dotyczy art. 10. W artykule tym mówi się, że pan minister bada uchwały podejmowane przez radę instytutu i że uchwały te muszą być mu niezwłocznie przesyłane przez ten organ. Ale nie ma już w tym artykule nic na temat terminu, w jakim minister może uchylić uchwałę. Czyli równie dobrze... A w dodatku są tu używane bardzo ogólne pojęcia, które budzą moje wątpliwości i które trudno w tej chwili naprawić, mianowicie: „stwierdza nieważność uchwały w całości lub w części, jeżeli narusza ona prawo lub stwarza zagrożenie wystąpienia ujemnego wyniku finansowego”. Czyli tym bardziej uchwała powinna być uznana za nieważną w odpowiednim momencie.

W związku z tym proponuję wprowadzić poprawkę, aby minister miał obowiązek rozpatrywania takich uchwał i orzekania o ich ważności lub nieważności w ciągu trzydziestu dni.

I ostatnia poprawka, którą proponuję wprowadzić do tej ustawy, polega na wykreśleniu ust. 5 w art. 19. Chodzi o to, aby operatorzy telewizji kablowej nie płacili instytutowi 1,5% przychodu uzyskanego z tytułu świadczenia usługi reemisji.

Muszę powiedzieć, że kiedy ta ustawa trafiła do Senatu, zapoznałam się szczegółowo z zasadami funkcjonowania kablówek, zresztą wcześniej również dość dobrze znałam te zasady w związku z pełnieniem funkcji w spółdzielni mieszkaniowej. Otóż taki zapis może spowodować, że to, co zostało zlikwidowane, czyli anteny na dachach bloków, nagle się znów pojawi, pojawia się na wszystkich balkonach talerze satelitarne, mówiąc potocznie, bo kablówka po prostu

(senator G. Ferenc)

nie będzie konkurencyjna w stosunku do poszczególnych nadawców.

(Senator Zbigniew Romaszewski: To będzie 40 gr miesięcznie, to nie są jakieś...)

W 40 gr, Panie Senatorze, osobiście nie wierzę. Taka jest prawda.

Jednocześnie chcę powiedzieć, że wiele kablówek tworzy tylko programy informacyjne, zaś abonament, który ludzie płacą za kablówkę, trafia do operatorów sieci, a nie do kablówek. Nieliczne kablówki otrzymują tylko tak zwane gniazdkowe, czyli złotówkę, 50 gr od gniazdka i te kablówki mają się nie najgorzej. Te, które nie otrzymują nic, szczególnie w mniejszych miejscowościach, bardzo często kończą dość szybko swoją działalność ze względu na to, że nie są w stanie utrzymać się z reklam, które mogą nadawać i uzyskiwać z tego tytułu określone środki.

Uważam, że taki zapis przyniósłby wiele szkód telewizjom kablowym. Chcę zresztą dodać, że jeżeli dobrze przejrzałam pierwotny projekt rządowy, nie było w nim mowy o operatorach telewizji kablowej. Dziękuję.

Pani Marszałek, składam poprawki.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Ponownie zapraszam do mównicy pana senatora Saługę, który poprosił o dodatkowe pięć minut. Bardzo proszę.

Senator Wojciech Saługa:

Dziękuję, Pani Marszałek. Myślę, że to nie będzie pięć minut. Chodzi o jedną kwestię, którą zapomniałem rozwinąć.

Pan minister mówił, że w 1994 r. bilety do kin kosztowały 6 zł, a dzisiaj – 20 zł, i że takie przedsiębiorstwa czy kina osiągają jakieś niewspółmierne zyski. Ale to było ileś lat temu – były wtedy inne podatki, nie było takich danin publicznych, tak dużych danin. Dzisiaj prowincjonalne kina padają, bo muszą płacić właśnie wysokie daniny, podatki od nieruchomości, za energię ciepłą, elektryczną, ZUS, PIT, CIT, akcyzę i co tam jeszcze nasz parlament raczył wymyślić.

Ustawa ta właśnie dotyczy finansów. Jeśli chodzi o kinematografię, wszyscy się zgadzamy co do jednego: wszyscy chcielibyśmy, żeby nasi reżyserzy kręcili bardzo dobre filmy. Ale chodzi o finansowanie tej produkcji. Pan senator Piesiewicz mądrze powiedział, wskazując na przykład Francji, że skoro jest tak dobrze z finansowaniem, to dlaczego jest tak źle z jakością produkowanych filmów. A jeżeli jest tak źle z naszym kinem, to dlaczego nie przeznaczymy na nie więcej pieniędzy? Dlaczego tylko 1,5%? Dlaczego ani ministerstwo, ani parlament nie usta-

lili 2%, 3%, 5%, żeby osiągnąć ten wspaniały poziom finansowania, jaki jest we Francji? Po prostu naszego państwa nie byłoby na to stać. W Sejmie jest dziesięć ustaw zusowskich – jeżeli wszystkie zostaną przyjęte, finanse państwa zostaną rozłożone.

Panie Senatorze Kutz, baranami będziemy, jeśli swoimi decyzjami finansowymi powielimy wariant argentyński sprzed kilku lat. Wtedy z pewnością nie będziemy produkować żadnych filmów. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pan Huskowski po raz drugi.

Senator Stanisław Huskowski:

Przepraszam, że po raz drugi zabieram państwu czas, ale tym razem na krótko.

Zbulwersowała mnie przed półtorej godziny wypowiedź pani wiceminister, która z tej trybuny zarzuciła mi kłamstwo, używając właśnie tego słowa: „kłamstwo”. W ustach minister kultury trochę źle brzmi takie słowo, w dodatku w sprawie jednak kontrowersyjnej.

Otóż ja podtrzymuję swoje stanowisko. Pani minister stwierdziła, że kłamię, kiedy mówię, że ustawa uprzywilejowuje telewizję publiczną. Podtrzymuję swoje stanowisko, ponieważ dostrzegam te przywileje. W czym? Ano w tym, że nadawcy telewizyjni w Polsce, mówiąc najprościej, dzielą się na publicznych i prywatnych. Nadawcy publiczni, między innymi Telewizja Polska, mają dochody z abonamentu, które stanowią znaczną część ich przychodów, oraz z reklam i audycji sponsorowanych, natomiast prywatni są finansowani wyłącznie z reklam i z audycji sponsorowanych. Jeżeli zatem obejmujemy reklamy i audycje sponsorowane podatkiem 1,5%, a nie obejmujemy tym podatkiem opłat abonamentowych, mam prawo twierdzić – i podtrzymuję to twierdzenie – że telewizja publiczna jest uprzywilejowana, ponieważ może dzięki temu stosować na przykład troszkę niższe stawki za reklamy i przyciągnąć więcej reklamodawców. Właśnie dlatego, że ma dodatkowy dochód, nieopodatkowany podatkiem, o którym mowa – 1,5% z abonamentu.

W tej sytuacji – jeżeli nawet pani minister ma inne zdanie – zarzucanie mi z tej trybuny kłamstwa uważam za pewne naruszenie chociażby dobrych obyczajów. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

(Senator Grzegorz Lipowski: Można?)

(wicemarszałek K. Kutz)

Słucham? Chce pan zabrać głos w dyskusji?
(Senator Grzegorz Lipowski: W nawiązaniu do wypowiedzi...)

Proszę bardzo, jeszcze nie wypowiedziałem sakramentalnej formuły. Bardzo proszę. Tylko trzeba się było zapisać albo dać znać wcześniej.

Senator Grzegorz Lipowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

W nawiązaniu do wypowiedzi pana senatora, tej pierwszej, chciałbym powiedzieć, że od początku śledziłem tę dyskusję i słuchałem bardzo merytorycznych wypowiedzi zarówno pana ministra, jak i pani wiceminister, i nie zauważyłem w nich arogancji. Dziwię się, że dobre obyczaje w Senacie są naruszane również przez senatorów. Zamiast mówić o kłamstwach, trzeba było to wyjaśnić na etapie prac komisji. Pan senator miał bardzo dużo pytań, których nie postawił wtedy, kiedy był czas na pytania, a w dodatku krytykując projekt ustawy, według swojego punktu widzenia, nie przedstawił żadnych poprawek.

Tak że trzeba by jakoś konsekwentnie postępować. Jeżeli ustawa jest zła, to proszę zgłaszać poprawki. Z kolei zarzucanie pani minister, już pod jej nieobecność, że skomentowała coś jako kłamstwo, podczas gdy złożyła wyraźne wyjaśnienia, wydaje mi się niezbyt dobrym zwyczajem w Senacie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku podaję, że swoje przemówienia do protokołu złożyli senatorowie January Bień* i Bogusław Litwiniec.

(Głos z sali: Senator Litwiniec miał wystąpienie.)

Nie, ja tu mam napisane, że złożył do protokołu... A nie, przepraszam bardzo, tak jest.

Wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli następujący senatorowie: senator Szafraniec, senator Podkański, pani senator Mrowiec, senator Biela, senator Matusiak, senator Smoktunowicz, senator Saługa, a także pani Genowefa Ferenc, tak? Proszę sprawdzić, czy się nie pomyliłem.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Ryszard Mikliński:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie i Panowie Senatorowie!

Uczestniczyłem dzisiaj w bardzo ważnej debacie publicznej, bo większość z państwa mówiła tak naprawdę o kondycji polskiego filmu i polskiej kultury. Szczerze mówiąc, ta debata miała zupełnie inny przebieg niż w Wysokim Sejmie, ale tak naprawdę kluczową sprawą, która pojawiła się pod koniec tej debaty, jest kwestia finansowania Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i tego, kto ma wpłacać na film polski środki z reemisji filmu polskiego.

Szkoda, że w wystąpieniach niektórych z państwa zabrakło pewnej refleksji nad stanem tego, co chcemy dzisiaj zrobić. A my tak naprawdę chcemy poprawić wszystko to, czego nie udało się zrobić w rzeczywistości polskiej, w okresie szesnastu lat, od początku przemian demokratycznych. Jesteśmy dziś w sytuacji państwa, które ma za sobą pewną szesnastoletnią drogę przemian, która nigdy nie została nigdzie opisana. Bo nigdzie nie zostało opisane przejście od gospodarki centralistycznej, od państwa socjalistycznego do gospodarki wolnego rynku. Dzisiaj ta ustawa wprowadza pewien porządek.

Mogę przysiąc, że wtedy, kiedy było tworzone prawo w Polsce, kiedy powstawała ustawa o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, kiedy było wprowadzane prawo koncesyjne – mogę to powiedzieć z pełną odpowiedzialnością – wszystkie te podmioty, które starały się o koncesje, nie dyskutowałyby o 1,5%. Mówilibyśmy o tym – a nawet spokojnie zdecydowalibyśmy się na to – że na kino polskie, na kulturę polską należy wpłacać nawet 5%. Dzisiaj ta ustawa wprowadza więc pewien porządek.

Poprawka, która została zgłoszona przez panią senator Ferenc i nad którą, jak rozumiem, będzie zastanawiała się komisja kultury Wysokiego Senatu, de facto decyduje o tym, czy ta ustawa ma sens, czy nie ma sensu. Gdyby ta poprawka przeszła, faktycznie niekonstytucyjność tej ustawy... W wyniku poprawienia tego przepisu zostanie wykazana niekonstytucyjność tej ustawy.

Na koniec chciałbym powiedzieć jedno: szkoda, że wtedy, kiedy osoby tworzące prawo w Polsce obniżyły telewizjom kablowym podatek VAT z 22% do 7%, powodując, że dzisiaj państwo, czyli my, podatnicy, dokładamy niejako te 15%, i kiedy wyrażana jest troska o obywatela, o te 40 gr – o ile ten koszt zostanie przerzucony na odbiorcę – nie wytoczono krucjaty przeciwko telewizjom kablowym, aby obniżyły abonamenty. Bo z tego, co wiem – ja także płacę abonament za telewizję kablową w Warszawie, oprócz normalnego abonamentu – w tym czasie nikt nie zmniejsza

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(podsekretarz stanu R. Mikliński)

szył abonamentu, a nawet, w moim przekonaniu, ten abonament po prostu wzrósł.

Niemniej jednak jeszcze raz serdecznie dziękuję w imieniu ministra kultury – nie odnosząc się do tego sporu, który był między panią ministrem i panem senatorem, bo nie jest to moja rola – za wszystko, co zostało tu powiedziane w obronie polskiej kultury, polskiego kina i przyszłości polskiego kina. Oczywiście prawdą jest – całkowicie się z tym zgadzam, Panie Senatorze Piesiewicz – że ta ustawa nie rozwiązuje wszystkich dylematów, które wokół tego narosły. Ale właśnie po to jest debata publiczna, żebyśmy o tym mogli mówić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu ministrowi.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Kultury i Środków Przekazu o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o kinematografii zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję gościom za obecność w Senacie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto trzecim posiedzeniu w dniu 18 maja 2005 r. Do Senatu została przekazana w dniu 20 maja 2005 r., a marszałek Senatu w dniu 20 maja 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 953, a sprawozdanie komisji w druku nr 953A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Jerzego Markowskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Jerzy Markowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z upoważnienia i w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiam pań-

stwu sprawozdanie zawarte w druku, o którym był uprzejmy powiedzieć pan marszałek.

Chciałbym jednak dodać parę zdań wyjaśnienia co do istoty tego przedłożenia, ponieważ dotyczy ono niezwykle ważnej kwestii dotyczącej funkcjonowania nie tylko rezerw paliwowych, ale generalnie gospodarki państwa.

Chcę na początku powiedzieć, że to przedłożenie jest przedłożeniem rządu, który w ten sposób realizuje dyrektywę unijną o obowiązkowych zapasach paliw energetycznych w poszczególnych państwach Unii Europejskiej. A z kolei ta dyrektywa jest niczym innym, jak tylko zrealizowaniem pewnej logicznej zasady, że jeżeli jest coś takiego, bez czego się nie da żyć, to trzeba sobie zgromadzić zapasy tego produktu, tego towaru.

Chciałbym również podkreślić, że pracując nad tą ustawą komisja gospodarki korzystała z wiedzy i doświadczeń Ministerstwa Gospodarki i Agencji Rezerw Materiałowych, a także złożyła tu podziękowania panu ministrowi Rutkowskiemu za udział w pracach nad tą ustawą.

Dwa zdania na temat tego, czego w ogóle dotyczy obszar rezerw państwowych.

Szanowni Państwo! Krajowa gospodarka zużywa paliwa energetyczne. W kilku zdaniach powiem, jakie i ile.

Gazu ziemnego zużywamy 11 miliardów m na rok, sami produkujemy 4 miliardy m. Magazynujemy tyle, ile mamy możliwości zmieścić w nowo budowanych zbiornikach retencyjnych, niewiele więcej jak około 30% normy, które dzisiaj zostały wyznaczone. Do tej normy dziewięćdziesięciodniowej, jak mówi dyrektywa unijna – tak zresztą wynegocjowali nasi negocjatorzy z Unią Europejską – możemy dochodzić do końca roku 2008. Tyle mamy czasu.

Jeżeli chodzi o paliwa stałe, to krajowa gospodarka zużywa 70 milionów t węgla, na różne cele – mówię o energetycznych – od produkcji energii elektrycznej poprzez energię cieplną. I tutaj ustawa o rezerwach, która zresztą jest ustawą sprzed kilku lat, mówi w ten sposób, że minister gospodarki, jeśli uzna za celowe stworzenie takiej regulacji prawnej, to ją stworzy. Jak na razie nie ma takiej ustawowej regulacji, która by te rezerwy wprowadzała. Funkcjonuje za to coś takiego, jak uchwała walnego zgromadzenia – chodzi tu o ministra gospodarki – wprowadzona w roku 1996, która określa wielkość zapasów paliw stałych, zwłaszcza użytkowników, czyli w elektrowniach opalanych węglem kamiennym.

Jeżeli chodzi o węgiel brunatny, to zużycie krajowe wynosi 6,5 milionów t. Tutaj nie ma i po prostu nie może być gromadzenia zapasów, z tego prostego powodu, że nie ma możliwości gromadzenia tego paliwa w ilości dającej gwarancję zużycia wieloletniego. Jest to technologicznie zupełnie niemożliwe. Stąd też ta regulacja, o której dziś mówimy, dotyczy wyłącznie paliw płynnych.

(senator J. Markowski)

Przypomnę, że krajowa gospodarka zużywa około 19 milionów t paliw płynnych, czyli ropy i przetworów naftowych. 5 milionów t jest dystrybuowane przez rafinerię północną, 12 milionów przez Orlen. I dziś, jak można powiedzieć, jesteśmy gotowi do tego, ażeby gromadzić zapasy na poziomie 40% docelowej wielkości. Tego zresztą wymaga od nas, że tak powiem, stopień uzgodnień z Unią Europejską. A można powiedzieć, że w czasie, który mamy przed sobą, czyli do grudnia 2008 r., według zapewnień ministra gospodarki, zresztą realizowanych, będziemy w stanie spełnić te normy, te zobowiązania.

Ponadto – i to wynika z regulacji ustawowej, którą dzisiaj rozpatrujemy – wprowadza się pewną elastyczność, jeżeli chodzi o zdolność do gromadzenia tych zapasów, ponieważ ta ustawa wprowadza taką możliwość, że 20% tej normy może być skomasowane, zebrane poza granicami kraju. Sądzę, że można z tego skorzystać, tym bardziej że są zdolności do takiego magazynowania zwłaszcza w państwach sąsiednich – przede wszystkim to Czechy, Słowacja, Niemcy i Ukraina – jeśliby istniała taka potrzeba. To jest dodatkowy bufor. Różnica dotyczy tutaj 10%, bo w poprzednim przedłożeniu było 10%, a teraz jest 20%.

Ta nowelizacja daje również wskazówki, jak mają zachować się ci, którzy nie mają zdolności magazynowania. Jest bowiem możliwość uzyskania zgody ministra gospodarki na to, ażeby od tej normy w jakimś zakresie, w jakiejś wielkości, odstąpić. Wskazuje się również źródło finansowania. I tu chcę powiedzieć, że to źródło finansowania jest w Polsce inne, ale korzystniejsze dla obywateli. W wielu państwach Unii Europejskiej źródłem sfinansowania tych zapasów są generalnie wydatki z budżetu państwa, czyli de facto finansowane to jest przez wszystkich obywateli, natomiast w Polsce jest to finansowane przez producentów tudzież dystrybutorów. Wprawdzie może się to przełożyć na ceny, ale i tak jest to płynna, tak bym powiedział, materia. Tutaj jest to i tak postawione najbardziej uczciwie, jak tylko można, ponieważ płacą za to ci, którzy używają tych paliw, a nie ci, którzy ich nie używają, a płacić by musieli. Tak bowiem stałoby się, gdyby to było finansowane wyłącznie z budżetu państwa.

Charakterystyczny jest również zapis, który mówi o tym, że takimi źródłami, takimi miejscami magazynowania nie mogą być rurociągi przesyłowe i co najważniejsze, nie mogą nimi być złoża. A trzeba pamiętać, że krajowe złoża, zwłaszcza paliw płynnych, nie są za bogate. Mamy zdolność wydobywania na poziomie około 600 tysięcy t na rok, czyli niewiele więcej jak pół miliona ton. I to właściwie jest kroplą w morzu naszych

potrzeb, bowiem one rosną wprost proporcjonalnie do zużycia, które jest pochodną stopnia zurbanizowania kraju i rozwoju motoryzacji.

Reasumując, Szanowni Państwo, rekomenduję w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych przyjęcie projektu ustawy, jak również przyjęcie poprawek. Sześć poprawek, które żeśmy wprowadzili do projektu ustawy, to są poprawki zaopiniowane przez ministra gospodarki. Doprecyzowują one zapisy i powodują, iż te dwuznaczności, które mogłyby się pojawiać, zostały wyeliminowane.

Jeszcze raz chciałem podkreślić olbrzymi wkład pracy ministerstwa gospodarki i osobisty wkład pana ministra Rutkowskiego w kształt tej ustawy.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są zapytania do senatora sprawozdawcy?

Nie ma.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki i pracy.

Witam podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Piotra Rutkowskiego, a także panią wiceprezes Agencji Rezerw Materiałów Krystynę Juszczyk.

Panie Ministrze, czy chciałby pan zabrać głos? Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Piotr Rutkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Jeżeli można, to pozwolę sobie bardzo krótko powiedzieć, że ja z kolei dziękuję panu senatorowi Markowskiemu oraz całej Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych za współpracę. Wydaje mi się, że ta efektywna współpraca zaowocowała tym, iż przedłożony przez Sejm dokument uzyskał zdecydowanie lepszą redakcję, a sformułowane przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych paragrafy są bardziej zrozumiałe.

Chcę powiedzieć, że to, co powiedział pan senator Markowski, i co legło u podstaw nowelizacji tej ustawy, jest bardzo istotne z punktu widzenia zrealizowania dziewięćdziesięciodniowego terminowego zapasu paliw. Nowelizacja i wprowadzenie tej ustawy w tym roku pozwoli Polsce na dotrzymanie terminu wprowadzenia tego dziewięćdziesięciodniowego terminu zapasów.

Jeszcze raz serdecznie chciałbym podziękować za pracę w Komisji Gospodarki i Finansów

(podsekretarz stanu P. Rutkowski)

Publicznych i zwrócić się do Wysokiego Senatu o przyjęcie nowelizacji ustawy.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę jeszcze chwileczkę zostać, Panie Ministrze, dlatego, że zgodnie z naszym regulaminem...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Piotr Rutkowski: Tak jest.)

...senatorowie mogą panu zadawać pytania.

Czy są zapytania do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję panu ministrowi.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Piotr Rutkowski: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Czy pani prezes chciałaby może coś powiedzieć?

(Wiceprezes Agencji Rezerw Materiałowych Krystyna Juszczak: Nie, dziękuję.)

Dziękuję pani.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się do głosu.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Ponieważ w trakcie prac nikt nie zgłosił żadnych innych wniosków, informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję naszym gościom za wizytę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansach publicznych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto trzecim posiedzeniu Sejmu w dniu 20 maja 2005 r. Do Senatu została przekazana w dniu 25 maja 2005 r. a marszałek Senatu w dniu 25 maja 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 958, a sprawozdanie komisji w druku nr 958A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Jerzego Markowskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Ma pan dzisiaj dobry dzień, Panie Senatorze.

Senator Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Na koniec kadencji się darzy, Panie Marszałku.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: No!)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z upoważnienia i w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych chcę przedstawić sprawozdanie z prac nad ustawą o finansach publicznych.

Przede wszystkim chcę zwrócić uwagę na szczególną rangę tego przedłożenia. Państwo senatorowie doskonale zdają sobie sprawę z tego, że pracując nad wszelkiego rodzaju wydatkami ze środków publicznych, poruszają się de facto w obszarze uregulowanym tą właśnie ustawą, ustawą o finansach publicznych. Nawet ten dokument, który zwłaszcza w Senacie zajmuje nam najwięcej czasu, jakim jest ustawa budżetowa, jest przede wszystkim oparty – jeżeli chodzi o jego doktrynę, ideologię, sposób redakcji i mechanizmy funkcjonujące w tym przedłożeniu – o tę ustawę, czyli o ustawę o finansach publicznych.

Chciałbym również przypomnieć, że Wysoka Izba zajmowała się ostatnio sprawą dyscypliny finansów publicznych przy okazji rozpatrywania w grudniu 2004 r. odrębnej ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Wtedy też mieliśmy okazję mówić o tym, co wolno zrobić, czego nie wolno zrobić i co grozi za to, jeśli się zrobi coś, czego nie wolno zrobić, w jakim obszarze, a także o tym, co de facto stanowi naruszenie prawa czy też nie.

To przedłożenie, które dzisiaj rozpatrujemy, jest czternastą nowelizacją. Może inaczej, było trzynaście nowelizacji tejże ustawy, która swoją pierwszą redakcją ma z 26 listopada 1998 r. I tych trzynaście nowelizacji spowodowało – ostatnia, przypomnę, była 17 lutego 2005 r. – że ten dokument, który dziś obowiązuje, jest de facto dokumentem dość niespójnym, mimo całego wysiłku, jaki rząd i Wysoka Izba wkładały w redagowanie tego dokumentu. Pewne fragmenty jak gdyby... Nie mówię, że się nawzajem wykluczają, ale powodują, że stają się coraz trudniejsze do zrozumienia.

Inna kwestia jest taka, że stale próbowaliśmy dogonić czas i obowiązujące prawo w tym zakresie w Unii Europejskiej. Przyszedł czas, żeby to uporządkować, stąd też to przedłożenie, o którym dzisiaj mówimy. Nauczeni doświadczeniem tych trzynastu nowelizacji plus tego wszystkiego, co się zmienia w zakresie prawa unijnego w obrocie finansów w sferze posługiwania się finansami publicznymi, dokonujemy tejże nowelizacji, o której dzisiaj mówimy.

Co ta nowelizacja szczególnego wprowadza? Państwo oczywiście doskonale znają materię tej ustawy, pozwolę sobie jednak wyeksponować kilka fragmentów.

Otóż ustawa wprowadza instrumenty pełnej jawności w zakresie jawności finansów publicznych. Po pierwsze, obowiązek podawania do publicznej wiadomości informacji o wykonaniu budżetu państwa za okresy miesięczne, po dru-

(senator J. Markowski)

gie, obowiązek podawania do publicznej wiadomości przez jednostki sektora finansów publicznych informacji dotyczących zakresu zadań lub usług wykonywanych lub świadczonych przez jednostkę oraz wysokości środków publicznych przekazanych na ich realizację, zasad i warunków świadczenia usług dla podmiotów uprawnionych, zasad odpłatności za świadczone usługi.

Ustawa zapewnia radnym dostęp do dowodów księgowych i dokumentów inwentaryzacyjnych, z zachowaniem przepisów o rachunkowości oraz o ochronie danych osobowych, informacji o wynikach kontroli finansowej będących w dyspozycji jednostki samorządu terytorialnego, której są radnymi. Nakłada obowiązek podejmowania uchwał dotyczących gospodarowania środkami publicznymi w głosowaniu jawnym.

Ponadto ustawa zobowiązuje Narodowy Fundusz Zdrowia do udostępniania informacji o przychodach i kosztach oraz o świadczeniodawcach realizujących świadczenia zdrowotne, z którymi ten fundusz zawarł umowy, oraz zobowiązuje jednostki sektora finansów publicznych do udostępnienia wykazu podmiotów spoza sektora finansów publicznych, którym ze środków publicznych została udzielona dotacja, dofinansowanie realizacji zadania lub pożyczka lub umorzona należność wobec jednostki sektora finansów publicznych.

Zupełną nowością – w różnych obszarach można było bowiem dochodzić tego, o czym przed chwilą powiedziałem, dzięki formie interpelacji, oświadczeń i różnych innych zapytań – jest to, iż zgodnie z tą ustawą minister finansów właśnie w dzienniku urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” będzie ogłaszał sprawozdanie z wykonania ustawy budżetowej przyjęte przez Radę Ministrów. Ta regulacja znajduje się w art. 12 tejże ustawy. Jest to już, powiedziałbym, najbardziej jawna formuła dysponowania środkami publicznymi.

Ta nowelizacja odpowiada również potrzebie wynikającej z faktu, iż zlikwidowane zostały, jak państwo pamiętacie, środki specjalne, w drodze innych aktów legislacyjnych. Wobec tego trzeba było inaczej te przepisy skonstruować, żeby posługiwanie się tymi środkami – one już środkami specjalnymi nie są, ale jeszcze pozostają w dyspozycji podmiotów, które je wypracowują – były dystrybuowane w sposób tutaj zapisany.

Nie będę cytował szczegółowych zapisów. Jest to niezwykle skomplikowana materia, a jednocześnie byłoby nadużyciem, wobec państwa wiedzy na ten temat. Chcę powiedzieć, że w trakcie debaty nad tą ustawą korzystaliśmy z wielu doświadczeń, przede wszystkim z opinii, które zostały skierowane na adres marszałka Senatu,

a potem do nas, mówię o komisji gospodarki, poprzez Krajową Radę Regionalnych Izb Obrachunkowych, wielu jednostek samorządu terytorialnego, głównego inspektora audytu wewnętrznego, jego osobiście, pana ministra Kubika, którego udział w nowelizacji tej ustawy komisja bardzo wysoko ocenia. Chcę poinformować również, że redakcja poprawek, które komisja proponuje Wysokiej Izbie, a jest ich dziesięć, została bardzo wnikliwie oceniona nie tylko przez zespół legislacyjny Wysokiej Izby, ale także przez współpracujących w trakcie prac nad tą ustawą członków kierownictwa Ministerstwa Finansów, panią minister Suchocką i pana ministra Sawickiego. Ich wkład w prace komisji szczególnie wysoko oceniamy i za to serdecznie im dziękujemy.

Reasumując, Wysoka Izbo, powiem, że jest to przedłożenie niezwykle ważne, materia niezwykle ważna, aczkolwiek bardzo skomplikowana. Powiem szczerze, że niewiele jest aktów prawnych, w wypadku których wszystkie siły polityczne doszły do takiego wspólnego zdania, iż trzeba dyscyplinować wszystko, co tylko się da i ujawniać wszystko, co tylko się da, bowiem materia jest niezwykle subtelna i wymagająca otwartości.

Tak więc przedkładając Wysokiej Izbie to przedłożenie, w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych wnoszę o jego przyjęcie wraz z poprawkami, wśród których znajdują państwo te w sposób szczególny dotyczące Senatu Rzeczypospolitej Polskiej jako konstytucyjnie umocowanego organu zobowiązanego do opieki nad Polonią i Polakami poza granicami kraju.

To tyle, Panie Marszałku, z mojej strony. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są zapytania do senatora sprawozdawcy? Nie ma.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, panią senator Genowefę Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku mniejszości komisji.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

Głównym celem omawianej ustawy o finansach publicznych, co wynikało już z uzasadnienia, jest usunięcie występujących wątpliwości interpretacyjnych, doprecyzowanie dotychczasowych przepisów oraz między innymi uporządkowanie przepisów regulujących zasady i tryb gospodarowania środkami pochodzącymi z Unii Europejskiej, a także dotyczących prefinansowania programów i projektów współfinansowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii. Rozdział drugi ustawy stanowią przepisy przejściowe

(senator G. Ferenc)

i końcowe niezmiernie ważne dla funkcjonowania finansów publicznych i ich płynności.

Warto także wrócić uwagę, że względu na ciężar gatunkowy ustawy jej termin wejścia w życie to 1 stycznia 2006 r., z wyjątkiem art. 235 pkt 1. A więc do czasu wejścia w życie ustawy pozostaje pół roku.

Mniejszość komisji uznała, że w takiej sytuacji nieuzasadnione jest wprowadzanie do ustawy zapisu ust. 1 w art. 241, przewidującego, iż przepisy wykonawcze wydane na podstawie ustawy obecnie obowiązującej zachowują moc do czasu wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie obecnie omawianej ustawy, jednak nie dłużej niż do dnia 30 czerwca 2006 r.

Panie, Panowie Senatorowie, zasady techniki prawodawczej nie przewidują możliwości czasowego zachowania w mocy tylko niektórych przepisów aktu wykonawczego wydanego na podstawie uchylanego albo zmienianego przepisu upoważniającego, a dość odległy termin wejścia w życie ustawy, przypomnę, że jest to 1 stycznia 2006 r., winien wystarczyć na wydanie wszystkich aktów wykonawczych. Warto przypomnieć, że projekty przepisów wykonawczych winny być przecież przygotowane przez rząd w czasie, kiedy projekt ustawy przekazywany jest do parlamentu.

Panie i Panowie Senatorowie, zwracam się z prośbą o poparcie wniosku mniejszości zawartego w druku nr 958A. Mniejszość Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych jest przekonana, że wydanie przepisów wykonawczych do dnia wejścia w życie ustawy pozwoli na szybsze osiągnięcie głównego celu ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję. Pani Senator, proszę jeszcze chwilę zostać, ponieważ ja muszę zapytać senatorów, czy mają do pani senator zapytania.

Nie ma pytań. Dziękuję.

(Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy oraz projekt rządowy.

Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów. Witam podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Piotra Sawickiego, i pytam, czy chciałby zabrać głos.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Sawicki:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Akt prawny, który jest przedmiotem dzisiejszej debaty, scharakteryzował bardzo wnikliwie pan

przewodniczący Markowski, więc nie będę powtarzał tej charakterystyki. Chciałbym tylko podkreślić, że jest to akt prawny szczególnie ważny dla rządu, a zwłaszcza dla Ministerstwa Finansów, dla ministra finansów, ponieważ jest to konstytucja finansów publicznych. Tekst, który jest wynikiem kolejnych trzynastu nowelizacji, musi zostać uporządkowany i musi zostać poddany najpilniejszym zmianom, które wynikają z pewnych ciężących na naszym kraju obowiązków związanych z integracją z Unią Europejską, a także z koniecznym dążeniem do przejrzystości finansów publicznych. Te przepisy zostały wprowadzone do projektu ustawy i one w znaczny sposób poprawiają przejrzystość finansów publicznych. Niebagatelną sprawą jest również konieczność wyciągania wniosków z funkcjonowania przepisów prawnych w dotychczasowej formie, dlatego że istnieją pewne wynikające z praktyki życia gospodarczego wymogi, które również muszą być uwzględnione.

I to są te podstawowe przesłanki, z powodu których rząd popiera projekt przedłożony Wysockiej Izbie w kształcie wynikającym ze sprawozdania komisji finansów publicznych.

Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować członkom komisji, a zwłaszcza panu przewodniczącemu Markowskiemu, za istotny wkład w redagowanie ostatecznej wersji. Zgłoszone poprawki zostały pozytywnie zaopiniowane przez rząd. Mamy tylko zastrzeżenia do poprawki szóstej. Chodzi o zlecenie zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą finansowanych ze środków publicznych, której dysponentem jest szef Kancelarii Senatu, następujące na podstawie uchwał Prezydium Senatu podejmowanych po rozpatrzeniu wniosków organizacji pozarządowych. Nasze zastrzeżenia do tej poprawki nie wynikają z przyczyn merytorycznych, ale z przyczyn formalnych. Chodzi o pewną przejrzystość legislacji. Ponieważ ustawa o finansach publicznych jest konstytucją prawa o finansach publicznych, rozwiązanie tego typu, szczegółowe, powinno znaleźć miejsce w innym akcie prawnym. I to jest właściwie jedyny problem, który dostrzegamy.

Co zaś do poprawki zgłoszonej przez panią senator Ferenc, no to tutaj stanowisko rządu jest następujące: istnieją precedensy prawne, na podstawie których obowiązujące na podstawie poprzedniej ustawy przepisy przejściowe zachowują ważność w zakresie niesprzecznym z nową regulacją ustawową. Daje to pewne bezpieczeństwo, pozwala uniknąć próżni prawnej w sytuacji różnych nieprzewidzianych okoliczności uniemożliwiających przyjęcie przez rząd aktów wykonawczych do ustawy.

Jak powiedziałem, wszystkie pozostałe poprawki, wszystkie pozostałe propozycje rząd akceptuje i dziękuję za ich zgłoszenie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Zgodnie z Regulaminem Senatu chciałbym zapytać, czy są zapytania do pana ministra. Nie ma.

Dziękuję panu, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Sawicki: Dziękuję bardzo.*)

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa nie zapisał się do głosu.

Wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie: Biela, Konieczny i Markowski.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o finansach publicznych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi i delegacji za uczestniczenie w naszych obradach.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto trzecim posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r. Do Senatu została przekazana w dniu 25 maja 2005 r., zaś marszałek w dniu 25 maja 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 963, a sprawozdanie komisji w druku nr 963A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, panią senator Genowefę Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy. Proszę bardzo.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych sprawozdanie z posiedzenia komisji rozpatrującej ustawę o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Komisja rozpatrywała ustawę na posiedzeniu w dniu 1 czerwca 2005 r. Przyjęta przez Sejm

w dniu 20 maja bieżącego roku ustawa została opracowana na podstawie dwóch projektów ustaw, a mianowicie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa, druk sejmowy nr 3019, oraz rządowego projektu ustawy, druk sejmowy nr 3417. Efekty pracy Sejmu nad tym projektem znajdują się w druku senackim nr 963, zaś sprawozdanie komisji w druku nr 963A.

Głównym celem wprowadzanych zmian jest zwiększenie pewności i stabilności prawa podatkowego, co w konsekwencji powinno się przyczynić do utrwalenia wzrostu gospodarczego.

Główne kierunki zmian dotyczą wprowadzenia procedur wiążących porozumień pomiędzy podatnikami a administracją podatkową, tak zwanych uprzednich porozumień w zakresie metody ustalania cen transakcyjnych z podmiotami – jest to istotny instrument zwiększenia pewności inwestowania w naszym kraju – oraz ograniczenia, a chyba nawet można użyć określenia, że wręcz zminimalizowania obowiązku osobistych kontaktów pomiędzy podatnikami a organami podatkowymi. Podatnicy, którzy popełnią drobne błędy w złożonych deklaracjach, zyskują możliwość ich korespondencyjnego poprawienia poprzez akceptację korekty zaproponowanej przez urząd skarbowy, zamiast, jak to jest obecnie, obowiązkowej wizyty w urzędzie skarbowym. Korekty te dotyczą kwot nieprzekraczających sumy 1 tysiąca zł.

Kolejną zmianą jest wprowadzenie rozszerzenia elektronicznych form w kontaktach z podatnikami. Umożliwi to podatnikom składanie pism drogą elektroniczną oraz przesyłanie przez organy podatkowe tą samą drogą pism do podatników.

Ustawa wprowadza rozwiązania, które w stosunku do toczących się postępowań i prawomocnych decyzji nakazywałyby uwzględniać skutki wynikające z procedury wzajemnego porozumiewania się w ramach umów o unikaniu podwójnego opodatkowania. Omawiana ustawa implementuje dwa orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, dostosowuje ordynację podatkową do zmienionego prawa wspólnotowego, a także usuwa wątpliwości interpretacyjne.

Najbardziej sporną kwestią w tej ustawie jest zakres odpowiedzialności odszkodowawczej organu podatkowego w razie uchylecia decyzji po wznowieniu postępowania.

Nie budzi wątpliwości zakres odpowiedzialności odszkodowawczej, jeżeli nastąpiło stwierdzenie nieważności decyzji. W takim wypadku odszkodowanie obejmuje rzeczywistą stratę i utracone korzyści, bowiem stwierdzenie nieważności decyzji jest wynikiem niezgodnego z prawem działania organu. Inna sytuacja występuje jednak w przypadku przesłanek wznowienia postępowania, bowiem wtedy niektóre z nich mogą

(senator G. Ferenc)

zaistnieć niezależnie od działania organu podatkowego i samej strony postępowania. W takiej sytuacji trudno stwierdzić, że to działanie organu podatkowego jest niezgodne z prawem. A zatem, jeżeli istnieją przesłanki wznowienia postępowania i uchylenia decyzji, a organ podatkowy w żaden sposób nie przyczynił się do ich powstania, strona będzie uprawniona do dochodzenia wyłącznie rzeczywistej straty bez utraconych korzyści. Jeżeli zaś do powstania przesłanek wznowienia postępowania przyczynił się organ podatkowy, to strona będzie uprawniona do dochodzenia rzeczywistej straty i utraconych korzyści.

Przypomnieć należy, że projekt senacki przyznawał prawo do roszczeń odszkodowawczych w zakresie utraconych korzyści nawet wówczas, gdy przesłanki wznowienia postępowania zaistniały na skutek czynników obiektywnych, niezależnych od działania organu podatkowego czy też działania samej strony postępowania.

Członkowie komisji po zapoznaniu się z materiałami, z uwagami Biura Legislacyjnego przyjęli dwadzieścia dwie poprawki. Poprawki te zyskały również poparcie pana ministra. Są to generalnie poprawki dążące do poprawienia jakości ustawy. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Zgodnie z regulaminem pytam, czy są zapytania do pani senator sprawozdawcy. Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

(Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako senacki projekt ustawy oraz projekt rządowy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych upoważniony został minister finansów.

Witam pana Jarosława Nenemana, podsekretarza stanu, i pytam, czy chciałby zabrać głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Nie, dziękuję.)

Nie? Dlaczego pan tak z boku? Jakaś akcja się dzieje dziwna.

Niemniej jednak, zgodnie z naszym regulaminem, państwo senatorowie mogą stawiać panu ministrowi pytania. Czy są zapytania?

Bardzo proszę, Panie Senatorze Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Chciałbym zapytać pana ministra o taką sprawę: ile w roku 2004 organy ministra finansów, organy skarbowe wypłaciły odsetek za nienależnie pobrane podatki od podatników i za niesłu-

sznie wydane decyzje? Jaka to była kwota w tym roku i jak to się ma do tej teraz, przynajmniej jeśli chodzi o I kwartał. Czy ona spada, czy rośnie?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze. Niech pan nacisnie czerwony guzik i odpowie na pytanie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, nie dysponuję w tej chwili takimi danymi, bo ma je inny pion, ale z przyjemnością odpowiem panu senatorowi na piśmie. Przekażę te dane całkiem szybko, postaram się to zrobić już jutro.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec tego otwieram dyskusję.

Na liście mówców mam jednego mówcę.

Bardzo proszę pana Józefa Sztorca. Na ambonę.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

Rozpatrywana dzisiaj ustawa o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw jest którąś z kolei zmianą w ordynacji podatkowej. Nie wiem, czy my upraszczamy system podatkowy w naszym państwie, czy też dalej go gmatwamy. Ja uważam, że jest to superskomplikowany system podatkowy, bardzo uciążliwy dla tych, którzy utrzymują to państwo, dla podatników, dla przedsiębiorców.

Myślę, że jest też kilka rzeczy dobrych w tej ustawie, chociażby to, że pan minister finansów chce, żeby urzędy skarbowe mogły korygować błędy podatników w wysokości do 1 tysiąca zł, błędy oczywiste, w sprawie których podatnik nie będzie musiał fatygować się do urzędu. Myślę, że pozytywnym zjawiskiem jest również wykorzystywanie możliwości elektronicznych do przesyłania sprawozdań i różnych deklaracji do urzędu.

Myślę też, że milowym krokiem w naszym prawie podatkowym jest odpowiedzialność Skarbu Państwa za złe decyzje. Ja muszę powiedzieć, że długo oczekiwałem na taki ruch ze strony pana ministra finansów, na taki zapis w ustawie, ponieważ urzędnicy skarbowi, kontrolerzy z urzędów skarbowych, inspektorzy kontroli skarbowej zachowują się czasem skandalicznie wobec podatników, którzy – cokolwiek by o nich mówić –

(senator J. Sztorc)

utrzymują to państwo i tych inspektorów. Ja nie mówię, że wszyscy, że 100% inspektorów to źli inspektorowie, ale czasem słyszy się – i są na to namacalne dowody – że przychodzi się do podatnika z nastawieniem: mamy złodzieja i szukamy na niego paragrafów.

Panie Ministrze, mam na to dobitne przykłady. Oto urzędnik z urzędu kontroli skarbowej przez trzy lata nie szuka podatnika, zwleka z decyzją do ostatniego tygodnia grudnia, chociaż wie, że podatnikowi trzeba dać protokół z kontroli, żeby mógł przynajmniej wypowiedzieć się w kwestii wyników kontroli. Nie daje tego protokołu, daje mu tylko decyzję. Podatnika się tępi, niszczy, zajmuje mu się konta, zabiera się pieniądze przeznaczone na wypłaty dla ludzi, robi się inne rzeczy. A urzędnikowi nic za to nie grozi.

Uważam więc, że w tym zapisie powinno się... Bo to nie Skarb Państwa jest odpowiedzialny. Skarb Państwa to określenie ogólne, a odpowiedzialni są konkretni ludzie. Myślę, że trzeba by się jednak temu przyjrzeć, jeżeli mamy do czynienia z tendencyjnym działaniem urzędnika skarbowego, który przychodzi do podatnika z myślą taką jak za dawnych czasów: mamy cię, bracie, poszukamy i znajdziemy paragraf. To tyle na ten temat.

Chcę jeszcze powiedzieć dwa słowa o podmiotach powiązanych. Jestem przeciw i złożę poprawkę o wykreślenie z art. 20 przepisu, który stanowi, że wysokość opłat za wniosek w sprawie porozumienia wynosi 1% wartości transakcji będącej podmiotem porozumienia, przy czym dla porozumienia jednostronnego, to znaczy między podmiotami krajowymi, wynosi nie mniej niż 5 tysięcy zł i nie więcej niż 50 tysięcy zł.

No, trzeba wyraźnie powiedzieć, że jest to podatek. Ja nie wiem, kto wpadł na taki pomysł, żeby minister finansów i jego agendy domagały się od podatnika pieniędzy za napisanie jakiejś opinii czy decyzji. No, to jest kuriozum, Panie Ministrze! Podnosi się podatek minimum o 1%. Nie może tak być! Jest to normalna opłata. Ja uważam, że jeżeli mamy zastrzeżenia do podmiotów zagranicznych, do wielkich sieci handlowych czy wielkich koncernów, które u nas unikają płacenia podatków i stosują ceny transakcyjne, zahaczając gdzieś o jakieś raje podatkowe, to jestem za. Ale jeżeli ojciec z synem prowadzą dwie firmy i współpracują, na przykład jeden jest blacharzem samochodowym, a drugi lakieruje samochody, to nie ma powodu, żeby podnosić tym ludziom cenę o ten 1% albo żeby musieli płacić 5 tysięcy zł za opinię z Ministerstwa Finansów.

Ja pana osobiście proszę z tej mównicy o wycofanie się z tego. Nie może tak być – jeszcze raz powtarzam ten dobitny przykład – że ojciec z synem prowadzą dwa warsztaty samochodowe i muszą

płacić za to, żeby jeden mógł cokolwiek zrobić u drugiego.

Poza tym oceniam tę ustawę pozytywnie. Dziękuję bardzo, do widzenia. (*Wesołość na sali*)

„Do widzenia” proszę wykreślić.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Poprawkę pan składa?

(*Senator Józef Sztorc*: Tak, za chwileczkę.)

Ja zaraz zamknę dyskusję, a poprawki można zgłaszać tylko w trakcie, proszę pana. Jak zamknę dyskusję, to poprawka będzie nieważna.

(*Senator Józef Sztorc*: To pan marszałek ogłosi przerwę, pół minuty.)

Nie, Kochany, nie ma tak. To pan powinien się przygotować do zgłoszenia poprawki, a nie my dostosowywać do pana całą procedurę.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Chciałbym zapytać pana ministra, czy chce się ustosunkować do pytań.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję za to pytanie. Dziękuję również, że państwo nie ulegli tej atmosferze, bo można było dzisiaj wyczytać w jednej z gazet, że Sejm przygotował poprawki, które są jeszcze gorsze niż prawo, które obowiązywało. Niestety, często się zdarza, że jeden artykuł w prasie...

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz*: Pan wie, Panie Ministrze, co tam się wypisuje w tych gazetach. No, różne rzeczy.)

No, cieszy mnie to, co pan powiedział, bo akurat ta poprawka, ta zmiana, o której gazeta pisze, była przygotowana poza ministerstwem, była konsultowana i nikt po drodze nie zgłaszał do niej zastrzeżeń.

Ale już odpowiadam na pytanie. Te czasy, kiedy znalazło się człowieka, a potem trzeba było znaleźć paragraf, powoli odchodzą w niepamięć – i w urzędach skarbowych, i w urzędach kontroli skarbowej. To już naprawdę odchodzi w niepamięć. Warto zaznaczyć, że nie tak dawno, w tym tygodniu, pan minister Stec wręczał nagrody sześćdziesięciu czterem urzędom skarbowym, które przedsiębiorcy ocenili jako doskonałe. Tak więc te czasy powoli odchodzą w niepamięć. To cieszy.

Co do skomplikowania prawa podatkowego, jeśli ktoś z państwa senatorów uważa, że można napisać proste prawo podatkowe, to muszą państwa niestety bardzo, bardzo zasmucić. Rzeczywistość jest tak skomplikowana, że prawo nie może być proste. Ciężko mi to przyznać, bo ja też

(podsekretarz stanu J. Neneman)

chciałbym powiedzieć: tak, prawo może być proste, więc je uprościmy. Tam, gdzie można – tak, ale w wielu dziedzinach, na przykład w wypadku instytucji finansowych, nie da się napisać prostego prawa.

Bardzo się cieszę, że państwo podchodzą tak pozytywnie do tej noweli, bo mam przyjemność prezentować coś, co jest naprawdę korzystne dla podatników. To jest dość duży przełom. Tu nie ma, że tak powiem, drugiego dna.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność Skarbu Państwa i odpowiedzialność urzędników, to jest taki instrument: odpowiedzialność Skarbu Państwa. Proszę zwrócić uwagę, że jeśli sąd wyda werdykt, który następnie jest uchylany w wyższej instancji, sędzia nie ponosi odpowiedzialności. Może więc trzymajmy się tego. Jeśli chcemy karać urzędników, to wszystkich urzędników w państwie. Ale wtedy naczelników urzędów skarbowych będzie się brało chyba z łapanki.

Jeśli zaś chodzi o tę konkretną propozycję, o której pan mówił, o ten 1% za uprzednie porozumienia cenowe, to nie jest to podatek, przede wszystkim, bo podatek – przypominam – to świadczenie przymusowe nieekwiwalentne, czyli płacimy podatek, nic w zamian nie dostając. Tutaj nie jest to przymusowe, bo podatnik sam decyduje, czy spyta, czy nie spyta. Nie musi pytać, ale ma takie prawo. Poza tym jest to świadczenie ekwiwalentne, bo w zamian za ten 1% podpisuje się niejako umowę z urzędem skarbowym czy z ministrem finansów na pewien sposób wyliczania cen. Daje to podatnikowi pewność, że jeśli kiedyś pojawi się po stronie administracji skarbowej wątpliwość, czy ceny zostały określone prawidłowo, to on pokaże umowę i powie: tak, myśmy tak ustalili i jak tak robię, więc jestem kryty.

Tak więc ten 1% to tak naprawdę opłata za wysoko kwalifikowane... może nie doradztwo podatkowe, ale naprawdę za bardzo wysoko kwalifikowaną usługę doradztwa podatkowego i prawnego, ekonomicznego, która we wszystkich krajach jest jakoś opłacana, bo to jest zagadnienie bardzo skomplikowane i trudne. Może pan być pewien, że nigdy nie przyjdzie do ministra ten, o którym pan mówił, właściciel warsztatu. Przychodzą duże koncerty, które obracają milionami, a koszty decyzji, które zapadną, też liczy się w milionach złotych.

Państwo na tej sali często mówili o transferze zysków z Polski. To rozwiązanie ma temu zapobiegać. To jest sytuacja, w której podatnik umawia się z urzędem na to, w jaki sposób będą określone ceny. Jeśli się już umówi, jeśli się urząd zgodzi na to, co zostanie zaproponowane, to owszem, jest to kosztowne, ale jedna i druga strona ma pewność, że to będzie tak rozliczone. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu ministrowi.

Informuję, że w dyskusji zostały złożone wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie. Zrobili to pani senator Ferenc i pan senator Sztorc.

Teraz pan jest w porządku, Panie Senatorze, ja również.

Zgodnie z art. 52 zamykam dyskusję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały złożone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi za wizytę w Senacie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto trzecim posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r., a do Senatu została skierowana w dniu 24 maja 2005 r. Marszałek Senatu w dniu 25 maja 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 960, a sprawozdanie komisji – w druku nr 960A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Franciszka Bobrowskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Franciszek Bobrowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Goście!

Mam zaszczyt przedstawić, z upoważnienia Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, sprawozdanie komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw, zawartej w druku senackim nr 960. Komisja rozpatrzyła tę ustawę na swoim posiedzeniu w dniu 1 czerwca 2005 r.

Ustawa ta, uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej w dniu 20 maja 2005 r., wprowadza zmiany w pięciu następujących ustawach: ustawie o organizacji i funkcjonowaniu funduszy

(senator F. Bobrowski)

emerytalnych, ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, ustawie o przejęciu przez Skarb Państwa zobowiązań zakładu ubezpieczeń z tytułu nieprzekazanych składek do otwartych funduszy emerytalnych oraz w ustawie o pracowniczych programach emerytalnych. Wprowadzenie zmian w wymienionych ustawach ma na celu dostosowanie przepisów ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz ustawy o pracowniczych programach emerytalnych do prawa Unii Europejskiej, jak również uporządkowanie pewnych elementów ustaw związanych z wdrażaniem tych regulacji. Nowelizacja wprowadza również zmiany porządkujące.

Najistotniejsze zmiany w tej ustawie mają na celu implementację dyrektywy 41/2003 z dnia 3 czerwca 2003 r. w sprawie działalności instytucji pracowniczych programów emerytalnych oraz nadzoru nad takimi instytucjami. Pierwszy z tych celów realizuje zmiana ustawy o organizowaniu i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych.

Nowelizacja definiuje pracodawcę zagranicznego, zagraniczny organ nadzoru, program emerytalny pracodawcy zagranicznego oraz wprowadza zasadę, że pracodawca zagraniczny, czyli podmiot będący w rozumieniu przepisów innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, w którym znajduje się jego siedziba, pracodawcą lub osobą prowadzącą działalność na własny rachunek, może być założycielem pracowniczego towarzystwa lub może nabyć akcje takiego towarzystwa prowadzącego już działalność.

Ustawa określa procedurę wymiany informacji pomiędzy polskim a zagranicznym organem nadzoru w przypadku wydania zezwolenia na tworzenie pracowniczego towarzystwa, którego akcjonariuszem jest pracodawca zagraniczny. W szczególności organ nadzoru państwa członkowskiego, w którym ma siedzibę pracodawca zagraniczny, jest wezwany do przekazania polskiemu organowi nadzoru informacji o wymogach prawa dotyczącego emerytur pracowniczych, zgodnie z którym pracowniczne towarzystwo będzie realizować program emerytalny pracodawcy zagranicznego. Zgodnie z tymi przepisami będą między innymi realizowane wypłaty na rzecz członków funduszu zarządzanego przez pracowniczne towarzystwo, którego akcjonariuszem jest pracodawca zagraniczny, będących jego pracownikami, w przypadku likwidacji pracowniczego funduszu.

Szanowny Panie Marszałku, Wysoka Izbo, oprócz zmian wynikających z implementacji dyrektywy ustawa wprowadza szereg regulacji, które w dużej mierze mają na celu doprecyzowanie przepisów zmienianych ustaw. Zmiany o istot-

nym znaczeniu to między innymi: uchylene art. 229 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, który przewidywał tworzenie otwartych funduszy emerytalnych typu B; wprowadzenie jednoznacznego zwolnienia od podatku dochodowego od osób fizycznych środków będących przedmiotem transferu z grupowych form gromadzenia środków na cele emerytalne do pracowniczego programu emerytalnego; obniżenie progu, do którego nie są naliczane odsetki od składek przekazywanych z opóźnieniem do OFE, z 6 zł 60 gr do 2 zł i analogiczne obniżenie progu, do którego nie wymierza się dodatkowej opłaty płatnikowi składek lub instytucji obsługującej wpłaty, co jest rozwiązaniem korzystnym dla członków otwartych funduszy emerytalnych; objęcie przepisami ustawy o pracowniczych programach emerytalnych członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych; stworzenie możliwości dokonania transferu środków zgromadzonych w ramach grupowego ubezpieczenia na życie do pracowniczego programu emerytalnego poprzez umożliwienie złożenia wniosku o rejestrację programu do końca 2005 r. przez pracodawców prowadzących to ubezpieczenie do 31 grudnia 2004 r.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, w imieniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia pragnę przedstawić Wysokiej Izbie pięć poprawek przyjętych przez komisję jednogłośnie. Pokrótkie omówię te poprawki.

W art. 1 w pktcie 11, dotyczącym art. 58a ust. 1, wyraz „realizuje” zastępuje się wyrazami „zamierza realizować”. Zmiana wynika po prostu z faktu, że czas terażniejszy nie bardzo był tutaj pożądany.

Poprawka druga. W art. 1 w pktcie 11 art. 58a ust. 5 otrzymuje brzmienie: „W przypadku nieotrzymania przez pracowniczne towarzystwo informacji, o której mowa w ust. 1, w terminie trzech miesięcy od dnia powiadomienia, o którym mowa w ust. 2, pracowniczne towarzystwo może rozpocząć realizację programu emerytalnego pracodawcy zagranicznego po upływie tego terminu”. Chodzi tu o precyzyjne określenie tego, kiedy można rozpocząć działalność. W pierwotnym zapisie, w zapisie sejmowym, było to niezbyt precyzyjne.

Poprawka trzecia. W art. 1 w pktcie 15, dotyczącym art. 76 ust. 2, wyrazy „jego członków” zastępuje się wyrazami „funduszy członków”, ponieważ pracownicy mogą być członkami funduszu, a nie, jak wynika z przepisu, członkami pracowniczego towarzystwa.

Poprawka czwarta. Po wyrazach „zagranicznego organu” dodaje się wyraz „nadzoru”. Zapis ten powstał w związku z definicją dodaną w art. 1 tej ustawy, w art. 8 pkt 11 ustawy nowelizowanej.

I ostatnia poprawka, piąta. Wyrazy: „grupowe ubezpieczenie, o którym mowa w ust. 1, środki

(senator F. Bobrowski)

zgrupowane w ramach tego ubezpieczenia” zastępuje się wyrazami: „grupowe gromadzenie środków na cele emerytalne, o których mowa w ust. 1, zgromadzone środki”. Jest to poprawka korzystna dla pracodawców. To wszystko.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem pytam, czy są zapytania do senatora sprawozdawcy. Nie ma.

Dziękuję, Senatorze.

(Senator Franciszek Bobrowski: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister polityki społecznej.

Witam podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Rafała Baniaka, i zapytuję: czy chciałby pan zabrać głos? Nie.

Niemniej senatorowie mają możliwość zadawania pytań panu ministrowi.

Czy są zapytania do pana ministra? Nie ma. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się do dyskusji.

Zgodnie z art. 52 zamykam więc dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto trzecim posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r., a do Senatu została przekazana w dniu 24 maja 2005 r. Marszałek Senatu w dniu 25 maja 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 957, a sprawozdanie komisji w druku nr 957A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Mirosława Lubińskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Mirosław Lubiński:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt z upoważnienia Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie komisji w sprawie uchwalonej przez Sejm w dniu 20 maja tego roku ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, druk senacki nr 957. Ustawa stanowiła przedłożenie rządowe.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa jest nowelizacją ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. Po pierwsze, celem nowelizacji jest dostosowanie uregulowań ustawy do zmian w stanie prawnym, które nastąpiły w ciągu jedenastu lat jej stosowania. Po drugie, ustawa wprowadza instytucję rzecznika praw pacjenta szpitala psychiatrycznego; rzecznik ma służyć pomocą pacjentom w dochodzeniu ich praw. Po trzecie, dookreśla sytuację stosowania przymusu bezpośredniego przez zdefiniowanie sytuacji upoważniających do jego stosowania, wprowadza konieczność odnotowania jego zastosowania w dokumentacji i stwierdzenia zasadności jego zastosowania. Po czwarte, precyzuje zasady przyjęcia pacjentów do szpitala psychiatrycznego. I po piąte, przedłuża termin utworzenia docelowej sieci zakładów psychiatrycznych do 31 grudnia 2008 r.

Należy podkreślić, że Sejm przyjął ustawę przy 400 głosach za, bez głosów wstrzymujących i sprzeciwu. Z satysfakcją i zrozumieniem warto odnotować jednogłośnieść posłów w sprawie konieczności ochrony zdrowia psychicznego – to rzadki przypadek w dziejach tej kadencji.

Podczas dyskusji w trakcie posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatorowie podzielili pogląd, że nowelizacja jest potrzebna i wynika z konieczności dostosowania ustawy do zmian, jakie zaszły w systemie zarządzania i finansowania opieki zdrowotnej, jak również w systemie organizacji samorządu terytorialnego i systemie funkcjonowania państwa.

Ministerstwo Zdrowia, przygotowując projekt nowelizacji, starało się zrealizować postulaty środowiska psychiatrycznego, a przede wszystkim zapewnić właściwe świadczenia zdrowotne pacjentom, pacjentom szczególnym, często zupełnie bezradnym, nieumiejącym egzekwować swoich praw do odpowiedniego leczenia i opieki.

Na mocy ustawy powołuje się instytucję rzecznika praw pacjenta szpitala psychiatrycznego, którego zadaniem ma być ochrona praw osób korzystających ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez szpital psychiatryczny. Rzeczników ma być docelowo około pięćdziesięciu na dwadzieścia sześć tysięcy łóżek psychiatrycznych w Polsce w stu szpitalach, czyli jeden rzecznik przypadałby na od trzystu do pięciuset łóżek psychiatrycznych, lecz nie więcej niż na trzy szpitale.

(senator M. Lubiński)

Rzecznicy będą pracownikami biura praw pacjenta utworzonego przez ministra zdrowia. Ochrona praw pacjentów szpitali psychiatrycznych obecnie jest i będzie nadal w sferze zainteresowania rzecznika praw obywatelskich.

Członkowie komisji wyrazili wątpliwość, czy nowa instytucja rzecznika będzie w stanie działać w sposób skuteczny, czy jego rola i moc sprawcza będą odpowiednie w stosunku do potrzeb pacjentów, czy nie skończy się na kolejnym biurze i kolejnych etatach z małym przełożeniem na szybkie i skuteczne interwencje. Warto podkreślić, że w opinii ustępującego rzecznika praw obywatelskich, profesora Zolla, lepszym rozwiązaniem byłoby wzmocnienie roli rzecznika praw obywatelskich niż tworzenie kolejnej instytucji, której kompetencje pokrywają się z kompetencjami instytucji istniejącej. Mimo tych zastrzeżeń komisja nie zgłosiła stosownych poprawek, ograniczając się do poprawek wynikających z potrzeby stosowania w sposób prawidłowy zasad techniki legislacyjnej.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia po rozpatrzeniu ustawy wnosi o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami przedstawionymi w sprawozdaniu. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem pytam: czy są zapytania do pana ministra?

(Senator Mirosław Lubiński: Ministra?)

Nie ma, dziękuję.

Przepraszam, sprawozdawcy. Szybki awans...

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister zdrowia.

Pragnę zapytać obecnego tu sekretarza stanu, pana Zbigniewa Podrazę, czy zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu chciałby zabrać głos.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Serdecznie dziękuję za umożliwienie zabrania głosu.

Chciałbym jedynie odnieść się do kwestii rzecznika, ponieważ pan senator sprawozdawca mówił, że były dyskusje na ten temat. Nie da się porównać pracy rzecznika praw pacjenta szpitala psychiatrycznego do pracy rzecznika praw obywatelskich. Ta praca musi być bezpośrednio wykonywana w szpitalu, ten rzecznik jest insty-

tucją niezależną od dyrektora szpitala, jest łatwo dostępny i musi być w stałym kontakcie z pacjentami i w stałym kontakcie z jednostką. Planujemy wprowadzenie tej instytucji stopniowo, aby – na ten aspekt sprawy zwrócił uwagę pan senator – nie narażać na obciążenia finansowe.

Wydaje się, że ta instytucja spełniła swoje zadanie, tak to wygląda z naszych doświadczeń, bo instytucja rzecznika funkcjonowała już w szpitalach. Znacznie poprawiła się opieka nad pacjentem, pacjentem – to również zaznaczył pan senator – szczególnie. Również wskazują na to doświadczenia międzynarodowe, bo w wielu krajach instytucja rzecznika została wprowadzona i funkcjonuje. Tak więc myślę, że ona spełni swoje zadanie także u nas, jeśli ustawa zostanie wprowadzona i wprowadzone zostaną w szpitalach psychiatrycznych w Polsce działania rzecznika. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Panie Ministrze, zgodnie z regulaminem senatorowie mogą panu zadawać pytania.

Czy są zapytania?

Bardzo proszę.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, ilu chorych jest leczonych w roku łącznie we wszystkich placówkach psychiatrycznych, plus minus?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza:

Nie podam w tej chwili liczby, ale mogę powiedzieć, że jest dwadzieścia sześć tysięcy łóżek szpitalnych i funkcjonują w stu szpitalach. Obecnie funkcjonowanie szpitali psychiatrycznych przybiera inny charakter, opieka coraz częściej jest opieką wyizolowaną, już nie mówimy o dużych molochach funkcjonujących na uboczu, z daleka od ludzi. Wręcz przyjęta jest polityka, aby szpitale, oddziały psychiatryczne znajdowały się wewnątrz szpitali ogólnych. Obserwujemy jednak trend narastania liczby chorych psychicznie, potrzeby wcześniejszych porad. Taki trend jest zauważany, ale ta liczba łóżek, która jest obecnie, na dzisiaj jest wystarczająca. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Bardzo proszę.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku, ja chciałbym panu ministrowi zadać takie pytanie: jak wygląda zabezpieczenie przed wyciekaniem danych osobowych pacjentów szpitali psychiatrycznych? Pytam, ponieważ zdarza się czasem, że wycieknie informacja, że ktoś w którymś szpitalu się leczył, i później w swoim środowisku taki człowiek jest niejednokrotnie izolowany. Chciałbym pana zapytać, jak to wygląda.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza:

Panie Senatorze, dostęp do dokumentacji określają zapisy ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i tam jednoznacznie określona jest możliwość uzyskania informacji, określone jest, kto i w jaki sposób może sięgać do dokumentacji medycznej, także jeśli chodzi o samego pacjenta i osoby z nim związane. Jeśli są, jak to pan nazwał, przecieki, to nie są one zgodne z prawem.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Bardzo proszę.

Senator Jolanta Popiołek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam pytanie. Spotkałam się z takim przypadkiem, że w szpitalu psychiatrycznym informacji o pacjencie udziela tylko i wyłącznie ordynator i to w środku tygodnia. Czy to wynika z jakiegoś prawa, czy to są po prostu zasady, ot tak sobie, wymyślone przez ordynatorów? Dziękuję.

(Głos z sali: Prawo zwyczajowe.)

Zwyczajowe prawo, tak?

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza:

Pani Senator, pacjent czy też osoba upoważniona przez pacjenta w zasadzie ma prawo wiedzieć o chorobie w każdej chwili od każdego leka-

rza. Są zaś zwyczajowo przyjęte pewne działania wynikające z systemu organizacyjnego, z dostępności. Generalnie jednak prawa pacjenta mają być przestrzegane i zgodnie z nimi każdy pacjent i osoba przez niego upoważniona mają prawo uzyskać informacje od lekarza prowadzącego, nie musi to być ordynator.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Ale nie jestem pewien, czy to było pytanie dotyczące samej ustawy.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Dziękuję panu, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Na liście mówców jest nazwisko pana Witolda Gładkowskiego, któremu udzielam głosu.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uwzględniając uwagi i opinie przedstawicieli środowisk lekarzy, chciałbym odnieść się do regulacji prawnej, jaką jest ustanowienie instytucji rzecznika praw pacjenta szpitala psychiatrycznego. Obok przepisów dotyczących kwestii stosowania bezpośrednio przymusu powołanie rzecznika należy do najbardziej dyskusyjnej materii prawnej ujętej w projekcie zmiany ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Kompetencje rzecznika praw pacjenta szpitala psychiatrycznego uregulowano w dodanych artykułach, art. 10a–10d ustawy. Jego działalność skupiać się będzie na realizacji prawa do pomocy w ochronie praw osoby korzystającej ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez szpital psychiatryczny, a także praw przedstawiciela ustawowego tej osoby lub też jej opiekuna prawnego czy faktycznego. Nie budzi większych wątpliwości potrzeba zwiększenia kontroli nad przestrzeganiem praw pacjenta w instytucjach psychiatrycznych.

Stosowanie wobec osób z zaburzeniami psychicznymi środków przymusu bezpośredniego, a także ograniczanie ich swobód poprzez przymusowe przyjęcie i leczenie stanowi o bardzo kontrowersyjnym charakterze działalności placówek psychiatrycznych. Jak powiedział pan minister, można domniemać, że leczonych jest około dwustu tysięcy osób rocznie. Z tego 10% leczonych jest bez zgody własnej, czyli przymusowo, połowa z nich spotyka się z przymusem już w trakcie transportu, 25% tych ludzi niezdolnych jest do wyrażenia zgody na przyjęcie lub leczenie, a 12% poddawanych jest przymusowi w czasie leczenia. Stąd ta kontrowersyjność. Wprowadzie w przypadkach nadmiernej uciążli-

(senator W. Gładkowski)

wości leczenia obecny system prawny zapewnia poszkodowanym, czy też członkom ich rodzin i opiekunom, możliwość skorzystania z trybu skargowego, jednakże większość zainteresowanych uważa, że jest to rozwiązanie, które wymaga nowelizacji.

Podzielał więc pogląd, że powołanie rzeczników zapewni poprawę sytuacji prawnej osób przyjmowanych do leczenia w instytucjach psychiatrycznych. Jednym z najistotniejszych warunków uzyskania przez osobę rzecznika akceptacji i zaufania pacjentów jest, jak zresztą już tu wspomniano, zapewnienie niezależności w stosunku do szpitala. Powołanie rzecznika sprawdzi się wtedy, gdy będzie on w stanie zniwelować obawy chorych i ich rodzin w związku z możliwością działań reperkusyjnych personelu medycznego. Zgodnie z przedłożonym projektem rzecznik będzie pracownikiem biura praw pacjenta utworzonego przez ministra właściwego do spraw zdrowia.

W świetle przytoczonych warunków wymienione rozwiązanie uważam za słuszne. Jestem przekonany, że dobrze się stało, iż nie uzyskała poparcia próba określenia statusu rzecznika jako pracownika szpitala psychiatrycznego. Podczas wstępnych prac nad ustawą bowiem pojawiły się głosy wskazujące, że takie rozwiązanie mogłoby usprawnić dialog rzecznika z osobami świadczącymi usługi na rzecz szpitala psychiatrycznego. Należy jednak pamiętać, że rzecznik zostaje ustanowiony w celu polepszenia stosunków z pacjentami, a nie z personelem. Ponadto, już sama ranga tej instytucji w powiązaniu z doborem osoby posiadającej odpowiednie wykształcenie i cechy charakteru zapewni jej należyte poważanie.

Wysoka Izbo, istotną sprawą są również wydatki związane z funkcjonowaniem rzeczników. Przytoczony w uzasadnieniu do ustawy szacunkowy łączny koszt działalności dwudziestu rzeczników – przewidziano bowiem zatrudnienie tylu rzeczników w roku 2006 – wynosi 1 milion 100 tysięcy zł. Docelowo zatrudnionych ma być pięćdziesięciu rzeczników, a wtedy koszt ten wzrasta do 2 milionów 500 tysięcy zł. W celu zmniejszenia wydatków godne uwagi byłoby, uważam, rozpatrzenie możliwości przeniesienia kompetencji rzeczników na rzecz sądów opiekuńczych. Pomysł ten oceniam jako interesujący. Jednak sędzia, podobnie jak rzecznik praw obywatelskich oraz rzecznicy praw pacjenta Narodowego Funduszu Zdrowia, nie spełnia istotnego wymogu bezpośredniej dostępności dla pacjentów szpitali psychiatrycznych.

I tyle moich uwag na temat treści ustawy. Za możliwość ich przedstawienia serdecznie dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana i nie wpłynęły żadne wnioski o charakterze legislacyjnym.

Zamykam więc dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję ministrowi za wizytę.

Panie Marszałku, ma pan czyste pole.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Gdyby nie było czyste, tobym je oczyścił.) (Wesołość na sali)

No tak, wy tam na północy to macie wprawę.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Jakiej północy, samo centrum, samo serce Polski.)

(Głos z sali: Prawdziwe, rdzenne.)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dzień dobry państwu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych.

Sejm rozpatrzył tę ustawę na swoim sto trzecim posiedzeniu. Do Senatu wpłynęła ona 24 maja, a marszałek skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja przeanalizowała ustawę i przygotowała sprawozdanie.

Plon jej pracy jest zawarty w druku nr 961A.

A teraz przed nami przyjemność posłuchania pani senator Aleksandry Koszady, sprawozdawcy komisji.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawić stanowisko komisji w sprawie uchwalonej przez Sejm w dniu 20 maja 2005 r. ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych – druk nr 961.

(senator A. Koszada)

Ustawa jest trzecią z pakietu ustaw, które mają zwiększyć profesjonalizm pracowników w administracji publicznej. Przypomnę, że na poprzednich posiedzeniach przyjęliśmy ustawę o zmianie ustawy o służbie cywilnej i ustawę o zmianie ustawy o pracownikach samorządowych, o samorządowych kolegiach odwoławczych i ustawy o systemie oświaty.

Omawiana dziś ustawa wprowadza zasadę obiadania w drodze konkursu stanowisk kierowników centralnych urzędów administracji rządowej i prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych. Dotyczy to trzydziestu czterech instytucji, których działalność jest regulowana ustawami poddanymi nowelizacji w opiniowanej ustawie.

Ustawa określa wymogi stawiane kandydatom na kierownika, przy czym odrębne ustawy mogą wprowadzać dodatkowe wymagania. Ustawa ustanawia ogólne zasady przeprowadzania konkursu, w tym dotyczące składu komisji konkursowej, sprawdzania wiedzy, predyspozycji i umiejętności kandydatów, sposobu udostępniania informacji o wyniku konkursu, oraz określa tryb odwoławczy od wyniku konkursu i przyczyny odwołania kierownika przed upływem kadencji. Ustawa przewiduje również możliwość zawieszenia kierownika w pełnieniu obowiązków w razie wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego o określone przestępstwo, jednak na czas nie dłuższy niż trzy miesiące. Ustawa upoważnia Radę Ministrów do wydania rozporządzenia uszczegółwiającego postanowienia ustawy dotyczące konkursu.

Nowelizacje trzydziestu czterech poszczególnych ustaw dotyczących kierowników wprowadzają zasadę ich kadencyjności. Kadencja kierownika ma trwać pięć lat, również w wypadku, gdy zgodnie z dotychczasowymi przepisami trwa ona sześć lat. Dotychczas sześciolatnia kadencja dotyczyła prezesa Wyższego Urzędu Górniczego, głównego inspektora nadzoru budowlanego, prezesa Głównego Urzędu Statystycznego i prezesa Głównego Urzędu Miar. Tą ustawą ujednicamy przepisy, ograniczamy kadencję do pięciu lat.

Usuwane są także przepisy przewidujące zakaz zajmowania stanowisk przez dłużej niż dwie kolejne kadencje. Czyli jeżeli ktoś jest kompetentny, nadaje się na określone stanowisko, to nie obowiązuje go już ten przepis o dwóch kadencjach, może ubiegać się o kolejne.

Ustawa ma wejść w życie 1 września 2005 r. W ciągu sześciu miesięcy od tego dnia mają być ogłoszone konkursy na stanowiska, na których kadencyjność zostanie wprowadzona omawianą ustawą. Kierownicy, którzy aktualnie są w trakcie przewidzianej odrębną ustawą kadencji, pełnią zaś swe funkcje do zakończenia kadencji.

Wysoka Izbo! Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej omawiała ustawę w dniu 8 czerwca 2005 r. Po dyskusji i zapoznaniu się z opinią Biura Legislacyjnego komisja proponuje Wysokiej Izbie czternaście poprawek. Większość z tych poprawek ma charakter legislacyjny, doprecyzowujący i terminologiczny. W poprawce drugiej wprowadza się zaś obowiązek informowania o kandydatach, którzy zgłosili się do konkursu, podobnie jak to zostało przyjęte w ustawie o służbie cywilnej i pracownikach samorządowych.

Poprawki były ciepło przyjęte przez przedstawiciela rządu. Zostały one, podobnie jak ustawa, jednogłośnie przyjęte przez komisję.

Można mieć nadzieję, że wejście w życie ustawy przyczyni się do ograniczenia praktyki polegającej na generalnej wymianie osób zajmujących stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych i innych podmiotów objętych zakresem ustawy z powodów czysto politycznych w związku ze zmianą Rady Ministrów. Może to dać też pozytywny efekt, jeśli chodzi o ograniczenie wydatków z budżetu państwa.

W imieniu komisji rekomenduję przyjęcie ustawy wraz z poprawkami, zgodnie z drukiem nr 961A. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania? Widzę, że nieoczekiwana zmiana miejsca całkowicie zneutralizowała pana senatora Szafrąncę.

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Przypominam, że mamy do czynienia z ustawą, która była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Witam serdecznie pana ministra Jacka Kluczkowskiego oraz osoby mu towarzyszące.

Czy pan minister chciałby od siebie coś jeszcze dodać?

(Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jacek Kluczkowski: Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

A czy senatorowie chcieliby o coś zapytać?

Pan senator Sztorc przybył i będzie pytał.

Proszę.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku, jestem od początku obrad, to nie ja przybyłem, to pan przybył.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Pan przybył po dłuższej przerwie.)

(senator J. Sztorc)

Tak.

Chciałbym zapytać pana ministra, jak to dzisiaj jest. Ilu kierowników urzędów centralnych jest powołanych w wyniku konkursu, a ilu jest powołanych na innych zasadach? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Czy pan minister zechce odpowiedzieć?
Proszę uprzejmie. Może pan nawet z miejsca.

**Podsekretarz Stanu
w Kancelarii
Prezesa Rady Ministrów
Jacek Kluczkowski:**

Urząd Zamówień Publicznych i Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów to są dwa urzędy, w których zostały przeprowadzone konkursy bez tej ustawy, czyli w nieco innym trybie, konkursy zarządzane przez premiera. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma. Dziękuję.
Otwieram dyskusję.

Nikt nie chce przemówić, ale swoje wystąpienie do protokołu złożył pan senator Zbigniew Kruszewski*.

W tej sytuacji zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie tej ustawy przeprowadzimy pojutrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Sejm również i tę ustawę uchwalił na sto trzecim posiedzeniu. 24 maja trafiła ona do Senatu, a marszałek skierował ją do Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Sprawozdania mamy w drukach nr 959A i 959B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska, pana senatora Grzegorza Niskiego, który biegnie...

Pani senator Christowa w gali mundurowej już jest, to proszę bardzo, może pani jako pierwsza, jako sprawozdawca Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Senator Czesława Christowa:

Dziękuję, Panie Marszałku. Chciałam uratować sytuację.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawić sprawozdanie z posiedzenia komisji w dniu 10 czerwca 2005 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Ustawa, uchwalona przez Sejm w dniu 20 maja 2005 r., jest przedłożeniem rządowym. Celem ustawy jest dostosowanie polskiego porządku prawnego do prawa wspólnotowego w zakresie zapobiegania zanieczyszczaniu powietrza przez statki, ochrony warstwy ozonowej, zakazu stosowania związków cynoorganicznych na statkach oraz ograniczenia zawartości siarki w paliwach morskich.

Analizowana ustawa wprowadza zmiany do pięciu ustaw morskich, a mianowicie do ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki, z późniejszymi zmianami, ustawy o portowych urządzeniach do odbioru odpadów oraz pozostałości ładunkowych ze statków, ustawy o bezpieczeństwie morskim, ustawy o obszarach morskich RP i administracji morskiej oraz ustawy o substancjach zubożających warstwę ozonową.

Wprowadzenie zmian ustawowych wynika w szczególności z konieczności dostosowania prawa krajowego do postanowień protokołu do konwencji Marpol wprowadzającego przepisy o zapobieganiu zanieczyszczaniu powietrza przez statki, rozporządzenia WE nr 2037/2000 Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 29 czerwca 2000 r. w sprawie substancji zubożających warstwę ozonową, rozporządzenia WE nr 782/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 14 kwietnia 2003 r. w sprawie zakazu stosowania związków cynoorganicznych na statku oraz dyrektywy 1944/32 WE w zakresie zawartości siarki w paliwach morskich.

Komisja Wspólnot Europejskich wskazała też, że brakuje w Polsce transpozycji niektórych przepisów dyrektywy 2000/55, formułując wykaz uchybień w jej wdrożeniu. W trakcie prac nad ustawą uchybienia te zostały uwzględnione i anulowane.

Ustawa o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw wprowadza nowe przepisy w zakresie dopuszczalnego poziomu zawartości siarki w paliwach morskich, określając obowiązki nie tylko armatorów, ale również dostawców paliwa i administracji morskiej w zakresie nadzoru nad przestrzeganiem przepisów w tym zakresie.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator Cz. Christowa)

Ustawa zawiera też przepisy w zakresie ochrony warstwy ozonowej regulujące kwestię eksploatacji urządzeń i instalacji zawierających substancje zubożające warstwę ozonową, zwane substancjami kontrolowanymi, oraz powierzające kontrolę i nadzór nad stosowaniem tych substancji dyrektorom urzędów morskich. Ustawa nakłada na podmiot dokonujący montażu oraz naprawy urządzenia zawierającego substancje kontrolowane obowiązki zapewnienia odbioru powstałych odpadów.

Ponadto w ustawie został wprowadzony obowiązek zdania przez statek odpadów do portowych urzędów odbiorczych, jeśli w następnym porcie odbiór odpadów będzie niemożliwy. Ustawa o portowych urządzeniach do odbioru odpadów oraz pozostałości ładunkowych ze statków została uzupełniona o przepisy karne wprowadzające karę grzywny za nieprzestrzeganie zakazów wynikających z ustawy.

Dyrektorzy urzędów morskich będą również upoważnieni do przeprowadzenia kontroli w zakresie stosowania niedozwolonych systemów przeciwporostowych na kadłubach statków.

W załączniku do ustawy określa się wysokość opłat za przeprowadzenie inspekcji oraz wydawanie międzynarodowych świadectw potwierdzających pozytywny wynik inspekcji. Wysokość dotychczasowych opłat, określonych uprzednio w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy, nie ulega zmianie. Dodano opłaty za wydawanie nowych dokumentów.

Proponowana nowelizacja art. 42 ustawy z dnia 21 marca 1991 r. o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej ma na celu określenie kompetencji dyrektorów morskich w zakresie kontroli jakości paliwa u jego dostawców.

Ustawa modyfikuje art. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową.

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury wniosła pięć poprawek identycznych ze zgłoszonymi przez senacką Komisję Ochrony Środowiska. Poprawki uzyskały pełną akceptację strony rządowej.

Ustawa nie powoduje obciążenia budżetu państwa.

W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury wnoszę o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wraz ze zgłoszonymi poprawkami, zawartymi w druku senackim nr 959B. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

A teraz zapowiadany już pan senator Grzegorz Niski, który uspokoił oddech i opowie o pracach Komisji Ochrony Środowiska.

Senator Grzegorz Niski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam przyjemność przedstawić w imieniu senackiej Komisji Ochrony Środowiska sprawozdanie z prac naszej komisji nad przedmiotową ustawą.

Tak jak wspomniała moja szanowna przedmówczyni, ustawa o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw ma na celu głównie dostosowanie polskiego porządku prawnego do prawa wspólnotowego.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej w sprawie substancji zubożających warstwę ozonową oraz rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej w sprawie zakazu stosowania związków cynoorganicznych na statkach, choć są dla nas wiążące, wymagają uchwalenia odpowiedniego prawa służącego ich wykonaniu. Tak więc omawiana ustawa ma spełniać rolę właściwego prawa wykonawczego, regulując kwestie związane z procedurami administracyjnymi i właściwością organów.

Wysoki Senacie! W czasie debaty w Komisji Ochrony Środowiska nad ustawą o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki skupiliśmy się głównie nad ochroną środowiska. Nowelizowana ustawa stanowi bowiem również regulację prawną z zakresu ochrony środowiska.

Celem tej regulacji jest poprawa stanu środowiska naturalnego przez ograniczenie emisji substancji szkodliwych dla środowiska. Substancje mające szkodliwy wpływ na warstwę ozonową niszczą ją, co przyczynia się do powstawania i nasilania efektu cieplarnianego. Ograniczenia w stosowaniu takich substancji, które proponuje się w nowelizacji, będą się przyczyniać do zmniejszania zagrożeń związanych z efektem cieplarnianym.

Systemy przeciwporostowe stosowane na statkach, zawierające związki działające jak biocydy, stanowią duże zagrożenie toksyczne i ze względu na długotrwałe działanie mają wpływ na wiele organizmów morskich oraz zagrażają wrażliwym na zmiany morskim ekosystemom. Spożycie skażonych owoców morza może być zagrożeniem dla zdrowia ludzkiego. Tak więc proponowana regulacja ma na celu poprawę jakości wód morskich, w tym wypadku przez wyeliminowanie związków cynoorganicznych z pokryw kadłubów.

Wysoki Senacie! Komisja Ochrony Środowiska w czasie swojej debaty zaproponowała cztery

(senator G. Niski)

poprawki – są to poprawki doprecyzowujące – oraz oczywistą poprawkę piątą, zmierzającą do tego, żeby integralną częścią ustawy stał się również załącznik dotyczący opłat za przeprowadzanie inspekcji i wystawianie lub potwierdzanie międzynarodowych świadectw. Za przeprowadzanie inspekcji oraz wystawianie oraz potwierdzanie międzynarodowych świadectw pobiera się opłaty określone w załączniku do ustawy, który w istocie był dołączony do przedłożenia sejmowego. Ten załącznik miał być dodany do ustawy na podstawie art. 1 pkt 16 noweli, jednak nie znalazł się w ustawie uchwalonej przez Sejm i przekazanej do Senatu. Stąd nasza piąta poprawka.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Proszę o przyjęcie poprawek rekomendowanych przez Komisję Ochrony Środowiska.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Teraz tura pytań do sprawozdawców.

Proszę bardzo, czy są pytania do pana senatora Grzegorza Niskiego? Nie ma, dziękuję.

Proszę bardzo, do pani senator Christowej? Również nie ma. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że rozpatrujemy ustawę, która była przedłożeniem rządowym, której projekt był przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania rządu został upoważniony minister infrastruktury.

Witam pana ministra Grzegorza Mędzę oraz osoby mu towarzyszące.

Czy pan minister chciałby zabrać głos po tych wyczerpujących sprawozdaniach?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorz Męcza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym potwierdzić, iż wszystkie poprawki zgłoszone przez komisje senackie są poparte przez rząd.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy mamy pytania do pana ministra?

O, pan senator Sztorc powrócił już do swojej dawnej aktywności.

Proszę.

Senator Józef Sztorc:

Oczywiście, Panie Marszałku, no, muszę nadrobić zaległości.

Ja chciałbym zapytać pana ministra, ile rocznie jest przypadków nielegalnego zrzucania do

Bałtyku nieczystości przez statki. Ilu tych złoczyńców czy przestępców zostało złapanych i co się im zrobiło? Czy zostali ukarani, czy poklepani po plecach: dobrze zrobiliście. Jak to wygląda na polskim Bałtyku?

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma pytań.

Czy pan minister zechce odpowiedzieć?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorz Męcza: Państwo pozwolą, że poproszę o odpowiedź na pytanie pana dyrektora Departamentu Administracji Morskiej i Śródlądowej Jerzego Miszczuka.)

Co prawda Regulamin Senatu nie przewiduje takiej możliwości, ale w drodze wyjątku marszałek prowadzący może się na to zgodzić.

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu w Ministerstwie Infrastruktury Jerzy Miszczuk:

Dziękuję uprzejmie.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Urzędy morskie w ramach swoich ustawowych zadań nieustannie monitorują akweny polskich obszarów morskich. Monitorowanie to jest prowadzone zarówno przy pomocy środków lotniczych, przy pomocy posiadanego przez urząd morski samolotu Turbo L-410, jak również przy wykorzystaniu, w ramach ścisłej współpracy, samolotów Marynarki Wojennej.

Chcę powiedzieć, że począwszy od roku 1991, kiedy to na mocy ustawy o obszarach morskich RP i administracji morskiej wprowadzono naprawdę drakońskie kary za tego rodzaju naruszenie norm prawnych obowiązujących w polskich obszarach morskich... Za zanieczyszczenie środowiska morskiego dyrektor urzędu morskiego może w drodze decyzji administracyjnej wymierzyć armatorowi karę pieniężną o równowartości do miliona SDR, czyli jest to nawet ponad milion dolarów. Od tego momentu, konkretnie od 1 lipca tegoż roku, zaczęliśmy notować systematyczny i znaczny spadek tego rodzaju zanieczyszczeń. Tego rodzaju tendencja spadkowa dowodzi, że chyba najbardziej dolegliwe, w przypadku naruszenia przepisów obowiązujących w polskich obszarach morskich, są kary natury ekonomicznej. W ostatnim roku zanotowaliśmy chyba siedem, powiedzmy, osiem, przypadków tego rodzaju. Wszystkie zostały zakończone w wyniku postępowania administracyjnego nałożeniem kary

(dyrektor J. Miszczuk)

pieniężnej. Środki z tego tytułu idą na zwiększenie działalności profilaktycznej w zakresie ochrony czystości wód morskich. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Swoje wystąpienie złożył do protokołu pan senator Tadeusz Bartos*.

Czy są zgłoszenia do dyskusji? Nie stwierdzam tego. Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Głosować nad tą ustawą będziemy jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Również tę ustawę Sejm uchwalił na swoim sto trzecim posiedzeniu. 24 maja trafiła ona do Senatu. Marszałek przekazał ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Sprawozdanie widzimy w druku nr 962A.

A o szczegółach opowie senator sprawozdawca, pan Włodzimierz Łęcki.

Zapraszam.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Rozwój cywilizacji, rozwój techniki nie tylko ułatwia ludziom życie, ale powoduje też określone zagrożenia. Jednym ze znaczniejszych źródeł tych zagrożeń jest transport towarów niebezpiecznych i stąd potrzeba normowania – powiedziałbym więcej, bardzo precyzyjnego normowania – warunków, w jakich ten transport może się odbywać. Zostało to uczynione znacznie wcześniej. Celem uchwalonej przez Sejm w dniu 20 maja bieżącego roku ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw jest zaś, z jednej strony, wprowadzenie zmian merytorycznych – mówiąc ściśle, nie tyle dotyczących samych przepisów regulujących przewożenie materiałów niebezpiecznych, ile kontroli tego przewożenia – a z drugiej strony, poddawanie oceny zgodności określonych ciśnieniowych urządzeń transportowych, a także doprecyzowanie przepisów na tle dotychczasowej praktyki i dostosowanie tychże przepisów do prawa Unii Europejskiej.

Generalnie ustawa przewiduje zmiany w trzech istniejących do tej pory aktach prawnych. W ustawie z 28 października 2002 r. o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych zmiany są w zakresie wymogów stawianych doradcom do spraw bezpieczeństwa w transporcie towarów niebezpiecznych, warunków uzyskania świadectwa doradcy, przedłużenia ważności świadectwa, wydania nowego świadectwa, zasad prowadzenia ewidencji doradców oraz wymogu uzyskania oceny zgodności dla ciśnieniowych urządzeń transportowych. Zmiany są wprowadzane także do ustawy z 6 września 2001 r. o transporcie drogowym – w zakresie załącznika do ustawy zawierającego wykaz naruszeń obowiązków lub warunków wynikających z ustawy oraz wysokości kar pieniężnych za poszczególne naruszenia. Trzecia ustawa to ustawa z 31 marca 2004 r. o przewozie kolejną towarów niebezpiecznych. Tutaj zmiany dotyczą wymogu uzyskania oceny zgodności dla ciśnieniowych urządzeń transportowych.

Senacka Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury po zapoznaniu się z ustawą uchwaloną przez Sejm wprowadziła dwanaście poprawek. Są to poprawki po części o charakterze redakcyjnym, w niedużym stopniu merytorycznym, ale niezmiennym istoty ustawy uchwalonej przez Sejm.

Pozwalam sobie Wysokiemu Senatowi rekomendować uchwalenie ustawy z tymi dwunastoma poprawkami. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy? Nie ma pytań. Dziękuję.

(Senator Włodzimierz Łęcki: Dziękuję.)

Projekt rozpatrywanej ustawy był przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Witam głównego inspektora transportu drogowego, pana ministra Seweryna Kaczmarska.

Czy pan minister chciałby coś powiedzieć?

**Główny Inspektor
Transportu Drogowego
Seweryn Kaczmarski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pan senator sprawozdawca znakomicie przedstawił meritum sprawy. Chcę tylko powiedzieć, że wprowadzenie proponowanych zmian ustawowych, wynikających z prawa Unii Europejskiej, w znacznym stopniu przyczyni się do usprawnienia działania i wykonywania nadzoru nad państwowym transportem towa-

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(główny inspektor S. Kaczmarek)

rów niebezpiecznych. Ma tu miejsce udoskonalenie szkolenia, egzaminowania doradców do spraw ADR. Byliśmy niedawno w Madrycie na spotkaniu, w którym brały udział czterdzieści cztery państwa.

Chcę powiedzieć, Wysoki Senacie, Panie Marszałku, że mamy jedne z najbardziej rygorystycznych przepisów, najbardziej zbliżonych do wymogów Unii Europejskiej, jeśli chodzi o poziom pytań. Również wymagania, jakie stawiamy doradcom... Jest myśl, żeby w ogóle zrobić nie tylko centralną ewidencję pytań, które znajdują się w głównym inspektoracie, ale żeby generalnie w Unii Europejskiej był jednolity sposób egzaminowania i kontroli nad przewozami niebezpiecznymi. Polska wypełnia tutaj wszystkie wymogi. Dziękuję pięknie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy są pytania do pana ministra?

Pan senator Józef Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Często na drogach widać podległe panu służby – inspektorów transportu samochodowego. Chcę zapytać pana ministra o taką rzecz: jak to wygląda, ile było zdarzeń na polskich drogach, gdy przewoźnicy przekroczyli jakieś przepisy drogowe? Ile było przypadków, w których podlegli panu inspektorowie stwierdzili naruszenie przepisów przy przewożeniu ładunków niebezpiecznych? I co się dzieje w takim przypadku? Jakie kary nakładają, jakie reperkusje później dotyczą tychże niesfornych przewoźników? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Jeżeli pan minister uznaje, że to się mieści w obrębie tej zmiany, to ewentualnie proszę o odpowiedź.

**Główny Inspektor
Transportu Drogowego
Seweryn Kaczmarek:**

Dziękuję za to pytanie, Panie Senatorze.

Wykryte wykroczenia w przypadku przewozu towarów niebezpiecznych były w ubiegłym roku gdzieś w granicach 3,7%. Pierwszy kwartał wykazuje, że sytuacja jest coraz lepsza, jeśli chodzi o spadek wykroczeń związanych z transportem towarów niebezpiecznych. Nie wykryliśmy poważnych wykroczeń, przez które musiałyby być

w jakiś sposób eliminowane pojazdy, jeśli chodzi o nasz transport. Jednak dwa dni temu wykryliśmy nieprawidłowości u ukraińskiego przewoźnika towarów niebezpiecznych. Po prostu przy pomocy dwóch bojowych wozów strażackich musieliśmy odprawić go do granicy.

W tym roku dokonaliśmy już ponad sześćdziesiąt pięć tysięcy kontroli, wydaliśmy osiemnaście tysięcy decyzji administracyjnych. Jest coraz lepiej na naszych bezpiecznych drogach, ale jest jeszcze sporo do zrobienia. Nasi inspektorzy nie zajmują się tylko kontrolą przewozu towarów niebezpiecznych, ale w większości przypadków zwłaszcza przestrzeganiem czasu pracy kierowców, co pozwala bardziej konsekwentnie przestrzegać... Ta ustawa reguluje zwłaszcza wszystko to, co jest związane z bezpośrednią dystrybucją i transportem, czyli tam, gdzie są potrzebni doradcy. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania? Nie stwierdzam tego.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Lista mówców nie jest zapełniona, nie ma tam żadnego nazwiska, wobec tego zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie odbędzie się pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto trzecim posiedzeniu 18 maja. 20 maja trafiła do Senatu i marszałek skierował ją do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Dziękuję panu ministrowi.

Komisja przygotowała swoje sprawozdanie po rozpatrzeniu ustawy.

Mamy je zawarte w druku nr 954A.

Na mównicę zmierza już pan senator Janusz Konieczny, sprawozdawca.

Senator Janusz Konieczny:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego sprawozdanie z posiedzenia tej komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach, uchwalonej przez Sejm 18 maja 2005 r. w oparciu o projekt rządu.

Ustawa dotyczy jednej kwestii. Nowelizuje przepis przejściowy ustawy o cudzoziemcach, określający ostateczny termin utworzenia Krajowego Systemu Informatycznego przez ministra

(senator J. Konieczny)

właściwego do spraw wewnętrznych. Aktualnie ustawa przewiduje, iż Krajowy System Informatyczny należy utworzyć do dnia 30 czerwca 2005 r. Proponowana nowelizacja przesuwą ten termin na dzień 31 grudnia 2006 r.

Zmiana tegoż terminu wynika ze zmiany koncepcji działania Systemu Informacyjnego Schengen, którego komponentem narodowym ma być Krajowy System Informatyczny. W ramach tworzonego Systemu Informacyjnego Schengen II poszerzono katalog gromadzonych danych o dane biometryczne oraz dokonano zmian technologicznych. Prace trwające nad SIS II skutkują opóźnieniami w tworzeniu KSI, stąd konieczność nowelizacji ustawy o cudzoziemcach w określonym zakresie.

Krajowy System Informatyczny to prowadzony w formie elektronicznej zbiór danych dla potrzeb kontroli granicznej, kontroli celnej, kontroli legalności pobytu cudzoziemców na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, a także na potrzeby innych postępowań lub umów międzynarodowych. Rezygnacja z konieczności tworzenia kopii krajowych całego SIS spowoduje znaczne obniżenie kosztów systemów narodowych. W okresie do 31 grudnia 2006 r. musi nastąpić wiele zmian legislacyjnych mających charakter dostosowawczy do prawa Unii Europejskiej. Środki finansowe na budowę KSI zostały zarezerwowane rozporządzeniem Rady Ministrów z 14 grudnia 2004 r. i nie wygasają z końcem roku budżetowego. Są one zabezpieczone w budżecie ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Wysoki Senacie, w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego wnoszę o uchwalenie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach bez poprawek. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy mamy pytania do pana senatora sprawozdawcy? Nie ma.

Pan senator Sztorc też nie pyta?

(Senator Józef Sztorc: Potem, do pana ministra.)

Dobrze, dziękuję.

(Senator Adam Biela: Jeżeli jest to konieczne, to do pana senatora Koniecznego...)

Przypominam, że ustawa była przedłożeniem rządowym, to znaczy projektem tej ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Witam występującego w jego imieniu pana Piotra Stachańczyka, prezesa Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców.

Czy na tym etapie pan minister chciałby zabrać głos?

(Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców Piotr Stachańczyk: Nie, Dziękuję, Panie Marszałku.)

Dziękuję.

Czy są pytania do pana ministra?

Senator Sztorc, proszę.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku, sprowokowany przez pana muszę zadać panu ministrowi pytanie, bo nie mam innego wyjścia.

Panie Ministrze, chcę zapytać o taką sprawę. Czy w te systemy informatyczne, o których mówił pan senator Konieczny, będą włączone polskie konsulaty? Na przykład ten we Lwowie? To jeden z największych konsulatów Polski na świecie, który wydaje chyba najwięcej wiz, są tam wieczne kolejki, wieczne problemy. Jak ma wyglądać tutaj współpraca tychże naszych zagranicznych placówek z krajem, z polskimi systemami informatycznymi? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Związek z ustawą jest tu bardzo luźny, ale może pan minister odpowie.

**Prezes Urzędu
do spraw Repatriacji
i Cudzoziemców
Piotr Stachańczyk:**

W tej chwili Ministerstwo Spraw Zagranicznych prowadzi prace polegające na informatyzacji placówek, a przede wszystkim na zapewnieniu łączności informatycznej z placówkami. Jest to niezbędne, dlatego że po wejściu do systemu SIS, a także do systemu wizowego Unii, będą te informacje o wydawanych wizach oraz o składanych aplikacjach przesyłane do Polski i konsultowane wewnątrz kraju, a także z innymi partnerami w ramach Unii Europejskiej. Według planów Ministerstwa Spraw Zagranicznych, z największymi placówkami, wydającym najwięcej wiz, taki system informatycznej łączności powinien być dokończony do końca roku bieżącego, a najpóźniej w I kwartale roku przyszłego.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania? Nie stwierdzam tego. Dziękuję.

(Głos z sali: Jest, jest pytanie.)

Jest jeszcze pytanie.

Pani senator Anna Kurska, proszę bardzo.

Senator Anna Kurska:

Chciałam zapytać, Panie Ministrze, czy przesunięcie tego terminu już się nie powtórzy. Czy jest to ostatecznie, powiedzmy, takie działanie, że zamiast 30 czerwca 2005 r. ten system informacyjny wejdzie w życie 31 grudnia 2006 r.? I czym jest podyktowana ta zmiana terminu?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Prezes Urzędu
do spraw Repatriacji
i Cudzoziemców
Piotr Stachańczyk:**

Zmiana terminu podyktowana jest tym, tak jak mówił pan senator sprawozdawca, że na poziomie Unii Europejskiej, przede wszystkim tam, nastąpiły zmiany koncepcji co do zawartości SIS II, a także poważne opóźnienia w procedurach przetargowych, wynikające... Tam były protesty co do przetargów, zmieniono specyfikacje itd. A ponieważ my, robiąc ten system, przynajmniej jeśli chodzi o jego centralę, dostosowujemy go do wymogów unijnych, to również my musieliśmy opóźnić część prac. To oczywiście nie oznacza, że nie trwają żadne prace, bo zarówno Straż Graniczna, jak i Policja, a także Urząd do spraw Repatriacji i Cudzoziemców budują systemy, które następnie, złączone w całość, pozwolą współpracować z Systemem Informatycznym Schengen. Tak więc wygląda na to, według sytuacji na dzień dzisiejszy, iż jest to ostatecznie przeniesienie, zwłaszcza że chcemy zniesienia granic wewnętrznych w roku 2007. Żeby to mogło nastąpić, na początku roku 2007, kiedy ruszy unijny system, SIS II, nasz system musi być gotowy do podłączenia do tamtego systemu. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania? Nie stwierdzam tego. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Lista mówców pusta.

Zamykam dyskusję.

Dziękuję, Panie Ministrze.

I przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o szczególnych...

Oczywiście głosowanie będzie jutro, ja już tej formuły nie muszę powtarzać.

... o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych

o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto czwartym posiedzeniu. 7 czerwca otrzymaliśmy ją w Senacie. Marszałek skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, która przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Mamy je w druku nr 972.

Na mównicę zapraszam pana senatora Ryszarda Matusiaka, sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Komisja po zapoznaniu się z tą trudną materią, jaką zawiera ta ustawa i po dyskusji – a ta dyskusja była długa, w końcu ten punkt jest tak istotny – podjęła decyzję, że bez poprawek rekomenduje Wysokiej Izbie przegłosowanie tej ustawy, ale i tak muszę do tej ustawy się odnieść.

Ta ustawa jest ustawą szczególną. I w moim odczuciu – nie tylko moim, bo także i komisji, członków komisji – ona w ogóle jest za późno ogłaszana. A ta ustawa porządkowałaby sfery bardzo trudne, w jakich chodzi o zachowanie interesów Skarbu Państwa, nas, Polski, w paru dziedzinach gospodarczych, takich jak energetyka, przesył wszelako pojęty i wytwarzanie oraz tak ważne gałęzie, jak przesyły gazowe czy nawet wydobycie gazu. Ta ustawa jest zabezpieczeniem tych kluczowych dla naszego państwa, żywotnych interesów.

W tej dyskusji, która się toczyła – jak mówię, bardzo żywej dyskusji – wobec pana ministra, przedstawicieli ministerstwa i naszego Biura Legislacyjnego, były poruszane kwestie bardzo istotne. Choćby takie, czy ta ustawa jest prawnie dobrze wykonana, czy nie będzie burzyła konstytucji, czy nie będzie burzyła także, na przykład... No, czy nie jest wbrew kodeksowi spółek handlowych, i jeszcze wiele innych elementów było poruszanych. Odbyła się także debata nad tym, jak to jest w Unii Europejskiej, w krajach, gdzie podobna ustawa istnieje i funkcjonuje.

Po długiej dyskusji, po wymianie poglądów, po uwzględnieniu także uwag naszego Biura Legislacyjnego, a ono miało uwagi, zdecydowaliśmy tak: niech ta ustawa wchodzi w życie, bo nawet jeśli będą kontrowersje – nie ma przecież jasności co do orzeczenia, ze strony trybunału czy ewentualnie innych ciał w Polsce w razie zaskarżenia, o niezgodności z kodeksem spółek handlowych – to ona jest potrzebna, powinna wejść w życie jak najszybciej, dlatego że zabezpiecza to, o czym powiedziałem na początku, czyli żywotne interesy kraju.

(senator R. Matusiak)

W imieniu komisji wnoszę ją pod obrady... To już było. Wnoszę o głosowanie nad jej przyjęciem bez poprawek. Taka jest wola komisji i tak ją przedstawiam. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Proszę jeszcze chwileczkę poczekać, może będą pytania.

Pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku, chcę zapytać pana senatora sprawozdawcę, ilu spółek, w których Skarb Państwa ma udziały, to będzie dotyczyć. Jak myślę, trzeba by wiedzieć, ilu przedsiębiorstw to dotyczy. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator daje znać, że to nie było przedmiotem obrad, dyskusji.

Senator Ryszard Matusiak:

Ja może powiem tyle: na to pytanie odpowie być może pan minister, bo byłoby niemożliwe udzielenie odpowiedzi przez nas, przez komisję. Mogę powiedzieć tylko, że myśmy ten temat poruszali. Jak powiedziałem, to są kluczowe spółki, to są przesyły, to jest wytwarzanie, to jest gaz i inne, proszę państwa, kluczowe elementy, takie na przykład jak telekomunikacja, życia gospodarczego. To właśnie legło u podstaw przekonania komisja, że powinna rekomendować przyjęcie tej ustawy, trudnej, co zaznaczam, bez poprawek.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze ma pytania do pana senatora Ryszarda Matusiaka? Nie.

Dziękuję.

(Senator Ryszard Matusiak: Dziękuję.)

Rozpatrywana ustawa narodziła się jako przedłożenie rządowe. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister Skarbu Państwa. Witam pana ministra Przemysława Morysiaka, podsekretarza stanu w tym ministerstwie.

Czy pan minister chciałby zabrać głos teraz, czy może po pytaniach?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Przemysław Morysiak: Panie Marszałku, jeżeli jest taka możliwość, to mogę od razu odpowiedzieć na to pytanie.)

Ale będą może jeszcze inne, to zbierzmy je razem.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Przemysław Morysiak: Dobrze.)

Pytanie pana senatora Józefa Sztorca już ma pan w pamięci.

Proszę bardzo, czy są inne pytania?

Nie ma. Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Skarbu Państwa
Przemysław Morysiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

To jedno zdanie muszę powiedzieć: ta ustawa jest niezwykle istotna. Przytoczę przynajmniej jeden argument na rzecz tej ustawy. My jesteśmy zobligowani do wyjścia z wielu, z wielu, bo z kilkudziesięciu, spółek, ze względu na instrument złotej akcji. To jest niestety instrument niezgodny z prawem Unii Europejskiej i gdyby tej ustawy nie było, to przynajmniej w tych piętnastu spółkach – zaraz powiem, których to dotyczy – nie mielibyśmy żadnej ochrony, jaką dzisiaj daje złota akcja. Tak więc rząd to, co już w exposé zaproponował, przedstawił po prostu tak szybko, jak tylko było to możliwe.

A teraz jeżeli chodzi o te spółki. Ustawa jest tak skonstruowana, że daje pewne kryteria i zgodnie z tymi kryteriami, gdyby rok 2003 przyjęć za bazowy, ten rok był zresztą przyjmowany za bazowy wtedy, kiedy ustawa była przygotowywana, zgodnie z tym, co rząd napisał w uzasadnieniu, czternaście podmiotów byłoby objętych tą ustawą. Po poprawce w Sejmie i dołożeniu jeszcze sektora miedziowego doszedłby piętnasty podmiot, czyli KGHM Polska Miedź.

Te czternaście spółek to: Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA w Warszawie, Grupa LOTOS SA w Gdańsku, Naftobazy Sp. z o. o. w Warszawie, Polski Koncern Naftowy ORLEN SA w Płocku, Kompania Węglowa SA – spośród wszystkich przedsiębiorstw zajmujących się wydobywaniem, wytwarzaniem, składowaniem paliw, i spośród przedsiębiorstw działających na rzecz przesyłu, wytwarzania energii elektrycznej, infrastruktury kolejowej – Polskie Sieci Elektroenergetyczne SA w Warszawie, PSE – Operator Sp. z o. o., PGNiG-Prześył Sp. z o. o. w Warszawie, PERN „Przyjaźń” SA w Płocku, Przedsiębiorstwo Przeladunku Paliw Płynnych Naftoport Sp. z o. o., PKP Polskie Linie Kolejowe SA, Południowy Koncern Energetyczny SA w Katowicach, BOT Górnictwo i Energetyka SA w Łodzi, a także z trzeciej grupy, to jest spośród przedsiębiorstw działających w sektorze łączności, zależna od Telekomunikacji Polskiej spółka, w której jest ulokowany cały system przesyłu

(podsekretarz stanu P. Morysiak)

sygnałów publicznej radiofonii i telewizji, TP – Emitel Sp. z o. o.

Na dzisiaj, gdyby przyjąć kryteria zapisane w ustawie, byłoby tych przedsiębiorstw piętnaście.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania do pana ministra?

Pani senator Christowa, proszę bardzo.

Senator Czesława Christowa:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałabym zwrócić uwagę na art. 7 ust. 1, a mianowicie na zapis: „obserwatorem, o którym mowa w art. 5 ust. 1, jest mianowany urzędnik służby cywilnej, mający uprawnienia do pełnienia funkcji członka rady nadzorczej”. Moje pytanie jest następujące: dlaczego lista obserwatorów jest ograniczona do urzędników służby cywilnej? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister odpowie?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Skarbu Państwa
Przemysław Morysiak:**

Pani Senator, obserwatorzy to jest szczególna kategoria. Oni reprezentują bezpośrednio ministrów właściwych z punktu widzenia wykonywania uprawnień nadzoru właścicielskiego, bo tak jest skonstruowana ustawa. To nie jest tylko minister Skarbu Państwa, choć to będzie on w większości przypadków. I ponieważ te zadania są szczególne, po to, aby minister miał tutaj bezpośredni wpływ i nadzór nad tymi osobami, są to mianowani urzędnicy służby cywilnej, bo oni zapewniają ten urzędniczy profesjonalizm, który jest niezbędny.

Pragnę przypomnieć, że jest oczywiście wyjątek: tam, gdzie Skarb Państwa może mieć bezpośredni wpływ na wybór członka zarządu, może wykonywać te uprawnienia ten właśnie członek zarządu wskazany przez Skarb Państwa.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Lista mówców jest pusta.

Zamykam dyskusję.

Ale, jak widzę kątem oka, pani senator Christowa zgłosiła poprawkę, zgodnie z regulaminem jeszcze w toku trwania dyskusji, która się nie odbyła. A więc bardzo proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o spotkanie się i ustosunkowanie do poprawki wniesionej przez panią senator Czesławę Christową.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy.

Przypominam, że tę ustawę Sejm uchwalił na sto czwartym posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2005 r. 8 czerwca trafiła ona do Senatu. Marszałek Senatu skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Mamy plon pracy komisji w druku nr 978A.

Za chwilę będę miał przyjemność zaprosić do zabrania głosu pana senatora Zbigniewa Zychowicza. Szkopuł tylko w tym, że nie ma przedstawiciela rządu w tej sprawie. Przyspieszyliśmy obradowanie tak bardzo, że nie dotarł. Czy robimy przerwę i czekamy, czy też puszczamy...

(Głosy z sali: Puszczamy.)

Dobrze, puszczamy.

Zapraszam pana senatora Zbigniewa Zychowicza, żeby zechciał przedłożyć sprawozdanie. Miejmy nadzieję, że w tak zwanym międzyczasie przybędzie minister.

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję uprzejmie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie, w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, sprawozdanie komisji z debaty nad ustawą o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy. Tak jak pan marszałek powiedział, jest ono w druku nr 978A.

Panie i Panowie Senatorowie, 15 marca 2002 r. powstała ustawa o ustroju miasta stołecznego Warszawy, ustawa, która miała być remedium na skomplikowany ustrój samorządowy miasta, trapiiony licznymi bolączkami i niedoskonałościami. Po ponad trzech latach wracamy do problematyki ustroju miasta stołecznego Warszawy.

Warszawa, która ma z racji swoich funkcji, wielkości, charakteru odrębny status wśród miast polskich, powinna być dla innych miast, samorządów wzorem, winna odgrywać rolę *primus inter pares*. Niestety, tak nie jest. Wola ustawodawcy, by Rada miasta stołecznego Warszawy, jej prezydent oraz organy dzielnic zgodnie działały dla dobra miasta i jego mieszkańców, mówiąc najogólniej, nie została spełniona. Dzielnice nie funkcjonują samodzielnie, a ich organy,

(senator Z. Zychowicz)

rady i zarządy są w jakimś sensie, ja bym to określił, atrapami samorządności. W ten sposób idee samorządności i subsydiarności zostały wypaczone.

Inspiratorem zmian w ustawie, które mają doprecyzować i uszczegółwić zapisy ustawy z 15 marca 2002 r. i, co najważniejsze, wprowadzić w życie ducha tejże ustawy, są liczne apele ustawowych organów dzielnic Warszawy.

Na początku 2004 r. Konwent Przewodniczących Rad Dzielnic Miasta Stołecznego Warszawy wystąpił do marszałka Sejmu z apelem, w którym przedstawiciele ci stwierdzili: „Przewodniczący rad dzielnic miasta stołecznego Warszawy po ponadrocznym okresie funkcjonowania nowego ustroju Warszawy wyrażają następujący pogląd. Po pierwsze, w minionym okresie nie wdrożono w praktyce ustroju opisanego w ustawie. Po drugie, dzielnice nie wykonują żadnych zadań, a funkcjonowanie ich organów jest zmarginalizowane. Po trzecie, centralizacja, jaka w praktyce nastąpiła, powoduje spowalnianie wykonywania funkcji publicznych oraz zwłokę w wydawaniu decyzji administracyjnych. Po czwarte, kontynuowanie takiego stanu jest szkodliwe dla mieszkańców Warszawy”. I dalej: „Podstawowym powodem wyżej opisanego stanu rzeczy są zbyt ogólnikowe zapisy ustawy wprowadzającej nowy ustrój oraz brak woli organu wykonawczego miasta stołecznego Warszawy do wdrożenia opisanych w ustawie zasad decentralizacji władzy w ramach powołanych ustawą jednostek. W szczególności brak jest statutu miasta i statutu jednostek pomocniczych, czyli dzielnic”.

Szanowni Państwo, liczne przypadki drobiazgowego sterowania sprawami dzielnic przez prezydenta miasta Warszawy, łącznie ze żłobkami i przedszkolami, burmistrzowie bez prawa do wykonywania swoich obowiązków, przypomnę nagłośnione przez prasę przypadki burmistrzów Wilanowa czy Wawra, wreszcie tysiące przypadków, o jakich nam wczoraj na posiedzeniu komisji powiedziano, jest to już osiemnaście tysięcy, pełnomocnictw udzielanych przez prezydenta miasta stołecznego Warszawy do wykonywania poszczególnych czynności administracyjnych – wszystko to są przejawy tego, iż ustawa z 15 marca 2002 r. jest w istocie ustawą martwą.

Nowela ma usunąć te ułomności. Nakłada zatem na miasto stołeczne Warszawa obowiązek uchwalenia statutu, co i tak jest w ustawie z marca 1990 r. *expressis verbis* wyrażone, ale nie wiedzieć czemu, Warszawa tego nie uczyniła. Pozwalam sobie w tym momencie wygłosić taką uwagę, że gdyby tak opieszale postępowała mała gmina, to zgodnie z prawem, z ustawą z marca o samorządzie terytorialnym, zastosowano by surową

sankcję w postaci rozwiązania przez Sejm tej gminy.

Nowela precyzuje kompetencje dzielnic, tak na wszelki wypadek, odnoszę wrażenie. Wreszcie daje też prawo do dysponowania budżetem i przesuwania środków w ramach poszczególnych działów tegoż budżetu. Ponadto ustanawia sankcję na wypadek gdyby statut Warszawy nie został uchwalony przez radę miasta stołecznego. Wtedy premier nadaje w drodze rozporządzenia tenże statut wraz z załącznikami, czyli statutami dzielnic.

W ten oto sposób, proszę państwa, ułomności ustawy z 15 marca 2002 r. mają być usunięte, a sprawa najważniejsza: duch ustawy, zresztą słuszny, ma zostać wprowadzony w życie. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy chcemy pytać pana senatora sprawozdawcę? Nie chcemy. Dziękuję. A, jest jednak chętny.

Pan senator Włodzimierz Łęcki, proszę bardzo.

Senator Włodzimierz Łęcki:

To, co pan senator sprawozdawca przedstawił, to jakaś straszna hekatomba. Miasto stołeczne nie chce podporządkować się prawu, tak można to rozumieć. Czy wobec tego komisja rozważała ewentualnie przeniesienie stolicy do innego miasta? Dziękuję.

(*Wesołość na sali*)

Senator Zbigniew Zychowicz:

Kraków powiedział, że nie chce, znamy to z piosenki, a nie wiem, czy jakieś inne miasto...

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Poznań, Poznań ewentualnie.

(*Senator Zbigniew Kulak: Jestem za, jestem za.*)

Dziękuję bardzo.

Pani senator Krystyna Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję.

Ja tylko bardzo proszę o to, żeby pan senator był uprzejmy powtórzyć jeszcze raz liczbę wydanych pełnomocnictw...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Osiemnaście tysięcy.*)

...bo wydaje mi się ona nieprawdopodobna.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Tak jak nam wczoraj powiedziano na posiedzeniu komisji, jest to osiemnaście tysięcy.

(*Senator Krystyna Sienkiewicz: A jednak.*)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Krzysztof Jurgiel, proszę bardzo.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Skoro pan sprawozdawca komisji twierdzi, że jest aż tak źle... Wiadomo, że organem nadzoru nad samorządem w zakresie wykonywania prawa jest wojewoda. Jakie więc działania – czy komisja to rozważała, a może przedstawiciel rządu odpowie – podjął wojewoda w imieniu rządu, żeby doprowadzić do stanu zgodnego z prawem, skoro pan twierdzi, że jest łamane prawo, że są niezgodności?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Nie, Panie Pośle, nie powiedziałem, że zostało złamane prawo...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Pan senator Krzysztof Jurgiel był posłem, ale teraz jest senatorem.*)

Otóż ustawa z 15 marca 2002 r., a wcześniej jeszcze ustawa z marca 1990 r. nakłada, jak pan senator, a wcześniej prezydent Białegostoku wie, obowiązek uchwalenia statutu na radę gminy. Ten statut nie został jednak uchwalony. Ja tylko przypomnę, że ustawa z marca 1990 r. mówi o tym, iż w przypadku uporczywego łamania prawa przez organy statutowe gminy premier może wystąpić do Sejmu z wnioskiem o rozwiązanie gminy. Z takim wnioskiem jednak nie wystąpił. Prezydent Warszawy korzystał z przysługujących mu uprawnień i nie łamał prawa, bo on ma takie uprawnienia. Nie powiedziałem tego, że je łamał. Ale ta sytuacja jest trochę dziwna, prawda? Są dzielnice, które mogłyby wykonywać różnego rodzaju przypisane im, właśnie niestety implicite, w ustawie kompetencje, ale do tego trzeba statutu miasta i statutu dzielnic. I ufamy, wierzymy głęboko, że po tej noweli to się stanie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania? To może w debacie, pan jest zapisany.

(*Senator Krzysztof Jurgiel: Tylko jedno pytanie.*)

Proszę.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku, jeśli można.

Wiadomo, że instytucją, która ocenia pracę prezydenta, jest coroczne absolutorium. W związku z tym, że państwo proponujecie przekazanie uprawnień w zakresie wykonywania budżetu – a zatem, jak rozumiem, odpowiedzialności – do dzielnic, chciałbym wiedzieć, jak rozwiązano problem absolutorium. Bo absolutorium przecież będzie. Jeśli się otrzymało kompetencje, to trzeba odpowiadać. Czy szefowie dzielnic też będą otrzymywali absolutorium, czy prezydent miasta będzie odpowiadał również za nich?

(*Senator Zbigniew Zychowicz: Mogę?*)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Panie Senatorze, art. 12 ustawy matki z marca 2002 r. stanowi, iż gospodarka finansowa dzielnic prowadzona jest na podstawie załącznika dzielnicowego do uchwały miasta stołecznego Warszawy. A więc dzielnice... Są tu nawet wyszczególnione źródła, z jakich dzielnice czerpią środki. A więc to się dzieje na podstawie tej ustawy i mocą uchwały, w której ustanawiany jest budżet. Nowela zakłada tylko, że w ramach działów można by dokonywać przesunięć. Ale tylko w ramach działów, nie zaś między działami. Kompetencje prezydenta w niczym nie zostaną więc uszczuplone, a działania dzielnic nie będą na tyle zmienione, by mogło to rzutować na całą gospodarkę stolicy, a tym samym na niemożność uzyskania w skrajnych przypadkach absolutorium przez prezydenta.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kulak podnosił rękę.

(*Senator Zbigniew Kulak: Nie.*)

Ale przecież podnosił.

(*Senator Zbigniew Kulak: Podnosił rękę, akceptując pomysł, żeby przenieść stolicę do Poznania.*)

A to był mój pomysł.

Czy są dalsze pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

(*Senator Zbigniew Zychowicz: Dziękuję uprzejmie.*)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych upoważniony został minister spraw wewnętrznych i administracji. Witam pana ministra Jerzego Mazurka. Towarzyszy mu pani dyrektor Liliana Mikołajczak, którą również serdecznie witam w sali Senatu.

Czy pan minister chciałby teraz zabrać głos, czy może najpierw zbierzemy pytania?

Proszę bardzo. Czy są pytania do pana ministra Jerzego Mazurka? Nie ma pytań. Dziękuję bardzo.

W takim razie otwieram dyskusję.

I zapraszam pana senatora Krzysztofa Jurgielę, żeby zechciał się wypowiedzieć.

Przypominam o rygorach: dziesięć minut na pierwsze wystąpienie. Wnioski legislacyjne proszę składać do prowadzącego obrady marszałka na piśmie. Dziękuję bardzo.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Jak wiadomo, ustawa o ustroju miasta stołecznego Warszawy została uchwalona 15 marca 2002 r., a więc przez ówczesną koalicję Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Pracy. Była to ustawa uchwalona, że tak powiem, pod ówczesne notowania koalicji rządzącej, która myślała, że prezydentem Warszawy zostanie ktoś z opcji lewicowej. Tak się nie stało, mieszkańcy nie zaufali lewicy, wybrano kandydata prawicy.

I co się dzieje? Myślę, że ta ustawa jest wynikiem działań politycznych. Chce się ubezwłasnowolnić, jeżeli chodzi o sprawowanie władzy, prezydenta Warszawy. A przypomnę, że sondaże wskazują na to, że poparcie dla prezydenta dochodzi do 70%, a więc nie jest tak, jak mówił przewodniczący komisji, że Warszawa jest źle zarządzana. Mieszkańcy to doceniają i poparcie, które w wyborach przekraczało 50%, jest obecnie większe. Chcę podkreślić, że – moim zdaniem – ta ustawa jest to działanie typowo polityczne, mające na celu to, żeby przekazać władzę osobom, które są uzależnione od nowo powstających koalicji w mieście stołecznym Warszawie.

Ale przechodząc już do elementów bardziej merytorycznych, chcę odnieść się do kilku poprawek, które, moim zdaniem, wskazują na to, że ta ustawa jest niezgodna z prawem i wymaga odrzucenia.

W zmianie trzeciej do art. 11 ust. 3 ustawy przewiduje się między innymi wyposażenie rad dzielnic w kompetencję do stanowienia prawa lokalnego. A więc przekazanie zadania dzielnicy –

tam jest tak stanowione – jest jednoznaczne z przekazaniem organom dzielnicy uprawnień stanowiących.

Przyjęcie tej poprawki doprowadziłoby do niczym nieuzasadnionego zróżnicowania prawa miejscowego na terenie jednej gminy, jaką jest miasto stołeczne Warszawa. Znacznie ograniczyłoby możliwość prowadzenia jednolitej polityki ogólnomiejskiej w stolicy kraju. Ponadto przyjęcie proponowanego art. 11 ust. 3 ustawy wymagałoby dokonania zmian w innych aktach prawnych. Chodzi w szczególności o ustawę o samorządzie gminnym, która w art. 39 ust. 4 przewiduje, iż rada gminy może jedynie upoważnić organ wykonawczy jednostki pomocniczej do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej. Jednak z punktu widzenia praktyki największe znaczenie ma fakt, iż mimo przyjęcia w proponowanym art. 11 ust. 3 rozwiązania, które przewiduje przekazanie kolegialnemu zarządom dzielnic uprawnień wykonawczych, nie określono sposobu reprezentacji miasta stołecznego Warszawy przez zarząd dzielnicy.

Zmiana czwarta, polegająca na dodaniu w ustawie art. 11a i 11b, przewiduje powołanie urzędu dzielnicy, który ma być odrębnym pracodawcą. Pracownicy urzędów dzielnic przestaną tym samym być pracownikami urzędu gminy. Oznacza to, że prezydent miasta stołecznego Warszawy nie będzie już mógł upoważniać ich do wydawania decyzji administracyjnych w jego imieniu, bowiem zgodnie z art. 39 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym wójt może udzielić takiego upoważnienia swoim zastępcom i innym pracownikom urzędu gminy.

Poprawka piąta, przewidująca zmiany w art. 12 ustawy, dotycząca kwestii wykonywania budżetu, jest – moim zdaniem – niemożliwa do pogodzenia z obecnie obowiązującą ustawą o samorządzie gminnym. Wykonanie budżetu stanowi jedną z ustawowych kompetencji wójta – art. 30 ust. 2 pkt 4 ustawy o samorządzie gminnym. Odpowiada on również za prawidłową gospodarkę finansową gminy – art. 60 ust. 1 te samej ustawy. To wójt jest rozliczany przez radę gminy z wykonania budżetu poprzez udzielenie bądź nieudzielenie absolutorium, o czym wcześniej mówiłem.

Wprowadzenie rozwiązania, zgodnie z którym to organ wykonawczy dzielnicy byłby dysponentem środków przewidzianych w załączniku dzielnicowym, wymagałoby zatem zmiany wyżej wskazanych przepisów ustawy o samorządzie gminnym.

Poprawka siódma przewiduje zmianę art. 22 ustawy, a mianowicie przewiduje, iż burmistrz dzielnicy stałby się zwierzchnikiem służbowym pracowników jednostek organizacyjnych, działających w zakresie kompetencji i zadań dzielnicy. Oznacza to, że pracownicy jednostek ogólnomiej-

(senator K. Jurgiel)

skich, działających na terenie miasta stołecznego Warszawy, mogliby mieć więcej niż jednego zwierzchnika służbowego.

Należy zatem stwierdzić, iż poprawki wymagałyby gruntownej zmiany całej ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy, a także nowelizacji innych aktów prawnych, w szczególności ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o pracownikach samorządowych. Próba wprowadzenia zmian na skrót może doprowadzić do chaosu prawnego i uniemożliwić racjonalne wykonywanie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy.

W związku z powyższym zgłaszam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Czy pan minister chciałby... Dziękuję bardzo.

W związku z tym, że pan senator Krzysztof Jurgiel zgłosił wniosek legislacyjny, bardzo proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o odniesienie się do tego wniosku i przygotowanie sprawozdania. Głosować będziemy może jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto czwartym posiedzeniu 3 czerwca. 7 czerwca otrzymaliśmy ją w Senacie i marszałek skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała sprawozdanie. Tekst sprawozdania mamy w druku nr 979A.

Na trybunie jest przewodnicząca komisji i zarazem sprawozdawczyni, pani senator Krystyna Sienkiewicz.

Zapraszam.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zanim przystąpię do relacjonowania przebiegu dyskusji w Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, chcę podziękować paniom i panom, członkom tej komisji, że to właśnie mnie uhonorowali zaszczytnym zaprezentowaniem naszego stanowiska.

Wszystkich zaś obecnych bardzo proszę, by myślą, wspomnieniami, cofnęli się do początku

2002 r., kiedy wśród nas jeszcze był nieodżałowanej pamięci senator, lekarz, społecznik Jerzy Cieślak. Wyeliminowała go spośród nas okrutna choroba nowotworowa.

Senator Jerzy Cieślak – to do wiadomości nowych senatorów, którzy doszli do nas w trakcie kadencji – był autorem uchwały, którą Senat in gremio przyjął w listopadzie 2002 r. A teraz cytuję fragment tej uchwały: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej uznaje potrzebę opracowania narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych, uwzględniającego zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia, Międzynarodowej Unii Walki z Rakiem oraz doświadczenia krajowe. Zwracamy się do ministra zdrowia z wnioskiem o niezwłoczne podjęcie prac nad tym programem. Program powinien zapewnić znaczną poprawę dostępności metod wczesnego rozpoznawania, optymalną alokację środków na modernizację diagnostyki i terapii nowotworowej, znaczne zwiększenie odsetka chorych leczonych metodami skojarzonymi i napromieniowaniem, głównie w sieci wojewódzkich centrów onkologicznych, w Centrum Onkologii i w akademiach medycznych. Program powinien być finansowany z budżetu państwa i wspierany przez samorządy oraz organizacje pozarządowe. Zwracamy się do ministra finansów o zapewnienie środków na jego realizację.” – koniec cytowanej uchwały.

(Rozmowy na sali)

Ja chyba panom przeszkadzam. Panie Marszałku, bo oni cały czas rozmawiają.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Właśnie. Pan senator Sztorc widać za mało zadał pytań i dlatego ma jeszcze wiele pytań do senatora Izdebskiego.

Proszę, żeby pani senator Sienkiewicz mogła swobodnie i bez problemu wygłosić sprawozdanie.

Proszę.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję, dziękuję bardzo, ponieważ dziś spełniamy testament Jerzego Cieślaka i wypełniamy konkretnie naszą, senacką uchwałę. I dlatego tak uroczysto i z taką powagą o tym mówię.

Co roku wykrywa się w Polsce ponad sto tysięcy przypadków nowych zachorowań na choroby nowotworowe. Dziś z chorobą ma szansę wygrać tylko około trzydziestu tysięcy chorych. Za pieniądze oferowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia nie da się skutecznie leczyć. Drugi powód to brak skutecznej profilaktyki, brak skutecznych kampanii społecznych, skłaniających pacjentów do regularnych wizyt u lekarzy. U nas są

(senator K. Sienkiewicz)

akcje. U nas są akcje od czasu do czasu. A w tym wypadku czas oznacza życie.

Znacznie gorsze jest to, że chorych będzie przybywać. Zgodnie z prawem wielkich liczb, spośród nas co piąty albo nawet co czwarty jest dotknięty stygmatem choroby nowotworowej. Większość chorób nowotworowych dotyczy osób starszych, więc i tu obecnych. A Europa się starzeje. Według demografów i statystyków, w ciągu najbliższych dwudziestu lat średnia wieku Europejczyków może wydłużyć się nawet o dziesięć lat. To tak, jakby lekarzom powiedziano, że przybędzie im 20% pacjentów, co najmniej 20% pacjentów. O ile ryzyko zachorowania na nowotwór wśród osiemnastolatków ocenia się na mniej niż 1%, u trzydziestolatków na kilka procent, a u pięćdziesięciolatków na blisko 10%, o tyle już w grupie osiemdziesięciolatków będzie wkrótce mniej prawdopodobny brak nowotworu niż jego obecność. A więc nie ulega wątpliwości, że będzie się musiał zmienić sposób finansowania badań nad nowotworami, nowymi lekami, terapiami.

Tym celom ma służyć interwencyjny, powtarzam, interwencyjny wieloletni „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”. Eksperti obecni wczoraj na posiedzeniu naszej komisji, ale znajdziemy również takie opinie w literaturze, uważają, że wprowadzenie programu zmniejszy o 50% zachorowania na niektóre z nowotworów, a z pewnością przyczyni się do zmniejszenia umieralności. Znacznie większą skuteczność można osiągnąć, zapewniając programowi odpowiednią rangę prawną, i to chcemy dziś uczynić, oraz stabilność finansową wieloletnich programów. Omawiany program, zawarty w druku nr 979, spełnia te warunki.

Do dorobku sejmowego Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia postanowiła wprowadzić poprawki przywracające treść przedłożenia rządowego. Autorem poprawek jest pan senator Pawłowski. Ograniczę się do omówienia jednej, ale najważniejszej poprawki, którą przyjęliśmy w porozumieniu z naszym rządem.

Sejmowy przepis w sposób zasadniczy i bardzo kategoryczny usztywnia wysokość środków przeznaczonych na programy profilaktyczne. Na początku programy populacyjne będą w fazie rozruchu i pochłoną zapewne tylko odsetki od łącznych wydatków na program. Zorganizowanie dobrze działającej sieci ośrodków w kraju zajmie około trzech lat. Przepis konkretnie określający wysokość środków, jakie muszą być przeznaczone na programy przesiewowe, może okazać się zatem na początku niewykonalny, niemożliwy do realizacji, a wtedy kiedy będzie on ściśnięty takim gorsetem, to już na pewno nie. Środki przeznaczone na programy screeningowe, czyli programy profilaktyczne, będą wzrastać w poszcze-

gólnych latach realizacji programu i przewiduje się, że na zakończenie tego dziesięcioletniego programu, bo na tyle lat jest on przewidziany, środki przeznaczone na screening będą wyższe niż 35%, zaś sztywne regulacje zawarte w art. 7, do których znowu powracam, mogą stać temu na przeszkodzie. Odrzuciliśmy też sejmowy przepis zmieniający kompetencje ministra zdrowia, dotyczące opracowania zadań niezbędnych do realizacji programu. Senatorowie zgodzili się z przedłożeniem rządowym, czyli z tym, aby zadanie to wykonywali eksperci tworzący Radę do spraw Zwalczania Chorób Nowotworowych. Ta sama rada będzie przedstawiała propozycję wysokości środków finansowych przeznaczonych na realizację programu.

Ustawa zawarta w druku nr 979 wieńczy kilkanaście lat pracy, pracy Polskiej Unii Onkologii, Centrum Onkologii, naukowców, ministra zdrowia i Senatu, nas. Zatem bardzo uroczyste prośbę Wysoką Izbę o przyjęcie sprawozdania zawartego w druku nr 979A, zaś panów senatorów przepraszam za tę uwagę, ale panowie naprawdę mi przeszkadzali. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Czy są pytania do pani senator sprawozdawcy?

Pan senator Franciszek Bachleda-Księdzularz, proszę bardzo.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, mam podziękowanie dla pani senator za pracę w komisji, a pytanie nasuwa mi się jedno. Aby niejako umożliwić wykorzystanie tego programu, skorzystanie z niego przez społeczność, nie chcę użyć słowa „naród”, konieczne jest po prostu spełnienie jednego warunku: dobra, sprawna główna... całość związana z organizacją służby zdrowia. Ta sprawa kładzie się pewnym cieniem, tak to nazwę, na ogromnych dokonaniach, które niesie ta ustawa, które są w niej przedstawione.

Bardzo się z tego cieszę, akurat tak się złożyło, iż ostatnio, przez ostatnie pół roku miałem trochę do czynienia z tym kręgiem leczenia w Polsce, i dlatego myślę, że naprawdę jest to niezwykle potrzebne, ale przede wszystkim potrzebne jest leczenie fundamentu, który stanowi służba zdrowia i jej organizacja w Polsce.

Dlatego należy także w jakiś sposób zwrócić uwagę na to, i bardzo proszę o kontynuację tych działań, aby te dwa narodowe programy, bo i Narodowy Fundusz Zdrowia, i narodowy program,

(senator F. Bachleda-Księżdzularz)

rzeczywiście zasłużyły na miano narodowych i aby jeden nie zepsuł drugiego. Bardzo się o to obawiam i zarazem życzę, ażeby tak się nie stało. Jeszcze raz dziękuję serdecznie pani senator. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że to była wypowiedź, która w zasadzie nie wymaga...

(Senator Krystyna Sienkiewicz: Ale ja bardzo chciałabym...)

Proszę bardzo.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

...bardzo chciałabym, ponieważ podzielaam pogląd pana senatora, aczkolwiek dzielą nas kierunki na tej sali.

Otóż, Panie Senatorze, gwarancją realizacji tego programu jest to, iż będzie on finansowany z budżetu. Narodowy Fundusz Zdrowia będzie uczestniczył w tym tylko komplementarnie, czyli w części. W art. 7 jest napisane, że program finansowany jest z budżetu państwa, są tam też proponowane nakłady na jego realizację na poszczególne lata. Do tego włączone są finansowe mechanizmy norweski i europejski. Tak że Narodowy Fundusz Zdrowia będzie w tym uczestniczył komplementarnie, nie będzie tu decydujący. Jednocześnie pan senator zapewne ma już doświadczenie, iż nasza kadra medyczna w tej specjalności jest chyba kadrami światowej klasy.

(Senator Franciszek Bachleda-Księżdzularz: Z tym się zgadzam.)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania?

Pan senator Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Przede wszystkim chciałbym jeszcze raz przeprosić panią senator za nietaktowne zachowanie.

Na część pytań, które chciałem zadać, już pani odpowiedziała. Jeśli chodzi o „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”, to jego cel jest naprawdę szczytny i wcześniej chciałem zapytać panią senator o to, skąd mają pochodzić środki na ten cel. Powiedziała pani, że będą to środki budżetowe, a wiemy, w jakim stanie jest

polski budżet. Czy komisja wraz z ministerstwem zastanawiała się nad tym, czy jest jakaś szansa, możliwość pozyskiwania środków z innych sfer? Wiadomo, że budżet jest taki, jaki jest, i żeby komuś dać, to trzeba komuś zabrać. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję.

W prognozowanym budżecie, aczkolwiek będzie to tylko ramowy projekt budżetu na rok 2006, ponieważ w tym roku przypada zmiana polityczna, jest już uwzględniona zapowiedź „Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych”. Całość finansowania w wysokości 3 miliardów zł rozłożona na te lata przewidziana jest z budżetu z udziałem środków pozabudżetowych i te środki pozabudżetowe nie będą pochodziły, niestety, ani z akcyzy za papierosy, ani z innych źródeł, będą one pochodziły z europejskich mechanizmów finansowych, w tym głównie z norweskiego, zaś programy przesiewowe będzie finansował Narodowy Fundusz Zdrowia, który na przykład w trybie interwencji przeznaczył 50 milionów zł na badania związane z nowotworem piersi i nowotworem szyjki macicy u kobiet.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Dziękuję, Pani Senator.

(Senator Krystyna Sienkiewicz: Dziękuję.)

Rozpatrywana ustawa była przedłożeniem rządowym, uchwalonym następnie przez Sejm. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister zdrowia.

Witam pana ministra Janusza Opolskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, wraz z osobami towarzyszącymi – panią Anetą Olszak i Dariuszem Adamczewskim.

Czy pan minister na tym etapie chciałby zabrać głos? Nie.

Czy są pytania do pana ministra? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Lista mówców jest pusta.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w tej sprawie – coraz większą mam nadzieję – będziemy mogli przeprowadzić jutro.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.

Tę ustawę Sejm również uchwalił na sto czwartym posiedzeniu 3 czerwca, 7 czerwca trafiła ona do Senatu. Marszałek skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja przygotowała sprawozdanie w tej sprawie, które jest w druku nr 975A.

A na mównicę zapraszam panią senator Ewę Serocką.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Prokuratorze Krajowy!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności przedstawić Wysokiemu Senatowi sprawozdanie z prac komisji nad ustawą o zmianie ustawy – Kodeks karny, uchwaloną przez Sejm w dniu 3 czerwca 2005 r. Tekst ustawy zawarty jest w druku senackim nr 975, jak pan marszałek zaznaczył.

W dniu 9 czerwca bieżącego roku Komisja Ustawodawstwa i Praworządności rozpatrzyła na swoim posiedzeniu przedmiotową ustawę i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie jej bez poprawek. Sprawozdanie komisji znajduje się w druku senackim nr 975A.

A teraz pozwólcie, Panie i Panowie Senatorowie, że omówię pokrótce tę ustawę oraz przebieg posiedzenia komisji.

Rozpatrywana ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny została wniesiona do Sejmu z przedłożenia poselskiego.

Ustawa zakłada zmianę dwóch artykułów kodeksu karnego – art. 101 i 102.

Art. 101 zmniejsza z pięciu do czterech liczbę kategorii przestępstw ulegających przedawnieniu. Ponadto w nowym pkt 2a dodano nową kategorię – okres piętnastu lat przedawnienia, który przewidziano dla czynów zagrożonych karą pozbawienia wolności przekraczającą pięć lat. Istotą drugiej zmiany jest wydłużenie z pięciu do dziesięciu lat okresu przedawnienia karalności przestępstw określonych w art. 101 § 1 pkt 1–3, gdy nastąpiło wszczęcie postępowania przeciwko określonej osobie.

Intencją autorów nowelizacji kodeksu karnego jest ograniczenie możliwości uniknięcia kary przez sprawców poważnych przestępstw, którzy wykorzystując przewlekłość procedur sądowych i podejmując wspólnie z obrońcami działania w celu utrudnienia przebiegu procesu, doprowadzają do przedawnienia karalności zarzucanych im czynów. Realizując ten cel, autorzy wprowa-

dzili w art. 102 kodeksu karnego przedłużenie okresu przedawnienia o pięć lat, kreując instytucję tak zwanego przedawnienia wyrokowania.

Diskusję w komisji wywołał art. 2 ustawy, który wprowadza wydłużenie okresu przedawnienia również w wypadku czynów popełnionych przed wejściem w życie obecnej nowelizacji kodeksu karnego.

Wydawać by się mogło, że obecna nowelizacja jest przejawem obrony naszego wymiaru sprawiedliwości przed przewlekłością postępowania. Nie sposób jednak przejść do porządku dziennego nad realiami funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości, które skłoniły autorów do modyfikacji unormowań okresu przedawnienia karalności przestępstw. Prawdą jest, że sądownictwo powszechne do 2003 r. przeżywało ogromny kryzys braku środków na funkcjonowanie, przy wielokrotnie zwiększonym wpływie spraw do sądów. Miało to na pewno wpływ na opóźnienie w wyznaczaniu terminu pierwszej rozprawy, a w konsekwencji na upływ terminów przedawnienia w niektórych sprawach. Przykładowo w 2004 r. na ogólną liczbę pięćset siedemdziesiąt dwa tysiące siedemset dwadzieścia cztery sprawy o przestępstwa rozpoznane przez sądy powszechne umorzono siedemset siedemdziesiąt z powodu przedawnienia. Obecnie z uwagi na zwiększenie przez parlament tej kadencji o około 50% środków na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości sytuacja systematycznie się poprawia. Prolongata terminu, o którym mowa w art. 102 kodeksu karnego, zapewne pozwoli na redukcję negatywnych skutków stanu z poprzednich lat.

W tej sytuacji proszę Wysoki Senat o przyjęcie rzeczzonego sprawozdania oraz wniosku komisji o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pani senator sprawozdawcy? Nie.

Dziękuję.

Rozpatrywana ustawa była poselskim projektem. Do reprezentowania rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

Witam na naszej sali zastępcę prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, pana Kazimierza Olejnika.

Czy chciałby pan zabrać głos na tym etapie?

(Zastępca Prokuratora Generalnego Kazimierz Olejnik: Nie zgłaszam żadnych uwag, Panie Marszałku.)

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby zapytać o coś pana prokuratora generalnego? Nie.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Dziękuję bardzo.

Dziękuję, Panie Prokuratorze.

Jeszcze moment, bo będziemy mieli dyskusję, przynajmniej w teorii.

Otwieram dyskusję.

Lista mówców jest pusta.

Zamykam dyskusję.

Dziękuję bardzo, Panie Prokuratorze.

Informuję, że głosowanie przeprowadzimy pod koniec tego posiedzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto trzecim posiedzeniu, 20 maja otrzymaliśmy ją w izbie wyższej, marszałek skierował ją do Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Sprawozdania z pracy z tych komisji są w drukach nr 955A i 955B.

Zapraszam pana senatora... Mam jeszcze jedno pytanie, ponieważ nie ma na sali przedstawiciela ministra spraw zagranicznych. Czy mimo to kontynuujemy obrady?

(Głos z sali: Tak, tak, tak)

Dobrze.

Zapraszam pana senatora Bogusława Mąsiora o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska Komisji Spraw Zagranicznych.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Spraw Zagranicznych na swoim posiedzeniu dyskutowała na temat ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji Konwencji pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.

Do chwili obecnej w tym zakresie obowiązuje zarówno nas, jak i Szwecję bardzo przestarzała umowa, zawarta jeszcze pomiędzy Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Królestwa Szwecji w dniu 5 czerwca 1976 r., w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku. Oczywiście ta umowa absolutnie nie odpowiada określonej, istniejącej dzisiaj sytuacji formalnoprawnej i stosunkom gospodarczym, jakie między oboma krajami dzisiaj występują.

Obroty w handlu Polski ze Szwecją w 2003 r. były największe w ciągu ostatnich lat. Dynamika polskiego eksportu na rynek szwedzki również w 2003 r. była jedną z największych wśród krajów Unii Europejskiej. Bardzo ważne jest to, że w stosunkach gospodarczych ze Szwecją Polska uzyskuje dodatnie saldo wymiany handlowej. W 2003 r. sięgało ono 215 milionów 300 tysięcy dolarów. W 2004 r. obroty pomiędzy naszymi krajami, Szwecją i Polską, wynosiły 4 miliardy 953 miliony dolarów. I również w tym roku odnotowano nadwyżkę po stronie Polski w bilansie handlowym.

W Polsce aktualnie według źródeł szwedzkich funkcjonuje około dziewięciuset firm szwedzkich. Coraz więcej naszych obywateli jest zatrudnionych na terenie Szwecji. Zagadnienia tej ustawy dotyczą również rent i emerytur.

Najważniejszą cechą nowej konwencji, która jest oparta na modelowej konwencji podatkowej państw OECD z 2003 r., jest stworzenie warunków do nieograniczonej wymiany informacji pomiędzy organami podatkowymi obu państw na temat wszelkich rodzajów podatków, w tym również podatków pośrednich. Wymiana będzie dotyczyła również informacji będących w posiadaniu banków, instytucji finansowych i ubezpieczeniowych. Konwencja reguluje zagadnienie wzajemnej pomocy organów skarbowych obu państw w egzekucji roszczeń podatkowych w stosunku do osób, które nie wywiązywały się ze zobowiązań podatkowych w jednym państwie, a które mają miejsce zamieszkania bądź siedzibę w drugim państwie.

Omawiana konwencja jest zgodna z prawem unijnym. W zasadzie Unia tego nie reguluje, nie wchodzi w porozumienia pomiędzy państwami, ale zawsze można badać umowę co do zgodności z prawem unijnym i ta konwencja jest z nim zgodna.

Nie niesie ona obciążeń dla polskiego budżetu.

Komisja Spraw Zagranicznych wnosi o przyjęcie przez Wysoką Izbę ustawy bez poprawek.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Teraz zapraszam pana senatora Franciszka Bobrowskiego, który zabierze głos w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, ale coś mi się wydaje, że pan senator Mąsior w dużej mierze wyręczył pana, bo się skoncentrował na ekonomicznej stronie tego.

Proszę bardzo.

Senator Franciszek Bobrowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych proponuję, by przyjąć ustawę o upo-

(senator F. Bobrowski)

ważnieniu do ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.

Faktycznie – pan marszałek jak zawsze ma rację – Komisja Spraw Zagranicznych również zajęła się sprawami gospodarczymi tu występującymi, ale może dlatego, że pan senator Mąsior jest także członkiem komisji gospodarki.

Proponuję przyjąć ustawę bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Ceremoniał musi być jednak przestrzegany.

Czy są pytania do panów senatorów sprawozdawców? Nie ma, dziękuję.

Rozpatrywana ustawa była projektem rządowym. Do reprezentowania rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych oraz minister finansów.

Witam na naszym posiedzeniu pana Jarosława Nenemana, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, któremu towarzyszy pan Cezary Krysiak, zastępca dyrektora Departamentu Podatków Bezpośrednich.

Czy panowie chcieliby zabrać głos? Dziękuję.

Czy są pytania do pana ministra? Nie ma, dziękuję.

Otwieram dyskusję.

A ponieważ na liście mówców mamy całkowitą próżnię, zamykam dyskusję.

Dziękuję panu ministrowi.

Informuję, że w sprawie upoważnienia do ratyfikacji będziemy głosowali prawdopodobnie jutro.

Bardzo proszę panią senator sekretarz o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Alicja Stradomska:

Dziękuję bardzo.

Tych komunikatów jest dzisiaj trochę.

Pierwszy komunikat. Posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu w sprawie ustawy o kinematografii odbędzie się w dniu dzisiejszym, 15 czerwca, dziesięć minut po ogłoszeniu przezwyciężeniu w obradach Senatu w sali nr 217.

Komunikat drugi. Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych

innych ustaw, a następnie wniosków do ustawy o finansach publicznych odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 11.00 w sali nr 176.

Następny komunikat. Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 8.00 w sali nr 217.

Uprzejmie informuję, że posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich odbędzie się w dniu jutrzejszym, 16 czerwca 2005 r., zaraz po zakończeniu obrad osiemdziesiątego trzeciego posiedzenia Senatu w sali nr 176.

Uprzejmie informuję, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu podjęła prace nad ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym. Pierwsze posiedzenie komisji w tej sprawie odbyło się w dniu 14 czerwca bieżącego roku. W związku z bardzo dużą liczbą zgłaszanych poprawek, które często wzajemnie się wykluczają, komisja powołała zespół legislacyjny, którego zadaniem jest usystematyzowanie wszelkich poprawek i zbadanie ich zgodności zarówno ze wspomnianą ustawą, jak i pozostałymi aktami prawnymi. W celu usprawnienia procedury legislacyjnej oraz przebiegu następnego posiedzenia Senatu, na którym będzie omawiana ta ustawa, uprzejmie proszę wszystkich państwa, panie i panów senatorów, o składanie podpisanych poprawek na piśmie do sekretariatu komisji w terminie do dnia 17 czerwca do godziny 15.00. Podpisał: przewodniczący Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Następny komunikat. Wspólne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie uchwały dotyczącej sprawozdania „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w 2004 r.”, druk senacki nr 952, odbędzie się w dniu 16 czerwca, w czwartek, o godzinie 8.15 w sali nr 217.

I następny komunikat. W dniu 29 czerwca, w środę, o godzinie 9.00 w sali nr 176 odbędzie się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. W porządku obrad będzie pierwsze czytanie projektu rezolucji w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej; znajduje się to w druku nr 965.

I ostatni komunikat. Posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury w sprawie rozpatrzenia wniosku zgłoszonego do ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego

(senator sekretarz A. Stradomska)

lub bezpieczeństwa publicznego, druk nr 972, odbędzie się w dniu 16 czerwca, w czwartek, o godzinie 8.30 w sali nr 182. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Finis coronat opus. Pozostał nam jeszcze jeden punkt: sprawozdanie rzecznika... przepraszam, szefa Trybunału Konstytucyjnego, ale niestety bez niego nie możemy tego punktu zrealizować.

Wobec tego ogłaszam przerwę do jutra do godziny 9.00 rano.

Dziękuję państwu.

(*Głos z sali: Kiedy głosowania?*)

No, ja myślę, że w dużej mierze to jest w rękach Kancelarii Senatu. Ja mam wrażenie, że do popołudnia na pewno... Nie ma dużo tych poprawek, nie ma ich tyle, żeby trzeba było robić jakieś dłuższe narady. Ja sądzę, że jutro gdzieś tak około 13.00 powinniśmy... No, nie wiem, tak przewiduję.

Zatem przerwa do godziny 9.00.

Dziękuję państwu.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 17 minut 08)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Kazimierz Kutz, Jolanta Danielak i Ryszard Jarzembowski)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

Wznawiam posiedzenie.

Proszę państwa senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

A gdzie jest drugi senator sekretarz, na wagarach?

(Głos z sali: Przyjdzie później.)

Wprawdzie pierwszych sekretarzy już nie posiadamy, ale sekretarzy senatorów mamy, prawda, i bez nich trudno wznowić obrady.

(Senator Marian Lewicki: Panie Marszałku, dopiero przed chwilą zakończyliśmy obrady komisji.)

Wysoka Izbo!

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad... Ale zanim to uczynimy, może poinformuję państwa senatorów, że głosowania przewidujemy w dniu dzisiejszym – no, mogę to określić tylko w przybliżeniu – między 15.00 a 16.00. Po prostu wyostrzam uwagę państwa, żebyście mniej więcej w tym czasie byli w gotowości do głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad: informacja Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w roku 2004.

Pragnę bardzo serdecznie powitać w naszej Izbie prezesa Trybunału Konstytucyjnego, pana profesora Marka Safjana. Witamy, Panie Profesorze, Panie Prezesie.

Przypominam państwu senatorom, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z 1 sierpnia 1997 r. Trybunał Konstytucyjny informuje Sejm i Senat o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Nad informacją tą nie przeprowadza się głosowania.

Przypominam, że otrzymaną od pana prezesa Trybunału Konstytucyjnego informację, zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 10 regulaminu naszej Izby, skierowałem do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja Ustawodawstwa i Praworządności na posiedzeniu w dniu 9 czerwca bieżącego roku zapoznała się z informacją przedstawioną przez prezesa Trybunału Konstytucyjnego i przekazała ją marszałkowi Senatu.

W związku z tym proszę o zabranie głosu prezesa Trybunału Konstytucyjnego, pana profesora Marka Safjana.

Bardzo proszę, Panie Prezesie, na trybunę senacką.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jest to, jak każdego roku, znakomita okazja, żeby zaprezentować pewne refleksje, które się nasuwają na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli państwo pozwolą, będą to refleksje nieco nieuporządkowane, ale niewątpliwie wskazujące na istotne elementy związane z funkcjonowaniem naszego systemu prawnego i z jego jakością, elementy, które są dobrze dostrzegane z perspektywy orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Na początek nieco ogólniejsza refleksja. Otóż w Polsce niewątpliwie prawo jest nie najlepszej jakości, jeśli posłużyć się pewnym eufemizmem, żeby nie używać mocniejszych określeń, takich jak to, że prawo jest złej jakości, a to na pewno nie wpływa dobrze na kondycję państwa prawa. Wszyscy zadajemy sobie pytanie, jakiego rodzaju przyczyny stwarzają ten stan rzeczy i jakie środki zaradcze – co jest być może ważniejsze w sensie pozytywnego spojrzenia na problem – powinny być podejmowane, co możemy zrobić, żeby poprawić tę sytuację i uczynić system prawny lepszym, bardziej przyjaznym dla obywatela, bardziej transparentnym i bardziej precyzyjnym. Tego rodzaju uwagi, które chcę przedstawić Wysokiej Izbie, mają również na celu uporządkowanie niektórych problemów związanych z oceną jako-

(prezes M. Safjan)

ści prawa, oczywiście oceną, jeszcze raz zaznaczam, widzianą z perspektywy orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Otóż wydaje się, że można wskazać na pewne kategorie wad w jakości prawa, wad, które są w jakimś stopniu powtarzalne, są dostrzegane w ramach poszczególnych faz procesu legislacyjnego, a wynikają być może z defektów samego tworzenia prawa, z pewnych elementów, o których będę chciał wyraźniej powiedzieć, czy je mocno podkreślić, identyfikując owe wady i wadliwości.

Wadliwości procesu legislacyjnego wysuwają się na pierwsze miejsce. Ale nie chciałbym o tym zbyt długo mówić w tym momencie, ponieważ na temat przebiegu procesów ustawodawczych w parlamencie czy może ogólniej – na temat procesów prawodawczych jest przygotowany bardzo syntetyczny, jak sądzę, a zarazem chyba dobrze przemawiający do wyobraźni materiał Trybunału Konstytucyjnego.

Ja pozwoliłem sobie ten materiał „Proces prawotwórczy w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego” przedstawić zarówno Wysokiemu Senatowi, jak i Wysokiemu Sejmowi. Jest to już kolejna edycja materiału, który zawiera niejako identyfikację poszczególnych wad procesu prawodawczego, widzianych z perspektywy Trybunału Konstytucyjnego.

I może tylko mała uwaga w związku z orzeczeniem wydanym w roku 2004, które dotyczyło problemów poprawki wniesionej przez posłów w trakcie procesu ustawodawczego w Sejmie. Otóż chciałbym zapewnić, że Trybunał Konstytucyjny dostrzega nie tylko problem poprawek senackich, co było wielokrotnie widoczne w naszych wcześniejszych orzeczeniach, ale także wskazuje na to, że poprawki, które są wnoszone w trakcie procesu ustawodawczego w pierwszej fazie, sejmowej, również mają swoje granice i nie mogą wykraczać poza dopuszczalne prawem ramy, ponieważ w przeciwnym razie grozi to uznaniem trybu przyjęcia prawa za niekonstytucyjny. Tak się właśnie stało w wypadku ustawy oceniającej przez Trybunał Konstytucyjny w 2004 r., gdy to ze względu na zdecydowane wykroczenie poprawki poselskiej poza dopuszczalne granice, zarówno przez samą konstytucję, jak i regulamin Sejmu, ustawa została uznana za niezgodną z konstytucją. Poprawka poselska w istocie rzeczy miała charakter propozycji wnoszącej do rozważanego aktu normatywnego zupełnie nowe elementy, które nie pozostawały w żadnej łączności z pierwotnym projektem rządowym. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że trzeba jednak w odniesieniu do poprawki zachowywać owe *iunctim*, które przynajmniej w najogólniejszych zarysach pozwala na stwierdzenie łączności merytorycznej

materii, która jest przedmiotem projektu, z tą, która stanowi przedmiot poprawki.

Do drugiej grupy wadliwości procesu prawotwórczego, niezwiązanych z trybem, bo jak już powiedziałem, o tym jest mowa w naszym materiale, chciałbym odnieść się nieco szerzej, z nieco innej perspektywy, bardziej widocznej przez pryzmat orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. I na to chciałbym położyć akcent. Ta druga grupa, kategoria wad – tak sobie pozwalam to określić – które skutkują licznymi ułomnościami w prawie tworzonemu w Sejmie i w Senacie, to, jak sądzę, niedostateczne dostrzeganie perspektywy czy płaszczyzny konstytucyjnej, która towarzyszy bardzo wielu projektom rozpatrywanym przez Wysokie Izby, niedostrzeganie perspektywy, która w istocie rzeczy została wcześniej niejednokrotnie określona przez orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Należy pamiętać, że Trybunał Konstytucyjny w wielu swoich orzeczeniach określa punkty progowe regulacji i wskazuje, gdzie konstytucja wyznacza ramy dla takich lub innych rozwiązań prawnych. Płyną z tego dość wyraźne sugestie dla procesu prawotwórczego, sugestie, które, niestety, nie zawsze są uwzględniane w procesie prawotwórczym.

Wykażę to na kilku przykładach, które wydają mi się dość charakterystyczne, dotyczących orzeczeń z zeszłego roku i nieco wcześniejszych. Otóż taki bardzo charakterystyczny przykład dotyczy dwóch kategorii ustaw, które były przedmiotem intensywnych prac parlamentarnych, mianowicie ustawy o ochronie praw lokatorów i o spółdzielniach mieszkaniowych.

Jeśli chodzi o pierwszą ustawę, o ochronie praw lokatorów, to Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zajmował się tą problematyką. Począwszy od 1999 r., czyli od pierwszego orzeczenia, które dotyczyło czynszów regulowanych, Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się bardzo precyzyjnie i obszernie na temat granic ochrony praw lokatorów, z jednej strony, i konieczności respektowania prawa własności, konstytucyjnie gwarantowanego, z drugiej strony. Te rozważania, wnioski i analizy trybunał prowadził w późniejszych orzeczeniach, również w 2001 r., w 2002 r. Po rozstrzygnięciach Trybunału Konstytucyjnego z reguły dochodziło do dalszych prac legislacyjnych nad kolejnymi nowelizacjami, nowymi wersjami ustaw, które regulowały tę sferę stosunków prawnych. I niestety za każdym razem powtarzany był ten sam błąd, najogólniej mówiąc sprowadzający się do tego, że ciągle nie jest dobrze zidentyfikowany przez parlament ten problem, o którym wielokrotnie mówiliśmy, mianowicie problem związany z balansowaniem między ochroną prawa własności i ochroną praw lokatorów.

Sądzę, że bardzo wyraźnie wynikało to także z ostatniego orzeczenia Trybunału Konstytucyj-

(prezes M. Safjan)

nego, wydanego już w tym roku, orzeczenia, które zakwestionowało kilka przepisów ustawy nowelizującej ustawę o ochronie praw lokatorów. Ono zostało mylnie odczytane przez opinię publiczną i część mediów, a może raczej w tej kolejności: część mediów i przez to również opinię publiczną, jako orzeczenie, które w sposób nieograniczony uwalnia czynsze, opowiada się za całkowicie bezwzględną ochroną prawa własności, a nie dostrzega interesów i praw lokatorów. Oczywiście nie o to chodziło. Chodziło o to, że mechanizmy, które zostały sformułowane w tej ostatniej ustawie, podobnie jak w poprzednich regulacjach, operują bardzo formalnymi, mechanicznymi, sztywnymi granicami wysokości czynszu, formalnymi czysto kryteriami, które nie pozwalają w społeczeństwie rządzonym przez państwo prawa na dostatecznie elastyczne i bardziej zniuansowane spojrzenie na problematykę ochrony czynszów. Bo to nie jest tak, proszę państwa, nie jest tak, Wysoki Senacie, że można spojrzeć na problem kształtowania wysokości czynszów wyłącznie w ten sposób, że ochronę zapewniamy lokatorowi wtedy, gdy ustawimy jakąś procentową barierę, na przykład barierę trzyprocentową, co czynił ustawodawca wielokrotnie wcześniej. Problem jest dużo bardziej skomplikowany. Wiąże się on przede wszystkim z koniecznością wprowadzenia, tak jak to jest w większości ustawodawstw w Europie, które mają od dawna ukształtowaną kulturę ochrony praw lokatorów i wyważania ochrony prawa własności i praw lokatorów, odpowiednich mechanizmów kontrolnych, odpowiednio elastycznych mechanizmów kontrolnych, które dają sądom instrument odpowiednio precyzyjny, aby odpowiedzieć na pytanie, czy podwyżka czynszu jest sensowna, czy nie jest sensowna, czy jest uzasadniona, czy nie, czy godzi ona *in casum*, w konkretnym przypadku w interesy właściciela, w interesy lokatora, czy też jest inaczej.

To jest niezwykle istotny postulat płynący z naszego orzeczenia. Na przykład granica 3%, która została w jakimś stopniu utrzymana przez ustawę, którą trybunał uznał w pewnej mierze za niezgodną z konstytucją, niczego w istocie rzeczy nie załatwia, a na pewno była złamaniem obietnicy i przyrzeczenia wcześniej dawanych wielokrotnie przez ustawodawcę, że końcowym terminem utrzymywania sztywnej granicy trzyprocentowej wartości odtworzeniowej dla czynszu jest data 31 grudnia 2004 r. Nie wolno łamać obietnic dawanych wcześniej przez ustawodawcę, ale trzeba dostrzec, że ochrona praw lokatorów jest wartością, która może być realizowana przez innego rodzaju instrumenty, mechanizmy. Tego wymaga art. 76 konstytucji i to jest możliwe, tylko to wymaga zupełnie innego spojrzenia na proble-

matykę, jeszcze raz powtórzę, innego spojrzenia na problematykę praw ochrony lokatorów. Ten problem, właściwie problem dostrzeżenia odpowiedniej perspektywy konstytucyjnej na podstawie całokształtu naszego orzecznictwa, jest także, moim zdaniem, powodem czy źródłem wadliwości procesu legislacyjnego, mówiąc precyzyjnie – to niedostrzeżenie owej perspektywy konstytucyjnej. Dlatego też Trybunał Konstytucyjny zdecydował się w tej sprawie, na podstawie całokształtu orzecznictwa dotyczącego problematyki ochrony praw lokatorów i wynajmujących, skonstruować sygnalizację, która będzie pewnego rodzaju syntezą dotychczasowego orzecznictwa i która będzie mogła, jak sądzę, stanowić jeszcze bardziej wyrazisty instrument wskazujący na ważne aspekty konstytucyjne.

To niedostrzeżenie płaszczyzny konstytucyjnej wyznaczonej przez Trybunał Konstytucyjny jego orzeczeniami było też źródłem powtarzalności błędów, które pojawiały się w kolejnych nowelizacjach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Trybunał zajmował się tymi sprawami wiele razy, w wielu orzeczeniach i bardzo wyraźnie określał te konstytucyjne punkty progowe, które powinny być brane pod uwagę przez ustawodawcę. Skupię się na tylko jednym, dla przykładu, problemie, który został przez Trybunał Konstytucyjny wskazany w orzeczeniach dotyczących spółdzielni mieszkaniowych. Chodzi o status tak zwanego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, mówiąc inaczej, prawa, które jest klasyfikowane w kategorii praw majątkowych jako ograniczone prawo rzeczowe, mylnie, jak sądzę, także przez niektórych twórców prawa traktowane jako prawo identyczne treściowo z własnością.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na to, że rzeczywiście wybór formy prawa majątkowego, stosowanej w określonych stosunkach prawnych, pozostaje w gestii swobody ustawodawcy. To jest sfera uznania, wyboru przez ustawodawcę tej lub innej adekwatnej formy. Trybunał Konstytucyjny oczywiście nie może oceniać tego, że ustawodawca zdecydował się na to, aby wprowadzić lub znieść określoną konstrukcję czy formułę prawa majątkowego. Wobec tego jeżeli ustawodawca decyduje się, choć niekonsekwentnie, najpierw znieść ograniczone prawo rzeczowe, a potem je przywraca w kolejnych nowelizacjach, to oczywiście może to uczynić. Być może nie jest to najbardziej roztropne rozwiązanie z punktu widzenia sygnałów wysyłanych przez ustawodawcę, ale mieści się ono w sferze swobody.

(Sygnał telefonu komórkowego)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa, ja już wczoraj o to prosiłem. Przed wejściem do izby senackiej jest znak informujący o wyłączeniu telefonów komórkowych.

(marszałek L. Pastusiak)

Bardzo proszę, żebym po raz kolejny nie musiał przypominać państwu senatorom o tym obowiązku.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

To, co na pewno wydaje się problemem, który wchodzi w zakres problematyki konstytucyjnej, dotyczy statusu czy sposobu ujęcia własnościowego prawa do lokalu. Otóż nie można tego prawa tworzyć jako swoistej alternatywy własności, nie różnicując praktycznie treści tego prawa do własności, ale poddając je z pewnego punktu widzenia większym ograniczeniom, gdy chodzi o uprawnienia samej spółdzielni w stosunku do członka, niż w wypadku prawa, które jest własnością w pełnym tego słowa znaczeniu. To właśnie był powód, dla którego trybunał w 2004 r. uznał, że przy takiej konfiguracji treści prawa własnościowego do lokalu nie można uznać za zgodne z konstytucją i zgodne z ochroną własności – to właśnie ten przepis, ten wzorzec konstytucyjny był brany pod uwagę – uzależniania nabycia prawa własnościowego od przyjęcia nabywcy w poczet członków spółdzielni.

Ten sam błąd, na który bardzo wyraźnie wskazaliśmy w naszym orzeczeniu z 2004 r., powtórzył się w nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych będącej przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego już w tym roku, w orzeczeniu dotyczącym spółdzielczości mieszkaniowej. Było to mianowicie wtedy, kiedy okazało się, że wartość spółdzielczego prawa własnościowego, tego ograniczonego prawa rzeczowego, oraz własności jako odrębnego prawa majątkowego była potraktowana przez ustawodawcę dokładnie tak samo, a nawet ustawodawca narzucał potencjalnemu członkowi spółdzielni zapłacenie tej samej ceny za prawo, które ma inny status prawny i prowadzi do innej sytuacji prawnej przyszłego członka. Otóż nie można operować wartością rynkową w stosunku do prawa majątkowego, które jest skonfigurowane hierarchicznie w pozycji praw majątkowych niżej niż prawo własności. Tak się właśnie działo w ramach tych regulacji, które badaliśmy w orzeczeniu już przyjętym w tym roku.

Kwestie związane z niedostrzeganiem aspektów czy płaszczyzny konstytucyjnej pojawiały się także w innych sprawach rozpatrywanych w ubiegłym roku przez Trybunał Konstytucyjny. Chciałbym tu jeszcze zwrócić uwagę na bardzo istotny problem związany ze sprawą mienia zabużańskiego. Trybunał Konstytucyjny w grudniu 2004 r. wydał kolejne orzeczenie, proszę zwrócić uwagę na to, że to jest kolejne orzeczenie w tej sprawie, dotyczące mienia zabużańskiego.

Otóż to orzeczenie dotyczyło regulacji ustawowych, które zostały przyjęte po wcześniejszym rozstrzygnięciu trybunału z 2002 r. Wskazano tam bardzo wyraźnie kierunki rozwiązań ustawodawczych związanych z kompensacją, które nie zostały zrealizowane czy nie były respektowane w późniejszym orzeczeniu.

Jakie były kluczowe elementy argumentacji Trybunału Konstytucyjnego? Pierwszy argument był taki. Tak zwane umowy republikańskie z 1945 r. nie tworzą bezpośredniej podstawy do żądań kompensacji w pełnej wysokości. To zostało bardzo wyraźnie powiedziane. Drugi element wskazywał, że jeżeli państwo tworzy przyrzeczenie dla obywateli zastosowania jakiejś formy kompensacji, to następnie nie może toczyć z obywatelami nie do końca uczciwej gry, która polegałaby na tym, że wprowadzane mechanizmy, mające służyć kompensacji, okazują się być kompletnie nieskuteczne, nieefektywne w działaniu. Te dwa elementy wskazywano jako podstawę uznania niekonstytucyjności pewnych regulacji ustawy w wyroku z grudnia 2002 r.

Sądzę, że właśnie niedostrzeżenie aspektu konstytucyjnego, wynikającego z art. 2 oraz z art. 64 konstytucji, było przyczyną przyjęcia regulacji, które zostały zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny w grudniu 2004 r., zresztą po wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a które wprowadzały znowu czysto mechaniczną granicę 50 tysięcy zł jako górną granicę wysokości odszkodowań kompensacyjnych. W tym orzeczeniu trybunał nie zakwestionował, co chcę podkreślić, możliwości operowania wskaźnikiem procentowym, nawet dość mocno ograniczającym wysokość kompensacji, ale wprowadzenie granicy 50 tysięcy zł, operowanie bezwzględnym wskaźnikiem kwotowym tworzyło sytuację nierówności, nierównego traktowania osób, które znajdowały się rzeczywiście w różnych sytuacjach. Można sobie łatwo wyobrazić, że ta sama kwota, czyli 50 tysięcy zł, w jednym przypadku mogła oznaczać pełną kompensację, w drugim przypadku kompensację na przykład w granicach 5%. To tylko jeden z elementów wskazanych w naszym orzeczeniu.

Oczywiście nie chodzi mi o to, żeby prezentować teraz bliższe uwagi na temat orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o mieniu zabużańskim, ale o to, że w procesie ustawodawczym nie udało się wyprowadzić wniosków, które płynęły bezpośrednio z naszego rozstrzygnięcia konstytucyjnego w 2002 r. W związku z tym można było tego uniknąć, gdyby został zastosowany odpowiedni system monitorowania czy może w trakcie prac legislacyjnych w większym stopniu zwrócono by uwagę na treści płynące z naszego orzeczenia.

Na marginesie tych uwag o problematyce konstytucyjnej czy może związanych z płaszczyzną konstytucyjną, wyznaczoną orzecznictwem Try-

(prezes M. Safjan)

bunału Konstytucyjnego, chciałbym też Wysokiemu Senatowi zwrócić uwagę na pewne postulaty, treści, wynikające z orzeczenia, które zostało wydane w 2000 r. w sprawie SK 18/99, dotyczącego szkół wyższych i problematyki odpłatności za studia wieczorowe i zaoczne w szkołach wyższych, problematyki czesnego, bardzo trudnej, skomplikowanej i bardzo wrażliwej w sensie społecznym. Trybunał Konstytucyjny sformułował w tym orzeczeniu wiele ważnych kryteriów, które wskazują, że przy pewnych założeniach można pogodzić formułę art. 70 ust. 2 konstytucji, gwarantującą nieodpłatny dostęp do szkół publicznych, z zasadą odpłatności za studia wieczorowe i zaoczne, muszą być jednak respektowane pewne zasady i granice.

Prosiłbym Wysoki Senat, ponieważ wiem, że w tej chwili w Senacie prowadzone są prace nad tą ustawą, o zwrócenie uwagi podczas pracy również na orzeczenie SK 18/99 i na problem związany z kształtowaniem wysokości czesnego. Obawiam się tego, wyrażam tu oczywiście swój osobisty pogląd, że obecnie wprowadzona do tej ustawy regulacja, która odnosi się wyłącznie do czysto mechanicznego kosztowego kształtowania wysokości czesnego, nie uwzględnia wszystkich aspektów, o których mówił Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu w sprawie SK 18/99. Na przykład w ogóle nie bierze pod uwagę tego, że kształtowanie wysokości czesnego w szkołach wyższych nie może operować wyłącznie elementem kosztów na danym kierunku studiów czy na danym wydziale, ale musi brać pod uwagę to, że uniwersytet czy szkoła wyższa tworzy *universitas*, jest całością, jest jednością wydziałów. Wobec tego jeżeli na przykład na wydziale prawa, historii czy zarządzania pobiera się czesne w określonej wysokości, to jest ono kształtowane również przy wzięciu pod uwagę kosztów kształcenia na wydziałach biologii, astronomii, fizyki czy chemii, które nie zarabiają na siebie. Wobec tego formuła przyjęta w projekcie ustawy o szkolnictwie wyższym praktycznie może hamować rozwój niektórych wydziałów uniwersyteckich, które nie są w stanie na siebie zarobić w sytuacji istniejących dotacji budżetowych. To jest uwaga, którą formułuję na tle wcześniejszego orzecznictwa trybunału.

Chciałbym przejść teraz do identyfikacji pewnych wad związanych z procesem ustawodawczym, na tle naszego orzecznictwa, i zwrócić uwagę na sprawę, która wydaje się być niepokojącą, a która powtarza się w wielu regulacjach. Spróbuję pokazać ją na przykładach, chodzi mianowicie o problem implementacji, czysto mechanicznej implementacji dyrektyw czy prawa wspólnotowego do systemu prawa polskiego. Otóż mechaniczne, automatyczne, chciałoby się

powiedzieć, bezrefleksyjne, ale byłyby to już kolokwializm, przenoszenie regulacji prawa wspólnotowego, które niejako nie uwzględnia całości polskiego systemu prawnego, a także rzeczywistego znaczenia, treści, wynikających z dyrektyw Unii Europejskiej, może prowadzić do dużych nieporozumień i dużych błędów legislacyjnych. To jest problem, który, jak sądzę, dzisiaj trzeba uznać za szczególnie ważny i palący, zważywszy na to, jak ogromny jest wpływ prawa wspólnotowego na kształtowanie się oblicza polskiego systemu prawnego, prawa wewnętrznego.

Problem ten pojawił się niewątpliwie na tle ustawy o biopaliwach w 2004 r. Trybunał Konstytucyjny, rozstrzygając o ustawie wprowadzającej nakaz stosowania biokomponentów w paliwach płynnych, badał między innymi to, w jaki sposób te regulacje były determinowane przez regulacje wspólnotowe. Trybunał w swoim orzeczeniu stwierdził, że nakazy w tych kwestiach płynące z dyrektyw Unii Europejskiej zostały po prostu błędnie odczytane przez ustawodawcę. W efekcie powstał konstrukt doprowadzający do dyskryminacji *à rebours* polskiego przedsiębiorcy, który był w gorszej sytuacji z punktu widzenia obowiązków stosowania biokomponentów niż na przykład jego konkurent czy kontrahent z krajów Unii Europejskiej, czyli konkurencja *à rebours* bardzo niebezpieczna dla polskiego przedsiębiorcy. Jednocześnie ustawa ta, poza wszystkim, naruszała innego rodzaju regulacje, także wspólnotowe, dotyczące ochrony konsumenta, na przykład dostępu do informacji i odpowiedniej ochrony praw konsumenckich w tego rodzaju sytuacji, które to problemy nie zostały zauważone przez ustawodawcę.

Przy tej okazji trzeba także wspomnieć, jak sądzę, o mechanicznym i nie do końca uwzględniającym, jak się okazało, aspekty konstytucyjne europejskim nakazie aresztowania. Do polskiego systemu prawnego wprowadzono europejski nakaz aresztowania, będący decyzją ramową, to nie jest element sensu stricto prawa wspólnotowego, którego wprowadzenie spowodowało zmianę przepisów kodeksu postępowania karnego, dodanie w tych przepisach odrębnego rozdziału, obok ekstradycji, dotyczącego europejskiego nakazu aresztowania.

Otóż w pracach nad tymi regulacjami, a jeszcze wcześniej w ogóle nad wprowadzeniem tej decyzji ramowej do porządku prawnego Unii Europejskiej, nie zwrócono uwagi na brzmienie art. 55 ust. 2 konstytucji, która mówi bardzo wyraźnie o tym, że ekstradycja obywatela polskiego nie jest dopuszczalna. Przepis jest sformułowany w sposób kategoryczny, nie zawiera żadnych wyjątków i nie pozwala ustawodawcy na żaden ruch. Kraje, które to zauważyły, na przykład Austria, w trakcie prac nad europejskim nakazem aresztowania zgłosiły w tym zakresie zastrzeże-

(prezes M. Safjan)

nie do regulacji prawa europejskiego, zważywszy właśnie na treść swojej konstytucji. Ciekawe będzie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego Niemiec właśnie w sprawie europejskiego nakazu aresztowania, zostanie ono wydane prawdopodobnie za trzy tygodnie. W każdym razie to pokazuje, że nieuwzględnienie aspektu konstytucyjnego w obrębie implementacji prawa europejskiego może prowadzić do bardzo poważnych konsekwencji.

Trybunał Konstytucyjny kilka tygodni temu uznał regulacje kodeksu postępowania karnego za niezgodne z art. 55 ust. 2 konstytucji, wskazując na suwerenność konstytucyjną jako podstawę odnoszenia się również do tych regulacji, które są implementacją prawa wspólnotowego. Jednak efekt jest taki, że Polska, która przecież zobowiązała się do tego, by wprowadzić w życie europejski nakaz aresztowania – jest on zresztą potrzebny, o czym mówimy w naszym orzeczeniu, jest to regulacja ze wszech miar pożądana przy otwartych granicach i otwartej przestrzeni oraz przy uwzględnieniu tego, że w innych państwach Unii Europejskiej istnieją także wszelkie gwarancje procesowe – naraża się na sankcje, które mogą wynikać z faktu nierespektowania tej regulacji w naszym systemie prawnym. Ażeby mogła być ona wprowadzona, potrzebna jest punktowa zmiana konstytucji. W art. 55 ust. 2 trzeba wprowadzić zastrzeżenie, które by wyraźnie dopuszczało możliwość stosowania ekstradycji związanej z realizacją europejskiego nakazu aresztowania. Innego rodzaju rozwiązanie będzie manipulowaniem przy konstytucji, która zawsze tworzy konieczne minimum gwarancji praw obywatelskich, gwarancji, których polski ustawodawca nigdy nie może stracić z pola widzenia.

Chciałbym tylko słowo powiedzieć o orzeczeniu, które Trybunał Konstytucyjny wydał na początku tego roku w związku z problematyką europejską, mianowicie o orzeczeniu dotyczącym ustawy europejskiej, w którym, mając na uwadze rosnące znaczenie wpływu prawa europejskiego na proces ustawodawczy w Rzeczypospolitej, uznaliśmy za absolutnie konieczne respektowanie uprawnień obu izb parlamentu, Sejmu i Senatu, do wyrażania opinii o projektach aktów prawa wspólnotowego, które są następnie prezentowane przez rząd na forum organów unijnych. Tego rodzaju rozstrzygnięcie było oparte, nie ukrywam, na reinterpretacji pojęcia władzy ustawodawczej, pojęcia kompetencji władzy ustawodawczej, a także art. 10, mówiącego o zasadach podziału władz w państwie demokratycznym.

Następna kategoria ułomności czy wad, które dostrzegamy z perspektywy Trybunału Konstytucyjnego, związana jest z tym, co określiłbym problemem instrumentalizacji prawa, a także

wprowadzania do systemu prawnego nieadekwatnych instrumentów w stosunku do zakładanych celów legislacyjnych. Owa instrumentalizacja prawa może być wykazana na tle jednego z orzeczeń, nie chcę dalej rozwijać tego wątku, na tle orzeczenia, które było przedmiotem rozstrzygnięć w 2004 r., dokładnie z 20 kwietnia 2004 r., oznaczonego K 45/02, a dotyczącego ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Trybunał Konstytucyjny w ramach tego orzeczenia uznał między innymi za niezgodny z konstytucją przepis, który nadawał rangę sekretarzy stanu szefom Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w celu umożliwienia sprawowania tych funkcji członkom parlamentu. Tego rodzaju regulacja, w jakimś sensie instrumentalizacja prawa, była wyraźnym obejściem art. 103 ust. 1 konstytucji, który, wprowadzając *incompatibilitas* dla posłów i funkcjonariuszy centralnych instytucji administracji państwa, jednocześnie dopuszcza wyjątek w odniesieniu do ministrów i sekretarzy stanu, ale przecież sekretarzy stanu zupełnie inaczej rozumianych, sekretarzy stanu związanych z funkcją ministra członka rządu, a nie sekretarzy stanu, których funkcja czy status jest kreowany w zupełnie innej konfiguracji prawnej.

Drugi przykład jest związany z nieadekwatnością regulacji do celów, do których zmierza ustawodawca, a dotyczy rozpatrywanej przez Trybunał Konstytucyjny ustawy o zgromadzeniach, ustawy, która zmierzała do zapewnienia większego bezpieczeństwa, jak czytaliśmy w jej uzasadnieniu, między innymi imprez sportowych, do zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom i otoczeniu społecznemu zgromadzeń, posługując się regulacją, która w istocie uderzała w coś, co można by nazwać podstawą wolności zgromadzeń. Mianowicie owa regulacja umożliwiała rozwiązanie zgromadzenia w każdym przypadku, w którym nie uda się zidentyfikować uczestnika zgromadzenia. Jeśli ktoś założy ciemne okulary, perukę albo cokolwiek, co oddzielałoby go od jego normalnego funkcjonowania w życiu codziennym, może zostać to potraktowane jako ukrywanie się, utrudnianie identyfikacji i może stwarzać podstawę do rozwiązania zgromadzenia.

Tego rodzaju bardzo nieprecyzyjna regulacja, nie wiadomo, co to znaczy: „elementy utrudniające identyfikację”, w zestawieniu z bardzo arbitralnymi kryteriami dopuszczalności rozwiązania zgromadzenia, naruszała podstawową wolność konstytucyjną i została uznana także za nieadekwatną w stosunku do celów, które chciał w tym wypadku osiągnąć ustawodawca.

Można powiedzieć, że w orzeczeniu, które było rozpatrywane na przełomie 2003 i 2004 r., w tym znanym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym Narodowego Funduszu Zdrowia, mieliśmy także do czynienia z regulacją, która była, jako całość, w istocie niedopasowana do

(prezes M. Safjan)

podstawowych celów i założeń konstytucyjnych. Wprowadzała rozwiązania dysfunkcyjne, które uniemożliwiały zapewnienie przede wszystkim skutecznego dostępu do świadczeń medycznych, zgodnego z zasadą równego traktowania wszystkich podmiotów.

Proszę państwa...

(Marszałek Longin Pastusiak: Przepraszam, Panie Prezesie, ale muszę na chwilę przerwąć pańskie wystąpienie, aby powitać delegację.)

Tak, tak, oczywiście.

Marszałek Longin Pastusiak:

Panie Prezesie, przepraszam na chwilę, ale mamy zaszczyt gościć w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej delegację parlamentu Indonezji, na czele z wiceprzewodniczącym parlamentu, panem Abdulem Muhaiminem Iskandarem.

Witamy serdecznie naszych indonezyjskich przyjaciół. (Oklaski)

Chciałbym też powiedzieć, że przed niespełna dwoma laty mieliśmy zaszczyt gościć w Senacie ówczesnego prezydenta Indonezji, panią Sukarnoputri. Mile wspominamy tę wizytę. Cieszymy się, że stosunki parlamentarne między naszymi krajami dobrze się rozwijają. Życzymy państwu miłego pobytu.

A ja cieszę się, że państwo będziecie jutro w moim okręgu wyborczym w Gdańsku.

Wszystkiego dobrego państwu życzę. I dziękujemy za wizytę. (Oklaski)

Bardzo proszę. Proszę, Panie Prezesie.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Wysoki Senacie! Szanowny Panie Marszałku!

Proszę te uwagi potraktować oczywiście jako nie do końca uporządkowane, to są pewne refleksje na tle zeszłorocznego i wcześniejszego orzecznictwa, ale te refleksje prowadzą jednak do kilku ogólniejszych wniosków, które chciałbym przedstawić, zanim przejdę do następnego wątku, i na tym już będę kończył, dotyczących wykonania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego.

Otóż, jak się wydaje, mamy do czynienia z problematyką, która powinna być przedmiotem troski wszystkich: wszystkich instytucji państwa prawnego i w istocie wszystkich obywateli. Jakość prawa tworzonego w Polsce ulega dramatycznemu pogorszeniu, wobec tego muszą być brane pod uwagę odpowiednie środki zaradcze. Na tym tle jest oczywiste, że komplikacja procesu tworzenia prawa wynikająca między innymi z integracji europejskiej, ale nie tylko, także z liczby aktów normatywnych przyjmowanych przez ustawodawcę czy ogólnie przez prawodawcę,

wskazuje na to, że jest z całą pewnością pożądane w ramach procesu ustawodawczego istnienie swoistego cenzora legislacyjnego, którym może być parlament, druga izba parlamentu.

Ja sądzę, że funkcje Senatu mogą być w tym zakresie wykorzystywane z ogromnym pożytkiem dla procesu ustawodawczego, dla jego jakości. Senat wielokrotnie dowodził, poprzez swoje bardzo liczne poprawki do ustaw przyjmowanych przez Sejm, jak ważne może być w tej fazie procesu ustawodawczego poprawianie procesu legislacyjnego. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że wyeliminowanie tej fazy procesu ustawodawczego może proces tworzenia dobrego prawa znacznie utrudnić. Tworzenie dobrego prawa będzie, moim zdaniem, napotykało na dalsze bariery, na poważniejsze ograniczenia. Wobec tego z całą pewnością widziałbym sensowność i racjonalność nie tylko postulatu utrzymywania tej fazy procesu ustawodawczego, ale co więcej sensowność wzmocnienia funkcji ustawodawczych Senatu, jego funkcji związanych na przykład z zakresem zgłaszanych poprawek, z możliwością wpływania na jakość procesu ustawodawczego w państwie. To jest już oczywiście materia ewentualnych zmian konstytucyjnych, więc można tylko o tym co najwyżej wspomnieć.

Wydaje mi się także, i to też jest pewna refleksja, że jeżeli prawo jest tak bardzo często niejasne, tak bardzo niespójne, wywołuje tak wiele wątpliwości interpretacyjnych w jego stosowaniu, jeżeli tak wiele problemów w praktyce funkcjonowania instytucji państwa prawa budzi dzisiaj zasadnicze wątpliwości, to sądzę, że coraz mocniej staje się widoczne, iż wyeliminowanie z kompetencji Trybunału Konstytucyjnego kompetencji związanej z ustaleniem wiążącej wykładni prawa stanowi duży błąd i duży mankament w istniejącej sytuacji. Dzisiaj nie ma w Polsce, w Rzeczypospolitej, żadnego organu, który mógłby w wypadku pojawienia się zasadniczych wątpliwości interpretacyjnych do poszczególnych regulacji, a mieliśmy z takimi przypadkami wielokrotnie do czynienia, wypowiedzieć się autorytatywnie o znaczeniu i treści tego prawa, i określić kierunek interpretacji wiążącej dla innych organów. Stwarza to stan niebezpieczeństwa prawnego, podważa zasadę zaufania do państwa prawnego i w gruncie rzeczy obniża wagę i prestiż prawa, i państwa prawa.

Wydaje się wreszcie, że musimy brać pod uwagę w sytuacji, w jakiej dzisiaj jesteśmy, w punkcie, w którym dzisiaj jesteśmy, że obniżanie się jakości prawa, tworzenie złego prawa, to nie jest tylko kwestia obniżania autorytetu państwa prawnego i kryzysu zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa. Obniżenie jakości prawa ma swoją cenę, ma swoją wymierną cenę budżetową, ponieważ dzisiaj jesteśmy już w okresie, kiedy zostało przez ustawodawcę zrea-

(prezes M. Safjan)

lizowane postanowienie art. 77 ust. 1 konstytucji poprzez wprowadzenie mechanizmów odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej, czyli inaczej mówiąc Skarbu Państwa, za popełnione błędy normatywne, za złe prawo, za niezgodne z prawem prawo. Jeżeli tego rodzaju mechanizm odpowiedzialności odszkodowawczej jest bardzo szeroko wprowadzony, najszerszej w Europie wprowadzony, nie ma państwa, które tak daleko poszło w tej dziedzinie, to konsekwencje odpowiedzialności finansowej władzy publicznej związane z tworzeniem złego prawa są niezwykle daleko idące. Musimy je mieć także na uwadze.

To są regulacje, które obowiązują dopiero od 1 września 2004 r. Jest za wcześnie, by mówić dzisiaj o ukształtowanych kierunkach orzeczniczych, o usunięciu wszystkich możliwych wątpliwości, które się pojawiają na tle tych regulacji. Jedno wydaje się pewne, to mianowicie, że podstawą stwierdzenia niezgodności prawa z prawem, czyli bezprawności aktów normatywnych, jest wcześniejsze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdzając niezgodność z konstytucją stwierdza tym samym hierarchiczną niezgodność aktu prawnego. Tego rodzaju orzeczenie może dalej wywoływać konsekwencje w sferze odpowiedzialności odszkodowawczej, finansowej państwa.

Pamiętajmy także, to dzisiaj jest wyraźnie widoczne, gdy chodzi o tak zwaną ustawę 203, że mechanizmy odpowiedzialności odszkodowawczej dotyczą nie tylko prawa niezgodnego z prawem hierarchicznie wyższym, ale także zaniechań ustawodawczych, zaniechań ustawodawczych. O zaniechaniach ustawodawczych orzeka już nie Trybunał Konstytucyjny, bo nie ma tych kompetencji, co jest zdumiewające, tylko sąd rejonowy czy sąd okręgowy. Tego rodzaju regulacja jest, moim zdaniem, chyba jednak pewnym błędem. To niewątpliwie powinna być kompetencja sądu konstytucyjnego. I tak jest w innych krajach europejskich: wszędzie tam, gdzie sądy czy organy szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości wypowiadają się na temat zaniechań legislacyjnych, zawsze robi to najwyższy organ, nie zaś sąd przy okazji rozpatrywania jakiejś sprawy. Niemniej jednak faktem jest, że tego rodzaju przesłanka odpowiedzialności istnieje i ona może owocować także odpowiedzialnością odszkodowawczą. Oczywiście, to nie jest odpowiedzialność parlamentu. Roszczenia mogą być dochodzone od Skarbu Państwa, poprzez Ministerstwo Skarbu Państwa, które reprezentuje jako *statio fisci* Skarb Państwa, ale przecież nie o to w końcu chodzi, kto jest formalnie pozwany i legitymowany w procesie cywilnym. Chodzi o to, z czyjej kieszeni wyjmowane są pieniądze, ostatecznie, dla za-

placenia obywatelowi za błędy legislacyjne, a są wyjmowane z kieszeni podatnika, z kieszeni wszystkich obywateli.

Chciałbym obecnie przejść do ostatniego już wątku. Wiem, że trochę nadużywam cierpliwości Wysokiego Senatu, ale chcę przejść do kilku ostatnich uwag związanych z wykonywaniem wyroków Trybunału Konstytucyjnego, bo jest to problem, który budzi mój najwyższy niepokój, budzi najwyższy niepokój Trybunału Konstytucyjnego, i który rzeczywiście od kilku co najmniej lat stanowi, moim zdaniem, bulwersujący przykład naruszania standardów konstytucyjnych, standardów państwa prawnego.

Chciałbym przede wszystkim zauważyć, że problem wykonalności wyroków Trybunału Konstytucyjnego jest w gruncie rzeczy dość świeży. On się pojawia w ostatnich kilku latach. W praktyce pojawił się po 1999 r., czyli dopiero w dwa lata po wejściu w życie nowej konstytucji, bo od tego momentu wyroki Trybunału Konstytucyjnego stały się w pełni ostateczne i to już nie parlament decyduje o ich wejściu w życie. Wobec tego zapomniano, że samo wejście w życie wyroku w wielu wypadkach nie zapewnia, nie oznacza automatyzmu przywrócenia zgodności prawa z konstytucją. Wejście w życie wyroku, który prowadzi do eliminacji przepisu niezgodnego z konstytucją, może usunąć przyczynę niekonstytucyjności, ale nie musi tego uczynić. Nie zawsze tak będzie, ponieważ sytuacje są, pamiętajmy, bardzo zróżnicowane.

Może zdarzyć się na przykład tak, że po wydaniu przez sąd konstytucyjny wyroku eliminującego normę niekonstytucyjną powstaje w systemie nieusuwalna luka prawna, która także jest niezgodna z konstytucją. Przykładem takiej nieusuwalnej luki jest usunięcie przepisów, które regulowały przyjęcia na aplikację prawniczą. Do dzisiaj ta luka nie jest usunięta, ten stan istniejący aż do dzisiaj, istniejący od dwóch lat, nie jest zgodny z konstytucją. Dziesiątki tysięcy młodych ludzi nie może dostać się na aplikację prawniczą. Parlament nie jest w stanie uzgodnić odpowiedniej formuły, która by przywracała zgodność z konstytucją. To jest przykład luki konstytucyjnej nieusuwalnej przecież dla Trybunału Konstytucyjnego, który nie jest pozytywnym ustawodawcą i który nie ma kompetencji do wypełnienia takiej luki.

Innym przykładem jest sytuacja, w której Trybunał Konstytucyjny określa termin wejścia w życie wyroku, odracza, krótko mówiąc, wejście w życie wyroku, stwarzając parlamentowi możliwość dostosowania w tym czasie prawa do wymagań zgodności z konstytucją. I tu oczywiście w tym okresie, krótkim, maksymalnie półtorarocznym, ale najczęściej jest on oczywiście krótszy, jest powinnością prawodawcy wprowadzenie do systemu prawnego tych przepisów, które pozwo-

(prezes M. Safjan)

lą na skuteczne zastąpienie niekonstytucyjnych norm odpowiednią regulacją. I tak się też, niestety, w bardzo wielu przypadkach nie dzieje. I znowu przykładem jest ustawa, która została uznana za niezgodną z konstytucją o mieniu zabużańskim – wyrok z grudnia 2004 r. Trybunał określił moment wejścia w życie wyroku, odraczając ten moment, okres odroczenia upłynął, zmian legislacyjnych nie ma do dzisiaj, wobec czego mamy do czynienia ze stanem, który na pewno nie odpowiada określonym w samym wyroku standardom.

Może zdarzyć się tak, że Trybunał Konstytucyjny wydaje wyrok zakresowy, czyli tak zwany wyrok, w którym usuwa niekonstytucyjność pewnego fragmentu normy. Przykładem jest regulacja dotycząca ordynacji podatkowej, którą Trybunał kontrolował w 2003 r., uznając, że, odnoszące się do odszkodowawczej odpowiedzialności władzy publicznej za wadliwe decyzje przepisy art. 260 ordynacji podatkowej, które ograniczają tę odpowiedzialność tylko do tak zwanego *damnum emergens*, czyli szkody efektywnej, czyli efektywnego uszczerbku, są niezgodne z konstytucją w takim zakresie, w jakim ograniczają tę odpowiedzialność odszkodowawczą. To wymagało oczywiście interwencji ustawodawczej przynajmniej w tym celu, żeby usunąć nieporozumienia, które powstają na tle literalnego brzmienia przepisu, literalnego brzmienia innego niż rzeczywista treść normy funkcjonującej w obiegu. Tego rodzaju sytuacja wymaga pilnej interwencji ustawodawczej, a ta nie nastąpiła do dzisiaj.

Czasami po wyroku Trybunału Konstytucyjnego potrzebna jest regulacja w postaci wprowadzenia jakiegoś nowego mechanizmu, którego wcześniej brakowało. Przykładem była, też mocno opóźniona, interwencja ustawodawcza dla wprowadzenia regulacji w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym już po upływie terminu odroczenia... Nie, przepraszam, po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, po wielu miesiącach dopiero, nastąpiła odpowiednia zmiana kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dopuszczająca możliwość wystąpienia przez biologicznego ojca z powództwem ustalenia ojcostwa, czyli z powództwem zapewniającym ochronę jego praw rodzicielskich w stosunku do dziecka naturalnego pozamałżeńskiego.

Trybunał Konstytucyjny nie dysponuje instrumentami, które pozwalają na to, by zapewnić egzekucję swoich orzeczeń. Takich instrumentów nie przewiduje konstytucja. To są instrumenty, które są poza kompetencjami, poza gestią sądu konstytucyjnego. Instrumenty, które mogą zapewnić wykonalność wyroków, leżą w gestii prawodawcy. Wobec tego leżą przede wszystkim

w gestii tych, którzy inicjują odpowiednie procedury prawodawcze, i tych, którzy tworzą prawo.

Ten stan rzeczy, jak sądzę, stan niewykonywania wyroków Trybunału Konstytucyjnego narasta. One stają się coraz bardziej palącym problemem. Ja już wspomniałem o kilku przykładach, ale nawiąże jeszcze do tych, które teraz, z perspektywy zbliżających się wyborów, wydają się niezwykle pilne.

Do dzisiaj nie jest wykonane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, które dotyczyło art. 87d ordynacji wyborczej, przepisu, który przewidywał przepadek pieniędzy wpłacanych na konto komitetów wyborczych nie za pośrednictwem przelewu bankowego. Trybunał Konstytucyjny wyraźnie podkreślił przy tym, że nie chodzi tutaj o samą sankcję, która jest trafna, słuszna i ma na celu zapewnienie przejrzystości procesu zbierania, gromadzenia środków finansowych na wybory. Niekonstytucyjność wynika z tego, że w gruncie rzeczy norma prawna nie określa, do kogo adresowana jest sankcja i kto jest odpowiedzialny, mówiąc wprost, z tytułu owego przepadu. To powinno być uzupełnione. Do dzisiaj regulacja ta nie została odpowiednio naprawiona przez działania prawodawcze. W efekcie nie mamy w systemie, przed zbliżającymi się wyborami, bardzo ważnego mechanizmu, bo on za taki został uznany w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, zapewniającego transparentność środków finansowych na kampanię wyborczą. To jest bardzo niepokojąca sytuacja.

Podobnie niepokojące jest niewykonanie do dzisiaj, niepodjęcie nawet prac legislacyjnych przez parlament w odniesieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 1999 r., dotyczącego ustawy o Funduszu Wczasów Pracowniczych. Do dzisiaj, mimo wyraźnych wskazań windykacji w naszym orzeczeniu sprzed sześciu lat, nie zostały podjęte żadne działania prawodawcze, nawet zainicjowane działania prawodawcze, które mogłyby niejako spełnić wyraźnie określone windykacje tego wyroku. To zresztą nie jedyny wyrok, w odniesieniu do którego nie podjęto żadnych działań prawodawczych, nie tylko nie podjęto, ale i nie próbowano żadnych działań.

Do takich należy również wyrok z 16 marca 2004 r. dotyczący niepodjętych depozytów sądowych. To jest także przykład braku jakichkolwiek inicjatyw ustawodawczych.

Jakie są środki zaradcze? One muszą być podjęte, gdyż sytuacja, w której niewykonywane są wyroki sądu konstytucyjnego, oznacza, że tolerujemy w państwie prawa niezgodność z konstytucją, tolerujemy w państwie prawa fakt, że konstytucja jest łamana. Bo niewykonywanie wyroków sądu konstytucyjnego oznacza łamanie konstytucji. Taka sytuacja jest groźna, niebezpieczna dla świadomości obywatelskiej, niebezpieczna dla funkcjonowania instytucji praw-

(prezes M. Safjan)

nych. Jest konieczne podjęcie środków zaradczych. Jest konieczny w związku z tym, jestem o tym przekonany, system monitorowania orzeczeń, który byłby przekładalny na prace ustawodawcze. Są konieczne pewne zmiany w procesach tworzenia prawa. I w tej chwili, pomijając dalej idące zmiany, być może na poziomie samej konstytucji, która powinna doprecyzowywać zagadnienia związane z wykonywalnością wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Myślę, że mniej radykalne czy mniej głębokie zmiany byłyby już osiągalne dzisiaj na poziomie regulaminów Sejmu i Senatu. Sądzę, że tego rodzaju zmiany mogłyby zapewnić na przykład pewien priorytet dla projektów ustawodawczych, które dotyczą ustaw stanowiących wykonanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Chciałbym powiedzieć, że jestem bardzo wdzięczny panu marszałkowi za odpowiedź na inicjatywę, z którą pozwoliliśmy sobie wystąpić, skierowaną na ręce pana marszałka do Senatu. Wskazuje ona na to, że być może to właśnie Senat jako organ refleksji, organ, który otacza szczególną troską jakość procesów prawodawczych, byłby dobrze usytuowanym w państwie organem mogącym czuwać nad tym, by wyroki Trybunału Konstytucyjnego były wykonywane. Pan marszałek odniósł się pozytywnie do tej inicjatywy, deklarując potrzebę podjęcia w tym kierunku odpowiednich inicjatyw, zarazem jednak stwierdził, że nie jest to możliwe przed końcem kadencji Senatu. Problem wobec tego na pewno musi być dostrzeżony w przyszłości.

Jestem przekonany, że ta kwestia będzie jeszcze przedmiotem pogłębionej debaty, będzie przedmiotem pogłębionych refleksji i będzie jeszcze dyskusja nad tym, co należy czynić. Bo w gruncie rzeczy chodzi tu nie o partykularny problem Trybunału Konstytucyjnego, to nie jest specyficzny problem związany z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, ale o dobro państwa. To jest problem związany bezpośrednio z interesem państwa prawa. Przecież Rzeczpospolita jest dobrem wspólnym i naszą powinnością jest wspólne dążenie do respektowania najwyższych standardów prawnych. Dziękuję państwu za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Prezesie. Dziękuję bardzo.
(Oklaski)

Oklaski rzadko się zdarzają, Panie Prezesie, w tej Izbie, ale niech one świadczą o uznaniu Senatu i senatorów dla pracy Trybunału Konstytucyjnego.

A ja chciałbym jeszcze raz potwierdzić – nie pierwszy raz jest o tym mowa, a dziś pan bardzo

mocno to podkreślał, podając konkretne przykłady – że nie ma implementacji, nie ma wdrażania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w proces legislacyjny. Senat Rzeczypospolitej rzeczywiście przyczynia się do poprawy jakości stanowionego prawa, więc zaangażowanie Senatu w monitoring implementacji orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego do procesu legislacyjnego niech będzie jeszcze jednym zadaniem Senatu. Postawiłem tę sprawę na posiedzeniu Prezydium Senatu i zastanawiamy się, w jaki sposób to wkomponować, powiedzmy, w struktury działalności Senatu. Ewentualnie można uzupełnić nasz regulamin tak, żeby nadać temu bardziej trwały charakter, żeby nie miało to charakteru okazjonalnego, dotyczącego jedynie tej kadencji Senatu. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pytań. Już jest kilka osób, panów senatorów, którzy się zgłosili i są gotowi do zadawania pytań.

Jako pierwszy głos zabierze pan senator Wittbrodt, a następnie pan...

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, Panie Profesorze!

Chciałbym najpierw podziękować za te niezwykle ważne stwierdzenia, informacje, które pan nam przekazał. Mam jednak w związku z nimi trzy pytania.

Właściwie całe wystąpienie pana prezesa dotyczyło jakości prawa. Czy można powiedzieć, że w okresie minionych piętnastu lat nastąpiło w tej kwestii pogorszenie, czy to jest mniej więcej stały stan, czy też widoczna jest poprawa?

Drugie pytanie. Mówił pan o tym, że Trybunał Konstytucyjny – to jest oczywiście – orzeka zgodność legislacji wewnętrznej, krajowej w stosunku do konstytucji, ale również mówił pan o implementacji prawa unijnego, czyli rozszerza się działalność Trybunału na to, co się dzieje poza krajem. I w związku z tym mam pytanie. Mówi się o mieniu zabużańskim, więc czy na przykład rozszczenia niemieckie nie mogą być w jakiś sposób rozpatrywane? I kwestia traktatu konstytucyjnego. Wiemy, że prezydent Niemiec wstrzymał podpisanie do czasu orzeczenia trybunału...

I wreszcie ostatnie pytanie. Tak jak mieliśmy, mamy jeszcze, instytucję UKIE, która orzekała przy tworzeniu prawa zgodność proponowanego prawa z prawem unijnym, czy nie byłoby dobrze, gdybyśmy w Polsce powołali jakiś zespół, który by orzekał właśnie... Bo UKIE stało na straży prawa unijnego, a czy nie przydałby się taki zespół, który by stał na straży przestrzegania norm zewnętrznych w stosunku do prawa polskiego, do konstytucji polskiej?

(Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan: Czy mam odpowiadać?)

Marszałek Longin Pastusiak:

Jeżeli pan prezes woli odpowiedzieć od razu, to bardzo proszę, a możemy też zebrać kilka pytań. My tutaj zostawiamy swobodę.

(Senator Franciszek Bachleda-Księżdzularz: Lepiej od razu.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: Od razu.)

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Tak? Dobrze.

Pierwsze pytanie pana senatora – czy możemy dostrzec zjawisko pogarszania się dzisiaj w Rzeczypospolitej w prawa stosunku do poprzedniego okresu? Sądzę, że ta teza jest niestety prawdziwa. Wydaje się, że mamy do czynienia ze stale pogarszającą się jakością tworzonego prawa. Oczywiście, istnieją czynniki obiektywne, które wskazują na to, że tak się dzieje – choćby ten kolosalny wysiłek ustawodawczy związany z koniecznością implementacji prawa. No, proszę państwa, osiemdziesiąt tysięcy stron aktów prawa unijnego trzeba było implementować do systemu prawnego Rzeczypospolitej. To był heroiczny, bezprecedensowy wysiłek, którego nie możemy porównać z jakimkolwiek innym wysiłkiem w historii prawa, w historii jakiegokolwiek znanego nam systemu prawnego. To musiało ewokować błędy, to musiało w gruncie rzeczy prowadzić do nie zawsze przejrzystych i precyzyjnych rozwiązań prawnych.

No, ale nie tylko są te obiektywne przyczyny błędów. Mnie się wydaje, że to, co jest w Polsce zjawiskiem podstawowym czy podstawową przyczyną, źródłem złej jakości prawa, to podchodzenie do instrumentów prawnych jako w gruncie rzeczy jedyne lekarstwo na istniejące bolączki prawne, podczas gdy bardzo często w zasięgu ustawodawcy czy w zasięgu organów państwa istnieje wiele dostępnych instrumentów, które mogą się okazać absolutnie skuteczne w uruchamianiu korzystnych zjawisk.

Chciałbym powiedzieć na zasadzie trochę anegdotycznej, że niedawno gdzieś słyszałem w mediach, jak jedna z prokuratur, chyba na zachodzie Polski, odkryła – odkryła, tak to zostało powiedziane – istnienie przepisu w kodeksie cywilnym, że można orzec przepadek przedmiotu świadczenia, jeżeli jest to świadczenie w wyniku przestępstwa. Ja muszę powiedzieć, że byłem zdumiony. Jestem akurat profesorem prawa cywilnego, więc może mam skrzywiony pogląd na tego rodzaju stwierdzenia, ale jeżeli przepis obowiązuje blisko pięćdziesiąt lat w systemie prawnym i prokuratura odkrywa nagle istnienie tego przepisu jako efektywnego panaceum, to muszę powiedzieć, że rośnie moje zdumienie i niepokój

zarazem. Gdyby nie to niezwykle odkrycie, to być może za chwileczkę mielibyśmy jakąś próbę wmontowania do systemu prawnego kolejnych instrumentów, które są po prostu niepotrzebne.

To jest źródłem inflacji prawa. Nie docenia się tego, co nazwałbym przestrzeganiem istniejącego prawa, jego skuteczną egzekucją, badaniem jego efektywności, badaniem, czy to, co mamy, jest rzeczywiście skuteczne – a bardzo często tak bywa. My niestety nawet nie potrafimy w większości przypadków ocenić, czy te instrumenty, które mamy, są dostatecznie mocne i dostatecznie efektywne, jeśli chodzi o osiągnięcie zamierzonych celów.

Inflacja prawa jest oczywiście problemem nie tylko polskim, można powiedzieć, że jest w jakimś sensie problemem uniwersalnym, ale w Polsce ona przekroczyła, moim zdaniem, pewną barierę racjonalności, barierę, która wyznacza określony, gorący punkt systemu. Powyżej tego punktu jesteśmy w sytuacji, kiedy nie można już liczyć na to, że obywatele będą mogli wykazywać zaufanie do państwa prawa i że będziemy dobrze się czuli w systemie stworzonym przez to państwo.

Obywatel nie jest w stanie tego prawa poznać, nie są w stanie poznać prawa w tej chwili już nawet bardzo profesjonalni prawnicy. My prawo poznajemy nie przez „Dzienniki Ustaw”, lecz przez system Lex, czyli przez system prywatnej bazy danych. Proszę państwa, tak się prawo dzisiaj rekonstruuje, ponieważ inne sposoby poznania prawa są nieosiągalne. Nikt nie jest w stanie nadążyć za pięćdziesięcioma czy stoma nowelami, które do jakiejś ustawy są wprowadzane, często przed wejściem w życie tej ustawy.

Dzisiejsza sytuacja, punkt, w którym obecnie jesteśmy, bardzo niepokoi. I muszą być podejmowane środki zaradcze. Należy tutaj bardzo liczyć także na pewną swoistą powściągliwość prawodawczą, być może przede wszystkim na powściągliwość, która powinna być wykazywana przez organy ustawodawcze. Trzeba też liczyć na racjonalność i rozsądek w tworzeniu prawa, bo przecież ma ono pełnić funkcje związane z ważnymi wartościami państwa prawnego i nie ma służyć czysto partykularnym, pragmatycznym interesom określonych grup, wąskich grup społeczeństwa.

Drugie pytanie pana senatora dotyczyło implementacji prawa Unii Europejskiej. Tu jest szeroka gama problemów. Jakie są w tym aspekcie funkcje Trybunału Konstytucyjnego? Otóż, oczywiście, problem jest dopiero przedmiotem dojrzwania w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. To nie jest tak, że mamy od razu gotowe odpowiedzi na wszystkie pytania. Kompetencje Trybunału Konstytucyjnego są wprawdzie określone w samej konstytucji, ale nie jest tak, że jednoznacznie wynikają stąd wszystkie możliwe

(prezes M. Safjan)

wnioski. Na przykład powstaje pytanie: jakie są granice kompetencji Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do prawa europejskiego tworzonego poza sferą kompetencji polskiego prawodawcy?

Powiedzieliśmy bardzo wyraźnie w niedawno wydanym orzeczeniu o traktacie akcesyjnym, że Trybunał Konstytucyjny może kontrolować, niejako przy okazji, pewne elementy czy wręcz prawo pierwotne za pośrednictwem traktatu akcesyjnego. Trybunał Konstytucyjny ma prawo do kontrolowania traktatu akcesyjnego, traktat akcesyjny jest elementem prawa pierwotnego Unii Europejskiej. Nie ma żadnych wątpliwości – chociaż to było przez niektóre środowiska kwestionowane – że Trybunał Konstytucyjny może kontrolować traktat akcesyjny czy za pośrednictwem traktatu akcesyjnego. I tak się też stało. Trybunał skontrolował również pewne regulacje traktatu rzymskiego, traktatu z Maastricht, traktatu nicejskiego, myśmy je poddali kontroli. Nie ma więc wątpliwości, że uznanie w samej konstytucji, że do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego należy badanie zgodności z konstytucją umów międzynarodowych, a do takich należy traktat akcesyjny, pozwala na wprowadzanie kontroli tego rodzaju aktów.

Pewne jest, oczywiście – mówię „oczywiście”, ale to wcale nie było oczywiste i nie jest oczywiste w orzecznictwie niektórych europejskich sądów konstytucyjnych, ale my takie stanowisko przyjęliśmy – pewne jest dla nas, dla polskiego Trybunału Konstytucyjnego, że nie ma żadnych ograniczeń w kontrolowaniu ustaw, które stanowią implementację prawa wspólnotowego. My możemy kontrolować ustawy, które implementują prawo wspólnotowe, możemy kontrolować ich zgodność z konstytucją. To jest funkcja polskiego sądu, to jest polska konstytucja i nikt nie może nas w tym wyręczać i nas zastępować. Tyle możemy zrobić i będziemy to robić, będziemy to na pewno robić.

Problem oczywiście powstaje wtedy, kiedy mamy do czynienia z kontrolą bezpośrednią prawa wtórnego. Ze względu na przyjęcie traktatu akcesyjnego trzeba w zasadzie uznać, że kontrola prawa wspólnotowego, wtórnego, jako takiego, jest zasadniczo pozostawiona kompetencji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Mówię „zasadniczo”, nie zamykam kompletnie i całkowicie furtki, bo tego żaden sąd konstytucyjny, który myśli w pewnej perspektywie, myśli o gwarancjach, nie może uczynić – przynajmniej tak sądzę. My nie możemy zadeklarować, że nigdy polski sąd konstytucyjny nie będzie mógł wkroczyć na teren prawa wspólnotowego, na przykład wtedy, kiedy by się okazało, że organizacja międzynarodowa, w której Polska uczestni-

czy i której reguły zobowiązała się respektować, wkracza na drogę niedemokratyczną i zaczyna łamać standardy prawne czy fundamentalne, podstawowe prawa, gwarantowane przez polską konstytucję. Sądzę, że jeżeli tego rodzaju sytuacja pojawiałaby się, polski sąd konstytucyjny miałby prawo reagowania. Ale jest to sytuacja czysto hipotetyczna, chyba nieprawdopodobna – chciałbym w to wierzyć. Taka możliwość pozostawiona jest jako swoisty bezpiecznik, ostateczność, jako *ultima ratio*, na wypadek, gdyby interes Rzeczypospolitej był zagrożony.

Jestem przekonany, że musi być wypracowana jakaś konstrukcja czy może pewna praktyka związana z kontrolą regulacji prawa wspólnotowego, które mogą budzić zasadnicze wątpliwości w świetle prawa pierwotnego, czyli umów międzynarodowych, zanim wejdą te akty w życie.

Pan senator wspomniał o traktacie konstytucyjnym, który był kontrolowany na przykład przez francuską Conseil Constitutionnel już w 2004 r. Proszę zwrócić uwagę, że francuska Rada Konstytucyjna badała traktat konstytucyjny, zanim był on ratyfikowany. Czyli Rada Konstytucyjna, która wskazała na niezgodność traktatu konstytucyjnego z francuską konstytucją i kazała Zgromadzeniu Narodowemu Francji zmienić konstytucję przed przystąpieniem do ratyfikacji, przygotowała niejako system prawny do wejścia w życie traktatu i do ratyfikacji.

W Polsce, niestety, nie mamy takiej możliwości, ponieważ jedynym organem, który może skierować traktat do kontroli prewencyjnej, czyli przed wejściem w życie, jest prezydent. Ale prezydent dostaje do ratyfikacji konstytucję czy dostanie traktat konstytucyjny dopiero albo po referendum, albo po głosowaniu w parlamencie. Czyli na wcześniejszym etapie nie ma możliwości skontrolowania, w pewnym sensie prewencyjnie, traktatu konstytucyjnego w odniesieniu do tych regulacji, które mogłyby budzić wątpliwości. Oczywiście, byłoby lepiej, gdyby Rzeczpospolita w odniesieniu do tych aktów prawa międzynarodowego, które mogą wchodzić w konflikt z polską konstytucją... Ja nie chcę powiedzieć, że tutaj akurat jest konflikt, nie chcę na ten temat mówić, mówię czysto teoretycznie, ale w tych przypadkach, w których mogą się pojawić obawy tego typu, pożądana byłaby droga umożliwiająca zbadanie takiego traktatu, umowy przez sąd konstytucyjny w trybie szerszej kontroli prewencyjnej.

Sądzę, że musi być wypracowana metodologia implementacji prawa europejskiego w naszym systemie. My chyba tej metodologii ciągle jeszcze nie mamy, funkcje takiego organu wiodącego może spełniać wyłącznie minister do spraw europejskich, jakby kontynuacja Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Czy trzeba tutaj wprowa-

(prezes M. Safjan)

dzieć jakieś inne, zasadniczo nowe rozwiązania? Wydaje mi się, że jest pożądane stworzenie całego systemu w ramach administracji państwa, która jest odpowiedzialna za przygotowanie projektów prawodawczych związanych z implementacją, stworzenie organów, które by szybko reagowały i szybko przygotowywały nasz system prawny do wprowadzania odpowiednich regulacji.

Problem, proszę państwa, jest niezwykle poważny. Ja wspominałem o tym, że Polska odpowiada dzisiaj wobec swoich obywateli za bezprawność normatywną, ale Polska odpowiada również odszkodowawczo wobec swoich obywateli za to, że nie implementuje określonych regulacji prawa wspólnotowego. To jest również problem budżetu, to jest problem kasy państwa. Jeżeli bowiem przy tej ilości aktów prawa wspólnotowego nie będziemy w stanie reagować na czas, to mogą powstać niezwykle poważne konsekwencje. Jeżeli w swoim orzeczeniu Europejski Trybunał Sprawiedliwości stwierdzi, że polski system nie implementował na przykład dyrektywy czy nie zapewnił, krótko mówiąc, odpowiedniego skutku efektywnego prawa wspólnotowego w systemie, będziemy odpowiadali za taką sytuację odszkodowaniem.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Bachleda-Księdzularz, następnie pan senator Szafranec.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Szanowny Panie Prezesie, Panie Profesorze!

Bardzo cieszy mnie fakt, że pan podkreślił również sprawę istnienia drugiej Izby parlamentu, konieczności jej utrzymania, a nawet wzmocnienia. Tylko pojawia się pytanie o sposób... Bo wydaje mi się, że nie ma lepszego czasu jak teraz na wyartykułowanie tego w polskiej prasie. Jakież takie stanowisko trybunału jasne... Tutaj tak mówiono, ale twierdzą, że środki masowego przekazu tego nie upubliczniają, gdyż ich ton jest trochę inny, idzie to w drugą stronę.

I teraz moje pytanie do pana prezesa jest takie: czy nie należałoby tego jakoś szczególnie podkreślić w pana wystąpieniu, po wystąpieniu tutaj? Jakie działania zmierzające w tym kierunku zamierza pan podjąć? Bo praktyka pokazuje definitywnie, że takie coś w tej chwili powinno nastąpić, taki głos powinien się pojawić. Dziękuję bardzo.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Panie Senatorze, tu mam taką refleksję... Dziękuję za tę uwagę. Ja oczywiście także doceniam znaczenie i rolę mediów w kształtowaniu opinii w debacie publicznej. Debata publiczna ma sens tylko wtedy, kiedy opinia publiczna jest informowana o poglądach, o stanowiskach, o ważnych faktach z życia publicznego. Problem polega na tym, że niestety – tutaj wypowiadam pogląd, którym się dzieliłem na posiedzeniu komisji senackiej kilka dni temu – media nie spełniają w tym zakresie swojej roli informacyjnej. Jest to zjawisko bardzo niebezpieczne i niepokojące.

Ale ja nie mam żadnego wpływu na to, czy jakaś informacja albo nawet udzielony przeze mnie wywiad, czy moja wypowiedź dla mediów będą rzeczywiście odpowiednio nagłośnione, czy opinia publiczna zostanie o tym w jakiegokolwiek formie poinformowana. Zdarzało mi się wielokrotnie, że udzielałem różnych wywiadów i wypowiedzi, ale to nie miało żadnego dalszego ciągu, dlatego że zwyciężały informacje na temat kolejnych sensacyjnych wydarzeń w naszym życiu publicznym czy z kroniki przestępczości, którą media sobie upodobały jako punkt odniesienia informacji.

Mamy więc do czynienia z problemem bardzo trudnym do rozwiązania. W przestrzeni publicznej, jak powiadam, wiele bardzo ważnych elementów debaty o państwie prawa dzisiaj się nie pojawia, bo nie mają szansy przedrzeć się przez pewnego rodzaju szum informacyjny, który zakłóca to.

Ja powiem na przykład o orzeczeniu o traktacie akcesyjnym, o którym się nie pojawiła żadna informacja w mediach, żadna informacja w mediach wieczornych, w którymkolwiek dzienniku publicznym. To było jedno z najważniejszych orzeczeń, jeżeli nie najważniejsze, Trybunału Konstytucyjnego i nie było żadnej informacji o nim. Najważniejsze orzeczenie wydane przez trybunał w ciągu dwudziestu lat i zero wiedzy na ten temat dla obywateli. Muszę powiedzieć, że to jest szokujący przypadek.

Ja o pozycji Senatu mówiłem w swoich wywiadach, mówiłem o tym wiele razy w swoich wywiadach udzielanych „Rzeczpospolitej”, a także telewizji. Na pewno nie zmienię swoich poglądów i przy różnych okazjach będę tego stanowiska, które jest moim własnym stanowiskiem, bronił.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Szafranec. Następnie pani senator Simonides.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, z przyjętej swego czasu ustawy o współpracy między parlamentem, rządem i Unią Europejską wynika, że zarówno Sejm, jak i Senat zostają ograniczone, jeśli chodzi o ich kompetencje ustawodawcze, jedynie do roli ciał opiniujących czy też ciał informowanych o aktach prawnych, które tworzone są dla Polski poza jej granicami. Czy nie sądzi pan, że to koliduje z art. 95 konstytucji, który mówi, że Sejm i Senat stanowią władzę ustawodawczą w Polsce? Jeśli spojrzymy prawdzie w oczy, to stwierdzimy, że tak naprawdę to my teraz nie tworzymy aktów prawnych, a jedynie akceptujemy akty prawne tworzone w Unii Europejskiej. Do każdego aktu prawnego jest dołączona taka opinia Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, w której w konkluzji stwierdza się, że projektowana ustawa jest zgodna z prawem Unii Europejskiej. Dlaczego my nie otrzymujemy podobnych opinii, które by mówiły, że dana ustawa jest zgodna z Konstytucją Rzeczypospolitej? Dziękuję.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, problem współpracy parlamentu w tworzeniu projektów aktów Unii Europejskiej, bo przedmiotem rozstrzygnięć ustawy europejskiej... Pamiętajmy bowiem, że ustawa ta dotyczyła fazy poprzedzającej przejście projektów do polskiego parlamentu, to znaczy przejście prawa do fazy implementacji w polskim parlamencie. Jest jednak niewątpliwie faktem – i to jest zdanie wypowiedziane nie tylko przez mnie, ale przez bardzo wielu specjalistów od problematyki europejskiej, a bardziej od integracji europejskiej – że Unia Europejska cierpi na deficyt demokratyczny. Rzeczywiście, prawo Unii Europejskiej jest tworzone przez organy w istocie rzeczy utworzone przez reprezentantów władzy wykonawczej, ale w niewielkim tylko stopniu uczestniczy w tym odpowiednik władzy ustawodawczej, czyli Parlament Europejski.

Ta sytuacja może ulec zmianie po wejściu w życie Traktatu Konstytucyjnego, który przewiduje właśnie dowartościowanie w ogromnym stopniu roli parlamentów narodowych i Parlamentu Europejskiego. Parlamente narodowe będą miały znacznie większe niż dotychczas uprawnienia w tworzeniu prawa europejskiego, w wyrażaniu stanowiska, w wypowiedzaniu sprzeciwu w stosunku do projektów ustaw ramowych i w zakresie występowania z inicjatywami odpowiednich regulacji.

Jeśli chodzi w ogóle o funkcje ustawodawcze – bo tego dotyczy także pytanie pana senatora –

wynikające z art. 95 konstytucji, to trzeba powiedzieć, że gdy czytamy art. 95, to widzimy, iż dotyczy on tworzenia prawa polskiego. Tak więc nie można przenosić automatycznie uregulowań art. 95 na funkcje związane z tworzeniem prawa, które jest prawem wspólnotowym. Oczywiście, to jest tworzenie elementów porządku prawnego, który obowiązuje w Rzeczypospolitej, ale konstytucja, mówiąc o władzy ustawodawczej, odnosi się do tych regulacji, które stanowią efekt działań polskich organów prawodawczych. Faktem jest, że w tej chwili jest bardzo silny związek między regulacjami tworzonymi przez Unię Europejską a prawem wewnętrznym. Można powiedzieć, że w jakimś stopniu polskie prawo – niezależnie od tego, czy to będzie 60 czy 70% tego prawa – jest determinowane przez prawo unijne. Wobec tego sądzę, że można spojrzeć na funkcję władzy ustawodawczej szerzej, inaczej niż to dotychczas czyniono, i w tym właśnie kierunku poszło orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego dotyczące ustawy europejskiej, bo ono wskazuje, że art. 95, no, musi być w tej chwili odczytywany funkcjonalnie i dynamicznie, szerzej, jako przepis, który ma zapewniać organom prawodawczym, najważniejszym organom ustawodawczym państwa udział w procesie tworzenia projektów aktów prawa wspólnotowego. I stąd właśnie bierze się ten wniosek, który Trybunał Konstytucyjny wyprowadza z tak rozumianego art. 95, przy jego dynamicznej wykładni, że regulacja, która odsuwa Senat od możliwości wyrażenia stanowiska w sprawie projektu Unii, jest niezgodna z art. 95. Proszę zwrócić uwagę na to, że trybunał mówi o sprzeczności z art. 95 konstytucji przy takim jego rozumieniu.

Ale, jak sądzę, radykalna zmiana sytuacji może nastąpić dopiero wtedy, kiedy będzie usunięty tak duży deficyt demokratyczny w tworzeniu prawa w samej Unii Europejskiej. To są rozwiązania, które dopiero mogą być wprowadzone w przyszłości. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Simonides. Następnie pani senator Koszada.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, ja mam takie pytanie: czy nie można było wcześniej zgłosić nam tych luk prawnych przez jakiegoś łącznika, pełnomocnika – nie wiem, w jaki sposób, ale tu nie ma drożności – żebyśmy natychmiast mogli podjąć inicjatywę ustawodawczą i natychmiast to poprawić? Teraz istotnie czasu jest mało.

(senator D. Simonides)

Mam też drugie pytanie: czy można wyborcom jednoznacznie powiedzieć, że naszej polskiej konstytucji przysługuje pierwszeństwo przed Traktatem Konstytucyjnym? Tak to zrobiły Niemcy. Trybunał w Karlsruhe powiedział, że *Verfassung*, konstytucja niemiecka jest ważniejsza od prawa wspólnotowego, i pewne procesy zostały wygrane – śledziłam to.

I trzecie, krótkie pytanie, dotyczące sprawy, która mnie bardzo niepokoi. Pracujemy nad projektem ustawy o szkolnictwie wyższym i jest tam zapis, w konsekwencji którego można usunąć kilka uniwersytetów w Polsce. A przecież te uniwersytety były powołane w ustawach naszego parlamentu. Jak może być tak, że w jednej ustawie, którą będziemy przyjmować, jeszcze my, w najbliższym czasie, usuwamy inne ustawy, które już przyjęliśmy? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę, Panie Prezesie.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Jeśli chodzi o sprawę luk prawnych, to chciałbym mocno podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny po wydaniu każdego orzeczenia, które wskazuje na konieczność podjęcia inicjatywy ustawodawczej, odpowiednich działań prawodawczych, wysyłając orzeczenie do wszystkich najwyższych organów państwa, jednocześnie wskazuje konieczność poczynienia takich kroków. To jest przez nas w wypadku każdego orzeczenia wyraźnie czynione. Zresztą obecnie w każdym orzeczeniu – i to jest instrument, którym się posługujemy, bo nie mamy innych instrumentów – my staramy się, jeżeli jest tego rodzaju sytuacja i potrzeba, pokazać, jakie rozwiązania ustawowe są konieczne. W każdym uzasadnieniu naszego orzeczenia w tej chwili...

(*Senator Dorota Simonides: Czyli wina leży po naszej stronie?*)

Ja nie chcę wskazywać organów winnych. Myślę, że problem jest bardzo złożony. Bo to jest rzeczywiście problem organów ustawodawczych – na przykład w jakimś sensie do organów ustawodawczych powinno należeć zapewnienie szybkiej ścieżki legislacyjnej tym projektom – ale to jest w dużym stopniu także problem tych podmiotów, które są odpowiedzialne za inicjowanie procedur ustawodawczych. To jednak rząd przygotowuje projekty i to rząd powinien te projekty tak konfigurować, aby uwzględnić wyroki Trybunału Konstytucyjnego. Ale oczywiście w sytuacji, gdy rząd jest bierny, liczyłbym także na inicjatywę samego parlamentu, właśnie na przykład na

inicjatywy senackie. I sądzę, że w przyszłości właśnie ten kierunek stanie się najbardziej efektywny. Ta możliwość kooperacji z Senatem, który będzie przecież mógł załatwiać sprawy wyraźnie wskazywane przez Trybunał Konstytucyjny, po prostu byłaby idealna z punktu widzenia efektywności wykonywania wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Gdy chodzi o problem pierwszeństwa konstytucji, to muszę powiedzieć, że Trybunał Konstytucyjny w istocie poszedł tą samą drogą, którą poszedł trybunał w Karlsruhe, także w swoich wcześniejszych orzeczeniach: *Solange I* i *II* oraz orzeczeniu o traktacie z Maastricht. My powiedzieliśmy w naszym orzeczeniu o traktacie akcesyjnym, które zostało kilka dni temu podpisane, to znaczy podpisane zostało uzasadnienie, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej ma bezwzględne pierwszeństwo przed prawem wspólnotowym, to znaczy jest najwyższym aktem normatywnym. A więc pierwszeństwo prawa wspólnotowego na pewno nie może być rozumiane w ten sposób, że jest to system prawny wyższy od norm konstytucyjnych. I w naszym uzasadnieniu te argumenty są zrekapitulowane, jak sądzę, w dość przejrzysty sposób, myślę, że one są bardzo przejrzyste wskazane, mogą być także narzędziem... no właśnie, narzędziem pewnej edukacji świadomości prawnej obywateli Rzeczypospolitej. Ale ta szansa została w dużym stopniu utracona, ponieważ nie było żadnej informacji o wyroku Trybunału Konstytucyjnego w tej kwestii.

A nasze rozumowanie opiera się między innymi na takich elementach... Cały proces akcesji, integracji europejskiej znajduje przecież swoje umocowanie w samej konstytucji. To konstytucja określa granice akcesji i integracji. Wobec tego to także konstytucja określa mechanizm przekazywania kompetencji i ich zakres. Te kompetencje, które przekazujemy, nie mogą być większe, szersze niż te, które przekazaliśmy na mocy naszej suwerennej władzy. My podejmujemy także dokładnie ten wątek, który podjął trybunał w Karlsruhe, a mianowicie mówimy, że nie istnieje kompetencja kompetencji po stronie organów unijnych, że jeśli chodzi o kompetencje przekazane, to głos Rzeczypospolitej musi być tak samo uwzględniany przy określaniu ich zakresu, doprecyzowaniu prerogatyw przekazanych jak i głos organów unijnych. Wreszcie powiadamy, że gdy w sytuacjach skrajnych dochodzi nawet do kolizji między regulacją wspólnotową a konstytucją, to w żadnym wypadku nie może to oznaczać, że przepis konstytucji traci swoją moc. Ja sądzę, że praktyczną aplikacją tego rozumowania jest nasze wcześniejsze orzeczenie o europejskim nakazie aresztowania, w którym Trybunał Konstytucyjny mówi: no, dobrze, rzeczywiście, jest europejski nakaz aresztowania, ale on jest

(prezes M. Safjan)

niezgodny z konstytucją i w związku z tym jest niezgodna z konstytucją regulacja, która wprowadza ENA do polskiego systemu.

Tak więc, jak sądzę, ten problem jest chyba w tej chwili bardzo jasno i transparentnie zaprezentowany w naszym orzecznictwie, które będzie się dalej rozwijało. No, to są pierwsze kroki, powiedzmy, jeśli chodzi o rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego związane z Unią Europejską.

Co do szkół wyższych, to powiem szczerze, Pani Senator, że nie potrafię w tej chwili na to pytanie odpowiedzieć, bo nie znam do końca, w pełni projektu ustawy o szkolnictwie wyższym. To znaczy nie analizowałem pod tego rodzaju kątem tej regulacji. Jak zrozumiałem, ustawa o szkołach wyższych likwiduje określone uniwersytety, które były wcześniej powołane ustawami...

Senator Dorota Simonides:

Nie, jest tak, że przekształca...

(Senator Edmund Wittbrodt: Przekształca.)

(Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan: Przekształca...)

...te uniwersytety, które nie mają dwunastu działów dających habilitacje. Te uniwersytety muszą mieć inne nazwy. A przecież my powołaliśmy uniwersytety w Bydgoszczy, w Rzeszowie, w różnych innych miastach ustawami. I teraz ta ustawa...

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

No tak, ale tu, Pani Senator, może być przecież tak, że to jest jednak *lex posterior*, a *lex posterior derogat legi priori*. To jest ta reguła, że ustawa, akt tej samej rangi, bo ta ustawa jest równorzędna...

Ale myślę – tu już abstrahuję od problemów prawnych i konstytucyjnych – że to, co dzisiaj w Polsce jest, moim zdaniem, i to już mówię bardziej jako profesor uniwersytetu niż jako prezes trybunału, rzeczywiście podstawowym dylematem i bolączką, to jest problem jakości nauczania, jakości nauczania. Musimy zrobić wszystko, żeby te szkoły wyższe, które funkcjonują, były poddane odpowiednim procedurom oceny jakości nauczania. Jakość dydaktyki to jest przyszłość naszych szkół wyższych i naszych studentów. To jest zupełnie podstawa sprawa. Dziękuję bardzo.

Senator Longin Pastusiak:

Ja przepraszam panią senator Koszadę, ale po odpowiedzi na jedno z pytań pani senator Simonides nie mogę się oprzeć, Pani Prezesie, żeby

nie zadać panu, jako wielkiemu autorytetowi prawa konstytucyjnego, takiego pytania: czy dokument, który się nazywa Traktat Konstytucyjny dla Europy, jest konstytucją w takim rozumieniu, jak my rozumiemy konstytucję?

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Panie Marszałku, oczywiście nie jest konstytucją. Ja sądzę, że w sumie wiele nieporozumień powstało ze względu na przyjęcie tej formuły semantycznej. Traktat Konstytucyjny jest traktatem międzynarodowym, jest umową międzynarodową. Dodanie w tym sformułowaniu: Traktat Konstytucyjny – zwróćmy zresztą uwagę na to, że to jest traktat konstytucyjny, a zatem nie konstytucja, tylko traktat – przymiotnika „konstytucyjny” zwróciło uwagę na to, że mamy tutaj do czynienia z próbą całościowego uporządkowania po raz pierwszy całego systemu regulacji prawnych i instytucjonalnych Unii Europejskiej. I jest jeszcze jeden element, który wydaje mi się ważny i który jest trochę tracony z pola widzenia w dyskusjach nad traktatem konstytucyjnym, a mianowicie to, że po raz pierwszy w istocie rzeczy podjęto próbę przekształcenia Unii Europejskiej czy Wspólnot Europejskich z obszaru wspólnej gospodarki, wspólnej wymiany handlowej, wspólnych regulacji celnych, we wspólnotę celów politycznych. A więc chodziło o nawiązanie w tym wypadku do idei Europy, która jest budowana w oparciu o tę samą aksjologię czy te same wartości i prawa fundamentalne. I to jest to, co jest dla naszej części Europy szczególnie ważne, czyli postrzeganie tożsamości europejskiej w innych kategoriach niż tylko czysto gospodarcze. My chcielibyśmy widzieć Europę jako instytucję budowaną w oparciu o wspólnotę wartości i aksjologię, a nie tylko jako wspólnotę celów gospodarczych. Ja myślę, że tego rodzaju cele integracji europejskiej czy wyzwania przed nią stojące, wybiegające znacznie poza dotychczasowe projekty integracyjne, są w jakimś sensie wyrażane przez nazwę „traktat konstytucyjny”.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Ja wolę nazywać to regulaminem Unii Europejskiej.

Pani senator Koszada, a następnie pan senator Litwiniec.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałku.

Panie Prezesie, już na posiedzeniu komisji ustawodawstwa bardzo długo dyskutowaliśmy nad tymi wszystkimi kwestiami, ale ja mam pyta-

(senator A. Koszada)

nia. Czy nie ocenia pan, że parlament zbyt lekko przechodzi do porządku dziennego nad informacjami Trybunału Konstytucyjnego? Bo praktycznie co roku wysłuchujemy pewnych informacji, natomiast konkretnych działań nie ma. Czy to nie powinno być jakoś systemowo rozwiązane? Między innymi również, jeśli chodzi o wykonawstwo wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Może poszczególne wyroki powinny analizować poszczególne komisje, w kompetencjach których pozostawała i gdzie była omawiana szczegółowo dana ustawa?

Zastanawiam się również, jaka byłaby tu pana ocena – na posiedzeniach komisji ustawodawstwa ten temat wielokrotnie był podnoszony, mówiła o tym pani przewodnicząca komisji – w kwestii ustawy o tworzeniu prawa. Czy jednak nie należałoby się zastanowić nad tą ustawą, zawierając w niej również docelowy model, jak powinno wyglądać wykonanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego? Bo rzeczywiście w tym, co pan przedstawiał, praktycznie w wielu przypadkach mamy do czynienia z chaosem prawnym.

I może takie trochę przewrotne pytanie: dlaczego tworzone prawo jest takie złe? Jaka jest pana ocena? Oczywiście znacząca jest ilość tworzonego prawa, ale Sejm ma bardzo dużo czasu na debatę nad poszczególnymi ustawami, Senat ma go znacznie mniej. Wprowadzamy tak wiele poprawek, tyle, ile w tym krótkim czasie jesteśmy w stanie zgłosić, które poprawiają to prawo, ale dlaczego na tym wcześniejszym etapie nie można wielu kwestii dostrzec, rozstrzygnąć, poprawić? Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Strasznie długie było to pytanie.

(Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan: Pani Senator...)

Bardzo proszę.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym najpierw odpowiedzieć na pytanie pierwsze. Informacja Trybunału Konstytucyjnego rzeczywiście, z żalem to stwierdzam – i tu muszę zgodzić się z panią senator – nie znajduje swojego wyraźnego odzwierciedlenia w późniejszych pracach parlamentarnych czy debatach parlamentarnych, ale także po prostu w konkretnych działaniach ustawodawczych. Z żalem to stwierdzam dlatego, że my bardzo wiele staraliśmy się uczynić dla udostępnienia dorobku Try-

bunału Konstytucyjnego, przygotowując między innymi takie opracowania syntetyczne, dostosowane do potrzeb posłów i senatorów, informujące na przykład o procedurach prawodawczych, ale także o całych segmentach problemów, którymi się trybunał zajmował, takich jak chociażby ochrona praw lokatorów. W zeszłym roku było opracowanie w tej kwestii specjalnie dla parlamentu. I niestety, niewiele z tego wynika. To znaczy powtarzam każdego roku podobne myśli czy podobne postulaty, ale one nie mają swojego dalszego ciągu w pracach parlamentarnych. Bardzo doceniam – muszę to powiedzieć – kooperację z Senatem, z komisją senacką, ponieważ w komisji Senatu moja debata czy wymiana poglądów była, co stwierdzam z pełnym przekonaniem, znacznie ciekawsza niż w Sejmie. I operowała ona określonymi elementami merytorycznymi, których zupełnie zabrakło w czasie mojego wystąpienia na posiedzeniu komisji sejmowej. Ale przecież jest faktem, że nie o to chodzi, by wzajemnie się przekonywać do określonych słusznych racji, ale o to, by mogły z tego wynikać dalsze konkretne, realne działania prawodawcze. I dlatego ja bym... Na przykład jednym z elementów, który wynika z naszej tegorocznej informacji – i bardzo bym prosił o uwzględnienie tych postulatów także przez Wysoki Senat, na przykład przy rozpatrywaniu ewentualnych zmian regulaminowych – jest nadanie projektom ustaw związanych z implementacją wyroków Trybunału Konstytucyjnego odpowiedniej rangi, szybkiej ścieżki, co jest bardzo ważne.

Czy ustawa o tworzeniu prawa... Taka ustawa jest to prawdopodobnie pomysł dobry, ale bardzo trudny do realizacji, z jednego prostego względu – tutaj narażamy się ciągle na pewne rafa związane z progami konstytucyjnie wyznaczonymi dla tego, co można uczynić. Powstaje zawsze pytanie, czy ustawa, która by w sposób kategoryczny nakazywała określonym organom państwa pewne działania niewynikające z konstytucji, przypadkiem nie wchodziłaby tutaj w materię konstytucyjną. A więc pamiętajmy tutaj jednak o niezwyklej ostrożności, o potrzebie wstrzemięźliwości, chociaż oczywiście pewne kwestie, związane na przykład z procedurami występowania z inicjatywami prawnymi po wydaniu wyroków przez Trybunał Konstytucyjny, mogą być rozstrzygnięte, takie kwestie, jak na przykład dotyczący odpowiednich organów obowiązków przygotowania w odpowiednim czasie projektów implementujących orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. I to mogłoby się w takiej ustawie znaleźć.

Odnosiłem się do wielu elementów i aspektów pytania pani senator, dlaczego prawo jest złe, ale o jednej rzeczy jeszcze może powiem dodatkowo. Sądzę, że to, co dostrzega się na etapie prac par-

(prezes M. Saffjan)

lamentarnych w Sejmie, moim zdaniem, jest często przejawem właśnie braku swoistej auto-wstrzemięźliwości, powściągliwości poselskiej. Bo to, co jest zjawiskiem w jakimś stopniu patologicznym, to niszczenie na poziomie prac parlamentarnych spójności, koherentności projektów, które wpływają do parlamentu, a często są przygotowane przez bardzo fachowych prawników, bardzo wybitnych specjalistów. Z prawdziwym niepokojem patrzę zawsze, jak wpływa na przykład projekt Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego czy komisji prawa karnego, a więc przygotowany przez najwyższych specjalistów w państwie...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Trzynasta nowelizacja k.p.k.)

No tak, to też jest niedobrym sygnałem. To też jest niedobrym sygnałem, bardzo niepokojącym. To jest przejaw inflacji prawa. Ale w każdym razie przynajmniej nie pogłębiajmy tego na poziomie prac parlamentarnych, wprowadzając kolejne poprawki, często przypadkowe i nieprzemyślane – bo one nie mogą być w tej fazie przemyślane – które burzą spójność projektu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pan Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Mam do pana prezesa, szanownego pana profesora, dwa pytania. Jedno będzie dotyczyło tematu, który już pan był uprzejmy tu przywołać, czyli bezrefleksyjnego przenoszenia prawa unijnego. A drugie będzie dotyczyło ściśle tematu konstytucyjnego, mianowicie społecznej gospodarki rynkowej, z naciskiem na społeczną.

Ale, Panie Marszałku, żebym był zrozumiany, muszę chyba dodać małą preambułę dotyczącą mego wykształcenia, jako chyba jedyne senatora w tej Izbie...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ale my wszyscy wiemy, jakie pan ma wykształcenie.)

Wykorzystam minutę.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Minutę? Bardzo proszę.)

... jako jedyne w tym gronie, w tej izbie refleksji, która albo jest izbą refleksji, albo tylko izbą pytań. I w tejże izbie refleksji jest senator, który był uczony łaciny, i to jeszcze przez prawnika. Uczył mnie łaciny na prawie rzymskim. A prawa rzymskiego uczył mnie przez nieustanne powoływanie się na ducha praw obok litery praw. Być może dlatego, że to było tylko liceum, ten duch praw nieustannie był przywoływany.

A teraz przejdę do konkretów. Otóż, Panie Prezesie, wspomniał pan – i to zdanie uderzyło w sedno sprawy – że prawo polskie jest niezgodne z prawem. Ja mam taką samą refleksję na temat tak zwanej atrofii prawa. Niedługo – proszę wybaczyć artyście taki zwrot, jaki wypowiedziałem – liczba moich posiedzeń w małżeńskim łóżku zostanie uregulowana prawem. Tego rodzaju atrofii ja nie chcę i myślę, że nie chce tego wielu obywateli. Potrzebne jest więcej ducha praw niż po prostu tak szczegółowych zapisów, tej litery.

I teraz konkretne pytanie.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: No!)

Czy w ramach tego ducha praw Trybunał Konstytucyjny, rozpatrując zagadnienie energii odnawialnej, w tym biopaliw, brał pod uwagę to, z czym ja spotkałem się w Europie, a co pan nazwał *ultima ratio*? Tak, to, co jest, nazwijmy to, duchem praw dotyczących potrzeby perspektywicznej naszego kontynentu, który nie posiada dostępu do tej energii. Tej, którą nazywamy ropą, czy tej, którą nazywamy gazem. Będąc w Europie, słyszałem więcej o duchu praw podczas rozmów na temat tejże konstytucji...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Panie Senatorze, jeszcze jest dyskusja... Jeszcze jest dyskusja, więc proszę...)

... niż o literze. Obawiam się, że moje pytanie może sprawić kłopot. Czy trybunał brał pod uwagę rację stanu Europy, która nie ma zapasów energii, a w związku z tym stawia swoimi wymaganiami na ducha praw, ustanawiając prawa dotyczące energii odnawialnych?

Drugie pytanie jest proste i krótkie. Wiele osób oczekuje od skromnego senatora interpretacji, jak należy rozumieć społeczną gospodarkę rynkową, zwłaszcza opartą na solidarności. Czy pan mógłby, korzystając z tej okazji, dać taką małą pomoc w zakresie rozumienia społecznej gospodarki rynkowej w duchu solidarności? Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Komuś dzwoni komórka. Bardzo proszę...

(Głos z sali: To nie jest komórka. Telefon.)

Tak?

(Głos z sali: Tutaj dzwoni.)

Czyj to jest telefon?

(Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz: Telefon wewnętrzny Senatu.)

(Wesołość na sali)

Czy ktoś ma nożyce? Ktoś ma nożyce? Bardzo proszę przeciąć ten kabel.

(Wesołość na sali)

(Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz: Na konto pana marszałka przerwałem rozmowę.)

Proszę bardzo, Panie...

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Problem związany z biopaliwami. Otóż chciałbym powiedzieć, że Trybunał Konstytucyjny oczywiście doceniał samą ideę wprowadzania biopaliw i ich znaczenie na przykład dla ochrony środowiska czy dla poszukiwania alternatywnych źródeł energii. To jest oczywiste. My mamy świadomość tego, że prawdopodobnie w przyszłości w tym kierunku będą ewoluowały rozwiązania wielu krajów. Problem polegał tylko na tym, że dostrzegając tę rację, jednocześnie trybunał musiał brać pod uwagę też inne racje, związane z istniejącą sytuacją gospodarczą polskich producentów, i ochronę polskiego konsumenta. Nie wszystko, co jest słuszne i sensowne, da się od razu wprowadzić. I nie wszystko wprowadzi się określoną metodą. Tu chodziło bardziej o spór, jaką metodą i w jakim horyzoncie czasowym wprowadzić pewne rozwiązania, niż o spór o to, czy w ogóle to jest potrzebne – bo jest potrzebne. Trybunał powiedział, że jest potrzebne, ale nie musi być wprowadzone taką metodą i w taki sposób. Pozostawił oczywiście ustawodawcy otwartą drogę, jeśli chodzi o wprowadzenie adekwatnych rozwiązań związanych z tą całą konstrukcją.

Spółeczna gospodarka rynkowa jest to oczywiście jedna z zasad konstytucyjnych. I jestem przekonany, że trybunał niejednokrotnie aplikował w swoich orzeczeniach tę zasadę. Podam może przykład bardzo charakterystyczny, dobrze ilustrujący taki właśnie kierunek myślenia w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Otóż w jednej ze skarg konstytucyjnych zaraz po wprowadzeniu nieco większych obciążeń pracodawcy związanych z kosztami zatrudniania pracownika – chodziło właśnie o świadczenia na rzecz szeroko rozumianych ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych – pracodawca skarżył do Trybunału Konstytucyjnego owe regulacje, twierdząc, że takie obciążenie jego możliwości ekonomicznych, możliwości związanych z inwestowaniem i z kreacją w samej działalności gospodarczej, narusza prawo własności, prawa majątkowe i zasadę wolności gospodarczej. Chyba na tę właśnie zasadę wolności gospodarczej kładł nacisk w pierwszym rządzie. I w odpowiedzi Trybunału Konstytucyjnego jest dokonana bardzo precyzyjna wykładnia, czym jest pojęcie społecznej gospodarki rynkowej i na czym ona polega. Otóż społeczna gospodarka rynkowa opiera się na solidaryzmie. Na solidaryzmie, a wobec tego oczywiście z punktu widzenia interesów przedsiębiorcy prawdopodobnie znacznie lepszym rozwiązaniem byłoby pozostawienie regulacji, które nie wprowadzają tego rodzaju obciążeń społecznych, nie dokładają ich do kosztów prowadzonego przedsiębiorstwa, ale właśnie zasada solida-

ryzmu nakazuje wążenie racji. Ja sędzę, że ta zasada solidaryzmu... Przecież ona nie może być sprowadzona tylko do problemów działalności ściśle gospodarczej, ten element solidaryzmu występuje także na przykład w takich sferach regulacyjnych, jak poruszana przeze mnie dzisiaj problematyka ochrony praw lokatorów i właścicieli. Mamy gwarancję prawa własności w konstytucji, ale przecież ona nie może przekreślać innych wartości, które w demokratycznym państwie prawnym, opartym właśnie na zasadzie solidaryzmu i społecznej gospodarki rynkowej, powinny być brane pod uwagę, to znaczy ochrony praw lokatorów i sensownego kreowania wysokości czynszu, takiego, by prawo do mieszkania nie stawało się w Rzeczypospolitej prawem iluzorycznym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pani Apolonia Klepacz będzie zadawać pytanie. A potem pan Zbigniew Romaszewski.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja już zgłaszałam się wcześniej, bo chciałam dołączyć się tutaj do pytania, które zadawał poprzednio pan senator Litwiniec. Otóż bardzo bym prosiła pana prezesa o pewną interpretację wpisanej do konstytucji zasady zrównoważonego rozwoju. To między innymi wiąże się z biokomponentami i z pewnymi rozstrzygnięciami, które w zakresie ochrony środowiska czynimy bądź będziemy czynić. Kiedy przeglądałam orzeczenia, to zauważyłam, że opieracie się państwo w trybunale na art. 31, gdzie mówi się o wolności człowieka, o zachowaniu jego godności. Ale jednocześnie gdzieś tam, w art. 5, mówi się też o potrzebie ochrony środowiska. I tu, najkrócej mówiąc, zmierza moje pytanie: jak interpretujecie państwo zasadę zrównoważonego rozwoju? Jaką ona ma rangę w państwa rozstrzygnięciach, mówiąc tutaj o duchu prawa, o czym wspominał pan senator Litwiniec? Bo mam świadomość, że obywatel i przedsiębiorca może złożyć skargę do trybunału, natomiast środowisko – nie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Pani senator porusza bardzo skomplikowany problem tego, jakim jest dzisiaj status w konstytucji, w polskim systemie konstytucyjnym, praw, które są zaliczane do szeroko rozumianych praw czy norm programowych. A do nich należy rów-

(prezes M. Safjan)

niez przepis konstytucji, który wyraźnie mówi o nakazie ochrony środowiska i respektowania walorów środowiska naturalnego jako wartości mających w Rzeczypospolitej swoistą gwarancję konstytucyjną. To jest pytanie bardziej generalne. Ja jestem zwolennikiem – i wielokrotnie ten pogląd prezentowałem – tezy, że nie można całej sfery praw ekonomicznych, socjalnych, w tym także takich właśnie regulacji, które dotyczą ochrony środowiska, sprowadzać wyłącznie do czysto dekoracyjnych, programowych czy ideologicznych postanowień konstytucji. Konstytucja ma charakter normatywny, a walor normatywny wymaga, by przy stosowaniu prawa i przy praktycznej aplikacji gwarancji konstytucyjnych brać pod uwagę także tego rodzaju normy. Wyobrażam sobie – zresztą zostało to już zastosowane w niektórych sytuacjach skargi konstytucyjnej – że normy programowe staną się samodzielną, samoistną podstawą skargi konstytucyjnej, o ile przez skarżącego zostanie wykazane, iż istnieje jakiś element czy walor normatywny tej normy. Na przykład w przypadku ochrony praw konsumenta, moim zdaniem, jest to możliwe. My w tej chwili w naszym orzecznictwie już na tyle żeśmy skonkretyzowali granice ochrony konsumenta z art. 86 konstytucji, że możemy określić w jakimś stopniu, jakie są progi ochrony konsumenta.

Niewiele jest, niestety, z przykrością to stwierdzam, orzeczeń wprost dotyczących problemów związanych z ochroną środowiska naturalnego. Praktycznie w ogóle ich nie ma. No, może przesadzam, że w ogóle nie ma. Są takie orzeczenia, ale te orzeczenia zaledwie dotyczą tej kwestii, w uzasadnieniu znajdują się w nich pewne motywy odnoszące się do ochrony środowiska, przede wszystkim rzeczywiście w perspektywie art. 31 ust. 3, czyli zasady proporcjonalności. Zasada proporcjonalności z całą pewnością wymaga respektowania tego, o czym mówi pani senator, to znaczy zasady zrównoważonego rozwoju. Z całą pewnością, jeżeli mamy do czynienia z regulacjami, które kładą nacisk na przykład na osiągnięcie pewnych efektywnych celów gospodarczych czy związanych z ochroną określonych interesów majątkowych, to jakby dla przeciwwagi muszą być brane pod uwagę te wartości, które są wymienione w art. 31 ust. 3 konstytucji. Czyli w ramach zasady proporcjonalności obejmowałoby to również ochronę środowiska. Można by nawet posunąć się dalej, zgodnie z treścią tego przepisu, że w tych przypadkach, gdy tego rodzaju regulacje groziłyby naruszeniem istoty prawa do ochrony środowiska, musiałyby one być uznane za niekonstytucyjne i naruszające proporcje. Prawo do ochrony środowiska dzisiaj jest w porządku międzynarodowym traktowane jako

swoiste prawo podmiotowe. Zresztą nie jest to także – choć to już wymagałoby dłuższej analizy – prawo odrzucone przez polskie orzecznictwo właśnie w kategoriach prawa podmiotowego. Tak właśnie potraktowało orzecznictwo Sądu Najwyższego prawo do ochrony środowiska na gruncie art. 23 kodeksu cywilnego, mówiąc o ochronie dóbr osobistych.

W jakim kierunku będzie ewoluowało w naszym systemie to prawo, to znaczy na ile ono uzyska rangę prawa podmiotowego, chronionego przy pomocy środków prawa cywilnego, na przykład również dóbr osobistych? To jest ciekawy problem, który jest na przykład – to powiem na zasadzie pewnej ciekawostki – przedmiotem rozpraw doktorskich, przygotowywanych zresztą w mojej katedrze, Katedrze Prawa Cywilnego na Uniwersytecie Warszawskim. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.
Pan Zbigniew Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Prezesie, właściwie to pan w dużej mierze odpowiedział już na moje pytanie, ale ja je zadam. Otóż na przyszłym posiedzeniu Senatu staniemy przed problemem przyjęcia oświadczenia w sprawie jurysdykcji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. To będzie obejmowało na pewno poddanie ocenie na przykład jurysdykcji trybunału luksemburskiego co do tak zwanego III filaru, który dotychczas nie jest objęty traktatem. No, napotkaliśmy już na pierwszą rafę, a więc na kwestię europejskiego nakazu aresztowania. Niestety, nie jest znane jeszcze uzasadnienie wyroku z 11 maja, które pewnie część spraw wyjaśnia...

(Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan: Wczoraj to zostało wysłane.)

Ale chciałem powiedzieć parę słów na ten temat. Bo tutaj pojawia się sprzeczność: no, jak możemy uznać współpracę sądów i policji, jeżeli...? Itd., itd., itd. Problem: w jakiej mierze to jest...?

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Panie Senatorze, trybunał rzeczywiście zajmuje się dokładnie tym problemem. Jest w naszym uzasadnieniu specjalny paragraf dotyczący kooperacji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i sądów konstytucyjnych – między innymi jest tam kwestia pytań prejudycjalnych i zakresu kompetencji. Ten problem jest też poruszany w naszym orzeczeniu o europejskim nakazie aresztowania, gdzie mówimy, że

(prezes M. Safjan)

ten III filar w gruncie rzeczy nie należy dzisiaj – w pełnym tego słowa znaczeniu – do prawa wspólnotowego. Tu chodzi o współpracę sądową, sprawy bezpieczeństwa itd. A więc mamy tu do czynienia z taką nową przestrzenią, która nie należy w pełni do regulacji prawa wspólnotowego. I dlatego właśnie potrzebna jest deklaracja w sprawie kompetencji ETS, bo dopiero ETS wtedy będzie mógł się wypowiedzieć na temat na przykład czegoś takiego jak decyzja ramowa, która zapada w ramach III filaru.

Trybunał Konstytucyjny bardzo wyraźnie w swoim orzeczeniu w kwestii ENA, europejskiego nakazu aresztowania, a przede wszystkim traktatu akcesyjnego, wskazuje, że kompetencje Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Trybunału Konstytucyjnego czy w ogóle sądów konstytucyjnych są w jakimś sensie równoległe wobec siebie. To nie jest tak, że ETS jest sądem nadrzędnym wobec Trybunału Konstytucyjnego, że jest to sąd, który może wydawać wiążące instrukcje, może uchylić orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego czy może wejść w kompetencje na przykład polskiego sądu konstytucyjnego i orzec o niezgodności prawa polskiego z polską konstytucją. Nie. To są kompetencje rozmijające się, równoległe. Wobec tego jeżeli nawet jest przewidziana tak figura prawna jak możliwość postawienia pytania prejudycjalnego przez sąd konstytucyjny Europejskiemu Trybunałowi Sprawiedliwości, to w żadnym wypadku nie wynika to z nadrzędnego charakteru ETS w stosunku do sądu konstytucyjnego. Wynika to z tego, że trybunał chciałby poznać, jaka jest treść prawa wspólnotowego – i w takim celu postawi pytanie – bo o tym, jaka jest treść prawa wspólnotowego, oczywiście będzie orzekał Europejski Trybunał Sprawiedliwości.

Sądzę, że uznanie kompetencji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w zakresie III filaru nie będzie zmieniało sytuacji prawnej w tym zakresie. To nie grozi niczym nowym – chciałoby się powiedzieć już kolokwialnie...

(Senator Zbigniew Romaszewski: A ekstradycja?)

Słucham?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Ekstradycja.)

No, niewątpliwie nie można wykluczyć, że jeżeli w tym półtorarocznym okresie nie zostaną podjęte przez polskiego prawodawcę odpowiednie środki, to Europejski Trybunał Sprawiedliwości będzie mógł w ramach owego III filaru zastosować sankcje. Tak będzie: za osiemnaście miesięcy będzie mógł zastosować sankcje. Jeżeli więc nie dojdzie na przykład do re negocjacji, do usunięcia niezgodności, do zmiany polskiej konstytucji w takim punkcie, to wtedy pojawi się możliwość zastosowania sankcji.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pani Anna Kurska.

Senator Anna Kurska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Profesorze, ja mam pytanie może trochę nietypowe, bo ta sprawa jeszcze nie była tu poruszana. Do 17 października 1999 r. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie były ostateczne, gdyż wymagały zatwierdzenia przez Sejm. Protest, bardzo zresztą stanowczy, ówczesnego prezesa – bodajże profesora Zolla, o ile pamiętam – który zastanawiał się w ogóle nad celowością istnienia w tej sytuacji trybunału, spowodował zmianę w tym zakresie. Wiemy, że teraz te orzeczenia są ostateczne. Czy nie uważa pan, że Senat, który może tylko zgłaszać poprawki – po czym Sejm je zatwierdza, względnie odrzuca – miałby inną rangę, gdyby przynajmniej część tych spraw została mu powierzona i była właśnie przez Senat rozstrzygana? Mówi się o zmianie konstytucji, mówi się również o likwidacji Senatu, bo postuluje to Platforma Obywatelska – oczywiście jest to głos raczej odosobniony, niemniej jednak istnieje – a więc czy taką kwestię... Jakie jest po prostu pana zdanie na temat rozszerzenia kompetencji Senatu?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Ja przedstawiłem, oczywiście bardzo syntetycznie, swoje stanowisko dotyczące pozycji i roli Senatu w procesie prawodawczym. Uważam, że Senat mógłby odgrywać znacznie ważniejszą rolę, gdyby jego kompetencje zostały wzmocnione. Ja zresztą, jak Wysokiej Izbie pewnie wiadomo, jestem autorem zdania odrębnego co do orzeczenia w sprawie poprawek senackich, ponieważ uważam, że orzecznictwo, ściślej interpretując pojęcie poprawki, bardzo daleko ograniczyło kompetencje Senatu w ramach procesu prawodawczego. No ale skoro tak jest, skoro taki jest ustalony kierunek orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – który zresztą, trzeba powiedzieć bardzo obiektywnie, ma mocne racje konstytucyjne, bo są tu racje właśnie konstytucyjne – to zmiana tego stanu rzeczy wymagałaby zmiany samej konstytucji. Ale zmiana konstytucji nie powinna, moim zdaniem, prowadzić do zniesienia Senatu tylko dlatego, że ma on takie niewielkie kompetencje i niewiele może zrobić, niewiele może się przyczynić do poprawy jakości prawa. Tu trzeba by spojrzeć na to odwrotnie – trzeba by

(prezes M. Safjan)

było wzmocnić kompetencje ustawodawcze Senatu po to, żeby mógł on odgrywać rolę co najmniej równorzędną w ramach procesu ustawodawczego. Byłoby to potrzebne zwłaszcza w tej sytuacji, w której jesteśmy obecnie, jeśli chodzi o dramatyczną ocenę jakości prawa. Potrzebne są tego rodzaju rozwiązania, które dowartościowałyby kompetencje prawodawcze Senatu. Widziałbym tutaj na przykład inne regulacje dotyczące inicjatyw ustawodawczych Senatu. Ja myślę, że...

(Głos z sali: Senatorów.)

Senatorów, tak. To byłoby możliwe – nie Senatu, a właśnie senatorów. Czy może w Senacie, mówiąc inaczej. Widziałbym tu więc wyraźne rozstrzygnięcie tego dylematu, co pozwoliłoby na znacznie większą samodzielność czy autonomizację poprawek Senatu, a więc w tej fazie mogłyby one doprowadzić do innego skonfigurowania projektu aktu prawnego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze zapytania? Bardzo proszę.

Senator Tadeusz Bartos:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, sprawa biopaliw była już przedmiotem dzisiejszej debaty. No i jeśli chodzi o to biopaliwo – tak bardzo potrzebne, odtwarzalne – to my nie możemy urodzić tej ustawy. A była ona przedmiotem naszych obrad dwukrotnie, ale raz nie została podpisana przez prezydenta, a drugi raz padła przez Trybunał Konstytucyjny. W związku z tym produkcja litra biopaliwa kosztuje 1 zł 30 gr...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Panie Senatorze, proszę zmierzać do zadania pytania...)

Bardzo proszę. Czy to my...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: ...a nie mówić o biopaliwach. No!)

Czy my źle stanowimy...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dwa razy było już tu omawiane.)

Czy my źle stanowimy to prawo? Dlaczego to prawo nie mogło się urodzić i nie zostało wprowadzone bezpośrednio w życie? Dziękuję.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Nasze orzeczenie – jeszcze raz to powtórzę – wprowadza wyraźne granice konstytucyjne, wskazując na to, że ten obowiązek bezwzględny, tak rozumiany dotychczas przez ustawodawcę, nie wynika wcale z dyrektywy Unii Europejskiej. Ta dyrektywa Unii Europejskiej pozwala na stop-

niowe dochodzenie do określonego poziomu i do tego obowiązku. I to tutaj tkwi problem: mają to być działania, które pozwolą na stopniowe dochodzenie do określonego poziomu stosowania biokomponentów w paliwach płynnych.

Problem związany jest też z tym, że Unia Europejska to są w tej chwili kraje tworzące system naczyń połączonych. Jeżeli my w Polsce nałożymy na polskich producentów znacznie silniejsze ograniczenia, znacznie większe restrykcje, niż mają to producenci z innych krajów Unii Europejskiej, to Polska będzie stawiała swoich własnych producentów, przedsiębiorców, w gorszej, niekonkurencyjnej sytuacji w stosunku do innych krajów Unii Europejskiej. Czy więc mamy godzić się na wprowadzanie w ramach prawa wewnętrznego tego rodzaju mechanizmów, które będą stawiały polskiego przedsiębiorcę w gorszej sytuacji? Czy mamy się godzić na takie właśnie pozbawianie polskich przedsiębiorców konkurencyjności, czyli na dyskryminację *à rebours*? No, taka była główna myśl wynikająca z naszego orzeczenia. Ale przecież nie był to zakaz stosowania biokomponentów – tego trybunał nigdy nie powiedział.

(Senator Janusz Lorenz: I bardzo dobrze.)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze zapytania do pana prezesa? Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Prezesie, mam pytanie właśnie w związku z tymi biopaliwami. Bo tu się pojawia sprawa...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ale ja bardzo bym prosił, żeby to nie była dyskusja o biopaliwach.)

...która nie dotarła do Trybunału Konstytucyjnego. Mianowicie powstała sprawa tych słynnych słów „i inne rośliny” w ustawie. No i tak się przykro zdarzyło, że problem wyrazów „i inne rośliny”, które gdzieś się na etapie prac w podkomisji pojawiły i znalazły się w dokumentach Sejmu, był przedmiotem debaty Senatu i odpowiedniej ustawy, ale wykreślenie tych słów przepadło w głosowaniu, po czym sprawa dotarła do Sejmu i tam ponownie wybuchła afera w podkomisji. No i wtedy pan marszałek Borowski zdecydował się uchwałę Sejmu i uchwałę Senatu po prostu wyrzucić do kosza.

Muszę powiedzieć, że taka sytuacja w państwie prawa budzi poważne wątpliwości. Czy można tu jednoosobowo zdecydować i taki dokument po prostu wyrzucić? Czy istnieje, pana zdaniem, możliwość włączenia się Trybunału Konstytucyjnego w rozstrzyganie takiego deliktu? Bo to jest niewątpliwie jakiś delikt konstytucyjny.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Ja mogę na to odpowiedzieć tak. Trybunał Konstytucyjny, orzekając o zgodności z konstytucją, odnosi się oczywiście także do procedur ustawodawczych. Granice kompetencji Trybunału Konstytucyjnego są wyznaczone bardzo wyraźnie. Mało tego – gdy chodzi o problemy trybu i procedur, to trybunał ma możliwość badania trybu i procedur nawet jakby poza granicami wyznaczonymi przez sam wniosek, skargę czy pytanie prawne kierowane do Trybunału Konstytucyjnego. I jeżeli stwierdza, że jest wykroczenie przeciwko trybowi, to jest to samoistna podstawa stwierdzenia niezgodności z konstytucją. Pan senator doskonale zna przykłady takich rozstrzygnięć trybunału, w których właśnie naruszenie procedur – czy to parlamentarnych, czy w ogóle procedur towarzyszących tworzeniu prawa – było podstawą stwierdzenia niezgodności z konstytucją. No ale ja tego konkretnego przypadku nie znam, musiałbym uczynić go przedmiotem analizy, żeby móc się w tej konkretnej sprawie wypowiadać.

Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że wady procesu ustawodawczego różnego typu – związane na przykład z eliminowaniem określonych reguł przyjętych przez parlament w trakcie procedury ustawodawczej, z dodawaniem pewnych elementów, które nie zaistniały w ramach procedury ustawodawczej albo które zostały wcześniej wyeliminowane – są takimi defektami, które mogą wpływać na ocenę konstytucyjności prawa. Mamy niestety przykłady dość dramatycznych zjawisk pojawiania się nowych elementów normatywnych czy nawet nowej treści przepisu, która nigdy nie przeszła przez parlament. Tak też było! Chodzi o treść przepisu – bardzo skądinąd ważnego aktu normatywnego – która...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Przecinek.)

Nie, tu nie chodzi o przecinek, tu nie chodzi o przecinek.

Na szczęście rząd dość szybko zorientował się w sytuacji i wystąpił z odpowiednią poprawką. Ja już nie chcę specjalnie o tym mówić, bo my umorziliśmy postępowanie w tej sprawie właśnie dlatego, że była szybka reakcja ze strony rządu i doprowadzono do prawidłowego brzmienia tego przepisu. W każdym razie chodziło tu o przepis kodeksu postępowania cywilnego – nagle okazało się, że w tekście opublikowanym w „Dzienniku Ustaw” miał on inną treść niż ta, która przeszła przez procedury ustawodawcze. I to też jest przejaw dość niepokojącego zjawiska.

Oczywiście przyczyny takich sytuacji mogą być różne, często bardzo techniczne. Ja nie we wszystkim dopatrywałbym się czegoś bardzo poważnego, no ale oczywiście również te inne elementy czy motywy mogą odgrywać rolę.

Jest za to pytanie i refleksja: na ile można badać tryb i procedury ustawodawcze przy okazji rozpatrywania zarzutów o niekonstytucyjność w znaczeniu materialnoprawnym na przykład po piętnastu czy dwudziestu latach? Jeżeli będziemy patrzyli na to bardzo formalnie i rygorystycznie, to można sobie łatwo wyobrazić, że w wypadku ustawy, która jest w sensie materialnoprawnym zgodna z konstytucją, piętnaście lat temu naruszono procedury. Ktoś stwierdza, wyłapuje, że na przykład na którymś etapie procedury zostały złamane, że złamano na przykład wymagania dotyczące poprawki wniesionej przez posłów czy przez Senat. Czy po piętnastu latach obowiązywania prawa można usuwać z systemu prawnego regulację, która wywołała wiele faktów prawnych, która wytworzyła przecież zupełnie nową sytuację? Czy można eliminować tego rodzaju akt normatywny na podstawie wad proceduralnych? To jest bardzo trudny problem, który wymagałby w ogóle pewnej refleksji nad tym, czy przypadkiem jakieś inne, ważne względy państwa prawnego, wynikające z art. 2 konstytucji, nie powinny jednak skłaniać do większej wstrzeźliwości w takich sytuacjach. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania? Nareszcie nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję, Panie Prezesie. No, trwało to godzinę z dobrym hakiem... Nie, dwie godziny z dobrym hakiem!

(Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan: Bardzo dziękuję. Dziękuję bardzo Wysokiemu Senatowi i bardzo dziękuję panu marszałkowi.)

Dziękuję, dziękuję serdecznie.

Otwieram dyskusję.

Do dyskusji zapisali się: pan Adam Biela, pani Teresa Liszcz i pani Anna Kurska.

Pan Adam Biela ma głos.

Panie Senatorze, pan pamięta? Krótko, zwięźle i z energią.

Senator Adam Biela:

Dziękuję, Panie Marszałku.

(Senator Teresa Liszcz: Dostał pan wytyczne.)

Panie Prezesie! Wysoka Izbo!

O trzech kwestiach chciałbym wspomnieć w czasie swojego wystąpienia.

Pierwsza dotyczy zapisu w art. 10 tytuł trzeci traktatu ustanawiającego konstytucję Unii Europejskiej. Była już mowa na ten temat w pytaniach senatorów i było stwierdzenie, że konstytucja polska ma pierwszeństwo przed konstytucją Unii Europejskiej. Tymczasem w art. 10 jest wyraźny zapis, iż konstytucja oraz prawo usta-

(senator A. Biela)

nowione przez Unię Europejską ma pierwszeństwo przed prawem państw członkowskich. A więc pytanie byłoby tu takie: jak to pogodzić, jak rozumieć zapis tego traktatu? Wydaje mi się, że gdyby go czytać po polsku i rozumieć po polsku, to on jednak nie stanowi o tym, że polska konstytucja miałaby pierwszeństwo nad konstytucją Unii Europejskiej, lecz akurat odwrotnie. To byłaby pierwsza kwestia.

W związku z tym pytaniem nasuwa się taka oto konstatacja: nie mamy żadnych mechanizmów, które byłyby w stanie badać tak ważne akty prawne jak traktat akcesyjny czy Traktat ustanawiający Konstytucję dla Europy pod kątem ich zgodności z naszą konstytucją. Możemy jedynie stwierdzać ich zgodność lub nie post factum, po ich ogłoszeniu w „Dzienniku Ustaw”, po ratyfikacji. Ale wtedy jest to już musztarda po obiedzie. Nie mamy żadnego mechanizmu, który by umożliwiał jakąś prewencję w tym zakresie – ani mechanizmu konstytucyjnego, ani praktycznego.

I druga kwestia, którą chciałbym poruszyć. Dzisiejsza debata wskazywałaby na nową, ciekawą rolę Senatu jako izby wyższej, do której – z racji większej świadomości – miałyby należeć kreowanie aktów prawnych zgodnych z Konstytucją Rzeczypospolitej. W związku z tym Senat musiałby być wyposażony w taką systemową instytucję, która byłaby w stanie prowadzić monitoring. Proponowałbym rozważenie tej sprawy. To nie jest tylko kwestia zmiany Regulaminu Senatu – to akurat można zrobić stosunkowo szybko, jeszcze w tej kadencji, Senat jest do tego władny – lecz także propozycji jakiejś szerszej współpracy Trybunału Konstytucyjnego z Senatem. I chyba nie wystarczyłoby zatrudnienie jednego prawnika, specjalisty od prawa konstytucyjnego w Senacie, w Biurze Legislacyjnym, lecz jakiś stały kontakt z trybunałem. Oczywiście taki kontakt, który by nie zaburzał konstytucyjnego rozdziału władzy wykonawczej i sądowniczej, ponieważ Trybunał Konstytucyjny jest władzą sądowniczą, choć ma też związek ze stanowieniem prawa.

Należałoby wykazać jakąś aktywność w kreowaniu takiego pomostu, takiego pośrednika. Proponowałbym, żeby było to przedmiotem naszej troski jeszcze w tej kadencji Senatu, żeby powstał w Senacie jakiś organ współpracujący z Trybunałem Konstytucyjnym, który by stale monitorował zgodność projektowanych ustaw z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

I trzecia kwestia, która wynika ze sprawozdania pana profesora, dotyczy ustaw związanych z nabywaniem własności mieszkań. Ja chciałbym to rozszerzyć o kwestię własności nieruchomości. W tym kontekście chciałbym zauważyć z wielkim niepokojem, iż w związku z tym,

że Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach uchyla ustawy, których później nikt nie poprawia ani w Sejmie, ani w Senacie, powstają poważne luki prawne, powstaje niemożliwy do opisanego chaos. Prawo po prostu w wielu sytuacjach nie jest wykonywane. Na szczeblu władzy wykonawczej urzędnicy tego prawa po prostu nie wykonują. Mówią, że nie wiedzą, jak je wykonać, i mają w dużym stopniu rację. Ale często bierze się to nawet z pewnej chęci niewykonywania ustaw. Dzieje się tak dlatego, że wystarczy złożyć skargę do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie niekonstytucyjności danego zapisu, żeby nie realizować obowiązującej ustawy – jest to czasem wystarczający powód. Tak dochodzimy do pewnego paradoksu: otóż w ten sposób można by nie realizować żadnego ustanowionego prawa, łącznie z prawem karnym. Bo kiedy coś się komuś nie podoba, składa skargę do Trybunału Konstytucyjnego, trybunał ma pewien czas na wydanie orzeczenia, a prawo w tym czasie nie jest realizowane.

Znam takie przypadki – dotyczą one zwłaszcza ustawy z dnia 26 lipca 2001 r. o nabywaniu prawa własności nieruchomości przez użytkowników wieczystych. Ta ustawa nie ma szczęścia do realizacji – początkowo obejmowała swoim zakresem przedmiotowym możliwość uwłaszczenia użytkowaniem wieczystym na Ziemiach Odzyskanych. Zgłoszono jednak zastrzeżenia do Trybunału Konstytucyjnego i w wielu gminach nie zrealizowano tej ustawy. W związku z nowelizacją przepisów z dnia 13 kwietnia 2003 r., dokonaną przy okazji uchwalania ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, w art. 15 został rozszerzony zakres terytorialny obowiązywania tej ustawy na całą Rzeczypospolitą Polską. W związku z tym Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie i oddalił skargi trzech gmin, które złożyły zastrzeżenia w tym zakresie. To również nie pomogło w realizacji tej ustawy, nadal są wątpliwości. W końcu złożono skargę na nowelizację tych przepisów i ustawa w dalszym ciągu nie jest realizowana. Przypominam, iż chaos jest o tyle większy, że ustawodawca w ustawie nowelizującej, która weszła w życie z dniem 16 lipca 2003 r., właściwie nadał własność użytkownikom wieczystym, którzy uzyskali tę własność przed 27 maja 1990 r. z mocy samego prawa. Z mocy samego prawa – tak brzmi ustawa. Z dniem wejścia nowelizacji w życie, a więc z dniem 16 lipca 2003 r., ci użytkownicy wieczysti nabyli, w sensie konstytucyjnym, własność nieruchomości gruntowych, których byli użytkownikami wieczystymi, jeśli byli nimi przed dniem 27 maja 1990 r. Tej ustawy nie zrealizowano w wielu gminach tylko dlatego, że znowu ktoś złożył skargę do Trybunału Konstytucyjnego, obawiając się, że być może gmina straci, a prawo może być niezgodne z konstytucją.

(senator A. Biela)

Sytuacja jest tym bardziej niepokojąca, iż do drugiego czytania skierowany jest w tej chwili projekt rządowy dotyczący generalnie uregulowania kwestii przekształcenia użytkowania wieczystego w prawo własności. W projekcie tym jednak, w przedostatnim artykule...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Panie Senatorze, moim zdaniem, pański czas już minął.)

Już zmierzam też do końca.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Chwała Bogu.)

W projekcie tym jednak, w przedostatnim artykule, przewiduje się utratę mocy przez tę ustawę. Stąd pytanie: jeśli ta ustawa straci moc na mocy tego przepisu, który jest w tej chwili w Sejmie, to wyobrażam sobie, że pojawi się lawina skarg konstytucyjnych od tych podmiotów, osób fizycznych, które z samej mocy prawa nabyły własność ziemi. Będziemy mieli chaos nie do pozazdroszczenia.

Bardzo długo trwa w Sejmie procedowanie nad projektami senackimi. Senat zgłosił w tej sprawie swoje pomysły legislacyjne – niestety, do tej pory nie doczekały się one finału. Tymczasem mamy pomysł powiększający jeszcze chaos.

Drugim przykładem jest...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę zmierzać do końca.)

...znowelizowana ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Niedawno, 28 kwietnia, Trybunał Konstytucyjny orzekł niekonstytucyjność wielu przepisów nowelizacji tej ustawy. Tymczasem Sejm uchwalił ją, pomijając wiele poprawek Senatowi, zresztą słusznych, które wychodziły na przeciw orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, i w tej chwili ustawa czeka na podpis pana prezydenta. W rezultacie już w dniu wejścia w życie będzie ona niezgodna z konstytucją.

Pytanie: jak z tego chaosu wybrnąć?

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Panie Senatorze, bardzo proszę kończyć.)

Nie jest to łatwe pytanie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze. No, prawie wszystkie pańskie postulaty to są właściwie – przepraszam, że tak to nazwę – listy miłosne do naszych następców, dlatego że nie będziemy mogli przez następnych sześć tygodni procedować nad sprawami, które pan poruszył. Ale to bardzo dobrze.

Pani Teresa Liszcz, bardzo proszę.

Senator Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Prezesie!

Zacznę od stwierdzenia dosyć oczywistego: Trybunał Konstytucyjny jest jedną z nielicznych

instytucji w naszym państwie, które działają zgodnie z prawem i zgodnie ze swoimi celami, czyli po prostu dobrze. Szkoda, że działają tak tylko nieliczne, ale cieszę się, że przynajmniej takie instytucje jak trybunał albo rzecznik praw obywatelskich są bez zarzutu.

Znamienne dla mnie jest to, że Trybunał Konstytucyjny, mimo że jego członkowie są wybierani w wyborach par excellence politycznych, potrafią się wzniesić ponad swoje poglądy polityczne, dzięki czemu większość orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jest akceptowana. Zdarzają się zdania odrębne, bo przecież członkowie trybunału mają swoje poglądy polityczne, ale zarówno orzeczenia trybunału, jak i zdania odrębne są zawsze solidnie uzasadnione merytorycznie. Jeżeli więc nawet nie można się z nimi zgodzić – a zdarza mi się z nimi nie zgadzać – to trzeba z powagą i szacunkiem przyjąć argumentację na tak wysokim poziomie.

Sądzę, że jeszcze większy autorytet Trybunału Konstytucyjnego i większą polityczną neutralność, usytuowanie ponad polityką, można by zapewnić poprzez zmianę trybu wyboru jego członków. Może przynajmniej zgłaszanie kandydatów można by powierzyć – zamiast posłom – instytucjom apolitycznym, skoro już parlament musi wybierać członków trybunału, a chyba w większości krajów właśnie taki jest tryb wyboru? Ale nawet mimo takiego sposobu wybierania Trybunał Konstytucyjny jest organem – podkreślam – rzeczywiście politycznie neutralnym.

Wydaje mi się, że w przyszłej konstytucji, która będzie musiała być zmieniona, chociażby ze względu na nasze wejście do Unii Europejskiej, powinny być wprowadzone także pewne zmiany dotyczące Trybunału Konstytucyjnego. Przede wszystkim powinno mu być przyznane prawo wykładni, które miał zresztą we wcześniejszej fazie.

Trybunał Konstytucyjny pełni rolę strażnika konstytucji i zgodności z nią całego prawa. Gdyby nie trybunał, konstytucja nie byłaby aktem żywym, mającym realne znaczenie. Wydaje mi się, że jeszcze lepiej by tę funkcję pełnił – i być może miał mniej pracy z wydawaniem orzeczeń i rozpatrywaniem skarg i wniosków o stwierdzenie zgodności z konstytucją – gdyby miał prawo wiążącej powszechnie wykładni. Można by było dzięki temu zapobiec wielu wnioskom, wielu sporom.

Ta potrzeba wykładni daje o sobie znać na każdym kroku, między innymi do naszej komisji wpływają wnioski o dokonanie autentycznej wykładni tej czy innej ustawy. Ja wtedy odpisuję, że komisja nie jest władna tego uczynić. Mało tego, muszę też odpisać, że nie ma w Polsce organu, który mógłby to uczynić. Sytuację pogarsza fakt, że Sąd Najwyższy, który mógł odgrywać rolę ujednolicającą, gdy chodzi o stosowanie prawa i wy-

(senator T. Liszcz)

kładnię sądową, też nie ma instrumentów ku temu. W 1999 r., kiedy zmienialiśmy – generalnie słusznie – prawo o ustroju sądów powszechnych, wyeliminowaliśmy z tego prawa instytucję wytycznych, z wiadomych powodów: ta instytucja była wykorzystywana politycznie i nie realizowała zasady niezawisłości. W ten sposób, by przywrócić należną rangę zasadzie niezawisłości, usunęliśmy instytucję wytycznych. Moim zdaniem, był to błąd, ponieważ ta sama instytucja w warunkach państwa totalitarnego i w warunkach państwa demokratycznego może działać zupełnie inaczej. Uważam, że dzisiaj wytyczne powinny być przywrócone, powinny być istotnym instrumentem ujednolicania orzecznictwa sądowego, które jest obecnie nieprzewidywalne – nawet orzeczenia Sądu Najwyższego w bardzo podobnych sprawach bywają skrajnie różne, co jest ogromnie szkodliwe.

Trybunał Konstytucyjny powinien mieć również prawo do orzekania w sprawach o zaniechaniu normatywne czy zaniechanie legislacyjne, o czym także była mowa.

Mnie, tak jak zapewne większość senatorów, ucieszyło wyraźnie sformułowane przez pana prezesa zdanie o pożytecznej roli Senatu jako uczestnika postępowania legislacyjnego. Jestem o tym przekonana, nie tylko dlatego, że akurat sama jestem senatorem. Mimo tak ograniczonych kompetencji i tak krótkiego czasu na rozpatrzenie ustaw, tysiące poprawek Senatu – bo one już idą w tysiące – są jednak w ogromnej większości przyjmowane przez Sejm i poprawiają prawo. Może nie czynią go dobrym, doskonałym, ale wyraźnie poprawiają, choć w Sejmie panuje raczej tendencja do tego, żeby nasze poprawki odrzucać. Wiele słusznych poprawek jest rzeczywiście odrzucanych – na ogół przyjmowane są tylko te, których przyjęcie wydaje się absolutnie konieczne, na przykład przekonuje do nich właściwy minister, przedstawiciel rządu czy legislator, z którego zdaniem posłowie też się liczą. Wiele słusznych poprawek jednak przepada, jak chociażby poprawki do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych czy do ustawy o zgromadzeniach.

Często zgłaszamy też obawę, że ustawa będzie niekonstytucyjna – tak było w wypadku ustawy o zgromadzeniach. Sama zgłosiłam dwie poprawki, o których była tu mowa, które jednak nie zostały przyjęte, niestety, tym razem również przez Senat. Chodziło o prawo do rozwiązania zgromadzenia w sytuacji, gdy jakiegoś uczestnika nie można zidentyfikować. Chodziło też o drugą kwestię, o której pan prezes nie mówił, a która, moim zdaniem, jest równie istotna, mianowicie o solidarną odpowiedzialność organizatora zgromadzenia – taki zapis mógł sprawić, że nikt odpo-

wiedzialny nie podjąłby się organizacji zgromadzenia.

Wracając do usytuowania Senatu, chciałybym powiedzieć, że jeżeli Senat ma pozostać liczącym się uczestnikiem procesu legislacyjnego – a powinien nim pozostać, bo Sejm zajmuje się bieżącą polityką, wyłania rząd, kontroluje rząd, rozwiązuje bieżące problemy, Senat zaś powinien być tym miejscem, gdzie nie ma politycznych burz i gdzie jest możliwość spokojnego namysłu nad półproduktami, czyli ustawami sejmowymi – powinien przede wszystkim mieć większe kompetencje. Można by się tutaj wzorować na francuskim trybie tworzenia prawa, a przynajmniej rozszerzyć prawo inicjatywy i je uprościć. Bo dzisiaj inicjatywa Senatu, przyjmowana w trzech czytaniach, jest w Sejmie traktowana tak samo jak inicjatywa piętnastu posłów, która może powstać poprzedniego wieczoru, przy kolacji w hotelu sejmowym. Musiałaby być jakaś inna ścieżka, inne traktowanie tych projektów.

Sądzę też, że jeżeli ma być utrzymana inicjatywa piętnastu posłów, to powinna być również dopuszczalna inicjatywa kilkunastu czy kilku senatorów. Marzy mi się jednak Senat wybierany inaczej niż obecnie – Senat, do którego kandydaci nie demonstrowują przynależności partyjnej, nie tworzą klubów partyjnych i mają wyższy cenzus wieku i wykształcenia.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutcz: Tak jest.)

Sądzę, że taki Senat mógłby z powodzeniem spełnić swoją funkcję. Przy takim Senacie mógłby z kolei powstać – jeśli nie powstanie gdzie indziej – ośrodek monitorowania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i reagowania na te orzeczenia w takim zakresie, w jakim to jest możliwe, bez udziału rządu. Bo w przypadku wielu ustaw żaden inny ośrodek mający inicjatywę ustawodawczą nie jest w stanie – nie mając aparatu wykonawczego, nie mając pewnej wiedzy – przygotować projektu. To nie mogłoby być dzisiejsze Biuro Legislacyjne – to musiałoby być odrębne biuro, dobrze wyposażone, zatrudniające znanych prawników różnych specjalności, nie tylko konstytucjonalistów, działające w porozumieniu z komisją ustawodawczą, żeby miało to przełożenie na organ, któremu przysługuje prawo inicjatywy ustawodawczej. Taka komisja z kolei powinna być komisją tylko ustawodawczą, bo – moim zdaniem – błędem Senatu obecnej kadencji jest to, że zlikwidował oddzielną Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zrzucając na barki jednej komisji i zadania komisji ustawodawczej, i tej drugiej, ze szkodą dla obydwu dziedzin.

Przypominam, że w Sejmie są trzy komisje pracownicze, a Senat zlikwidował swoje dwie dotychczasowe i skupił ich kompetencje w jednej, co nie mogłoby się utrzymać, gdyby Senat miał dodatkowe obowiązki.

(senator T. Liszcz)

Jak rozumiem, mój czas już się skończył?

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Tak, już dobi-
ja pani końca.)

To ja resztę dokończę podczas kolejnych pię-
ciu minut, na które się zgłaszam.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Nie, już nie...)

Mam prawo. Dziękuję.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Tak? Matko
Boska...)

Mam, niestety.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pani Anna Kurska, proszę.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Preze-
sie!

Zaniepokoiło mnie to – i pragnę do tego na-
wiązać – co pan profesor powiedział o problemie
implementacji prawa. Mnie to od początku bar-
dzo niepokoi. Muszę powiedzieć, że takie mecha-
niczne przenoszenie różnych instytucji i ustaw
europejskich do naszego prawa, często bez ja-
kiejkolwiek kontroli, bez uwzględnienia specyfiki
naszego państwa, jest naprawdę przerażające.
Odnoszę nieraz wrażenie, czytając klauzule zgo-
dności z prawem europejskim, że to są takie jak
gdyby stopnie stawiane – tu możemy rozwinąć
własną inicjatywę, a dalej już nie możemy, bo
musimy się dostosować. I to w jakimś sensie krę-
puje nasz rozwój, bo jednak są to ograniczenia
rzeczywiście zbędne.

Przede wszystkim zaś jestem zdania, że to pra-
wo jest zbyt rozbudowane. Jeżeli słyszymy
o osiemdziesięciu tysiącach stron aktów praw-
nych, o czym pan profesor dzisiaj wspominał,
i wiemy, że traktat konstytucyjny liczy około sze-
ściu tysięcy stron, tak że w zasadzie nikt nie był
w stanie się przez to przebić – już nawet nie mó-
wię, żeby to przeczytać, ale żeby w ogóle przy-
swoić sobie te instytucje – to odnoszę wrażenie,
że albo jest to robione w sposób nieprzemyślany,
nielogiczny, albo po prostu jest to celowe działa-
nie, żeby ludziom tak namieszać w głowach, żeby
w końcu już nie wiedzieli, co robią i na co się zga-
dzają. Nie wyobrażam sobie, jeżeli jeszcze dojdzie
do referendum w sprawie traktatu konstytucyj-
nego, żeby nie było jakiegoś ścisłego tłumacze-
nia, z którego by wynikało, o co w tym traktacie
tak naprawdę chodzi. Bo nie można głosować za
czymś, czego się w ogóle nie zna.

Ale jeszcze nawiązując do dzisiejszej dyskusji,
chcę powiedzieć, że w moim pojęciu – przynaj-
mniej tak nas uczono na Uniwersytecie War-
szawskim, gdzie kończyłam prawo – nie jest waż-
ne, ażeby wszystko było normowane przepisami

prawnymi, ponieważ jest to niemożliwe. Prawo
nie może być aż tak kazuistyczne, ponieważ życie
jest bogatsze. Istniały w prawie rzymskim takie
instytucje, jak dobre obyczaje oraz zasady
współżycia społecznego, które pozwalały na jakiś
manewr przy orzekaniu i w ogóle przy stanowie-
niu prawa. Dlatego uważam, że przynajmniej
3/4 tego, co jest stanowione, powinno zostać
skonfiskowane, a główne zasady powinny być
bardzo trwałe i bardzo przejrzyste i według tych
zasad powinno się właśnie prawo normować.

Pani przewodnicząca naszej komisji ustawo-
dawczej wielokrotnie mówiła, że powinna być
ustawa o tworzeniu prawa. I jakoś ta ustawa rze-
czywiście nie może się urodzić. Ona jest podobno
trudna. Ale myślę, że to może by spowodowało
właśnie jakąś poprawę w dziedzinie tworzenia
prawa i nie byłoby tego, co nazywamy prawem
powielaczowym.

Na koniec chciałabym zwrócić uwagę na to,
abyśmy zastanowili się, co jest przyczyną obniże-
nia jakości prawa i jak możemy wpłynąć na to, że-
by prawo było lepsze, skoro bierzemy udział w le-
gislacji i okazuje się, że nie na wiele spraw mamy
wpływ. Może właśnie poprzez utworzenie takiej
komisji, o czym była tu już mowa, która by selek-
cjonowała ustawy przychodzące z Unii Europej-
skiej, żebyśmy się mogli do tego ustosunkowy-
wać nie w takim pośpiechu, nie powierzchownie,
tylko jakoś tak bardziej dogłębnie.

I na koniec chcę jeszcze nawiązać do rekwizy-
tów przeszłości, które ja nazywam takim trochę
obejściem prawa. Były dwie takie instytucje. Jed-
na to wspomniane dzisiaj przez pana profesora
ograniczone prawo własności, w prawie
spółdzielczym, i druga – wieczyste użytkowanie,
instytucja w ogóle nieznaną w Europie, w jakich-
kolwiek ustawodawstwach zachodnich, teraz
zmieniona, no ale pokutowało to przez długi czas
jako dość dziwaczny twór.

Jeśli chodzi o spółdzielnie, to Prawo i Spra-
wiedliwość, do którego należę, odbyło bodajże
kilkadziesiąt spotkań ze spółdzielcami. Otrzymy-
waliśmy wiele skarg na prawo, na sformułowa-
nia, niejasne i wieloznaczne, tak że wydaje mi się,
iż jest tu jeszcze wiele do zrobienia.

Żeby nie przedłużać i żeby pan marszałek mnie
nie kasował, dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Bogusław Litwiniec, proszę.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Około dwustu pięćdziesięciu lat temu Europa,
w tym również Królestwo Polskie, przeżyła wielką
rewolucję, nieznaną przez tysiąclecia. Do czasu

(senator B. Litwiniec)

tej rewolucji każdy bogaty człowiek nie zasługiwał na niebo, a bogactwo było po prostu grzechem. O majątku narodu i państwa decydował Skarb Państwa. A więc grzesznikiem nie był tylko król czy inny mocarz. Ponadto nie grzeszyły kościoły, które mogły legalnie zbierać dziesięcinę. Bogacenie się było po prostu niestosowne, nawet z pozycji świeckich obyczajów.

I owóż, że przywołam tylko jednego rewolucjonistę – Adama Smitha – którego książki miałem okazję niedawno przeczytać. Dwie niezwykle rewolucyjne książki, prawa strona zapewne je zna, jedną książkę o prawie do bogacenia się, tak może skróć ten tytuł, i drugą „Teoria ducha moralnego”. Chciałbym Wysokiej Izbie wskazać na tę koincydencję bogactwa i moralności, i to z jednej ręki, ręki wielkiego rewolucjonisty – konsekwencje tego jego rewolucjonizmu również do dzisiaj przeżywamy.

Miałem przyjemność usłyszeć w odpowiedzi na moje pytanie pewną wykładnię obecnego tutaj pana prezesa, któremu dziękuję, zwłaszcza z tej trybuny, za upomnienie się o jakość nauki polskiej i o wartości europejskie. Wykorzystuję też na to należny mi czas, ale w istocie rzeczy zmierzam, tak bym to powiedział, do tego mego pytania o interpretację, w tym wypadku moją, czyli człowieka lewicy, społecznej gospodarki rynkowej. Powtarzam: społecznej gospodarki rynkowej, i tu przypominam fragment konstytucji, regulowanej, poza oczywiście wolnością do gospodarowania, także solidarnością.

Moje wystąpienie dzisiaj dotyczy spraw solidarności. I chcę państwu powiedzieć, że z lektury Adama Smitha, ojca rewolucji, która dopuściła leseferyzm, która dopuściła pojedynczą osobę do bogactwa, bez grzechu, wynika prosto, że nasza konstytucja jest niezwykle skromna w sformułowaniu zasady tejże społecznej gospodarki. Na tle tego, co wynika z lektury Smitha, widać, że gdyby to on nam redagował konstytucję, to sprawa uspołecznienia gospodarki w imię moralności i solidarności byłaby dużo bogatsza. I po to właśnie wystąpiłem. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pani Teresa Liszcz po raz wtóry, kończy. Będzie pani puentą tego dnia.

(Senator Teresa Liszcz: Za ciężkie to zadanie.)

Pani rozumie, że pierwsze prawo puenty to jest lapidarność, to jest skrót.

(Wesołość na sali)

(Senator Teresa Liszcz: Bóg zapłać za przypomnienie, ale nie jestem zdolna do dobrej puenty.)

O, pani jest zdolna do wielu rzeczy, Pani Senator.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku! Panie Prezesie! Ja zacznę od tego, na czym skończył pan senator Litwiniec, chociaż nie o tym miałam zamiar mówić.

Dobrze, że lewica studiuje Smitha, bo ja go czytałam też, trochę wcześniej, i nawet przypomniałam w podręczniku taką zasadę odnoszącą się do wynagrodzenia. Smith napisał, że robotnik powinien zarabiać przynajmniej tyle, żeby wystarczyło na utrzymanie jego i co najmniej dwójga dzieci. A kiedy uchwalaliśmy tutaj głosami lewicy wynagrodzenie minimalne, to uchwaliliśmy je na poziomie niższym od minimum socjalnego dla jednej osoby pracującej, a o tych dzieciach i niepracującej żonie to już w ogóle nie ma co marzyć. A więc lepiej późno niż wcale – na następną kadencję ta lektura nam wszystkim pewnie bardzo się przyda.

(Senator Bogusław Litwiniec: Lewica bije się za to w piersi, co niniejszym czynię.)

A teraz przejdę do tego, o czym chciałam mówić od początku, to znaczy do ustawy o tworzeniu prawa. To była moja ukochana idea, ale, niestety, nie udało się jej w tej kadencji zrealizować. Powiem dlaczego. Otóż pierwszą połowę kadencji spędziliśmy niejako na przekonywaniu, że ta ustawa jest potrzebna, bo w pierwszych informacjach, bodajże pana prezesa trybunału, a na pewno pana rzecznika praw obywatelskich, słyszeliśmy raczej bardzo sceptyczne zdania na temat ustawy o tworzeniu prawa – że to nic nie da, że to będzie tylko zwykła ustawa, że to nie o paragrafy chodzi itd. Potem, szczęśliwie dla idei, stanowiska tych wybitnych autorytetów się zmieniły, ale czasu było już mniej. Poza tym, kiedy zabraliśmy się do dzieła, bo muszę powiedzieć, że mam pewien praprosjekt, z którym jednak nie wystąpiliśmy na zewnątrz, okazało się, że jest za mało miejsca na tę ustawę między konstytucją a regulaminem. Ten projekt, który mamy, zawiera właściwie parę ogólników, obszerniejszy rozdział na temat zawodu legislatora i umocowanie dla pewnego organu, który nazywa się centrum legislacyjnym. I to jest wszystko. A to jest grubo za mało, żeby wystąpić z inicjatywą ustawy.

Moim zdaniem, dałoby się uregulować w tej ustawie więcej, między innymi kwestie poprawek, kwestie kontynuacji lub dyskontynuacji procedury legislacyjnej przy zmianie kadencji. Ale tu powstała różnica zdań między mną, która nie jestem konstytucjonalistką, a autorami tego praprosjektu. Dzisiaj dotknął tej kwestii pan prezes... Mnie się wydaje, że skoro konstytucja czegoś nie stanowi, to może w to miejsce wejść ustawa zwykła.

Wydaje mi się, że z czymś takim mieliśmy do czynienia w przypadku ustawy o współdziałaniu Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w związku z członkostwem w Unii Europejskiej. W istocie

(senator T. Liszcz)

zasady tej współpracy, nieuregulowane w konstytucji, są jednak materią konstytucyjną, a trybunał zgodził się na to, żeby weszła w to ustawa zwykła, jaką jest ustawa o współdziałaniu. Dla mnie to jest argument na to, że również ustawa o tworzeniu prawa mogłaby wejść w te kwestie, które nie są przesądzone w konstytucji, chociaż w istocie mają naturę konstytucyjną. Przeważała jednak ostrożność autorów praprojektu. Ja sama nie chciałam się temu przeciwstawiać, a było za mało czasu, żeby zorganizować jakąś większą konferencję czy posiedzenie. Dodatkowym problemem jest, jak wiadomo, to, że konstytucja odsyła wprost do regulaminów Izby. Techniczni twórcy tego praprojektu uważali, że tam, gdzie jest odesłanie do regulaminu, a jest ono bardzo szerokie, nie może wejść ustawa. I na tym etapie nie doszło do uzewnętrznienia tego projektu, dlatego że tworzony z takim założeniem, że musi być idealnie zgodny z konstytucją, także w kwestiach przez konstytucję nieregulowanych, był on na tyle lakoniczny i na tyle niewiele nowego wносił, że nie było większego sensu występować z nim.

Jeżeli mi się zdarzy być w przyszłym parlamencie, to od początku się wezmę za tę kwestię, trochę odważniej. Ale przede wszystkim liczymy na to, że zmieni się konstytucja. Wydaje mi się, że zmiana konstytucji jest nieuchronna. Ja nie jestem zwolenniczką kolejnej nowej konstytucji. Konstytucja powinna nabrać mocy, powinna być stabilna, powinna być kręgosłupem całego systemu prawnego, który jest stabilny, ale to przede wszystkim członkostwo w Unii sprawiło, że zmiana jest nieuchronna, a skoro jest nieuchronna, to na tę sytuację powinno się przygotować projekt wszystkich niezbędnych zmian, między innymi dotyczących pozycji Senatu, procedury legislacyjnej. I na bazie zmienionej konstytucji w tym zakresie, jak mi się wydaje, dobrze będzie uchwalić ustawę o tworzeniu prawa. A marzy mi się przy tym, żeby zmieniona konstytucja wprowadziła kategorię ustaw organicznych – i żeby do takich ustaw należała ustawa o tworzeniu prawa – to znaczy ustaw, które miałyby większą stabilność, z którymi musiałyby być zgodne ustawy zwykłe.

Ale nawet ustawa zwykła ma przecież nieporównanie większą stabilność niż regulamin, który dzisiaj reguluje wiele kwestii procesu legislacyjnego, a który można zmieniać dosłownie z dnia na dzień, instrumentalnie, pod potrzeby uchwalenia konkretnej ustawy, czego świadkiem byłam w Sejmie poprzednich kadencji. I dlatego, pozostając wierna idei tworzenia prawa, trochę się tłumaczę z tego, dlaczego nie wyszliśmy z tym projektem na zewnątrz, chociaż takie zapowiedzi

były. Mam też nadzieję, że ci spośród nas, którzy znajdują się w przyszłym parlamencie, te idee do niego przeniosą. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Chciałoby się powiedzieć: amen.

(Senator Teresa Liszcz: Niech się stanie.)

(Senator Ewa Serocka: Trzy zdania...)

Jeszcze zapisała się pani Ewa Serocka.

Bardzo mi przykro, że ostatnio pani nie było, bo to by bardzo ładnie w sensie literackim wyglądało. To pani przemówienie.

(Senator Ewa Serocka: Dziękuję bardzo...)

Bardzo proszę.

(Senator Ewa Serocka: ...i przepraszam, że ośmieliłam się jednak tę literaturę w jakiś sposób przeciąć.)

Bardzo proszę, bardzo proszę.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Dlatego w ogóle podeszłam do mównicy, że jestem przeciwna zmianie konstytucji. Uważam, że jest to bardzo młoda konstytucja, która powstała bardzo niedawno i powinna okrzepnąć. Nasza konstytucja jest traktowana w Europie i na świecie jako bardzo dobra, a taka tendencja do ciągłego poprawiania czegoś, co powstało w drodze kompromisu, chyba nie jest zbyt zdrowa dla naszego społeczeństwa, które jest bardzo podzielone. Ale nie o tym chciałam mówić.

Chciałabym powiedzieć o sprawie dotyczącej bardzo ważnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, wspomnianego dzisiaj wielokrotnie na tej sali – mówił o tym z dużymi emocjami pan prezes Safjan – mianowicie zgodności z konstytucją naszego wejścia do Unii Europejskiej. Z wielką przykrością wysłuchałam, że dziennikarze nie bardzo interesowali się tym, czy weszliśmy do Unii zgodnie z konstytucją, czy niezgodnie. Wysoki Trybunał uznał, że nastąpiło to zgodnie z konstytucją, z czego wszyscy ogromnie się cieszyli. A ten brak zainteresowania dziennikarzy wynika chyba z tego, że nie było tam sensacji. Bardzo często ta sensacja dziennikarzy jest niezdrowa, a tutaj tego nie było, była to zdrowa ocena.

Byłam akurat parę dni temu, tuż po referendum, we Francji i w Holandii, które wypowiedziały się przeciw traktatowi konstytucyjnemu dla Europy. I tak ogromnego zainteresowania, o czym zresztą mówiłam na posiedzeniu komisji, ze strony około dwustu dziennikarzy z całego świata interesujących się tym, dlaczego Francuzi i Holendrzy opowiedzieli: nie... No tam to zainteresowanie było wręcz ogromne. Dlatego z wielkim smutkiem i z wielkim żalem wysłuchałam tego, co pan prezes powiedział. Wydawałoby się, że ta dzisiejsza debata jest chyba najlepszym dowodem na to, że wszyscy bardzo się tym interesuje-

(senator E. Serocka)

my. Ogromna liczba poprawek, nad którymi tutaj w Senacie debatujemy – w tej chwili przyjmowanych jest już około 90% poprawek wniesionych przez Senat do ustaw, które uchwała Sejm – najlepiej świadczy o jakości prawa, a pozostałe 10% bardzo często trafia do Trybunału Konstytucyjnego.

Uważam, że tak ważna sprawa, o której przed chwilą mówiłam, sprawa naszego wejścia do Unii Europejskiej, powinna być na czołowych stronach gazet, i cieszę się ogromnie, że Wysoki Trybunał uznał, iż to nasze wejście było zgodne z konstytucją. Cały świat z ogromnym szacunkiem odnosi się do naszej konstytucji, a nasz parlament, właściwie część naszego parlamentu, traktuje to zupełnie inaczej. I to jest bardzo przykre. Identycznie się dzieje z naszym wejściem do Unii. Jak dobrze wiemy, około 60% społeczeństwa jest zadowolonych z tego, że weszliśmy do Unii Europejskiej, a w parlamencie jest wokół tego wręcz zupełnie inna atmosfera. Jest to bardzo smutne. A dzieje się tak chyba dlatego, że nasza demokracja jest tak młoda. To powoduje, że właśnie takie są odczucia. Bardzo dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Chciałbym zapytać prezesa Trybunału Konstytucyjnego, pana Marka Safjana, czy chciałby jeszcze coś powiedzieć w związku z tymi głosami, które tu padły.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Chciałbym tylko bardzo serdecznie podziękować Wysokiej Izbie za te uwagi i za możliwość czteroletniej kooperacji. Bardzo wysoko sobie ją ceniliśmy. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Zamykam dyskusję.

Dziękuję prezesowi Trybunału Konstytucyjnego, profesorowi Markowi Safjanowi za niesłuchanie interesujące, rzetelne i nawet dramatyczne przedstawienie Senatowi informacji o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2004 r. Dziękuję za przybycie, Panie Prezesie. (Oklaski)

Stwierdzam, że Senat zapoznał się z tą informacją.

Ogłaszam przerwę w obradach do godziny 15.00.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Komunikaty!)

Jeszcze jakieś komunikaty?

Senator Sekretarz Alicja Stradomska:

Chwileczkę, mam dwa komunikaty.

Uprzejmie informuję, że marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów w dniu 16 czerwca, w czwartek, bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach.

I komunikat drugi. Uprzejmie informuję, że posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich odbędzie się w dniu 16 czerwca, zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach osiemdziesiątego trzeciego posiedzenia Senatu, w sali nr 217. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 02 do godziny 15 minut 00)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kinematografii.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Kultury i Środków Przekazu, pana senatora Grzegorza Matuszaka, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Komisja Kultury i Środków Przekazu 15 czerwca po drugim czytaniu ustawy o kinematografii, w którym państwo senatorowie zgłosili dziesięć poprawek, zebrała się, aby je rozpatrzyć.

Po wysłuchaniu opinii Ministerstwa Kultury oraz Biura Legislacyjnego, komisja przedstawia Wysokiemu Senatowi wnioski, które jednocześnie pozwalam sobie zarekomendować i prosić, aby byli państwo łaskawi je przyjąć.

Spośród zawartych w druku nr 956 sześćdziesięciu trzech wniosków komisja rekomenduje

(senator G. Matuszak)

przyjęcie wniosków pierwszego, trzeciego itd. Nie będę ich czytał. Wszyscy państwo mają przed sobą wykaz tych wniosków.

Jednocześnie chciałbym zaproponować, abyśmy łącznie przegłosowali poprawki, które mają charakter porządkowy, uściślający. Pozwolę sobie to przekazać na ręce pani marszałek. Są to poprawki: pierwsza, piąta, szósta, siódma, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta, dwunasta, trzynasta, szesnasta, dwudziesta ósma, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta, trzydziesta pierwsza, trzydziesta druga, trzydziesta szósta, trzydziesta ósma, czterdziesta, czterdziesta pierwsza, czterdziesta druga, czterdziesta piąta, czterdziesta szósta, czterdziesta siódma, czterdziesta ósma, czterdziesta dziewiąta, pięćdziesiąta, pięćdziesiąta pierwsza, pięćdziesiąta druga, pięćdziesiąta trzecia, pięćdziesiąta piąta, pięćdziesiąta szósta, pięćdziesiąta siódma, sześćdziesiąta, sześćdziesiąta pierwsza, sześćdziesiąta druga i sześćdziesiąta trzecia.

Bardzo proszę, to jest wykaz tych poprawek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Grzegorz Matuszak: Dziękuję.)

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pan senator Litwiniec?

(Senator Bogusław Litwiniec: Tak.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Bogusław Litwiniec:

Ja chcę tylko spytać, nieśmiało upominając się o młodych tak zwanych niezależnych filmowców. Powtarzam: nie chodzi mi o filmowców, których twórczość jest finansowana na przykład przez Telewizję Polską czy inne duże podmioty, ale o tych, którzy są niezależni, działają na wyższych uczelniach, w tym i uczelni filmowej i dzięki swojemu talentowi „popęniają” bardzo interesujące dzieła, niekiedy już nagradzane na wielkich festiwalach. Czy ta grupa ludzi, Panie Przewodniczący, ma szansę na ten kawałek miodu?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, nie jesteśmy w trakcie debaty. Proszę uzasadnić swoje wnioski związane z koncepcją głosowania.

Senator Bogusław Litwiniec:

Co do tego wniosku dogadaliśmy się na posiedzeniu komisji. Proszę traktować moje wystąpienie jako pytanie do przewodniczącego we właściwym czasie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Nie przewidujemy pytań i odpowiedzi.

Pani senator Genowefa Ferenc?

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Proszę o poparcie zgłoszonych przeze mnie poprawek, a w szczególności poprawki dwudziestej siódmej, która zapobiegnie utworzeniu nowej instytucji kontrolującej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Kutz? Pan marszałek Kutz, przepraszam.

(Senator Kazimierz Kutz: Dziękuję.)

Pan senator Saługa?

(Senator Wojciech Saługa: Dziękuję.)

Pan senator Bień?

(Senator January Bień: Dziękuję.)

Pan senator Smoktunowicz?

(Senator Robert Smoktunowicz: Dziękuję.)

Pan senator Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Pan senator Biela?

(Senator Adam Biela: Dziękuję.)

Pani senator Skrzypek-Mrowiec?

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Dziękuję.)

Pan senator Matusiak?

(Senator Ryszard Matusiak: Dziękuję.)

Pan senator Podkański?

(Senator Lesław Podkański: Dziękuję.)

Pan senator Sztorc?

Pan senator Dzido?

(Senator Henryk Dzido: Dziękuję.)

Pan senator Jurgiel?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję.)

Pani senator Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję.)

Przypominam, że senator Bogusław Litwiniec wycofał swój wniosek, to jest wniosek drugi w zestawieniu. Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu, każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie ma takich zgłoszeń.

Niektórych z państwa senatorów chciałabym upomnieć, żeby już wyłączyli telefony komórkowe.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o kinematografii.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przed-

(wicemarszałek J. Danielak)

stawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

W związku z propozycją senatora sprawozdawcy łącznego głosowania nad poprawkami, zwracam się do Wysokiej Izby z pytaniem, czy jest akceptacja dla takiego rozwiązania, czy też są głosy przeciw? Czy są głosy przeciwne w tej sprawie? Nie ma.

Tym samym uznaję, że na wniosek przedłożony przez pana senatora sprawozdawcę, głosowanie nad poprawkami: pierwszą, piątą, szóstą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, trzynastą, szesnastą, dwudziestą ósmą, dwudziestą dziewiątą, trzydziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą drugą, trzydziestą szóstą, trzydziestą ósmą, czterdziestą, czterdziestą pierwszą, czterdziestą drugą, czterdziestą piątą, czterdziestą szóstą, czterdziestą siódmą, czterdziestą ósmą, czterdziestą dziewiątą, pięćdziesiątą, pięćdziesiątą pierwszą, pięćdziesiątą drugą, pięćdziesiątą trzecią, pięćdziesiątą piątą, pięćdziesiątą szóstą, pięćdziesiątą siódmą, sześćdziesiątą, sześćdziesiątą pierwszą, sześćdziesiątą drugą i sześćdziesiątą trzecią, przeprowadzimy łącznie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek, proszę o naciśnięcie przycisku za.

Kto jest przeciw?

(Senator Teresa Liszcz: Nie działa.)

(Senator Robert Smoktunowicz: Nie działa.)

(Senator Włodzimierz Łęcki: Działa, działa.)

(Senator Teresa Liszcz: U nas nie działa.)

(Rozmowy na sali)

Senat jest w nastroju wakacyjnym, a jest jeszcze trochę czasu do wakacji.

Jeszcze nie działa.

(Senator Alicja Stradomska: Trzeba wyjąć kartę.)

(Rozmowy na sali)

Sądzę, że w związku z tym, że zbliżamy się do końca kadencji, zasady głosowania zostały już opanowane.

Czy wszystkie aparaty działają?

(Rozmowy na sali)

(Senator Marian Lewicki: Tak.)

Wobec tego proszę o głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem zgłoszonych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

(Senator Robert Smoktunowicz: Przepraszam, u mnie nie działa.)

(Głos z sali: Za młody jesteś.)

(Senator Robert Smoktunowicz: Trzy razy wyciągałem.) (Wesołość na sali)

Proszę sprawdzić.

(Rozmowy na sali)

(Senator Alicja Stradomska: Trzeba wyłączyć.)

Panie Senatorze, może to nie wystarczy wyciągać, może trzeba włożyć. (Wesołość na sali)

Bardzo proszę o podanie wyników głosowania.

Na 73 obecnych senatorów 72 głosowało za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 2)**

Stwierdzam, że wymienione poprawki, czyli pierwsza, piąta, szóstą, siódma, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta, dwunasta, trzynasta, szesnasta, dwudziesta ósma, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta, trzydziesta pierwsza, trzydziesta druga, trzydziesta szóstą, trzydziesta ósmą, czterdziestą, czterdziestą pierwszą, czterdziestą drugą, czterdziestą piątą, czterdziestą szóstą, czterdziestą siódmą, czterdziestą ósmą, czterdziestą dziewiątą, pięćdziesiątą, pięćdziesiątą pierwszą, pięćdziesiątą drugą, pięćdziesiątą trzecią, pięćdziesiątą piątą, pięćdziesiątą szóstą, pięćdziesiątą siódmą, sześćdziesiątą, sześćdziesiątą pierwszą, sześćdziesiątą drugą, sześćdziesiątą trzecią, zostały przyjęte.

Głosujemy nad poprawką trzecią, która eliminuje błąd logiczny w definiowaniu.

Kto z państwa senatorów jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 72 głosowało za, jednogłośnie. **(Głosowanie nr 3)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta modyfikuje definicję filmu w ten sposób, że będą nim również utwory dokumentalne i animowane pomimo to, że kino nie będzie musiało być pierwszym polem eksploatacji tych utworów.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 72 głosowało za, jednogłośnie. **(Głosowanie nr 4)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka ósma ustanawia trzydziestodniowy termin, w ciągu którego minister będzie zobowiązany wykonać nałożony uchwaloną ustawą obowiązek zbadania podjętych przez radę instytutu uchwał w zakresie ich zgodności z prawem.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 71 głosowało za, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawka została przyjęta.

(wicemarszałek J. Danielak)

Poprawki czternasta, dwudziesta druga, dwudziesta czwarta i dwudziesta piąta to poprawki, nad którymi będziemy głosować łącznie. Poprawki te mają na celu uszczelnienie systemu dokonywania wpłat na rzecz instytutu poprzez zobowiązanie podmiotów kontrolowanych w ramach grupy kapitałowej do dokonywania wpłat na rzecz instytutu.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 73 obecnych senatorów 71 głosowało za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 6)**

Stwierdzam, że poprawki czternasta, dwudziesta druga, dwudziesta czwarta i dwudziesta piąta zostały przyjęte.

Nad poprawkami piętnastą, dwudziestą trzecią i dwudziestą szóstą będziemy głosować łącznie. Poprawki te nakładają na publicznego nadawcę telewizyjnego obowiązek przeznaczania na produkcję filmów nie mniej niż 1,5% rocznych wpływów z abonamentu za posiadanie odbiorników telewizyjnych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 71 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Stwierdzam, że poprawki piętnasta, dwudziesta trzecia i dwudziesta szósta zostały przyjęte.

Poprawka siedemnasta określa dodatkową, zamienną podstawę obliczania wysokości wpłat na rzecz instytutu przez nadawców programów telewizyjnych, mającą zastosowanie wtedy, gdy przychód pochodzący z pobranych bezpośrednio od abonentów opłat za dostęp do nadawanych programów będzie wyższy w danym okresie rozliczeniowym od przychodu uzyskanego z tytułu emisji reklam, telesprzedazy i audycji sponsorowanych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 66 głosowało za, 4 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 8)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta wyłącza z obowiązku dokonywania wpłat na rzecz instytutu nadawców programów telewizyjnych, jeżeli posiadają koncesję obejmującą obszar nie więcej niż trzech powiatów.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 14 głosowało za, 47 – przeciw, 13 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka dziewiętnasta zmierza do tego, aby operatorzy platform cyfrowych dokonywali wpłat na rzecz instytutu w wysokości określonej procentowo od przychodów z tytułu opłat za dostęp do programów nie tylko nadawanych, ale także reemitowanych na platformie cyfrowej, jednocześnie doprecyzowuje, że w przepisie chodzi o programy telewizyjne, a nie również radiowe.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 63 głosowało za, 7 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta wyłącza z obowiązku dokonywania wpłat na rzecz instytutu operatorów telewizji kablowej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 20 głosowało za, 48 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dwudziesta pierwsza modyfikuje przepis dotyczący obowiązku dokonywania wpłat na rzecz instytutu przez operatorów telewizji kablowej w ten sposób, że wysokość wpłaty będzie określona procentowo od przychodu uzyskanego nie tylko z tytułu świadczenia usługi re-emisji, ale także od przychodu uzyskanego z tytułu opłat za dostęp do reemitowanych programów telewizyjnych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 54 głosowało za, 13 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami dwudziestą siódmą i pięćdziesiątą ósmą będziemy głosować łącznie. Poprawki skutkują odesłaniem do zasad ogólnych

(wicemarszałek J. Danielak)

ordynacji podatkowej w zakresie określenia organów podatkowych właściwych w sprawach dokonywania wpłat na rzecz instytutu.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 76 obecnych senatorów 13 głosowało za, 52 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 13**)

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Nad poprawkami trzydziestą trzecią i czterdziestą trzecią będziemy głosować łącznie. Przyjęcie tych poprawek wykluczy głosowanie nad poprawkami trzydziestą czwartą i czterdziestą czwartą. Poprawki te mają na celu stworzenie ustawowych kryteriów, od których spełnienia zależy będzie udzielenie dofinansowania przedsięwzięcia. Przepis powstał poprzez przeredagowanie istniejącego w ustawie przepisu udzielającego kierunkowych wskazówek dla ekspertów oceniających przedsięwzięcie, ponadto dodaje jako kolejne kryterium oceny przedsięwzięcia spełnienie walorów etycznych przez projekt.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 76 obecnych senatorów 70 głosowało za, 1 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 14**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzydziesta piąta ma na celu wyeliminowanie z przepisu pojęć nieostrych, mogących wywoływać wątpliwości interpretacyjne, jednocześnie umożliwia udzielenie dofinansowania przedsięwzięcia w wysokości do 90% budżetu filmu w przypadku, gdy przedmiotem przedsięwzięcia jest film dokumentalny.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 76 obecnych senatorów 69 głosowało za, 6 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta siódma, zdaniem wnioskodawcy, ma na celu jednoznaczne rozstrzygnięcie, że do trybu udzielania dofinansowania przedsięwzięcia nie będą miały zastosowania przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 76 obecnych senatorów 68 głosowało za, 8 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 16**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta dziewięta konstruuje ustawy przepis stanowiący, że podmiot, który osiągnął zysk z przedsięwzięcia, jest zobowiązany do zwrotu otrzymanego dofinansowania na jego realizację.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 76 obecnych senatorów 70 głosowało za, 2 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 17**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami pięćdziesiątą czwartą i pięćdziesiątą dziewiętą będziemy głosować łącznie. Poprawki te mają na celu wyrażenie wprost, że komercjalizacja i prywatyzacja państwowych instytucji filmowych nie naruszy praw twórców wynikających z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz że praw tych nie naruszy obowiązek nałożony na państwowe instytucje filmowe dokonywania wpłat na rzecz instytutu w wysokości 50% przychodów z majątkowych praw autorskich do filmów wyprodukowanych do dnia 31 grudnia 1989 r.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 72 głosowało za, 3 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 18**)

Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do głosowania nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 65 głosowało za, 5 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 19**) (Oklaski)

(Wesołość na sali)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o kinematografii.

Gratuluje ministerstwu, gratuluje kinematografii. (Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Agnieszka Odorowicz: Bardzo dziękujemy.)

(Rozmowy na sali)

(Senator Robert Smoktunowicz: W związku z tym prosimy o jakieś lepsze filmy.)

(wicemarszałek J. Danielak)

Dziękujemy za udział resortu w pracach Senatu.

Z tego, co widzę, trzeba przeznaczyć jeszcze trochę czasu na gratulacje, uściski, ale nawet pana ministra i pana marszałka, wybitnego reżysera...

(Senator Kazimierz Kutz: Nie mogłem sobie odmówić, walory pani minister...)

Ja wiem, że pocałunki są słuszne, ważne, Pani Marszałku, niemniej jednak pozwolę sobie przywrócić ład na sali obrad...

(Senator Jerzy Adamski: Pani Marszałek, czy pan marszałek to z tej opcji?)

...i przypomnieć, że pracujemy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw.

Przypominam, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie za przyjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza zmierza do tego, aby umowa międzyrządowa, dotycząca magazynowania zapasów poza granicami kraju, zawierała postanowienia zapewniające dysponowanie zapasami, a nie, jak stanowi ustawa, zapewniające wypełnienie międzynarodowych wymagań dotyczących dysponowania tymi zapasami.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 73 obecnych senatorów 67 głosowało za, 5 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga usuwa błąd w określeniu przedmiotu decyzji. Decyzją można odmówić wyrażenia zgody, a nie jej nie wyrazić.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 72 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia uzupełnia zawartość upoważnienia do przeprowadzenia kontroli o oznaczenie kontrolowanego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 74 głosowało za, jednogłośnie. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta ma na celu wyraźne ograniczenie możliwości działania ministra właściwego do spraw gospodarki w zakresie nakładania na przedsiębiorców obowiązku sprzedaży zapasów obowiązkowych paliw ciekłych do przypadków wystąpienia zakłóceń w dostawach ropy naftowej lub paliw ciekłych na rynek krajowy lub zagrożenia ich wystąpienia.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 69 głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta dodaje brakujące określenie półproduktów, o których mowa w ustawie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 73 obecnych senatorów 73 głosowało za, jednogłośnie. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta poprzez dokładniejsze powtórzenie zakresu obowiązku, jakiemu podlega obecnie część producentów i przewoźnych, ma na celu wyeliminowanie niejasności co do kręgu podmiotów, które obejmie przepis przejściowy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 70 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

(wicemarszałek J. Danielak)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 72 głosowało za, jednogłośnie. **(Głosowanie nr 26)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansach publicznych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, pana senatora Jerzego Markowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jerzy Markowski:

Dziękuję.

W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek popartych przez komisję. Chcę jednocześnie zwrócić uwagę, iż fakt, że komisja nie opowiedziała się za poprawkami pana senatora Bieli, nie dowodzi tego, iż były one w jakikolwiek sposób merytorycznie wadliwe, ale wprowadzałyby one regulację, która nie jest zastosowana w innych aktach prawnych funkcjonujących w Unii Europejskiej. Wobec tego uznaliśmy ją za przeregulowanie, podkreślając zasadność tego rozwiązania, uznaliśmy, iż jest to uregulowanie zbyt daleko idące.

Wnoszę o to, ażeby Wysoka Izba była uprzejma przyjmując poprawki zarekomendowane przez komisję. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostała senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Biela.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja chciałbym prosić o zwrócenie uwagi na jedną ze zgłoszonych przeze mnie poprawek, na poprawkę dwudziestą ósmą. Otóż ta poprawka stwarzałaaby możliwość deponowania finansów publicznych w Banku Gospodarstwa Krajowego, który jest bankiem...

(Głos z sali: Jeszcze polskim, tak.)

...państwowym, realizującym cele publiczne. Wydaje się, że logika takiego zachowania jest oczywista, w sytuacji gdy rozmiar misji publicznej jest coraz większy. Jeśli więc będziemy, tak jak proponuje obecny przepis, deponowali w dowolnym banku zamiast w Banku Gospodarstwa Krajowego, to nie będzie to wychodzenie naprzeciw potrzebom realizowania misji publicznej państwa. Dziękuję.

Poprawka dwudziesta ósma – bardzo bym prosił, żeby zwrócić na nią uwagę. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Konieczny.

(Senator Janusz Konieczny: Dziękuję bardzo.)

Pan senator Markowski.

(Senator Jerzy Markowski: Dziękuję.)

Tym samym... Przepraszam bardzo, przypominę jeszcze, że sprawozdawcą mniejszości Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych była pani senator Genowefa Ferenc. Czy pani senator chciałaby zabrać głos?

(Senator Genowefa Ferenc: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o finansach publicznych. Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja, mniejszość komisji oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Poprawka pierwsza zobowiązuje ministra finansów do ogłaszania w drodze obwieszczenia sald rozliczeń z budżetem Unii Europejskiej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 26 głosowało za, 42 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 27)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka druga doprecyzowuje przepisy dotyczące rachunku dochodów własnych jednostki budżetowej.

(wicemarszałek J. Danielak)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 24 głosowało za, 34 – przeciw, 16 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 28)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka trzecia wyłącza stosowanie ograniczenia dotacji, jakie może otrzymać zakład budżetowy, do dotacji otrzymywanych w związku z realizacją projektu lub zadania współfinansowanego ze środków pochodzących z funduszy strukturalnych lub Funduszu Spójności Unii Europejskiej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 73 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 29)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta skreśla przepisy dotyczące funduszy celowych, stanowiące powtórzenie ogólnych przepisów dotyczących ogółu jednostek sektora finansów publicznych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 73 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 30)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta dostosowuje brzmienie jednego z przepisów do prawa zamówień publicznych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 72 jednogłośnie głosowało za. **(Głosowanie nr 31)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami szóstą i pięćdziesiątą trzecią będziemy głosować łącznie. Poprawki te eliminują błędne sformułowania dotyczące obejmowania obligacji.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowań.

Na 75 obecnych senatorów 75 głosowało za, jednogłośnie. **(Głosowanie nr 32)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka siódma ogranicza możliwość lokowania wolnych środków jednostek sektora finansów publicznych na rachunkach bankowych do rachunków bankowych w Narodowym Banku Polskim, Banku Gospodarstwa Krajowego lub Banku Spółdzielczym.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 22 głosowało za, 45 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 33)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

(Sygnał telefonu komórkowego)

A ja chciałabym poprosić o wyłączenie telefonów komórkowych. Nawet ta piękna muzyka trochę nas rozprasza w pracy nad ustawą.

Poprawka ósma ogranicza krąg osób, które mogą być głównymi księgowymi jednostek sektora finansów publicznych, do obywateli polskich.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 23 głosowało za, 48 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 34)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka dziewiąta ogranicza krąg osób, które mogą być audytorami wewnętrznymi w jednostkach sektora finansów publicznych, do obywateli polskich.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 73 obecnych senatorów 24 głosowało za, 44 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 35)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka dziesiąta doprecyzowuje wytyczne dotyczące treści rozporządzenia Rady Ministrów określającego przypadki, w których nie stosuje się przepisu, w myśl którego jednostki sektora finansów publicznych nie mogą zaciągać zobowiązań finansowych, których wartość nominalna należna do zapłaty w dniu wymagalności, wyrażona w złotych, nie została ustalona w dniu zawierania transakcji.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

(wicemarszałek J. Danielak)

Na 74 obecnych senatorów 27 głosowało za, 38 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 36)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka dwunasta zmierza do ujmowania w ustawie...

(Głosy z sali: Jedenasta, jedenasta.)

...przepraszam bardzo, słusznie. I to będziemy głosować łącznie nad poprawkami: jedenastą, trzynastą, piętnastą, szesnastą, siedemnastą i dwudziestą pierwszą. Poprawki te zmierzają do tego, aby środki wpłacane do budżetu Unii Europejskiej były określane jako „wplaty do budżetu Unii Europejskiej”, a nie jako „środki własne Unii Europejskiej”.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 23 głosowało za, 44 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 37)**

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Poprawka dwunasta zmierza do ujmowania w ustawie budżetowej planów dochodów i wydatków rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 73 obecnych senatorów 22 głosowało za, 45 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 38)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka czternasta zmierza do ujmowania w odrębnej części budżetu państwa środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 23 głosowało za, 47 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 39)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka osiemnasta wydłuża termin zwrotu niewykorzystanej do dnia wykonania zadania części dotacji celowej przeznaczonej na realizację zadania za granicą.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 73 obecnych senatorów 72 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 40)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta wydłuża termin za-
twierdzenia rozliczenia dotacji celowej przeznaczonej na realizację zadania za granicą.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 75 głosowało za. **(Głosowanie nr 41)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka dwudziesta wyłącza stosowanie zasady wyboru najkorzystniejszej oferty w odniesieniu do zlecenia zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą finansowanych ze środków budżetu państwa w części, której dysponentem jest szef Kancelarii Senatu.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

75 obecnych senatorów jednogłośnie za. **(Głosowanie nr 42)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki dwudziesta druga i dwudziesta czwarta wydłużają termin zwrotu niewykorzystanej do końca roku budżetowego części dotacji celowej przeznaczonej na realizację zadania za granicą.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 73 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 43)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta trzecia wyłącza stosowanie zasady, w myśl której wykorzystanie dotacji niezgodnie z przeznaczeniem wyklucza prawo otrzymania dotacji przez kolejne trzy lata, licząc od dnia stwierdzenia nieprawidłowego wykorzystania dotacji, do dotacji celowych przyznawanych jednostkom samorządu terytorialnego na realizację zadań własnych, których obowiązek dotowania z budżetu państwa wynika z odrębnych ustaw.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 75 głosowało za. **(Głosowanie nr 44)**

A więc jednogłośnie poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta piąta doprecyzowuje przepisy dotyczące wydawania decyzji określa-

(wicemarszałek J. Danielak)

jącej kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki w przypadku niedokonywania zwrotu dotacji w terminie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 74 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 45)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta szоста dodaje przepis zobowiązujący Radę Ministrów do przedstawiania Sejmowi i Najwyższej Izbie Kontroli rocznych informacji o wpłatach do budżetu Unii Europejskiej oraz środkach pochodzących z budżetu Unii Europejskiej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 26 głosowało za, 42 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 46)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka dwudziesta siódma skreśla przepis, zgodnie z którym Bank Gospodarstwa Krajowego może podjąć obsługę centralnego rachunku bieżącego budżetu państwa, rachunków bieżących państwowych jednostek budżetowych i rachunków bieżących urzędów obsługujących organy podatkowe nie wcześniej niż z dniem przyjęcia przez Rzeczpospolitą Polską waluty euro.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 17 głosowało za, 46 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 47)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka dwudziesta ósma ogranicza możliwość dokonywania przez ministra finansów oprocentowanych lokat w przypadku występowania przejściowych nadwyżek środków na centralnym rachunku bieżącym budżetu państwa do lokat w Narodowym Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 37 głosowało za, 31 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 48)**

(Głos z sali: Bravo!) (Oklaski)

Poprawka została przyjęta. Panie Senatorze, lobby było skuteczne.

(Głos z sali: Polskie lobby.)

Nad poprawkami dwudziestą dziewiątą i trzydziestą dziewiątą będziemy głosowali łącznie. Poprawki te zmierzają do ujmowania w uchwale budżetowej jednostki samorządu terytorialnego planów dochodów i wydatków rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 31 głosowało za, 38 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 49)**

Poprawki nie uzyskały akceptacji.

Poprawka trzydziesta ujednotacza brzmienie przepisów dotyczących elementów składowych uchwały budżetowej jednostki samorządu terytorialnego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 70 głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 50)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta pierwsza doprecyzowuje przepisy dotyczące ograniczenia łącznej kwoty długu jednostki samorządu terytorialnego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 72 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 51)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta druga doprecyzowuje przepis dotyczący przedstawiania przez regionalną izbę obrachunkową opinii w sprawie prawidłowości prognozy kwoty długu jednostki samorządu terytorialnego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 32 głosowało za, 37 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 52)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka trzydziesta trzecia doprecyzowuje przepis, zgodnie z którym z budżetu jednostki samorządu terytorialnego może być udzielona pomoc finansowa innym jednostkom samorządu terytorialnego.

(wicemarszałek J. Danielak)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 33 głosowało za, 31 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 53)**

Poprawka została przyjęta.

(Głos z sali: Janusz, bravo!)

Poprawka trzydziesta czwarta doprecyzowuje przepis, w myśl którego podstawą udzielenia dotacji celowej innej jednostce samorządu terytorialnego jest umowa określająca przeznaczenie i zasadę rozliczenia środków.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 27 głosowało za, 34 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 54)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka trzydziesta piąta ogranicza możliwość udzielania z budżetu jednostki samorządu terytorialnego dotacji organizacjom pozarządowym do dotacji na cele publiczne związane z realizacją zadań tej jednostki oraz jednocześnie rozszerza krąg podmiotów, którym można udzielić dotacji, o wszystkie podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych i niedziałające w celu uzyskania zysku.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 71 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 55)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta szósta doprecyzowuje przepis dotyczący określania przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego trybu postępowania o udzielenie dotacji, sposobu jej rozliczania i kontroli wykonywania zleconego zadania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 72 głosowało za. **(Głosowanie nr 56)**

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Poprawka trzydziesta siódma doprecyzowuje przepis dotyczący przedstawiania przez zarząd jednostki samorządu terytorialnego projektu

uchwały budżetowej regionalnej izbie obrachunkowej i organowi stanowiącemu tej jednostki.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wynik głosowania.

Na 71 obecnych senatorów 71 głosowało za. **(Głosowanie nr 57)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta ósma skreśla zbędny wyraz.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, czyli przeciwko wyrazowi?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 69 głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 58)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta umożliwia upoważnienie przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego zarządu tej jednostki do przekazania jednostkom organizacyjnym uprawnień do zaciągania zobowiązań z tytułu umów, których realizacja w roku następnym jest niezbędna do zapewnienia ciągłości działania tych jednostek i termin zapłaty upływa w roku następnym.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 73 obecnych senatorów 25 głosowało za, 37 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 59)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka czterdziesta pierwsza koryguje odeślanie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

72 obecnych senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 60)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czterdziesta druga umożliwia wykonywanie obsługi budżetu jednostki samorządu terytorialnego przez Narodowy Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego lub bank spółdzielczy bez obowiązku stosowania przepisów o zamówieniach publicznych, jeżeli takiego wyboru dokona organ stanowiący tej jednostki.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

(wicemarszałek J. Danielak)

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 26 głosowało za, 41 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 61**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka czterdziesta trzecia doprecyzowuje przepis dotyczący wykonywania obsługi bankowej budżetu jednostki samorządu terytorialnego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

74 obecnych senatorów głosowało za. (**Głosowanie nr 62**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta czwarta znosi prawo organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego do wyboru banku mającego obsługiwać budżet tej jednostki.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 73 obecnych senatorów 62 głosowało za, 1 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 63**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta piąta skreśla przepis, zgodnie z którym zasadę wykonywania obsługi bankowej określa umowa zawarta między zarządem jednostki samorządu terytorialnego a bankiem.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 62 głosowało za, 4 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 64**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta szósta doprecyzowuje przepis dotyczący zakazu udzielania pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem bankowym jednostki samorządu terytorialnego w celu zabezpieczenia kredytu lub pożyczki.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

75 obecnych senatorów głosowało za przyjęciem poprawki. (**Głosowanie nr 65**)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka czterdziesta siódma doprecyzowuje przepis, w myśl którego zarząd jednostki samorządu terytorialnego przedstawia organowi stanowiącemu tej jednostki i regionalnej izby obrachunkowej informację o przebiegu wykonania budżetu tej jednostki za pierwsze półrocze oraz informacje o przebiegu wykonania planów finansowych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, samorządowych instytucji kultury i innych samorządowych osób prawnych za pierwsze półrocze.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 29 głosowało za, 36 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 66**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka czterdziesta ósma wskazuje termin, w którym zarząd jednostki samorządu terytorialnego przedstawia regionalnej izbie obrachunkowej sprawozdanie roczne z wykonania budżetu tej jednostki, oraz doprecyzowuje przepisy dotyczące tego obowiązku.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 72 głosowało za, a 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 67**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta dziewięta doprecyzowuje przepis dotyczący podejmowania przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego uchwały w sprawie absolutorium dla zarządu.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 69 głosowało za, 4 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 68**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta umożliwia prowadzenie obsługi rachunków gromadzących środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 61 głosowało za, 11 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 69**)

Poprawka została przyjęta.

(wicemarszałek J. Danielak)

Poprawka pięćdziesiąta pierwsza rozszerza uprawnienia Banku Gospodarstwa Krajowego w zakresie prowadzenia rachunków o obsługę środków na refinansowanie programów i projektów finansowych z udziałem środków unijnych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 68 głosowało za, 4 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 70**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta druga skreśla zmianę dotyczącą prawa ochrony środowiska, która została już wprowadzona przez nowelizację z dniem 18 maja 2005 r.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

74 obecnych senatorów głosowało za. (**Głosowanie nr 71**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta czwarta koryguje odeślanie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

73 obecnych senatorów głosowało za. (**Głosowanie nr 72**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta piąta skreśla przepis przewidujący czasowe zachowanie w mocy przepisów aktów wykonawczych wydanych na podstawie dotychczasowej ustawy o finansach publicznych w zakresie, w jakim nie pozostają w sprzeczności z przepisami nowej ustawy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 75 obecnych senatorów 23 głosowało za, 42 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 73**)

Poprawka nie zyskała akceptacji Izby.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o finansach publicznych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały?

Kto jest temu przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 70 głosowało za, 3 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 74**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o finansach publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

A ja dziękuję za wspólny udział w tej części głosowań i przekazuję przewodnictwo koledze marszałkowi.

(Senator Marian Lewicki: Dziękujemy, Pani Marszałek.)

Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Zapraszam pana senatora sprawozdawcę Jerzego Markowskiego.

Senator Jerzy Markowski:

Wysoka Izbo!

Zanim przystąpię do omówienia tego projektu uchwały, chciałbym jednym zdaniem odnieść się do tego, iż w poprzednim głosowaniu zasugerowałem swoim głosowaniem odejście od stanowiska Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Chcę wyjaśnić, że skoro przeszła poprawka pierwsza, pana senatora Bieli, to gdybyśmy w wypadku dwóch pozostałych głosowali tak, jak było zasugerowane w stanowisku Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, po prostu ośmieszylibyśmy Wysoką Izbę przed Sejmem, bo byłaby jawna sprzeczność między przyjętymi przez nas zapisami.

Ordynacja podatkowa jest ustawą o szczególnym znaczeniu dla gospodarki. Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych zaproponowała dwadzieścia dziewięć... to znaczy rozpatrzyła dwadzieścia dziewięć poprawek. Chciałbym tu podkreślić szczególną aktywność i rolę pani senator Ferenc w formułowaniu tych poprawek. Chcę powiedzieć, że wszystkie te poprawki doprecyzowują zapisy i przede wszystkim eliminują dwuznaczność zapisów.

Wnoszę o przyjęcie poprawek pozytywnie zaopiniowanych przez komisję.

(Senator Tadeusz Rzemyskowski: Łącznie, łącznie.)

Niestety, nie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Przeglądamy je rozłącznie. Najpierw jednak głos mogą jeszcze zabrać: pan senator Józef Sztorc...

(Głos z sali: Gdyby był...)

...ale nie zaszczylił nas swoją obecnością, i pani senator Genowefa Ferenc.

(Senator Genowefa Ferenc: Nie, dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza jednoznacznie wskazuje termin na wydanie pisemnej interpretacji w zakresie postanowień umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jednogłośnie poparcie 67 senatorów. (**Głosowanie nr 75**)

Poprawka druga skreśla przepis, w myśl którego wysokość opłaty od wniosku w sprawie jednostronnego porozumienia w sprawie ustalenia ceny transakcyjnej dotyczącego wyłącznie podmiotów krajowych wynosi nie mniej niż 5 tysięcy zł i nie więcej niż 50 tysięcy zł.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

14 senatorów głosowało za, 47 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 76**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka trzecia umożliwia zabezpieczenie zaległości podatkowej z tytułu nienależnie dokonanego zwrotu podatku.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów – wszystkie za. (**Głosowanie nr 77**)

Poprawki czwarta i dwudziesta pierwsza uściślają zmieniane przepisy dotyczące jednego z przedmiotów hipoteki przymusowej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów oddanych – wszystkie za. (**Głosowanie nr 78**)

Poprawek nie przyjęto.

Poprawka piąta koryguje odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów – wszystkie za, a więc korygujemy odesłanie. (**Głosowanie nr 79**)

Poprawka szósta uściśla przepis dotyczący zaokrąglania podstaw opodatkowania, kwot podatków i odsetek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

73 głosy oddane – wszystkie za. (**Głosowanie nr 80**)

Poprawka siódma zmierza do uchylecia zbędnego przepisu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

73 głosy oddane – wszystkie za. (**Głosowanie nr 81**)

Poprawka ósma doprecyzowuje przepis dotyczący zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego z powodu wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo lub wykroczenie skarbowe związane z niewykonaniem tego zobowiązania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 82**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka dziewiąta uściśla odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów za, pozostałe wyniki to zera. (**Głosowanie nr 83**)

Poprawka dziesiąta umożliwia wykonanie obowiązku przekazywania przez banki ministrowi finansów informacji o założonych i zlikwidowanych rachunkach bankowych, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, za pośrednictwem Związku Banków Polskich.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 84**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka jedenasta ma charakter redakcyjny. Usuwa ona zbędne wskazanie artykułu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

72 głosy za, czyli wszystkie. (**Głosowanie nr 85**)

Poprawka dwunasta usuwa błąd polegający na użyciu określenia „zaległości majątkowe” zamiast „zaległości podatkowe”.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

73 głosy za, czyli wszystkie. **(Głosowanie nr 86)**

Poprawka trzynasta dostosowuje jeden z przepisów ordynacji podatkowej do innych przepisów, które wyłączają możliwość upoważnienia przez organ podatkowy pracownika do podpisywania podpisem elektronicznym zaświadczeń oraz ich przesyłania za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 87)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czternasta uściśla przepis dotyczący skuteczności doręczania pisma za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 senatorów głosowało za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 88)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka piętnasta uściśla przepis dotyczący wnoszenia podań za pomocą formularza umieszczonego na stronie internetowej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jednogłośnie poparcie 73 senatorów. **(Głosowanie nr 89)**

Poprawka szesnasta koryguje odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów – wszystkie za. **(Głosowanie nr 90)**

Poprawki siedemnasta, dwudziesta trzecia i dwudziesta ósma skreślają zmiany odsuwające wejście w życie przepisów ustaw podatkowych wynikających z postanowień dyrektywy o opodatkowaniu dochodów z oszczędności w formie wypłacanych odsetek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

64 senatorów głosowało za, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 91)**

Poprawki przyjęte.

Poprawka osiemnasta dostosowuje zmieniające przepisy ustawy o podatku od spadków i darowizn do przepisów ordynacji podatkowej w zakresie instytucji korekty zeznania podatkowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

74 głosy oddane – wszystkie za. **(Głosowanie nr 92)**

Poprawka dziewiętnasta doprecyzowuje przepis dodawany do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

73 głosy za – oznacza to jednogłośnie poparcie. **(Głosowanie nr 93)**

Poprawka dwudziesta ujednotwia treść załączników do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów, czyli wszystkie, za. **(Głosowanie nr 94)**

Z tym że niektórzy senatorowie unikają niektórych głosowań

Poprawka dwudziesta druga dodaje do nowelizacji zmianę ustawy o świadczeniach rodzinnych polegającą na wprowadzeniu procedury umożliwiającej otrzymanie z urzędu skarbowego informacji o dochodzie osób otrzymujących świadczenia rodzinne, jeżeli z wnioskiem wystąpią wójt, burmistrz lub prezydent miasta.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 95)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta umożliwia stosowanie korzystniejszego dla podatników rozwiązania w zakresie przedawnienia zobowiązań podatkowych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

73 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 96)**

Poprawka przyjęta.

Poprawki dwudziesta piąta, dwudziesta szósta i dwudziesta siódma przesuwają termin wejścia w życie ustawy z 1 lipca na 1 września bieżącego roku.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

69 senatorów za, 4 wstrzymało się od głosu.

(Głosowanie nr 97)

Poprawki przyjęte.

Poprawka dwudziesta dziewiąta ujednocila termin wejścia w życie przepisów dotyczących przekazywania przez banki i spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe ministrowi finansów informacji o założonych i zlikwidowanych rachunkach bankowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 72 głosy, wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 98)**

I w tej sytuacji głosujemy nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

73 senatorów głosowało za, nikt przeciw i nikt się nie wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 99)**

To pozwala mi stwierdzić, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw.

Informuję, że procedury zostały wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania.

Przypominam, że Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia proponuje wniesienie poprawek do ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad tymi poprawkami.

Poprawka pierwsza uściśla przepis poprzez wskazanie, że na etapie otrzymania zezwolenia na utworzenie pracowniczego towarzystwa dopiero zamierza ono realizować program emerytalny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jednogłośnie poparcie 69 senatorów. **(Głosowanie nr 100)**

Poprawka druga ma na celu jednoznaczne wskazanie sytuacji, w której pracownicze towarzystwo obowiązane jest wstrzymać się z realizacją

programu przez trzy miesiące od powiadomienia o wysłaniu stosownego zawiadomienia do zagranicznego organu nadzoru.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

68 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 101)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzecia usuwa błąd polegający na przypisaniu pracownikom członkostwa w pracowniczym towarzystwie, podczas gdy mogą oni być tylko członkami funduszu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 102)**

Poprawka czwarta ma na celu ujednoclenie terminologii ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

68 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 103)**

Poprawka piąta poprzez zmianę odesłania ma na celu rozszerzenie kręgu pracodawców uprawnionych do przekazania środków do programu o tych, którzy prowadzili inną niż grupowe ubezpieczenie na życie formę grupowego gromadzenia środków na cele emerytalne.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 oddanych głosów, wszyscy senatorowie wyrazili poparcie. **(Głosowanie nr 104)**

Głosujemy zatem nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych przez Wysoki Senat poprawek.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 105)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Przypominam, że debata została zakończona, procedury wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia wnosi o wprowadzenie poprawek.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Głosujemy nad propozycjami komisji.
Poprawka pierwsza ma charakter uściślający.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów oddanych, wszystkie za. **(Głosowanie nr 106)**

Poprawka druga zmierza do pozostawienia w ustawie uregulowań dotyczących rzeczników praw pacjenta szpitala psychiatrycznego jedynie w zakresie ich zatrudnienia w Biurze Praw Pacjenta.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

59 senatorów poparło poprawkę, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 107)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzecia zmierza do uściślenia uregulowania dotyczącego oceny zasadności zastosowania przymusu bezpośredniego przez kierownika zakładu opieki zdrowotnej, w przypadku gdy nie jest on lekarzem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

62 senatorów głosowało za, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 108)**

Poprawka przyjęta.

Poprawki czwarta i piąta zmierzają do poprawnego legislacyjnie uregulowania wydłużenia terminu realizacji sieci zakładów psychiatrycznej opieki zdrowotnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 109)**

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

69 senatorów jest za, nikt przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 110)**

I to oznacza, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agen-

cji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych.

Przypominam, że procedury zostały wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania nad poprawkami zgłoszonymi przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Poprawka pierwsza przesądza, iż przepisy ustawy stosuje się wyłącznie do stanowisk kierowniczych, o których mowa w przepisach ustaw odrębnych nowelizowanych tą ustawą, a nie do wszystkich tego rodzaju stanowisk obsadzanych w drodze konkursu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

65 senatorów głosowało za, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 111)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka druga wprowadza wymóg opublikowania w Biuletynie Informacji Publicznej listy kandydatów na stanowiska kierownicze.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

69 senatorów głosowało za, 1 – przeciw i 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 112)**

Poprawka trzecia usuwa błąd polegający na używaniu w ustawie sformułowania sugerującego, iż kierownik powołuje swego następcę, podczas gdy to premier lub minister powołuje następcę kierownika.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Wszyscy głosujący senatorowie, w liczbie 71, poparli tę poprawkę. **(Głosowanie nr 113)**

Poprawki czwarta, piąta, ósma i jedenasta dodają brakujące uregulowanie wskazujące podmiot uprawniony do odwołania kierownika.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

I znowu jednogłośnie stanowisko, za głosowało 71 senatorów. **(Głosowanie nr 114)**

Poprawka szósta ujednotolica terminologię ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów i wszystkie za. **(Głosowanie nr 115)**

Poprawki siódma i dziewiąta dodają brakujące uregulowanie wskazujące podmiot uprawniony do odwołania kierownika oraz dzień, do którego pełni on swoją funkcję.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów oddanych i wszystkie za. **(Głosowanie nr 116)**

Poprawka dziesiąta ma na celu zachowanie dotychczasowych przesłanek odwołania rzeczni-ka ubezpieczonych i członka rady ubezpieczonych. Brak tej poprawki spowodowałby niezamierzone ograniczenie ich katalogu, gdyż uległ zmianie przepis, do którego odsyłają poprawiane normy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 senatorów za, 1 wstrzymał się od głosu.

(Głosowanie nr 117)

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwunasta ma na celu zachowanie dotychczasowych warunków, jakie musi spełniać wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych. Brak tej poprawki spowodowałby niezamierzone ograniczenie ich katalogu, gdyż uległ zmianie przepis, do którego odsyła poprawiana norma.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

68 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 118)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzynasta ma na celu, poprzez usunięcie wyrazu „wyłącznie”, dostosowanie przepisu do koncepcji przyjętej w ustawie, zgodnie z którą przesłanki odwołania kierownika przewidziane w przepisach odrębnych mają uzupełniać, a nie wykluczać przesłanki z części ogólnej ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

69 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 119)**

Poprawka przyjęta.

I wreszcie poprawka czternasta, która uchyla przepis przewidujący kadencję uzupełniającą prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty powołanego w przypadku wcześniejszego odwołania jego poprzednika.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

66 senatorów głosowało za, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 120)**

Poprawka przyjęta.

Głosujemy nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

63 senatorów głosowało za, 5 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 121)**

Wobec tego stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że procedury zostały wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Ochrony Środowiska oraz Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawiły jednobrzmiące projekty, w których wnoszą o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad zgłoszonymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter uściślający.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów za, 70:0. **(Głosowanie nr 122)**

Poprawka druga zmierza do uściślenia, że kryteriów dotyczących zawartości siarki w paliwie nie określa wprost przepis ustawy, ale rozporządzenie wydane na jego podstawie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów i wszystkie za. **(Głosowanie nr 123)**

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

69 głosów i wszystkie za. **(Głosowanie nr 124)**

Poprawka czwarta uzupełnia katalog czasowo utrzymywanych w mocy aktów wykonawczych, wydanych na podstawie upoważnień zmieniających niniejszą ustawą.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 125)**

Poprawka przyjęta.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka piąta polega na dodaniu do ustawy brakującego załącznika.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów oddanych i wszystkie za. (**Głosowanie nr 126**)

Głosujemy teraz nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów, czyli komplet oddanych głosów, za. (**Głosowanie nr 127**)

I to oznacza, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Procedury zostały wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania nad projektem uchwały, w którym Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Poprawki pierwsza i dziewiąta zmiierają do takiego sformułowania nowelizacji art. 5 i art. 28 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych, aby ograniczały się one do **jednostek redakcyjnych podlegających zmianie**.

Kto z państwa jest za przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

69 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 128**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka druga zmiierza do tego, aby sposób obliczania terminu ważności zaświadczenia ADR był analogiczny do sposobu obliczania terminu ważności świadectwa doradcy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów, czyli wszystkie oddane, za. (**Głosowanie nr 129**)

Poprawka trzecia zmiierza do rezygnacji z wymogu ukończenia dwudziestu jeden lat jako jednego z warunków ubiegania się o uzyskanie wpisu na listę doradców do spraw bezpieczeństwa w transporcie towarów niebezpiecznych, zwa-

żywszy na odrębny wymóg, jakim jest posiadanie wyższego wykształcenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Za głosowały 63 osoby, przeciw – 2, 4 wstrzymały się od głosu. (**Głosowanie nr 130**)

Poprawka przyjęta. Czyli tą poprawką promujemy ewentualnie młodocianych geniuszy.

Poprawki czwarta i piąta mają charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 131**)

Poprawka szósta zmiierza do doprecyzowania przepisu ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych dotyczącego cofnięcia świadectwa doradcy, zważywszy na fakt, iż utrata wymogu niekaralności za przestępstwo umyślne skutkuje bezwzględnie i nieograniczonym czasowo zakazem wykonywania zadań i kompetencji doradcy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 132**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka siódma zmiierza do tego, aby w ewidencji doradców, prowadzonej przez głównego inspektora transportu drogowego, którego właśnie witam, umieszczany był numer PESEL doradcy, a w przypadku osoby nieposiadającej tego numeru – nazwa i numer dokumentu potwierdzającego tożsamość oraz nazwa organu, który wydał ten dokument.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

67 głosów za, 1 osoba była przeciw i 3 wstrzymały się od głosu. (**Głosowanie nr 133**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka ósma zmiierza do precyzyjnego i wyczerpującego sformułowania wytycznych dotyczących treści rozporządzenia, do wydania którego został upoważniony minister właściwy do spraw transportu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 70 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 134**)

Poprawki dziesiąta i jedenasta zmiierają do sprecyzowania przepisów ustawy o przewozie

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

drogowym towarów niebezpiecznych oraz ustawy o przewozie kolejną towarów niebezpiecznych, zważywszy na wymogi języka prawnego, jak również terminologię prawa administracyjnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 67 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 135)**

Poprawka dwunasta zmierza do tego, aby dodać do ustawy przepis dostosowujący, zgodnie z którym do dnia 31 grudnia 2005 r. wojewódzcy inspektorzy transportu drogowego prześlą w zakresie swojej właściwości głównemu inspektorowi transportu drogowego dane dotyczące doradców w zakresie wynikającym z art. 24 ust. 8 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych w brzmieniu nadanym przez ustawę.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jedna pani senator nie zdążyła, ale to nie pierwszy raz.

Mimo to 69 senatorów było za, a 1 pani senator, mimo że zasygnalizowała swoją obecność, nie nacisnęła przycisku określającego stanowisko. Nikt nie był przeciw, nikt również nie wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 136)**

Poprawka przyjęta.

W tej sytuacji możemy już głosować nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów za, nikt nie był przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 137)**

Oznacza to, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o cudzoziemcach.

Procedury zostały wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania nad wnioskiem Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, która wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest temu przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

67 głosów za, 3 osoby wstrzymały się od głosu. **(Głosowanie nr 138)**

Wobec tego stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach.

Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.

W przerwie w obradach Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury rozpatrzyła wnioski zgłoszone w toku debaty.

Zapraszam pana senatora Ryszarda Matusiaka do przedstawienia przebiegu obrad komisji.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury po dyskusji komisja ponownie przegłosowała, żeby ten projekt uchwały przyjąć bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

(Głosy z sali: Brawo, brawo!)

(Senator Adam Biela: Bardzo związłe.)

Może się jeszcze wypowiedzieć pani senator Czesława Christowa.

(Senator Czesława Christowa: Dziękuję.)

(Senator Adam Biela: Jeszcze bardziej związłe.)

(Wesołość na sali)

Dziękuję. Nie? Dobrze. Na pewno nie, Pani Senator?

(Senator Czesława Christowa: Nie.)

Dobrze.

W takim razie przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, popartym przez komisję, o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

67 senatorów głosowało za, 1 – przeciw i 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 139)**

Tak więc Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.

W tej sytuacji nie będzie głosowania nad wnioskiem senator Christowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy.

W czasie przerwy w obradach Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej odniosła się do wniosków przedstawionych w toku debaty.

Pan senator Zychowicz już zmierza do nas.

Bardzo proszę senatora sprawozdawcę.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję uprzejmie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Dzisiaj komisja na swoim posiedzeniu ustosunkowała się, to znaczy jednogłośnie odrzuciła, 10 głosami przeciw, wniosek o odrzucenie ustawy, wniosek pana senatora Jurgiela. I tym samym wnosi o przyjęcie poprawek zawartych w punkcie drugim, to znaczy pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej. Gdyby okazało się, że ten pierwszy wniosek upadnie, to wnoszę o głosowanie łączne, jako że te poprawki nie wykluczają się, mają charakter doprecyzowujący itd. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Senator Rzemykowski chce coś powiedzieć na ten temat?

(Senator Tadeusz Rzemykowski: Nie.)

Dziękuję bardzo.

Senator Krzysztof Jurgiel jako wnioskodawca wniosku o odrzucenie?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

W pierwszej kolejności przystępujemy zatem do głosowania nad wnioskiem najdalej idącym, wnioskiem pana senatora Krzysztofa Jurgiela, który wnosi o odrzucenie tej ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

8 osób poparło wniosek senatora Jurgiela o odrzucenie, 52 były przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 140)**

Tak więc wniosek nie został przyjęty i będziemy głosowali nad poprawkami.

Mówił o nich pan senator Zychowicz, który je również scharakteryzował. Dotyczą one uściśleń, zmiany terminologii i spraw formalnych.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek od pierwszej do czwartej?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

68 głosów za, 1 osoba była przeciw. **(Głosowanie nr 141)**

Teraz głosujemy nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych przed chwilą poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

62 głosy za, 5 osób było przeciw, 2 wstrzymały się od głosu. **(Głosowanie nr 142)**

Tak więc Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”.

Debata została zakończona, procedury wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania nad wnioskiem Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która wnosi o wprowadzenie poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawki pierwsza i szósta dotyczą uprawnień ministra zdrowia, który jest wykonawcą programu, a także zadań Rady do spraw Zwalczania Chorób Nowotworowych. Poprawki zwiększają zakres działania rady jako organu pomocniczego ministra. W myśl poprawki rada będzie właściwa do opracowywania zakresu działań niezbędnych do realizacji programu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jednogłośnie poparcie 68 senatorów. **(Głosowanie nr 143)**

Poprawki druga i piąta również zmierzają do tego, ażeby zwiększyć zakres zadań rady, pozostawiając w zakresie kompetencji ministra podejmowanie decyzji. Poprawka uprawnia radę do proponowania ministrowi zdrowia wysokości środków finansowych na realizację programu w trzech kolejnych latach.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

67 senatorów za, w gronie tym, niestety, nie ma przewodniczącej komisji. **(Głosowanie nr 144)**

Poprawki trzecia i czwarta dotyczą składu rady. Zmierzają do skreślenia wyodrębnienia w jej składzie przedstawiciela uczelni medycznych jako osobnej kategorii oraz do tego, aby skład rady obejmował pięciu przedstawicieli nauki i praktyki w dziedzinie onkologii.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Damy jeszcze szansę pani senator Irenie Kurzędzie.

Dziękuję bardzo.

61 głosów za, 7 osób wstrzymało się od głosu.

(Głosowanie nr 145)

Przystępujemy teraz do głosowania nad całością uchwały, wraz ze...

(Głos z sali: A siódma?)

Przepraszam, siódma, oczywiście.

Poprawka siódma zmierza do zniesienia uregulowania wprowadzającego obligatoryjnie określoną wielkość nakładów na program w kolejnych latach jego obowiązywania, z przeznaczeniem na realizację określonych zadań, co stanowi poważne ograniczenie wykorzystania środków na działania inne niż wskazane.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jednogłośnie poparcie 68 senatorów. **(Głosowanie nr 146)**

No i teraz stawiamy kropkę nad „i” i będziemy głosowali nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 66 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 147)**

Oznacza to, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.

Procedury zostały wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, która wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

66 głosów za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

(Głosowanie nr 148)

Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji

konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.

Procedury zostały wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania nad wnioskiem Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za poparciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Oddano 65 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 149)**

Wobec wyników stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.

Informuję, że porządek obrad osiemdziesiątego trzeciego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Chcę państwu w tym momencie przypomnieć, że 24 czerwca mija termin składania oświadczeń majątkowych. Bardzo proszę, aby dopełnić tego. Mamy okres gorący, przedwyborczy, więc każde potknięcie może być wykorzystywane przeciwko nam. Tak więc przypominam o tym. Najlepiej dzisiaj złożyć te oświadczenia.

Przystępujemy do...

(Rozmowy na sali)

Tak, komunikaty będą za chwilę.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Pierwsze oświadczenie wygłosi pani senator sekretarz. Będzie ono miało formę komunikatu.

Senator Sekretarz Alicja Stradomska:

Proszę o chwilę uwagi, jeden komunikat.

Dzisiaj w Sali Kolumnowej odbędzie się spotkanie klubu SLD, o godzinie 18.00. Obecność obowiązkowa. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Państwo się zasiedzieli dzisiaj, tak? Rozumiem, że ruchu nie będzie.

(Senator Teresa Liszcz: Mogę zabrać głos w sprawie oświadczeń o stanie majątkowym?)

Proszę bardzo.

Senator Teresa Liszcz:

Myśmy ostatnio składali oświadczenia o stanie majątkowym na dzień 31 grudnia ubiegłego roku. A to oświadczenie ma być na jaki dzień?

(*Głos z sali: Bieżyący.*)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Na dzień 24 czerwca 2005 r. Jest to związane z obowiązkiem składania takiego oświadczenia na koniec kadencji.

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Ale, Panie Marszałku, to nie można tego dzisiaj złożyć, bo to nie będzie na 24 czerwca.*)

Z datą dzisiejszą.

(*Rozmowy na sali*)

(*Dyrektor Generalny Kancelarii Senatu Piotr Miszczuk: Z datą dzisiejszą, na dzień dzisiejszy, aktualne oświadczenie.*)

(*Senator Teresa Liszcz: Do 24 czerwca i na 24 czerwca?*)

(*Rozmowy na sali*)

Proponuję, żebyśmy poszli na kompromis. Senatorowie z Warszawy złożą to 24 czerwca, a przyjezdni mogą już dzisiaj.

(*Rozmowy na sali*)

Proponuję minutę na rozejście się tych z państwa, którzy nie chcą tu siedzieć.

Zapraszam pana senator Bogusława Litwińca, następnie panią senator Marię Berny, a dalej w takiej kolejności: senatora Zygmunta Cybulskiego, senator Marię Szyszkowską, senator Elżbietę Streker-Dembińską, senatora Jerzego Suchańskiego, senatora Zbigniewa Zychowicza, senator Teresę Liszcz i senatora Zbigniewa Krużewskiego.

Proszę bardzo.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

W trybie oświadczenia senatorskiego do dyrektora Instytutu Pamięci Narodowej, profesora Leona Kieresa...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Proszę bardzo, to jest prezes.*)

Prezesa, przepraszam. Już poprawiam.

Do prezesa Instytutu Pamięci Narodowej profesora Leona Kieresa zwracam się następującymi słowami.

Szanowny Panie Profesorze!

Szacunek, jaki żywię do pana jako wybitnego reprezentanta nauki polskiej, skłania mnie, by zwrócić się do pana z następującym pytaniem. Czy instytut, którym pan kieruje, przestrzega przed opublikowaniem wyników badań instytutu zasad i procedur, które obowiązują każdą in-

stytucję naukową? A zatem czy stosuje się w instytucie system pracy, który zakłada czterostopniowe dochodzenia do prawdy, możliwie obiektywnej? To jest, po pierwsze, namysł, po drugie, sformułowanie hipotezy, po trzecie, proces dochodzenia do prawdy przez badania empiryczne, co w przypadkach pamięci oznacza, że przez konfrontację różnych źródeł informacji, a na koniec, po czwarte, sformułowanie wniosku jak najbardziej prawdopodobnego, dowiedzonego w trybie naukowym.

Z góry dziękuję – także w imieniu wielu osób, które zwracają się do mnie, zaniepokojone licznymi śladami wolontaryzmu, nieprzystającego instytucji o randze naukowej.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

I zapraszam panią senator Marię Berny.

Senator Maria Berny:

Panie Marszałku, swoje oświadczenie kieruję do ministra Skarbu Państwa, pana Jacka Sochy.

Dotyczy ono Cukrowni Małoszyn w gminie Malczyce, powiat Środa Śląska, województwo dolnośląskie.

Cukrownia ta jest częścią składową Śląskiej Spółki Cukrowej, sprzedanej następnie koncernowi Sudzucker czy Südzucker...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Südzucker.*)

Südzucker. Umowa prywatyzacyjna określała cenę sprzedaży, a także zobowiązywała nowego właściciela do prac modernizacyjnych w zakładzie.

Teraz Cukrownia Małoszyn staje w obliczu planowanego zaprzestania produkcji, co oznacza likwidację największego zakładu pracy w gminie. Ta operacja, tak samo jak we wszystkich podobnych przypadkach, ma kryptonim „restrukturyzacja”. Stąd moje pytania skierowane do pana ministra.

Kto w naszym kraju stoi na straży skutków wynikających z byle majstrowania w gospodarce, usprawiedliwanego pojęciem restrukturyzacji? I kto czuwa nad przestrzeganiem postanowień zawartych w umowach prywatyzacyjnych?

Moje zainteresowanie tą sprawą na przykładzie Małoszyna tłumaczę następujące okoliczności.

Po pierwsze, zysk zakładów w 2004 r. zamknął się w kwocie niemal 13 miliardów zł, co wyklucza zarzuty złego gospodarowania, nieopłacalności itp.

Po drugie, od momentu powstania Śląskiej Spółki Cukrowej w zakładzie Małoszyn nie podjęto żadnych prac modernizacyjnych, zdołano zaś zlikwidować w tym czasie dziewięć cukrowni z pierwotnego składu spółki.

(senator M. Berny)

Po trzecie, następuje likwidacja stu trzydziestu miejsc pracy, licząc wyłącznie osoby bezpośrednio zatrudnione w cukrowni. I wreszcie po czwarte, pozbawia się dochodu sześćset siedemdziesiąt gospodarstw rolnych, które dotychczas kontraktowały buraki cukrowe w małoszyńskiej cukrowni.

Skutki społeczne towarzyszące likwidacji Cukrowni Małoszyn skupią się na lokalnych władzach samorządowych, ale o zaprzestaniu produkcji w zakładzie nikt ich nawet nie powiadomił.

Apeluję do pana ministra, by pochylił się nad problemem Cukrowni Małoszyn. Przynosi ona zyski, daje pracę ludziom. Jeśli ktoś tu czegoś nie dopełnił, to władze Śląskiej Spółki Cukrowej. Zadaję sobie retoryczne pytanie: czy rzeczywiście minister bardziej dba o interesy obcego koncernu niż o bezsporny interes polskiej społeczności? Może i pan minister zada sobie to pytanie?

Sprawa jest pilna. Małoszynianie liczą na pana przychylną, dobrą wolę, a w rezultacie na cofnięcie decyzji. Małoszyn czeka na pana odpowiedź na pismo z dnia 24 maja, a ja na odpowiedź na niniejsze oświadczenie. W czasie kiedy je składam, pod Dolnośląskim Urzędem Wojewódzkim we Wrocławiu trwa pikietą pracowników i obywateli Małoszyna. Czy i ta pikietą pozostanie bez odzewu? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.
Teraz pan senator Zygmunt Cybulski.

Senator Zygmunt Cybulski:

Dziękuję.

Panie Marszałku, po raz pierwszy, jak pan zapewne zauważył, występuję z ustnym oświadczeniem z tej oto mównicy. Jeżeli wcześniej przygotowywałem oświadczenia, składałem je na piśmie, żeby sprawie nie nadawać od razu głośnego wyrazu.

Moje oświadczenie kieruję do premiera.

Muszę powiedzieć, że z niepokojem obserwuję pojawiające się coraz częściej obcojęzyczne nazwy znajdujących się na terenie Polski obiektów geograficznych. W 2004 r. uczestniczyłem w spotkaniu polskich ambasadorów zorganizowanym w Warszawie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej i ze zdumieniem przeczytałem wydawnictwo reklamujące polskie uniwersytety w miejscowościach

o nazwach niemieckich: Posen, Danzig, Stettin, Breslau, Krakau itd., Allenstein – jeszcze tę nazwę przytoczę. Wydawnictwo to zostało przygotowane przez jedną z komórek Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zapytałem więc ministra, czy wie o czymś takim, i wręczyłem mu tę ulotkę, tę informację. Powiedział, że nie był świadom, iż w jego resorcie istnieje komórka, która rozpowszechnia obce nazwy polskich uniwersytetów za granicą. A miało to zachęcać studentów zagranicznych do studiowania w Polsce.

Niedawno mieliśmy problemy prawne i językowe na Śląsku, w tym na Śląsku Opolskim, gdzie zdejmowano godła państwowe, zdejmowano polskojęzyczne tablice – miało to miejsce w sytuacjach uregulowanych stosownymi przepisami i ustawami polskimi o sposobie postępowania wobec mniejszości narodowych stanowiących stosowny procent obywateli. Z drugiej strony istnieje porozumienie pomiędzy Polską i Republiką Federalną Niemiec mówiące o używaniu nazw niemieckich w odniesieniu do byłych terenów niemieckich. Porozumienie to stanowi, że jeśli nazwy takie są używane w Niemczech, nikt do tego nie zgłasza pretensji, nie wolno ich jednak stosować, według tej umowy, w korespondencji zagranicznej adresowanej zwłaszcza do Polski.

Ostatnio organizatorzy zjazdu towarzystw polsko-niemieckich i niemiecko-polskich obrali na miejsce swoich obrad miejscowość Bromberg. Oto jest folder. Muszę powiedzieć, że zaproszono mnie, żebym wygłosił stosowny odczyt o sąsiedztwie w Europie Środkowej. Ale nie uprzedzono mnie o takim oto folderze. Kiedy mi go przysłano, powiedziałem, że ja nie mogę tego firmować swoją obecnością, ponieważ mieszkam w Bydgoszczy, pracuję w Bydgoszczy, Bydgoszcz jest polską nazwą tego miasta i za tę polską nazwę mieszkańcy Bydgoszczy drogo zapłacili.

Chcę również zwrócić państwa uwagę na notatkę w „Gazecie Wyborczej” z 8 czerwca bieżącego roku, gdzie znajduje się doniesienie o zamiarze posługiwania się niemiecką nazwą w odniesieniu do Raciborza. Czy Racibórz ma 30% ludności niemieckiej?

Chcę, żeby pan premier – ponieważ dotyczy to kilku resortów – był uprzejmy zająć się tą sprawą i wprowadzić porządek, jeśli chodzi o stosowanie obcych nazw geograficznych w naszym kraju. Oburza mnie tak zwana radosna twórczość w zakresie nazw geograficznych. Jest w moim przekonaniu niedopuszczalna. Szanujmy język polski! Za dwa tygodnie na naszym spotkaniu będziemy rozmawiali o sprawozdaniu Rady Języka Polskiego o stanie ochrony języka polskiego. Biermy przykład z naszych sąsiadów, właśnie z Niemców – rząd niemiecki bardzo dba o właściwe nazewnictwo i ochronę języka niemieckiego. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Teraz głos zabierze pani senator Maria Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pierwsze oświadczenie kieruję do ministra środowiska.

Ponieważ otrzymuję informacje o lokalizowaniu nowych cmentarzy wśród pól uprawnych, chciałabym prosić pana ministra o wyjaśnienie tej kwestii z punktu widzenia ochrony zdrowia. Poza tym wiele starych cmentarzy w wyniku rozbudowy miast i miasteczek znalazło się obecnie wśród osiedli mieszkaniowych, co też stwarza problem dla mieszkańców tych miast i miasteczek.

Drugie oświadczenie kieruję do prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Ponieważ z różnych stron Polski do mojego biura docierają sygnały – zresztą sama o tym wiem – o tragicznej sytuacji zwierząt w schroniskach, zwracam się do prezesa NIK z pytaniem, czy są kontrolowane schroniska, nie tylko pod względem wydawania przydzielanych im funduszy, ale przede wszystkim pod względem warunków, jakie zapewniają zwierzętom. Bo wszystko wskazuje na to, że zwierzęta są u nas nadal – między innymi z powodu braku kontroli – traktowane jak przedmioty, nie jak istoty żywe.

I ostatnie, trzecie oświadczenie, kieruję do ministra edukacji narodowej i sportu. Jest to ponowne oświadczenie, bo wcześniej bez skutku korespondowałam na ten temat z panią minister Łybacką. Mianowicie zwracam się z prośbą o rozważenie wprowadzenia historii filozofii jako przedmiotu obowiązkowego na wszystkich wydziałach. Inaczej będziemy kształcić specjalistów, których wiedza będzie zamknięta tylko w obrębie ich własnej, wąskiej specjalności.

Oświadczenia w całości składam do protokołu*. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Przy okazji informacja, że w Radzie Europy bardzo dobrze odebrano działania Senatu, jeśli chodzi o odrzucenie ustawy o ochronie zwierząt. Spotkało się to z dużym uznaniem, mieliśmy telefony ze Strasburga. Decyzja Sejmu została natomiast odebrana bardzo źle. Może to oznaczać, że

prezydent zawetuje tę ustawę. Zobaczymy. Dziękuję bardzo.

Zapraszam do mównicy panią senator Elżbietę Streker-Dembińską.

**Senator
Elżbieta Streker-Dembińska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Swoje oświadczenie kieruję do ministra infrastruktury.

Jest to w zasadzie prośba o podjęcie maksymalnych wysiłków i starań, by doprowadzić do porozumienia między Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad oraz spółką Autostrady Wielkopolskie w celu rozwiązania nabrzmiałego, bardzo poważnego problemu związanego z płatnymi autostradami.

Od dłuższego czasu sytuacja przechodzi już wszelkie wyobrażenia. Wprowadzenie opłat za korzystanie z autostrad spowodowało przeniesienie około 70% ciężkiego taboru samochodowego na alternatywną drogę nr 92 i na drogę wojewódzką przechodzącą przez małe miejscowości: Golinę, Myślibórz, Bobrowo, Radolinę i Sługocinek.

Od 11 października 2004 r. trwają akcje protestacyjne mieszkańców manifestujących w obronie swojego zdrowia i życia, a także mienia własnego i gminnego. Protesty polegają na chodzeniu po przejściu dla pieszych przez godzinę w każdy poniedziałek i piątek. Mieszkańcy pokazują w ten sposób swoje niezadowolenie z obrotu sprawy. W wyniku drgań spowodowanych przez pojazdy przejeżdżające wąską drogą wojewódzką pękają budynki mieszkalne, oddalone od jezdni zaledwie o 2 m. Hałas i spaliny nie pozwalają na normalne egzystowanie.

W akcie desperacji mieszkańcy gminy Golina od 9 do 14 maja prowadzili protest głodowy, okupując urząd gminy. Protest ten został zawieszony po interwencji pana wojewody Andrzeja Nowakowskiego, ale gotowość do protestu trwa i nasila się.

Swoje dzisiejsze oświadczenie składam w związku z faktem, że sytuacja nie tylko się nie poprawia, ale wręcz pogarsza. Mianowicie już w najbliższych dniach droga wojewódzka zostanie rozkopana z uwagi na to, że gmina jest zobowiązana przeprowadzić modernizację i położyć kanalizację za środki unijne. W związku z tym nie ma już czasu do stracenia.

W dniu dzisiejszym wojewoda wielkopolski wydał nakaz poruszania się ciężkich pojazdów po drodze krajowej nr 92 przez miasto Konin, które przez ostatnie miesiące niejako brało na siebie ten ruch. W tej chwili jednak Konin również stoi przed kolosalnym problemem, mianowicie ruch samochodów ciężarowych spowodował naruszenie całego systemu kanalizacji odprowadzającej ścieki do nowo wybudowanej oczyszczalni. W tej chwili skierowanie tam ruchu może spowodować

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator E. Streker-Dembińska)

katastrofę ekologiczną w całym Koninie. Sytuacja jest bardzo, bardzo poważna.

Do końca marca rząd wynegocjował i przygotował projekt ustawy, a właściwie kompleks ustaw, które należałoby podjąć, aby zachęcić kierowców samochodów ciężarowych do powrotu na autostradę. Te ustawy trafiły pod obrady komisji sejmowej. W dniu dzisiejszym odbyło się już drugie posiedzenie podkomisji sejmowej. Uczestniczyłam w tym posiedzeniu i niestety, stwierdzam, że sprawa nie zmierza ku dobremu rozwiązaniu z uwagi na to, że powstaje konflikt interesów między właścicielem autostrady a generalną dyrekcją. Pomiędzy tu aspekty przedwyborcze, które powodują, że niektórym z posłów po prostu nie zależy na tym, aby ten problem został rozwiązany już teraz.

Stąd moje oświadczenie kierowane do pana ministra, z prośbą o spowodowanie porozumienia w tym względzie, aby Sejm mógł jeszcze w tej kadencji rozwiązać ten problem.

Pozwoli pan, Panie Marszałku, że złożę na pana ręce petycję, którą wczoraj przywieźli mieszkańcy Gminy właśnie w tej sprawie*.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Jednocześnie proszę o przestrzeganie limitu czasu, który wynosi pięć minut. Senator Jerzy Zdzisław Suchański.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Swoje oświadczenie kieruję do prezesa Rady Ministrów, pana Marka Belki.

W imieniu Parlamentarnego Zespołu do spraw Restrukturyzacji Energetyki stanowczo protestuję przeciwko rezygnacji z realizacji odrębnego Programu operacyjnego „Sieci energetyczne” oraz przeciwko niezamieszczeniu Programu operacyjnego „Rozwój elektryfikacji wsi” w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2007–2013.

Decyzję o rezygnacji z realizacji odrębnego Programu operacyjnego „Sieci energetyczne” i przesunięciu jego realizacji do Programu operacyjnego „Środowisko”, Programu operacyjnego „Innowacje”, Programu operacyjnego „Inwestycje”, Programu operacyjnego „Otwarta gospodarka” oraz szesnastu regionalnych programów operacyjnych podjęto na posiedzeniu prezydium Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007–2013, które odbyło się pod przewodnictwem pana profesora Jerzego Hausnera w dniu 2 czerwca 2005 r.

Przy takim rozdrobnieniu niemożliwa jest realizacja zadania energetyka – sieci energetyczne. Nie ujęto w tabeli 1 „Nowy układ programów operacyjnych w ramach Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007–2013” Programu operacyjnego „Rozwój elektryfikacji wsi (reelektryfikacji)”, wykonanego przez Lubelskie Zakłady Energetyczne „Lubzel” SA w imieniu tak zwanej Grupy L6 + Łódź i przekazanego razem z wnioskiem do ministra gospodarki i pracy.

Wniosek ten przygotowano na podstawie: po pierwsze, zgłoszenia i wpisu programu „Rozwój elektryfikacji wsi podstawą rozwoju i aktywizacji wsi” do Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007–2013, dokonanego przez Fundację Elektryfikacji Rolnictwa; po drugie, zapisania reelektryfikacji wsi jako pilotażu dla ściany wschodniej w dokumencie rządowym „Polityka energetyczna Polski do 2025 r.”; po trzecie, strategii rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa na lata 2007–2013; po czwarte, uznania programu „Rozwój elektryfikacji wsi” przez Międzyresortowy Zespół do spraw Polityki Energetycznej w dniu 30 marca 2005 r. za niezbędny element stanowiący o rozwoju i aktywizacji wsi, wymagający dofinansowania ze środków Unii Europejskiego w ramach Narodowego Planu Rozwoju – zespół dokonał oceny, opierając się na przedstawionych materiałach i wykonanych już pracach nad programem „Rozwój elektryfikacji wsi podstawą aktywizacji i rozwoju wsi”, będącym wynikiem współpracy Fundacji Elektryfikacji Rolnictwa, Parlamentarnego Zespołu do spraw Restrukturyzacji Energetyki, urzędu marszałkowskiego w Lublinie, współpracującego z marszałkami województw Grupy L6 i Związkiem Gmin Lubelszczyzny oraz Lubzelem jako koordynatorem Grupy Energetycznej L6; po piątę, decyzji o zapisaniu w Narodowym Planie Rozwoju, w ramach kierunku 6, programu „Rozwój elektryfikacji wsi (reelektryfikacji)” w tabeli 2 „Indykacyjny podział środków finansowych w ramach Narodowego Planu Rozwoju na programy operacyjne” z chwilą opracowania tego programu operacyjnego, podjętej w dniu 15 kwietnia 2005 r. na spotkaniu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy, w którym wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki i Pracy, Ministerstwa Skarbu Państwa, PTPiREE, Zakładów Energetycznych, Parlamentarnego Zespołu do spraw Restrukturyzacji Energetyki i Fundacji Elektryfikacji Rolnictwa.

Ze względu na wyjątkowo złą sytuację ekonomiczną ściany wschodniej nie wolno zaprzepaścić szansy, jaką dla aktywizacji i rozwoju wsi stwarza Narodowy Plan Rozwoju na lata 2007–2013 poprzez wykonanie reelektryfikacji.

Zwracam się więc do pana premiera o podjęcie interwencji i przywrócenie pozycji reelektryfikacji w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2007–

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich

(senator J. Suchański)

–2013. Takie działanie świadczyć będzie o należytnym potraktowaniu niezwykle ważnego dla mieszkańców obszarów wiejskich programu gospodarczego i społecznego. Z poważaniem, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu do spraw Restrukturyzacji Energetyki senator Jerzy Suchański.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Słyszę, że rozpętał pan burzę na dworze – przynajmniej takie mnie dochodzą odgłosy.

(Senator Jerzy Suchański: Dziękuję.)

(Senator Krzysztof Szydłowski: Z wyładowaniami elektrycznymi.)

Co oczywiście nie przeszkadza panu senatorowi Kruszewskiemu w żadnym...

(Wesołość na sali)

Pan senator Zbigniew Zychowicz.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Swoją interpelację kierujemy, to znaczy pan senator Jerzy Suchański i ja, na ręce ministra Skarbu Państwa, pana Jacka Sochy.

Szanowny Panie Ministrze! W załączeniu do naszego oświadczenia przedkładamy skierowane na ręce przewodniczącego senackiej Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury wystąpienie pana Bogdana Zalewskiego, byłego dyrektora Żyrardowskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego „Polmos” w Żyrardowie*. W dniu 15 kwietnia 1998 r. decyzją ówczesnego ministra Skarbu Państwa Emila Wąsacza został on odwołany w trybie dyscyplinarnym z zajmowanego stanowiska. Doniesienie w tej sprawie złożył przedstawiciel firmy, która obecnie, po sprywatyzowaniu wymienionego przedsiębiorstwa, jest jego właścicielem. Cała sprawa polegała na tym, że według opinii wspomnianej firmy, pan Zalewski jako dyrektor przedsiębiorstwa nie dawał gwarancji, że będzie się opowiadał po stronie nabywcy. Sprawa ciągnęła się przez wiele lat, ciągle była umarzana, ale ostatecznie wymieniony dyrektor został oczyszczony ze wszystkich zarzutów.

Biorąc powyższe pod uwagę, zwracamy się do pana ministra o zweryfikowanie przyczyny opisanego odwołania.

Podpisane: senator Jerzy Suchański, senator Zbigniew Zychowicz. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Teraz pani senator Teresa Liszcz. Przypominam, że czas wystąpienia nie może przekroczyć pięciu minut.

Senator Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Czuję się moralnie zobowiązana do zabrania głosu w związku z rozpętaną w mediach nagonką na rzecznika praw dziecka, pana Pawła Jarosa. Inspiratorem tego jest mało wiarygodny, delikatnie mówiąc, dziennik „Fakt” i współpracująca z nim telewizja prywatna.

Ja nie chcę tu mówić o szczegółach, chociaż chcę przypomnieć, że w ciągu tej kadencji rzecznik praw dziecka trzykrotnie składał informacje o swojej działalności i nigdy nie spotkały się one z jakimś zasadniczym sprzeciwem. Były, jak zwykle, uwagi, były postulaty, ale nie pamiętam, żeby były jakieś poważne zarzuty. Z kolei z tego, jak sprawę przedstawiają media, wynika, że rzecznik właściwie nie robi nic poza marnowaniem pieniędzy, rozjeżdżaniem się drogimi samochodami po świecie i rozpychaniem się w swojej wielkiej siedzibie.

Zabrałam głos przede wszystkim dlatego, że sama zauważyłam – nie kontaktując się z rzecznikiem – pewne informacje na ten temat, oczywiście nieprawdziwe.

Otóż jeżeli chodzi o siedzibę – a zarzuca się, że jest za duża i za droga – to pamiętam doskonale z poprzednich lat, że rzecznik wielokrotnie tłumaczył, iż zwracał się do ministerstwa administracji z prośbą o przydzielenie jakiejś siedziby, możliwie niedrogiej, odpowiadającej określonym warunkom, dostępnej dla gości urzędu, najlepiej pochodzącej z zasobów państwowych. Widziałam odpowiedzi udzielone mu na piśmie, z których wynikało, że takich możliwości nie ma. Zresztą niektóre inne urzędy też siedzib nie otrzymały, na przykład urząd inspektora ochrony danych osobowych. Widziałam także pisma z urzędu miasta Warszawy, z których wynikało, że po wielomiesięcznych poszukiwaniach znaleziono jeden lokal o wymiarach będących połową tego, co było potrzebne, i to położony daleko od centrum, do tego mieszczący się na trzecim piętrze, a więc absolutnie się nienadający. A czyni się zarzut, jakoby rzecznik nie przyjął oferowanego tańszego pomieszczenia nadającego się do jego użytku i specjalnie, z jakichś powodów prestiżowych czy innych, zupełnie niezrozumiałych, zajmuje pomieszczenie za duże i za drogie. Pikanterii całej tej sprawie dodaje fakt, że umowę na to pomieszczenie zawarto, zanim pan Jaros objął stanowisko, czyli jeszcze za poprzedniego rzecznika, któ-

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

(senator T. Liszcz)

ry zresztą zrezygnował ze swojej funkcji ze względu na brak warunków materialnych do jej pełnienia.

Nie sędzę ponadto, żeby rzecznik jeździł więcej niż inne osoby na podobnych stanowiskach. Widziałam go w Rzymie z dziećmi niepełnosprawnymi. Ale jeżeli na przykład niektóre osoby z fundacji jeździły z niepełnosprawnymi dziećmi do Rzymu, do naszego jeszcze wtedy żyjącego Ojca Świętego, to było to traktowane jako wielkie zasługi i powód do pochwał, jeżeli jednak to był rzecznik, to był to powód do przygany!

Dwa samochody w takim urzędzie to też nie jest coś przewyższającego polski standard, dosyć zresztą – przyznaję – rozpustny, jeśli chodzi o wszystkie urzędy.

I ani słowa o tym, co rzecznik zrobił. A ja pamiętam chociażby tylko interwencje lubelskie, to, że rzecznik przyjeżdżał i interweniował; pamiętam wiele wystąpień do różnych instytucji w obronie praw dziecka; pamiętam także wystąpienia do mediów, w tym do telewizji prywatnych i publicznych, żeby nie nadawały programów bulwersujących, godzących w dobro dzieci, w tak zwanym czasie chronionym. I być może to także jest nie bez znaczenia w tej medialnej nagonce.

Trochę nieprzyjemne jest przy tym to, że główną jak gdyby bohaterką tych antyrzecznikowskich audycji jest pani poseł, która w swoim czasie kandydowała na ten sam urząd co pan Jaros i przegrała z nim, choć nie dlatego, że jest gorsza – ja osobiście szanuję ją za jej osiągnięcia – ale dlatego, że taki był wtedy układ polityczny. Wydaje mi się jednak, że w tej chwili nie powinno się wysuwać na pierwszy front walki z obecnym rzecznikiem, zwłaszcza pod koniec kadencji. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pan senator Zbigniew Kruszewski.

Senator Zbigniew Kruszewski:

Swoje oświadczenie pragnę skierować do ministra Skarbu Państwa, pana Jacka Sochy.

Panie Ministrze, propozycje przedstawione przez Zarząd PKN „Orlen” w Płocku, dotyczące zmian w statucie, związane są z przystosowaniem tegoż statutu do kodeksu spółek. Prowadzą one jednak w prostej drodze do uwłaszczenia się

obecnego zarządu w spółce Orlen oraz działają na szkodę Skarbu Państwa.

Wobec powyższego mam pytania. Jakie działania podjęło ministerstwo, aby zablokować tę sprawę? Drugie: jakie instrukcje odnośnie do tej sprawy otrzymują czy też otrzymali przedstawiciele Skarbu Państwa w radzie nadzorczej oraz na walne zebranie w dniu 29 czerwca? I jakie działania odnośnie do prezesa zarządu działającego na szkodę państwa podjęło ministerstwo poprzez swych przedstawicieli w radzie nadzorczej? Dziękuję.

Drugie oświadczenie, skierowane do ministra edukacji narodowej i sportu, przekażę na piśmie, już bezpośrednio na ręce pana marszałka*. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Senator Gołąbek ma jeszcze taką możliwość.

(Senator Zbigniew Gołąbek: Nie, dziękuję.)

Nie. Dziękuję bardzo.

Wobec tego informuję, że protokół osiemnastego trzeciego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji, zgodnie z odpowiednimi przepisami, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Informuję także, że grupa senatorów złożyła swoje oświadczenia do protokołu. Są to senatorowie: Józef Sztorc – cztery; Władysław Bułka; senatorowie Krystyna Bochenek, Jerzy Markowski, Kazimierz Kutz, Zbigniew Religa, Krystyna Doktorowicz, Władysław Bułka, Grzegorz Lipowski, Klemens Ścierański i Zofia Skrzypek-Mrowiec – wspólnie; senatorowie Jerzy Pieniążek i Sławomir Izdebski – również wspólnie; senator Wiesław Pietrzak – dwa; senator Marian Lewicki – trzy; senator Apolonia Klepacz – dwa; senator Witold Gładkowski, Tadeusz Bartos, Sergiusz Plewa, Kazimierz Jaworski i Janusz Bielawski – po jednym oraz senator Wojciech Saługa – dwa**.

Czy mamy komunikaty? Nie mamy.

Wobec tego zamykam osiemdziesiąte trzecie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 19)

** Oświadczenie złożone do protokołu – w załączeniu.

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	.	+	+	.	.	+	+	+	-	+	+	.	-	+	+	+	+	+	+	.
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	?	?	?	?	+	-	+	+	+	?	+	?	-	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	.	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	?	?	+	?	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+
7 M.T. Berny	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.	?	-	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	?	?	+	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
14 W. Bułka
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
16 A. Chronowski
17 Z.A. Cybulski	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+
19 J.R. Danielak	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+
24 J. Dziemdziała	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołębek	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	?
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
32 Z. Jarmużek
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	.
34 K. Jaworski	.	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	?
35 K. Jurgiel	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	?
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski	+
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.	.	-	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	-	+	+	+	+	+	+	-	-	.	.	-	-	+	+	+	+	+	+	?
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato
48 M.P. Lewicki	?	+	+	+	+	+	+	?	?	?	+	?	?	?	?	?	+	?	?	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.	.	-	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz	.	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-	+	+	+	?	+	+	?	+
51 B. Litwiniec	+	+	.	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	?	+	+	+	#
52 J.J. Lorenz	+
53 M. Lubiński	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 W. Łęcki	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
55 W. Mańkut	+
56 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
59 B. Mąsior
60 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	#	+	+	+	+	+
61 S.S. Nicieja	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
62 G.A. Niski	+
63 L.H. Pastusiak	+
64 K.J. Pawełek	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
65 W.J. Pawłowski	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak	+
69 Z. Piwoński	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
71 B.L. Podgórski	+
72 L.P. Podkański	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
74 Z. Religa	.	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
75 Z. Romaszewski	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
77 W.R. Sadowska	.	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sagatowska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	?	+	?	+	+	+	?	+
79 W.P. Saługa	-	+	+	+	+	?	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	-	+	-	+
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
82 D.E. Simonides	?	+	+	+	+	+	+	+	?	.	?	.	?	+	+	+	+	+	.	.
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	?
84 R.M. Smoktunowicz	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	?	?	?	+	+	+	?	+
85 J.K. Smorawiński
86 A.K. Spychalski	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa
88 A. Stradowska	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
90 J.Z. Suchański	+	+	+	+	#	.	+	+	+	-	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+
91 J. Szafraniec	?	+	+	+	+	+	+	+	-	?	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+
92 J. Sztorc	-
93 K. Szydłowski	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+
94 M. Szyszkowska	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	-	-	?	?	+	+	+	+
95 K. Ścierski	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	?	?	.	+	+
97 E.K. Wittbrodt	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk
99 Z.S. Zychowicz	+	?	+	+	+	?	+	?	+	?	+	?	-	?	?	?	?	?	?	+
100 M. Żenkiewicz	+
Obecnych	69	73	72	72	72	73	74	74	74	74	72	72	76	76	76	76	76	75	75	73
Za	38	72	72	72	71	71	71	66	14	63	20	54	13	70	69	68	70	72	65	67
Przeciw	18	0	0	0	0	0	0	4	47	7	48	13	52	1	0	0	2	0	5	0
Wstrzymało się	13	1	0	0	0	2	3	4	13	4	4	5	11	5	6	8	4	3	5	5
Nie głosowało	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	1

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 J. Adamski	-	-	+	+	+	-	-	.	-	.	.	-	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	?	+	+	?	.	?	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	+	-	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	?	?	?	?	?	?	?	.
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 W. Bułka
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	+	-	-	-	+	+
16 A. Chronowski
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	-	#	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	.	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	+	-	-	-	+
27 Z. Gołębek	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	-	-	-	?	-	?	-	+
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	-	?	-	?	-	+
32 Z. Jarmużek
33 R. Jarzembowski
34 K. Jaworski	?	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 K. Jurgiel	?	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	?	-	-	-	-	-	-	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	+	-	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+	-	-	-	-	-	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
44 A.M. Kurska	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	?	-	-	-	-	-	-	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
47 G.B. Lato
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	?	?	-	?	-	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	.	+	-	.	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
50 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	.	-	+	+	.	.	+	-	-	-	+	+	-	-	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	-	-	-	-	-	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	-	-	+
55 W. Mańkut
56 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
57 R. Matusiak	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
59 B. Mąsior
60 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+	-	-	-	-	-	+
61 S.S. Nicieja	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
62 G.A. Niski
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
65 W.J. Pawłowski	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	+	-	+
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	?	#	+	+	-	?	+
68 W.M. Pietrzak
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.	-	-	-	-	+
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	+
71 B.L. Podgórski
72 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
74 Z. Religa	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	?	+	-	?	+
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	.	+	+	-	-	-	.	-	+	+
77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	+	-	-	-	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	?	?	-	-	-	+
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	-	-	+
82 D.E. Simonides	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	+
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	+	+
85 J.K. Smorawiński
86 A.K. Spychalski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	+
87 H.T. Stokłosa
88 A. Stradowska	+	+	+	+	#	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
90 J.Z. Suchański	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	-	-	+	+	?	.	-	+
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	-	-	?	?	-	-	-	+
94 M. Szyszkowska	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	.	+	+	+	+	+	+	-	?	?
95 K. Ścierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	-	+	+	-	+	+
96 A.J. Wielowieyski	+	+	?	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	-	-	-	?	-	-	.
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	?	-	-	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk
99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
100 M. Żenkiewicz
Obecnych	74	74	74	73	74	72	75	75	74	74	72	75	75	75	73	74	72	73	75	73
Za	72	74	69	73	70	72	26	24	73	73	72	75	22	23	24	27	23	22	23	72
Przeciw	0	0	0	0	0	0	42	34	0	0	0	0	45	48	44	38	44	45	47	0
Wstrzymało się	2	0	4	0	3	0	7	16	1	1	0	0	8	4	4	9	5	6	5	1
Nie głosowało	0	0	1	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 J. Adamski	+	+	.	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	-	+	.	.	+	-	.
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	-	?	-	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-	-	+
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	-	-	?	-	+	+	-	-	?	+	+	+	?	-	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	-	-	-	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	?	?	+	?	+	+	?	?	?	+	+	+	+	?	+
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 W. Bułka
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
16 A. Chronowski
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	-	-	+	#	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	?	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
27 Z. Gołębek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	.
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	?	-	-	?	+	+	?	+	?	-	+	+	+	?	+
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	.	-	+	+	+	+	.	+
32 Z. Jarmużek
33 R. Jarzembowski
34 K. Jaworski	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	-	-	?	-	+	+	-	.	-	+	+	+	+	-	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	-	-	-	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	?	-	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	?	+	+	+	+	-	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
47 G.B. Lato
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	?	?	+	-	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+
50 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	?	+
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	-	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
1 J. Adamski	-	+	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	-	+	?	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
6 T. Bartos	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
7 M.T. Berny	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
10 J.B. Bień	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	.	+
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 W. Bułka
15 C. Christowa	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
16 A. Chronowski
17 Z.A. Cybulski	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak	-	+	+	+	+	-	+	+	-	.	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
27 Z. Gołębek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	-	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	.	+	+	.	.	.	+	+	+
32 Z. Jarmużek
33 R. Jarzembowski	+	-	+	+	+	+
34 K. Jaworski	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+
35 K. Jurgiel	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
37 A. Klepacz	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
39 A. Koszada	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	.	-	-	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+
46 K.J. Kutz	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+
47 G.B. Lato
48 M.P. Lewicki	+	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+
50 T. Liszcz	+	+	?	?	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	.	+	+	+	+	+
51 B. Litwiniec	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
1 J. Adamski	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 W. Bułka
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 A. Chronowski
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	?	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	+	.	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołąbek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 Z. Jarmużek
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	?	+	+	+
35 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	.	+	+	?	+	+	+
45 I. Kurzępa
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księdzularz	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 W. Bułka
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 A. Chronowski
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołąbek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	.	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	?
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	+	.	.	+	+
32 Z. Jarmużek
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?
35 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	.	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	.	?
45 I. Kurzępa
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140	
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	
3 F. Bachleda-Księdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
8 A. Biela	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
14 W. Bułka
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
16 A. Chronowski
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
27 Z. Gołębek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska
32 Z. Jarmużek
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
34 K. Jaworski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
35 K. Jurgiel	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	+	+	+	-	
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
44 A.M. Kurska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	.	#	+	+	+	+	
45 I. Kurzępa
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	
47 G.B. Lato
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
50 T. Liszcz	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	?	?	
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
55 W. Mańkut
56 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
57 R. Matusiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?
58 G.J. Matuszak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
59 B. Mąsior	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
60 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
61 S.S. Nicieja	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
62 G.A. Niski
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
71 B.L. Podgórski
72 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
74 Z. Religa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
78 J. Sagatowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-
82 D.E. Simonides	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R.M. Smoktunowicz	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
85 J.K. Smorawiński
86 A.K. Spychalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
87 H.T. Stokłosa
88 A. Stradowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
90 J.Z. Suchański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.
91 J. Szafraniec	-	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
94 M. Szyszkowska	+	+	+	+	?	+	+	+	+	?	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?
95 K. Ścierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
98 T. Wnuk
99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-
100 M. Żenkiewicz
Obecnych	71	70	71	69	71	70	71	71	71	69	71	71	71	70	67	70	70	70	71	70
Za	63	70	71	69	70	70	71	69	71	63	71	70	67	70	67	69	70	67	67	8
Przeciw	5	0	0	0	0	0	0	0	0	2	0	0	1	0	0	0	0	0	1	52
Wstrzymało się	3	0	0	0	1	0	0	2	0	4	0	1	3	0	0	0	0	3	3	10
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0

	141	142	143	144	145	146	147	148	149
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	?	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachledda-Księdzularz	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 W. Bułka
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 A. Chronowski
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	?	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołębek	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	?	+	+	+	+
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska
32 Z. Jarmużek
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 K. Jaworski	+	-	+	+	?	+	+	+	+
35 K. Jurgiel	-	-
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz	+	?	+	+	?	+	+	+	+
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	.	+	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+

	141	142	143	144	145	146	147	148	149
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 W. Mańkut
56 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	+	+	+	+	?	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	+	+	+	+	+	+	+	+	+
59 B. Mąsior	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	+	+	+
61 S.S. Nicieja	+	+	+	+	+	+	+	+	+
62 G.A. Niski
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek
67 K.M. Piesiewicz	+	-	+	+	?	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	+	+	.	.
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	+	+	+
71 B.L. Podgórski
72 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	+	+	+
74 Z. Religa	+	+
75 Z. Romaszewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sagatowska	+	-	+	+	+	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	+	+	+	+	+	+	.	+	+
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	+	#	+	+	+	+	+
82 D.E. Simonides	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+	+	+	?	+	+	+	+
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	.
85 J.K. Smorawiński
86 A.K. Spychalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa
88 A. Stradomska	+	+	+	+	+	+	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 J.Z. Suchański	.	.	+	+	+	+	+	+	+
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	?	+	+	+	.
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
94 M. Szyszkowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 K. Ścierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk
99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz
Obecnych	69	69	68	68	68	68	66	67	65
Za	68	62	68	67	61	68	66	66	65
Przeciw	1	5	0	0	0	0	0	0	0
Wstrzymało się	0	2	0	0	7	0	0	1	0
Nie głosowało	0	0	0	1	0	0	0	0	0

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 83. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Januarego Bienia w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Niniejszym chciałbym przedstawić stanowisko operatorów sieci kablowej działających na terenie naszego kraju w związku z projektowanym obciążeniem ich na rzecz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

Art. 19 ust. 5 ustawy o kinematografii klasyfikuje operatorów telewizji kablowej jako podmioty zobowiązane do dotowania PISF, pomimo że nie są oni producentami i dystrybutorami filmów. Ponadto telewizje kablowe nie nadają programów ani kanałów telewizyjnych oraz nie zamawiają filmów. Nie tworzą też audycji. Zajmują się transmisją sygnału do mieszkań swych odbiorców. Telewizje kablowe są ekspertami od zapewnienia abonentom dostępu do programów radiowych i telewizyjnych, internetu, telefonii oraz innych usług komunikacji elektronicznej. Stanowią branżę komunikacji szerokopasmowej, a nie telewizji w tradycyjnym rozumieniu. Z tych przyczyn operatorzy nie są przygotowani do zasiadania w Radzie Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i nie są tym zainteresowani.

Operatorzy telewizji kablowej są operatorami telekomunikacyjnymi, zgodnie z zapisami ustawy – Prawo telekomunikacyjne. Dyrektywa UE 2002/20/WE nie dopuszcza stosowania wobec operatorów telekomunikacyjnych obciążeń na rzecz kinematografii, co sprawia, że w żadnym kraju UE nie ma zapisów obciążających operatorów telewizji kablowej opłatami na rzecz kina. Zgodnie ze statusem operatora telekomunikacyjnego operatorzy telewizji kablowej wnoszą zaś opłaty na fundusze związane z telekomunikacją.

Należy podkreślić również, że operatorzy telewizji kablowej wywiązują się ze swych zobowiązań prawnautorskich, płacąc na rzecz Stowarzyszenia Filmowców Polskich, oraz wnoszą opłaty do ZAiKS.

Pozostawienie przedmiotowego zapisu w obecnej jego formie spowoduje obciążenie jeszcze większymi kosztami abonentów, a na to nie należy pozwolić, albowiem to abonenci są beneficjentami siedmio-procentowej stawki VAT, a nie operatorzy kablowi. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senatora Zbigniewa Kruszewskiego w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Rządowy projekt ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych wpłynął do Sejmu RP we wrześniu ubiegłego roku. Mimo że potrzeba uchwalenia takiej ustawy wydaje się oczywista, przebieg prac sejmowych nad tym dokumentem świadczy, że nie dla wszystkich ugrupowań parlamentarnych ustawa jest wygodna. Kończy ona bowiem pewien etap rozdawnictwa stanowisk, co w wielu wypadkach działalności politycznej było ważkim atutem w utrzymywaniu stanu partyjnego aparatu.

Ustawa wprowadza zasadę obsadzania stanowisk kierowników centralnych urzędów administracji rządowej oraz prezesów agencji państwowych, bez względu na formę organizacyjno-prawną, w drodze konkursu, na zasadach i w trybie określonych przepisami ustaw dotyczących tych urzędów i agencji. Przyjęte w ustawie rozwiązania przyczynią się do zobiektywizowania zarówno wymogów stawianych kandydatom na wymienione stanowiska, jak i trybu ich wyłaniania. Tym samym wpłynie to pozytywnie na dobór fachowej kadry kierowniczej.

Ustawa precyzyjnie określa również przesłanki, które mogą być podstawą odwołania ze stanowiska, także przed upływem kadencji. To ważny element, będzie bowiem zapobiegać znanym skądinąd czynstkom partyjnym, które często następowały po przejściu władzy w państwie przez inną od dotychczasowej opcję polityczną.

Ustawa określa także zasady organizowania konkursów i wskazuje kwalifikacje osób mogących zasiadać w komisjach konkursowych. W wypadku stwierdzenia naruszenia zasad przeprowadzania konkursu zobowiązuje także organ sprawujący nadzór nad kierownikiem centralnego urzędu administracji rządowej lub prezesem agencji państwowej, aby zarządził ponowne przeprowadzenie konkursu. Uniemożliwi to wszelkiego rodzaju machinacje związane z unieważnianiem konkursów w celu zatrudniania na kierowniczych stanowiskach ludzi w ramach wywiązywania się z zaciągniętych zobowiązań czy obietnic.

Dobrze, że ustawa wprowadza zasadę, iż informacje o konkursach na wolne stanowiska będą podawane do wiadomości w Biuletynie Informacji Publicznej, co ma na celu zapewnienie powszechnego dostępu do konkursu.

Tak więc opowiadam się zdecydowanie za uchwaleniem tej ustawy. Pozwolę sobie jednak na złożenie wniosku o wprowadzenie jednej poprawki, mającej raczej charakter porządkowy, a nie merytoryczny. Otóż w art. 6 proponuję dopisać pkt 4 o następującym brzmieniu: „Organ sprawujący nadzór publikuje w Biuletynie Informacji Publicznej komunikat o nierozstrzygnięciu konkursu, podając jego przyczyny”. Dziękuję.

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem ósmym porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Uchwalona ustawa zmierza do dostosowania polskiego porządku prawnego do prawa wspólnotowego.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie substancji zubożających warstwę ozonową (WE nr 2037/2000) oraz rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie zakazu stosowania związków cynoorganicznych na statkach (WE nr 782/2003), choć wiążące i stosowane bezpośrednio, wymagają jednak uchwalenia odpowiedniego prawa służącego ich wykonaniu.

Celem ustawy jest uregulowanie zagadnień związanych z eksploatacją urządzeń i instalacji zawierających substancje zubożające warstwę ozonową, zwanych substancjami kontrolowanymi, o których jest mowa w ustawie z 20 kwietnia 2004 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową, oraz dostosowanie prawa polskiego do rozporządzenia WE nr 782/2003 z 14 kwietnia 2003 r. Wcześniej, w ustawie z 20 kwietnia 2004 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową, zagadnienia te zostały wyłączone do odrębnej regulacji.

Wysoka Izba, ustawa reguluje także zagadnienia związane ze skuteczną kontrolą stosowania substancji kontrolowanych lub zabronionych i eksploatacji urządzeń je zawierających oraz z nadzorem nad stosowaniem tych substancji i eksploatacją tych urządzeń. Konieczność wprowadzenia uregulowań w tym zakresie wynika z potrzeby powierzenia tych zadań organom, które mogłyby je wykonywać zgodnie z wytycznymi rozporządzenia WE nr 2037/2000. W stosunku do statków morskich organami kontroli są dyrektorzy urzędów morskich i w związku z tym to oni powinni przeprowadzać kontrole instalacji i urządzeń zawierających substancje kontrolne oraz kontrole w zakresie stosowania niedozwolonych systemów przeciwporostowych.

Zmiany w art. 10 zostały wprowadzone zgodnie z przedstawionymi przez urzędy morskie i armatorów propozycjami usprawnień dla żeglugi morskiej w zakresie zwolnień od informowania portu o odpadach na statku w sytuacjach, gdy statki zwalniane są od każdorazowego zdawania odpadów i pozostałości ładunkowych przed opuszczeniem portu. Komisja Europejska wskazała na nieprawidłowości w stosunku do wdrożenia w Polsce do krajowego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE, WE/2000/59, z 27 listopada 2000 r. o portowych urządzeniach do odbioru odpadów wytwarzanych na statkach i pozostałości ładunkowych. Biorąc to pod uwagę, wprowadzono zmiany, dodając w art. 10 nowy ust. 5a, w którym zaproponowano, by statek był obowiązany zdać odpady do portowych urządzeń odbiorczych przed opuszczeniem portu, jeżeli w następnym porcie nie ma odpowiednich urządzeń do odbioru odpadów ze statków lub gdy port ten nie jest znany, co stwarza ryzyko zrzutu tych odpadów do morza.

Szanowni Państwo, generalnym założeniem ustawy w kwestii dochodów i wydatków sektora przedsiębiorstw jest dążenie do ukierunkowania rynku na promowanie wyrobów i usług proekologicznych przez nakładanie obciążeń finansowych i formalnych na podmioty korzystające z tańszych, lecz nieekologicznych rozwiązań. Substancje zubożające warstwę ozonową oraz substancje cynoorganiczne działające jak biocydy zostały zaliczone do substancji negatywnie oddziałujących na środowisko, zatem nadrzędnym celem jest ich całkowita eliminacja z rynku. Proponowane mechanizmy wpłyną na podjęcie decyzji o szybszej rezygnacji ze stosowania tych substancji.

Panie i Panowie Senatorowie, procedowana ustawa ma bardzo ważny cel w zakresie ochrony środowiska. Polska położona jest nad Bałtykiem, morzem, które trudno się regeneruje z uwagi na położenie geograficzne, a więc każde zanieczyszczenie pochodzące ze statku, każde nieprzestrzeganie Konwencji Marpol i nowych rozporządzeń, może być powodem wystąpienia katastrofy nie tylko ekologicznej, ale i gospodarczej. A ze względu na gatunki ryb występujące w Bałtyku nawet najmniejsza katastrofa ekologiczna może spowodować wymarcie stad ryb, a co za tym idzie, znaczne obniżenie wartości ekonomicznej tych zasobów.

Jestem zdania, że ustawa jest dobra i dostosowuje polskie przepisy do przepisów Unii Europejskiej.

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

Dwukrotnie w czasie piątej kadencji Senatu z inicjatywy rządu parlament uchwalił ustawę o biopaliwach, która za pierwszym razem nie została podpisana przez prezydenta RP, a za drugim razem Trybunał Konstytucyjny zakwestionował zgodność zapisów ustawy z Konstytucją RP.

Biopaliwa, czyli paliwa ekologiczne, produkowane są z rodzimych produktów rolnych, których eksport na Wschód z wiadomych przyczyn został bardzo ograniczony. Umożliwienie polskim producentom wytwarzania ekopaliw będzie aktywnym wsparciem procesu restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa poprzez zagwarantowanie trwałych i stabilnych dochodów dla gospodarstw, które podejmują produkcję surowców rolniczych, opierając się na wieloletnich umowach kontraktacyjnych, z przeznaczeniem na wytwarzanie tego paliwa. Ponadto spowoduje rozwój inicjatyw lokalnych, stworzy warunki do rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich z wykorzystaniem miejscowych surowców rolniczych oraz umożliwi powstanie nowych miejsc pracy, generując przychody dla zatrudnionych bezpośrednio w produkcji i przetwórstwie.

Nie ma najmniejszych wątpliwości, że należy podjąć kroki zmierzające do uregulowania prawnych podstaw funkcjonowania rynku biopaliw płynnych produkowanych na bazie surowców roślinnych pochodzenia rolniczego, uregulowania w sposób trwały, niezależnie od okresowej koniunktury czy doraźnych potrzeb budżetowych. Przeprowadzone analizy wykazują, że przyniesie to pożądane skutki społeczne i gospodarcze, skorzystają na tym sektory produkcyjne i usługowe, wywołany zostanie impuls ożywiający gospodarkę.

W związku z tym zwracam się do Pana Premiera z pytaniem, dlaczego rząd do tej pory nie podjął inicjatywy ustawodawczej w zakresie uruchomienia produkcji biopaliw.

Tadeusza Bartos

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Bielawskiego

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Marka Balickiego

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

Wprawdzie mogłoby się wydawać, że poruszona przeze mnie sprawa jest jednostkowa, że dotyczy jednego pacjenta, to ma ona charakter ogólniejszy.

Pan Czesław Stępień, zamieszkały ul. Kalinowa 2/14, 43-600 Jaworzno, pacjent Szpitala im. Stanisława Leszczyńskiego w Katowicach, ul. Raciborska 26, podjął starania o leczenie preparatem Eloxatin (Oxaliplatin).

W dniu 13 stycznia 2005 szpital składa dobrze udokumentowany, merytoryczny wniosek o indywidualną refundację leku do śląskiego oddziału NFZ. Już 8 lutego 2005 fundusz składa do ministerstwa wniosek o import docelowy. Mimo licznych monitów dopiero w dniu 6 czerwca 2005 dociera z ministerstwa zgoda na import docelowy, a dzień później fundusz zawiadamia o braku środków na zakup leku. Ostatecznie prośba o sfinansowanie zakupu trafia do centrali funduszu.

Ten przykład obrazuje tryb postępowania w takich sprawach. Pół roku to dużo czasu w chorobie nowotworowej, która przecież postępuje. Efekt, który można było osiągnąć tym lekiem w styczniu, nie wiadomo, czy będzie możliwy do osiągnięcia w lipcu czy sierpniu.

Mam nadzieję, że Pan Minister zainteresuje się tą indywidualną sprawą i usprawni tryb załatwiania spraw podobnych.

Łączę wyrazy szacunku i życzenia
szybkiego powrotu do zdrowia
Janusz Bielawski

Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Bochenek wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Marka Balickiego

My, senatorowie województwa śląskiego, po zapoznaniu się z projektem rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie szczegółowego trybu i kryteriów podziału środków pomiędzy oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia z przeznaczeniem na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych z 29 kwietnia 2005 r., informujemy, że nie zgadzamy się na proponowany w tym rozporządzeniu algorytm rozdziału środków na świadczenia zdrowotne pomiędzy oddziały wojewódzkie NFZ na 2006 r. oraz kolejne lata.

Propozycja rozdziału środków opiera się na:

- po pierwsze, wskaźniku ryzyka zdrowotnego określonym na jednakowym poziomie dla całego kraju, uwzględniającym jedynie podział na grupy wiekowe i na płeć;
- po drugie, wskaźniku migracji określonym na podstawie danych z centrali NFZ za 2004 r., które nie znalazły potwierdzenia w stanie rzeczywistym;
- po trzecie, wskaźniku określającym udział procedur wysokospecjalistycznych, który nie uwzględniał zróżnicowania ceny punktu w poszczególnych województwach, co niekorzystnie odbije się na województwie śląskim, gdzie cena punktu była niższa niż w innych regionach.

Proponowany podział środków według tego algorytmu promuje regiony, w których pacjenci są leczeni bez użycia nowoczesnych, ale też znacznie kosztowniejszych procedur.

W związku z powyższym domagamy się, by podział środków finansowych na rok 2006 i kolejne lata oprzeć na racjonalnych przesłankach, to jest na:

- po pierwsze, wskaźniku ryzyka zdrowotnego uwzględniającym nie tylko strukturę płci i wieku mieszkańców danego województwa, ale przede wszystkim rzeczywiste koszty leczenia pacjenta w danym województwie, gdyż wskaźnik ryzyka zdrowotnego powinien uwzględniać specyfikę zdrowotną mieszkańców każdego województwa indywidualnie;
- po drugie, migracji, która powinna być obliczana w roku 2006 w systemie comiesięcznym przez centralę NFZ i weryfikowana na poziomie oddziałów, gdyż tylko i wyłącznie takie rozwiązanie gwarantuje sprawiedliwy rozdział środków, adekwatny do liczby i rodzajów świadczeń udzielanych pacjentom z innych województw, zaś aktualnie zaproponowany w projekcie rozporządzenia jest uznaniowy i nie odzwierciedla rzeczywistej migracji pacjentów pomiędzy poszczególnymi województwami;
- po trzecie, na tym, że wskaźnik dotyczący procedur wysokospecjalistycznych musi być obliczany na podstawie ustalonej, średniej ceny, jednakowej dla całego kraju.

Krystyna Bochenek
Jerzy Markowski
Kazimierz Kutz
Wojciech Saługa
Klemens Ścierski
Zbigniew Religa
Krystyna Doktorowicz
Władysław Bułka
Grzegorz Lipowski
January Bień
Zofia Skrzypek-Mrowiec

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Bułkę

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Ryszarda Kalisza

Grupa mieszkańców Rybarzowic oraz radni gminy Buczkowice z Rybarzowic w powiecie bielsko-bialskim zgłosili się do mnie w czasie pełnienia przeze mnie dyżuru senatorskiego i przedstawili dokumenty skierowane do Pana Ministra za pośrednictwem wojewody śląskiego. Z dokumentów tych jasno wynika, że mieszkańcy Rybarzowic postulują wyłączenie obszaru sołectwa Rybarzowice z gminy Buczkowice i utworzenie gminy Rybarzowice.

Jako senator RP, reprezentant tej części województwa śląskiego, w całej rozciągłości popieram wniosek mieszkańców Rybarzowic o utworzenie samodzielnej gminy Rybarzowice. Z przedstawionych dokumentów jasno wynika, że mieszkańcy Rybarzowic pragną gospodarzyć się samodzielnie na obszarze sołectwa Rybarzowice, realizując postulat zebrania wiejskiego, które odbyło się 27 stycznia 2004 r. Zasadność utworzenia gminy Rybarzowice w całej rozciągłości poparli mieszkańcy Rybarzowic, co zostało wyrażone w listach dołączonych do tego wniosku. Z przedłożonych dokumentów jasno wynika, że potrzebne w tej sprawie uchwały Rady Gminy Buczkowice są pozytywne i przemawiają za utworzeniem gminy Rybarzowice, a tym samym spełniają postulaty mieszkańców Rybarzowic. Sprawy finansowe, jak wynika z przedstawionych materiałów, w pełni zabezpieczają finanse i płynność finansową nowo utworzonej gminy Rybarzowice.

Najważniejszym czynnikiem przemawiającym za utworzeniem takiej gminy jest utrzymanie spokoju społecznego i dążenie do samodzielności samorządowej. Nowo utworzona samodzielna gmina Rybarzowice jest w stanie w pełni realizować wszystkie zadania gminne, posiada bowiem niezbędną infrastrukturę i zasoby ludzkie. Determinacja mieszkańców Rybarzowic w dążeniu do utworzenia gminy Rybarzowice jest poparta uchwałą zebrania wiejskiego z podpisami tysiąca mieszkańców.

Podstawowym argumentem w tej sprawie jest wynik konsultacji społecznych, w których za utworzeniem samodzielnej gminy Rybarzowice opowiedziało się aż 80% mieszkańców Rybarzowic biorących udział w konsultacjach, w całej zaś gminie Buczkowice większość, tysiąc czterech mieszkańców, opowiedziało się za odłączeniem, a dziewięćset czterdziestu dwóch – przeciwko.

Proszę o pozytywne rozstrzygnięcie wniosku mieszkańców Rybarzowic i priorytetowe potraktowanie tej sprawy.

Władysław Bułka

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 2 czerwca 2005 r. podczas osiemdziesiątego drugiego posiedzenia Senatu odbyła się debata w sprawie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

Podczas obrad zgłosiłem zapytanie dotyczące możliwości podjęcia nowelizacji obecnego brzmienia art. 40 ustawy, który reguluje kwestię zmniejszenia emerytury lub renty inwalidzkiej żołnierzy zawodowych w przypadku podjęcia przez nich zatrudnienia. Niestety, wówczas nie otrzymałem satysfakcjonującej odpowiedzi, dlatego zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie dogłębnych wyjaśnień co do przyczyn zaistnienia oraz ewentualnej możliwości zmiany omawianego przepisu.

Nadmienię, że art. 40 ustawy jest postrzegany jako niesprawiedliwy dla emerytów i rencistów wojskowych pobierających niepełne świadczenie, czyli w wysokości mniejszej niż 75% podstawy jego wymiaru. W przypadku podjęcia zatrudnienia z mocy prawa ich świadczenie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu. Należy zauważyć, że zasady tej nie stosuje się wobec osób uprawnionych do pełnego świadczenia. Takie uregulowanie najbardziej krzywdzi osoby stosunkowo młode, które z zasadniczej służby wojskowej odeszły w wyniku zmian reorganizacyjnych. Często zdarza się, że mają one na utrzymaniu niepracujące żony i uczące się dzieci.

Znaczenie rozpatrywanej materii podkreśla art. 71 ust. 3 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, który przy ustalaniu przeciętnego uposażenia nakazuje uwzględniać prestiż zawodu żołnierza zawodowego. Uważam, że wspomniany prestiż i specyfika zawodu powinny przyświecać wszelkim regulacjom, które dotyczą żołnierzy zawodowych.

Jeszcze raz podkreślam, że emerytura żołnierzy zawodowych nie jest nagrodą – jest świadczeniem wypracowanym w okresie trudnej, odpowiedzialnej i pełnej poświęceń służby. Z tej przyczyny dalsze istnienie obecnego brzmienia art. 40, a w konsekwencji ograniczanie świadczenia emerytalnego i renty inwalidzkiej, jest niestosowne.

Proszę o ustosunkowanie się do tego problemu i wyjaśnienie, dlaczego nie podjęto próby zmiany tego przepisu w sposób, który wszystkim świadczeniobiorcom zapewniłby równe prawo do dalszego zatrudnienia.

Z wyrazami szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Jaworskiego

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Marka Balickiego

Proszę o szybkie wyjaśnienie problemu, który napełnia obawą mieszkańców południowo-wschodniej Polski. Chodzi o los ludzi, którzy nie mają szansy doczekać zabiegów w Pracowni Hemodynamiki szpitala wojewódzkiego w Przemyślu.

Dziś liczba oczekujących w tej placówce wzrosła do około trzystu osób. W praktyce oznacza to, że połowa z tych pacjentów nie doczeka planowanej operacji. Obecnie zabiegi, które ratują ludzkie życie, nie mogą być kontynuowane z powodu braku środków finansowych.

W Polsce nie ma równego dostępu do świadczeń medycznych gwarantowanych przez Konstytucję RP i Kartę Praw Pacjenta. Mimo płacenia drakońskich stawek na ubezpieczenie zdrowotne mieszkańcy Podkarpacia nie czują się bezpiecznie.

Jak to się dzieje, że niektóre placówki medyczne mające takie same zadania otrzymują diametralnie różne środki finansowe?

Proszę o jak najszybszą interwencję w tej sprawie, albowiem dotyczy ona życia ludzkiego!

Kazimierz Jaworski

Oświadczenie złożone przez senator Apolonię Klepacz

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

Nasze samorządy sygnalizują problem systematycznego zmniejszania się środków finansowych przekazywanych na funkcjonowanie oświaty z powodu pogłębiającego się niżu demograficznego. Dane demograficzne stanowią bowiem podstawę naliczania subwencji oświatowej, co powoduje, że poszczególnym jednostkom samorządu terytorialnego ubywa środków na finansowanie bieżącej działalności szkół i placówek oświatowych. Pojawiają się wyraźne problemy z wypełnianiem zapisów ustawy o systemie oświaty, obligujących samorządy do dbałości o powierzona bazę materialną oświaty.

Jednocześnie wejście Polski do Unii Europejskiej oraz potrzeby rynku pracy wymuszają konieczność dokonania zmian w zakresie funkcjonowania gminnych, powiatowych i wojewódzkich placówek oświatowych. Pojawiają się takie wyzwania, jak zmniejszanie dysproporcji poziomu edukacji na wsi i w mieście, potrzeba zwiększenia dostępności kształcenia ustawicznego, rozszerzenie oferty nauczania języków obcych, budowanie sprawnego społeczeństwa informacyjnego, a to są zadania, których realizacja wymaga zapewnienia placówkom oświatowym powiększonej i unowocześnionej bazy dydaktycznej.

I tu rodzi się pytanie: czy wobec tych uwarunkowań demograficznych i wykorzystania przez samorządy prostych rezerw w zakresie modernizacji sieci oświatowej, takich jak likwidacja i komasacja placówek oświatowych, są przewidywane inne instrumenty, które wsparłyby środkami budżetowymi funkcjonowanie oświaty w zmieniającej się rzeczywistości? Czy tylko od zasobności gminy będą zależały warunki oraz poziom i zakres oferty edukacyjnej? Odpowiedź na to fundamentalne pytanie polskie samorządy spodziewają się znaleźć w przyszłym budżecie państwa.

Z wyrazami szacunku
Apolonia Klepacz

Oświadczenie złożone przez senator Apolonię Klepacz

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mirosława Gronickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Służby celne województwa opolskiego sygnalizują problemy związane z koordynacją prac nad konsolidacją aparatu celno-skarbowego, prowadzonych w resorcie finansów, z wydaniem rozporządzenia zmieniającego terytorialny zasięg działania urzędów celnych i izb celnych.

Nie kwestionuję potrzeby kompleksowego rozwiązania kwestii funkcjonowania służb celnych w Polsce po naszej akcesji do Unii Europejskiej, zwracam jednak uwagę Pana Ministra na fakt, iż wiele przemawia za tym, aby proponowane doraźne regulacje w tym zakresie nie wyprzedzały powstania spójnej koncepcji prezentującej przyszłość służby celnej w Polsce. Uważam bowiem, że w opracowywanej strategii powinny być uwzględnione nie tylko sprawność funkcjonalna tych służb czy kryteria ekonomiczne ich funkcjonowania, ale przede wszystkim obecny i przyszły pracownik.

Obecnie brakuje jasnych, klarownych i długofalowych propozycji w tym zakresie, co wywołuje niepokój środowiska doświadczonych i wykwalifikowanych pracowników służb celnych. Odzwierciedlają to stanowiska i postulaty kierowane od kilkunastu miesięcy do rządu, samorządu i parlamentarzystów, pozostające niejednokrotnie bez konkretnej odpowiedzi.

Nie oczekuję odpowiedzi na moje oświadczenie, ale ufam, że głos samorządów, czyli lokalnych społeczności, oraz organizacji związkowych pracowników służb celnych nie pozostanie bez echa w pracach nad doskonaleniem aparatu celnego, niezbędnego nie tylko dla państwa, ale też dla jego obywateli.

Z wyrazami szacunku
Apolonia Klepacz

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Kruszewskiego

Oświadczenie skierowane do ministra edukacji narodowej i sportu Mirosława Sawickiego

Art. 64 ust. 9 obecnie obowiązującej ustawy o szkolnictwie wyższym mówi, że zagraniczne uczelnie mogą tworzyć swoje jednostki zamiejscowe na zasadach określonych w przepisach dotyczących uczelni niepaństwowych, a w myśl nowych przepisów, niepublicznych.

Jak w związku z tym, zgodnie z tymi przepisami, będą realizowane niektóre uprawnienia studentów polskich szkół wyższych, studiujących w wydziałach zamiejscowych lub w filiach uczelni zagranicznych, a zwłaszcza te, które odnoszą się do korzystania ze stypendiów, z ulgowych przejazdów środkami komunikacji, regulaminu studiów czy ubezpieczeń zdrowotnych?

Zbigniew Kruszewski

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Lewickiego

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Jacka Sochy

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra w kwestii obecnej sytuacji gospodarczego funkcjonowania Fabryki Urządzeń Mechanicznych ChoFUM SA w Chocianowie w województwie dolnośląskim.

Sytuacja ta, ze względu na szczególną rolę, jaką odgrywa firma w lokalnej społeczności, wymaga natychmiastowego i energicznego podjęcia działań ze strony ministerstwa w celu zmiany obecnego stanu rzeczy. Zakład, zatrudniający dotąd około sześciuset pięćdziesięciu osób, wpływa na wiele procesów społecznych. Jego likwidacja może skutkować utratą miejsc pracy, pogorszeniem sytuacji materialnej i życiowej pracowników oraz ich rodzin.

Groźba staje się tym bardziej realna, że Sąd Rejonowy w Legnicy w postanowieniu z dnia 27 kwietnia bieżącego roku zdecydował zabezpieczyć majątek ChoFUM SA przez ustanowienie tymczasowego nadzorca sądowego w związku z koniecznością zabezpieczenia interesów wierzycieli.

Nadmieniam, że firma posiada rynki zbytu, które w wypadku jej upadku mogą zostać bezpowrotnie utracone.

Pragnę też zaznaczyć, iż Skarb Państwa posiada 14,86% udziału w kapitale zakładowym spółki.

Chciałbym również podkreślić szczególny aspekt społeczny przedstawionej problematyki, licząc na Pana zaangażowanie w przeciwdziałanie zaistniałej sytuacji.

Z poważaniem
Marian Lewicki

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Lewickiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z postulatem dotyczącym wsparcia realizacji modernizacji ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego – droga krajowa nr 12 – na odcinku od ulicy Legnickiej do ulicy Wojska Polskiego w Głogowie.

Obecnie, ze środków DGDKiA, realizowana jest modernizacja drogi krajowej nr 12 od ulicy Kamienna Droga do ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przedmiotem modernizacji miałyby być przebudowa skrzyżowań oraz budowa ronda. Realizacja tych przedsięwzięć pozwoliłaby zmniejszyć uciążliwość dla mieszkańców związaną z ruchem pojazdów na tej drodze krajowej, przebiegającej przez miasto. Miałyby to także niezwykle istotne znaczenie dla płynności ruchu drogowego oraz komfortu życia mieszkańców.

Pragnę tutaj podkreślić szczególnie aspekt społeczny przedstawionej problematyki, licząc na Pana zaangażowanie w skuteczne rozwiązanie tego problemu.

Z poważaniem
Marian Lewicki

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Lewickiego

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Jacka Sochy

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na proces restrukturyzacji Śląskiej Spółki Cukrowej, która to – według stanowiska nr 1/2005 Rady Gminy Malczyce – zmierza do likwidacji cukrowni Małoszyn SA.

Sytuacja ta, ze względu na szczególną rolę firmy w lokalnej społeczności, wymaga natychmiastowego i energicznego podjęcia działań przez ministerstwo w celu zmiany obecnego stanu rzeczy. Zakład będący największym pracodawcą na terenie gminy Malczyce – drugi pod tym względem na terenie powiatu średzkiego – zatrudniający sto trzydzieści osób, ma wpływ na wiele procesów społecznych. Jego likwidacja może w konsekwencji spowodować utratę miejsc pracy, pogorszenie sytuacji materialnej i życiowej pracowników oraz ich rodzin. Wpłynie także na pogorszenie dochodowości rodzin rolniczych.

Chciałbym podkreślić tutaj szczególny aspekt społeczny przedstawionej problematyki, licząc na pana zaangażowanie w przeciwdziałanie zaistniałej sytuacji.

W załączeniu stanowisko Rady Gminy Malczyce z dnia 4 maja 2005 r.*

Z poważaniem
Marian Lewicki

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Pieniżka oraz senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do dyrektora generalnego Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe” Janusza Dawidziuka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senatorowie RP zwracamy się z uprzejmą prośbą o poparcie wniosku wójta gminy Wiśniew Krzysztofa Kryszczuka, skierowanego do nadleśniczego Lasów Państwowych Janusza Szerszenia, w sprawie wykonania nawierzchni asfaltowej na istniejącej stabilizacji betonowej drogi Wiśniew – Stok Wiśniewski.

Droga ta stanowi część działki o numerze ewidencji geodezyjnej 1421 w oddziale nr 153 na odcinku o długości 550 m i jest własnością nadleśnictwa Siedlce. Przedmiotowa droga służy nadleśnictwu jako droga gospodarcza i pożarowa. Gmina Wiśniew z własnych środków finansowych wykonała stabilizację betonową o długości 3 tysięcy 200 m, w 2003 r. zaś warstwę ścieralną z masy mineralno-bitumicznej o długości 1 tysiąca 200 m. W roku bieżącym wystąpiliśmy z wnioskiem do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego o dofinansowanie wykonania dywanika asfaltowego na odcinku 891 m, którego gmina Wiśniew jest właścicielem. Do wykonania pozostanie odcinek drogi, który przebiega przez działkę nadleśnictwa oraz wspólnoty wiejskiej Stok Wiśniewski.

Koszt połączenia dróg o nawierzchni asfaltowej wyniesie około 440 tysięcy zł – według cen robót drogowych z 2001 r. – w tym na odcinku Lasów Państwowych około 126 tysięcy zł. Przy maksymalnym wsparciu finansowym marszałka województwa mazowieckiego w kwocie 80 tysięcy zł gmina Wiśniew nie jest w stanie wygospodarować środków ze swego budżetu na wykonanie dywanika asfaltowego na całym ciągu drogi, na którym wykonana jest stabilizacja betonowa.

Dlatego pozwalamy sobie zwrócić się o rozważenie możliwości współdziałania finansowego kierowanych przez Pana skutecznie przez lata Lasów Państwowych w kompleksowej modernizacji tej tak ważnej, zarówno dla lasów, jak i miejscowej społeczności, drogi.

Z wyrazami szacunku

przewodniczący Komisji Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Jerzy Pieniżek

zastępca przewodniczącego Komisji
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Wiesława Pietrzaka

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Marka Balickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie niepokojących sygnałów, które otrzymałem od zarządu województwa warmińsko-mazurskiego, w sprawie projektu rozporządzenia ministra zdrowia określającego szczegółowy tryb i kryteria podziału środków pomiędzy centralę i oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia z przeznaczeniem na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych. Zarząd podkreśla, że województwo warmińsko-mazurskie jest stawiane w bardzo niekorzystnej sytuacji finansowej. Przeprowadzone symulacje, w każdym z wariantów, pokazują, że świadczenia zdrowotne w naszym województwie będą finansowane na znacznie niższym poziomie niż średnia krajowa. Przyjęte w rozporządzeniu wagi wskaźnika migracji wywołują duże różnice – w granicach 0,17%–4,55% – zmian wysokości środków przeznaczonych na finansowanie świadczeń.

Zarząd województwa warmińsko-mazurskiego obawia się, że przyjęcie proponowanego sposobu obliczania wysokości środków – w oparciu o migrację ubezpieczonych i liczbę wysokospecjalistycznych świadczeń branych z poprzedniego roku – jest krzywdzące i nie odzwierciedla stanu faktycznego. W województwie warmińsko-mazurskim przy dużym udziale środków finansowych samorządu województwa oraz Ministerstwa Zdrowia utworzono nowoczesny ośrodek onkologiczny z zakładem radioterapii oraz ośrodek kardiochirurgii, dzięki czemu zwiększono podaż świadczeń specjalistycznych. Przyjęcie danych z 2004 r. spowoduje wiele trudności w kontraktowaniu świadczeń na 2006 r.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o ponowne rozpatrzenie proponowanych w rozporządzeniu sposobów liczenia środków finansowych i uwzględnienie uwag zarządu województwa warmińsko-mazurskiego.

Łączę wyrazy szacunku
Wiesław Pietrzak

Oświadczenie złożone przez senatora Wiesława Pietrzaka

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Józefa Pilarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Serdecznie gratuluję Panu mianowania na stanowisko ministra rolnictwa. Jestem pewien, że pańska wiedza, doświadczenie oraz fachowa znajomość tematu zdobyte podczas pracy na rzecz naszego rolnictwa będą gwarancją należytego wykonania powierzonych Panu i kierowanemu przez Pana ministerstwu zadań.

Mam nadzieję, że jako jeden ze współzałożycieli i pierwszy prezes Zarządu Stowarzyszenia Związku Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych widzi Pan potrzebę jednoznacznego i kategorycznego stawiania spraw byłych pracowników PGR. Wiele celów ważnych dla tego środowiska udało się osiągnąć, chodzi na przykład o stypendia, liderów terenowych itp., lecz nie wszystkim oczekiwaniom i potrzebom udało się sprostać.

Dzięki systemowi stypendialnemu dla uczniów szkół średnich około pięćdziesięciu tysięcy dzieci z rodzin popegeerowskich w naszym kraju może zdobywać wykształcenie średnie, co bez uzyskania środków ze stypendium byłoby dla większości z nich niemożliwe. Przekazanie wypłacania stypendiów Ministerstwu Edukacji Narodowej i Sportu z pewnością spowoduje opóźnienia w ich wypłacie. Trzeba bowiem przekazać dokumentację, przeszkolić pracowników itp. Ten fakt bardzo niepokoi stypendystów i ich rodziny. Sprzeciwiają się oni takiemu rozwiązaniu.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozpatrzenie możliwości dalszego wypłacania stypendiów przez Agencję Nieruchomości Rolnych dzięki przedłużeniu programu dla uczniów, którzy nabyli prawa do stypendium. Agencja swoje zadanie wykonuje w należyty sposób, ma przygotowane do tego kadry, niezbędną dokumentację oraz zna problemy środowiska popegeerowskiego. Fakty te przemawiają za takim rozwiązaniem.

Łączę wyrazy szacunku
Wiesław Pietrzak

Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Tomasza Podgajniaka

Teren województwa podlaskiego stanowi główny element obszaru funkcjonalnego Zielone Płuca Polski i ma pełnić funkcję ochrony najcenniejszych zasobów przyrodniczych i kulturowych kraju oraz jego bezpieczeństwa ekologicznego. Rozporządzeniem ministra środowiska z lipca 2004 r. w sprawie specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 wszystkie najwartościowsze obszary ekologiczne województwa podlaskiego, w tym wszystkie parki narodowe, parki krajobrazowe i niektóre z obszarów chronionego krajobrazu, zostały objęte wspomnianym systemem europejskiej sieci ekologicznej. Świadczy to o wyjątkowo wysokiej i unikalnej pozycji zasobów przyrodniczych województwa podlaskiego w Unii Europejskiej.

Sygnalizowana przez prezesa PAA potencjalna lokalizacja składowiska odpadów radioaktywnych w województwie podlaskim pozostaje w sprzeczności ze wspomnianym europejskim systemem ochrony ekologicznej, co deprecjonuje tę propozycję w sposób jednoznaczny i nieodwracalny, niezależnie od tego, jakiego okresu i jakiej technologii sprawa by dotyczyła. Pomysł ten jest również sprzeczny ze wszystkimi obowiązującymi dokumentami strategicznymi i planistycznymi samorządu województwa podlaskiego, w tym z planem zagospodarowania przestrzennego, planem ochrony środowiska i planem zagospodarowania odpadów.

Od początku lat dziewięćdziesiątych obowiązuje w Polsce decyzja rządu RP, w której postanowiono, odstępując od budowy elektrowni atomowej w Żarnowcu, zaspokajać nasze potrzeby energetyczne z konwencjonalnych i alternatywnych źródeł energii. Decyzja ta nie została do tej pory zmieniona, zatem nie powinny być prowadzone żadne publiczne dywagacje na ten temat, tym bardziej że samo pojawienie się takiego pomysłu w mediach może zostać negatywnie odebrane przez potencjalnych inwestorów i turystów odwiedzających nasze województwo.

Z uwagi na to wszystko zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy przewidywane jest utworzenie na terenie województwa podlaskiego składowiska odpadów radioaktywnych.

Z wyrazami szacunku
Sergiusz Plewa

Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Saługę

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Marka Balickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Według posiadanych przeze mnie informacji zapisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych – DzU nr 210 poz. 2135, z późniejszymi zmianami – nie precyzują, na kim spoczywa obowiązek regulowania stawek ubezpieczenia zdrowotnego za osobę, która ukończyła dwudziesty szósty rok życia, a nadal studiuje w trybie dziennym.

Osoby takie są pozbawione możliwości leczenia w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, a co za tym idzie, nie mogą także korzystać ze świadczeń za granicą, NFZ nie wydaje takim osobom druku E-111 uprawniającego do korzystania z pomocy medycznej za granicą.

Proszę o ustosunkowanie się do przedstawionej przeze mnie kwestii.

Z wyrazami szacunku
Wojciech Saługa

Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Saługę

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister polityki społecznej Izabeli Jarugi-Nowackiej

Szanowna Pani Minister!

Na stronach internetowych Pani resortu znalazła się informacja, że organizacje pożytku publicznego zwolnione są z opłat za ogłaszanie sprawozdań finansowych w „Monitorze Polskim B”, poparta stanowiskiem Rządowego Centrum Legislacji przy prezesie Rady Ministrów – pismo z dnia 11 lutego 2005 r. znak RCL 1602/45/05 – chyba że spełniają co najmniej dwa spośród warunków określonych w art. 64 ust. 1 pkt 4 ustawy o rachunkowości. Stanowisko takie sformułowane zostało w oparciu o art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 24 marca 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, DzU nr 96 poz. 873, z późniejszymi zmianami, oraz art. 64 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, DzU z 2002 r. nr 76 poz. 694, z późniejszymi zmianami, i art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, DzU nr 62 poz. 718, z późniejszymi zmianami.

Tymczasem media donoszą, powołując się na szefa „Monitora Polskiego”, że do czasu otrzymania jednoznacznej interpretacji druk sprawozdań jest wstrzymany.

Proszę zatem Panią minister o rozstrzygnięcie tej kwestii. Z uwagi na krótki czas, jaki pozostał organizacjom pożytku publicznego na opublikowanie sprawozdań – do końca czerwca – proszę o pośpiech w przedstawionej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Wojciech Saługa

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister polityki społecznej Izabeli Jarugi-Nowackiej

Pani Minister!

Od kilku lat na rynku pracy systematycznie maleje zatrudnienie osób niepełnosprawnych. Równocześnie od 2004 r. znacznie wzrosła liczba zatrudnionych osób, mających znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności oraz osób ze stopniem lekkim niepełnosprawności, mających szczególne schorzenia (osób ze schorzeniami narządów ruchu, chorobami psychicznymi, niewidomych). Powoduje to konieczność dowozu tych osób do zakładów pracy, na zajęcia rehabilitacyjne czy do przychodni, a tym samym znacznie zwiększa koszty zatrudnienia tych osób, w tym koszty zakupu środków transportowych przystosowanych do takiego przewozu.

Zakłady pracy nie posiadają środków finansowych, w tym środków ZFRON, z których można by było zakupić pojazdy niezbędne do ich dowożenia, bowiem środki pozostające w dyspozycji ZFRON są przeznaczone na indywidualne programy rehabilitacji i na pomoc indywidualną dla niepełnosprawnych pracowników.

Uprzejmie proszę o udzielenie informacji, w ramach jakiego programu zakłady pracy chronionej mogą wystąpić do PFRON o dofinansowanie zakupu autobusów i mikrobusów do przewozu osób niepełnosprawnych.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa

Szanowny Panie Ministrze!

Od dłuższego czasu na łamach niektórych gazet jestem przedstawiany jako wielki aferzysta. Informuje się społeczeństwo, jakoby wspólnie z księdzem z Tarnowa ukradł kwotę 2,5 miliona zł. W związku z tym pragnę zadać Panu kilka pytań.

1. Kto wniósł sprawę do organów ścigania?
2. Kto jest w sprawie pokrzywdzonym?
3. Przeciwko komu jest prowadzona sprawa?
4. Kto upoważnił Prokuraturę Okręgową w Tarnowie do robienia ze mnie aferzysty i na jakiej podstawie Prokuratura Okręgowa w Tarnowie udziela środkom masowego przekazu niesprawdzonych i nieprawdziwych informacji?

Uprzejmie Pana proszę o osobisty nadzór nad prowadzonym postępowaniem i udzielenie mi odpowiedzi na wyżej zadane pytania.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jest bardzo wiele narzekań na funkcjonowanie kolei, a głównymi zarzutami są między innymi: niepunktualność pociągów, brak czystości na dworcach i w pociągach oraz estetyka obiektów kolejowych.

W związku z tym uprzejmie pana zapytuję, czy podczas opracowywania rozkładu jazdy pociągów brane są pod uwagę potrzeby pasażerów dotyczące połączeń. Na przykład pociąg ekspresowy Kraków – Warszawa powinien poczekać minutę czy dwie na opóźniony pociąg pospieszny Przemyśl – Zielona Góra.

Są też bardzo negatywne przykłady zachowania obsługi pociągów. Na przykład dnia 4 maja 2005 r. wielu pasażerów zostało na peronie mimo zgłoszenia faktu przesiadki kierownikowi pociągu i rewizorowi kontrolującemu bilety we wspomnianym pociągu.

Pragnę również kolejny raz zadać pytanie o remont elewacji dworca PKP w Tarnowie i o to, czy te prace przebiegają zgodnie z harmonogramem.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejsze oświadczenie składam w imieniu pana Sławomira Chodania z Tarnowa.

Szanowny Panie Ministrze, otóż prawie półtora roku temu pan Chodań nabył nieruchomość w miejscowości Wola Rzędzińska, powiat Tarnów, ale sprzedający blokuje dokończenie inwestycji, mimo że nie jest jej właścicielem, a nieruchomość zbył aktem notarialnym i za przedmiot zbycia pobrał w całości należność. WSA w Krakowie od prawie półtora roku bada sprawę – II S.A. Kr 110/04 – inwestor zamroził jednak pieniądze i nie może rozpocząć działalności gospodarczej.

Uprzejmie proszę więc o interwencję i osobisty nadzór nad sprawą.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Tomasza Podgajniaka

Otrzymuję informacje o lokalizowaniu nowych cmentarzy wśród pól uprawnych. Zwracam się więc do Pana Ministra o wyjaśnienie powyższej kwestii. Uważam bowiem, że taka sytuacja jest niepokojąca z punktu widzenia ochrony zdrowia. Dodam, że obecnie wiele spośród starych cmentarzy znalazło się w rezultacie rozbudowy miast i miasteczek wśród osiedli mieszkaniowych.

Z wyrazami szacunku
Maria Szyszkowska

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Mirosława Sekuły

Do mojego biura nadchodzą z różnych stron Polski sygnały o tragicznej sytuacji zwierząt w schroniskach.

Zwracam się więc do Pana Prezesa z prośbą o informację, czy schroniska są kontrolowane w zakresie sposobu wydawania przydzielanych funduszy, a przede wszystkim czy kontrolowane są warunki zapewniane zwierzętom w schroniskach.

Docierające do mnie niepokojące sygnały rodzą wątpliwości, czy ustawa o ochronie zwierząt jest respektowana. W wielu wypadkach zwierzęta traktowane są nadal jak przedmioty, a nie jak istoty żywe.

Z wyrazami szacunku
Maria Szyszkowska

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do ministra edukacji narodowej i sportu Mirosława Sawickiego

Zwracam się do Pana Ministra o ponowne – wcześniej zwracałam się do minister Łybackiej – rozważenie możliwości wprowadzenia na wszystkie wydziały jako przedmiotu obowiązkowego historii filozofii. Otrzymuję sygnały, że filozofia rugowana jest na przykład z wydziałów medycznych.

Historia filozofii poszerza horyzonty myślowe i jest potrzebna, by nie kształcić specjalistów, których wiedza zamknięta jest w wąskim obszarze określonej dziedziny.

Z wyrazami szacunku
Maria Szyszkowska

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 83. posiedzeniu Senatu

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

w sprawie ustawy o kinematografii

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 18 maja 2005 r. ustawy o kinematografii, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) art. 3 oznacza się jako art. 6, art. 4 oznacza się jako art. 2 oraz dotychczasowe art. 2, 5 i 6 oznacza się odpowiednio jako art. 3, 4 i 5;
- 2) w dotychczasowym art. 5 w ust. 1 wyrazy „będący filmem dokumentalnym lub animowanym” zastępuje się wyrazami „dokumentalny lub animowany”;
- 3) w dotychczasowym art. 5 w ust. 1 po wyrazie „formie,” dodaje się wyrazy „a ponadto, z wyjątkiem utworów dokumentalnych i animowanych,”;
- 4) w dotychczasowym art. 6 w pkt 6 po wyrazie „organizuje” dodaje się wyraz „, prowadzi”;
- 5) w art. 7 ust. 1 wyraz „ustanawia” zastępuje się wyrazem „tworzy”;
- 6) w art. 7 skreśla się ust. 3;
- 7) w art. 10 w ust. 2 po wyrazie „Minister” dodaje się wyrazy „, w terminie 30 dni,”;
- 8) w art. 10:
 - a) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Minister rozpatruje i zatwierdza roczne sprawozdanie z działalności oraz roczne sprawozdanie finansowe Instytutu.”,
 - b) dodaje się ust. 5 w brzmieniu:

„5. Minister wskazuje biegłego rewidenta do badania rocznego sprawozdania finansowego.”;
- 9) w art. 14 w ust. 6 w pkt 4 wyrazy „przestępstwo popełnione z winy umyślnej” zastępuje się wyrazami „umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe”;
- 10) w art. 14 w ust. 9 po wyrazach „tryb przeprowadzania konkursu” dodaje się wyrazy „, a także skład, sposób powołania”;
- 11) w art. 15 dodaje się ust. 5 w brzmieniu:

„5. Za pełnienie funkcji członka Rady nie przysługuje wynagrodzenie.”;
- 12) w art. 16 w ust. 1 w pkt 3 wyrazy „przestępstwo popełnione z winy umyślnej” zastępuje się wyrazami „umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe”;
- 13) w art. 18 w ust. 1 w pkt 6 po wyrazach „art. 19 ust. 1–5” dodaje się wyrazy „, 5a”;
- 14) w art. 18 w ust. 1 w pkt 6 po wyrazach „art. 19 ust. 1–5” dodaje się wyrazy „i 5b”;
- 15) w art. 18 w ust. 1:
 - a) w pkt 6 skreśla się wyrazy „oraz wpłaty, o których mowa w art. 45a ustawy określonej w art. 31.”,
 - b) dodaje się pkt 7 w brzmieniu:

„7) przychody, o których mowa w art. 27a pkt 4 oraz 45b ustawy z dnia 16 lipca 1987 r. o państwowych instytucjach kultury (Dz. U. z 2003 r. Nr 58, poz. 513 oraz z 2005 r. Nr ..., poz. ...).”;
- 16) w art. 19 w ust. 3 po wyrazie „sponsorowanych” dodaje się wyrazy „albo przychodu pochodzącego z pobranych bezpośrednio od abonentów opłat za dostęp do nadawanych programów, jeżeli przychód ten w danym okresie rozliczeniowym jest wyższy”;
- 17) w art. 19 w ust. 4 wyrazy „programów nadawanych” zastępuje się wyrazami „programów telewizyjnych nadawanych lub reemitowanych”;
- 18) w art. 19 w ust. 5 wyrazy „świadczenia usługi reemisji” zastępuje się wyrazami „przychodów pochodzących z opłat za dostęp do reemitowanych programów telewizyjnych oraz świadczenia usług reemisji”;
- 19) w art. 19 dodaje się ust. 5a w brzmieniu:

„5a. Podmiot kontrolowany w ramach grupy kapitałowej w rozumieniu ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2003 r. Nr 86, poz. 804 z późn. zm.) przez podmiot, o którym mowa w ust. 1–5, dokonuje wpłaty na rzecz Instytutu w wysokości 1,5% przychodu uzyskanego z tytułów, o których mowa w ust. 1–5. W takim przypadku podmiot kontrolujący może od kwoty należnej Instytutowi z tytułu, o którym mowa w ust. 1–5, odliczyć, w danym okresie rozliczeniowym, kwoty faktycznie wpłacone na rzecz Instytutu z tego tytułu, w tym samym okresie rozliczeniowym, przez podmiot kontrolowany w ramach grupy kapitałowej.”;
- 20) w art. 19 dodaje się ust. 5b w brzmieniu:

„5b. Publiczny nadawca telewizyjny jest zobowiązany przeznaczyć na produkcję filmów nie mniej niż 1,5% rocznych wpływów z abonamentu za posiadanie odbiorników telewizyjnych. Z wykonania tego obowiązku nadawca przekazuje Dyrektorowi roczne sprawozdanie w terminie do końca

pierwszego kwartału roku kalendarzowego. W przypadku, gdy kwota, o której mowa w zdaniu pierwszym, nie zostanie w całości wydatkowana na produkcję filmów, nadawca przekazuje Instytutowi różnicę wynikającą z rozliczenia w terminie 1 miesiąca po upływie pierwszego kwartału roku kalendarzowego.”;

- 21) w art. 19 w ust. 6 po wyrazach „ust. 1–5” dodaje się wyrazy ”i 5a”;
- 22) w art. 19 w ust. 7 i 8 po wyrazach „ust. 1–5” dodaje się wyrazy ”, 5a”;
- 23) w art. 19 w ust. 7 i 8 po wyrazach „ust. 1–5” dodaje się wyrazy ”i 5b”;
- 24) w art. 21 w ust. 3 w pkt 1 po wyrazie „dotacje” dodaje się wyraz „celowe”;
- 25) w art. 22 w ust. 1 wyrazy „lub z państwa będącego stroną Umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym” zastępuje się wyrazami „lub z państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym”;
- 26) w art. 22 w ust. 1 wyrazy „ust. 2 i 3” zastępuje się wyrazami „ust. 2”;
- 27) w art. 22 w ust. 2 pkt 1 otrzymuje brzmienie:

„1) osobie fizycznej skazanej prawomocnym wyrokiem za przestępstwo składania fałszywych zeznań, przekupstwa, przeciwko wiarygodności dokumentów, mieniu, obrotowi gospodarczemu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi, systemowi bankowemu, przestępstwo skarbowe albo inne związane z wykonywaniem działalności gospodarczej lub popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;”;
- 28) w art. 22 w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „za przestępstwa, o których” zastępuje się wyrazami „za przestępstwo, o którym”;
- 29) w art. 22 dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

„3. Dofinansowanie przedsięwzięcia udzielane jest w oparciu o następujące kryteria:

 - 1) walory artystyczne, poznawcze i etyczne;
 - 2) znaczenie dla kultury narodowej oraz umacnianie tradycji polskiej i języka ojczystego;
 - 3) wzbogacenie europejskiej różnorodności kulturalnej;
 - 4) przewidywane skutki planowanego przedsięwzięcia;
 - 5) warunki ekonomiczno-finansowe realizacji.”;
- 30) w art. 23 w ust. 2 wyrazy „filmów, których treść i forma mają charakter ambitny artystycznie i które mają ograniczone walory komercyjne lub debiutów reżyserskich (film trudny) oraz filmów niskobudżetowych” zastępuje się wyrazami „debiutów reżyserskich, filmów niskobudżetowych oraz filmów dokumentalnych”;
- 31) w art. 23 w ust. 2 i 3 wyraz „wsparcia” zastępuje się wyrazami „dofinansowania przedsięwzięcia”;
- 32) w art. 23 skreśla się ust. 4 i 5;
- 33) w art. 23 w ust. 6 wyrazy „w szczególności” zastępuje się wyrazem „również”;
- 34) w art. 23:
 - a) po ust. 6 dodaje się ust. 6a w brzmieniu:

„6a. Podmiot otrzymujący dofinansowanie przedsięwzięcia jest zobowiązany, w przypadku osiągnięcia zysku z przedsięwzięcia, do zwrotu dofinansowania przedsięwzięcia za zasadach określonych w przepisach o finansach publicznych.”;
 - b) w ust. 7 w pkt 1 skreśla się wyrazy „oraz zwrotu dofinansowania w przypadku sukcesu finansowego przedsięwzięcia”;
- 35) w art. 23 w ust. 7 w zdaniu wstępnym oraz w art. 26 w ust. 2 wyraz „określa” zastępuje się wyrazem „określi”;
- 36) w art. 23 w ust. 7 w pkt 1 wyrazy „, tryb i kryteria udzielania dofinansowania przedsięwzięcia” zastępuje się wyrazami „i tryb udzielania dofinansowania przedsięwzięcia”;
- 37) w art. 23 w ust. 7 w pkt 1 średnik na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „, a także istotne elementy wniosku o udzielenie dofinansowania przedsięwzięcia;”;
- 38) w art. 24 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Opinie ekspertów są sporządzane na piśmie i zawierają szczegółową analizę przedsięwzięcia pod kątem kryteriów, o których mowa w art. 22 ust. 3.”;
- 39) w art. 26:
 - a) w ust. 1:
 - skreśla się zdanie pierwsze,
 - w zdaniu drugim po wyrazie „kontroli” dodaje się wyrazy „, o których mowa w art. 23 ust. 6.”,

- b) w ust. 2 wyrazy „kontroli wykorzystania dofinansowania przedsięwzięcia i jego rozliczenia” zastępuje się wyrazami „przeprowadzania kontroli, o których mowa w art. 23 ust. 6”;
- 40) w art. 29 wyrazy „do których autorskie prawa majątkowe przysługują filmotece” zastępuje się wyrazami „do których przysługują jej autorskie prawa majątkowe”;
- 41) w art. 31 w pkt 2, w art. 1 po wyrazie „przed” dodaje się wyraz „dniem”;
- 42) w art. 31 w pkt 10 wyrazy „art. 34 ust. 1 w zdaniu wstępnym i w ust. 2” zastępuje się wyrazami „art. 34 ust. 1 w zdaniu wstępnym”;
- 43) w art. 31 w pkt 11, w ust. 2 wyrazy „art. 33 ust. 2 i 3” zastępuje się wyrazami „art. 33”;
- 44) w art. 31 w pkt 16, w art. 26a w pkt 1 po wyrazie „Filmowej” dodaje się wyrazy „, z zastrzeżeniem pkt 5,”;
- 45) w art. 31 w pkt 18, w art. 27a w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „przedsiębiorstw państwowych”;
- 46) w art. 31 w pkt 18, w art. 27a w pkt 1 po wyrazie „komercjalizacja” dodaje się wyraz „państwowej”;
- 47) w art. 31 w pkt 18, w art. 27a w pkt 4 wyraz „wpływami” zastępuje się wyrazami „przychodami”;
- 48) w art. 31 w pkt 18, w art. 27a dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 oraz dodaje się ust. 2 w brzmieniu:
„2. Przepisy ust. 1 nie naruszają praw twórców wynikających z ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 z późn. zm.), w szczególności dotyczących nowych pól eksploatacji.”;
- 49) w art. 31 w pkt 19 wyrazy „ust. 2 i 3” zastępuje się wyrazami „ust. 2, 3 i 5”;
- 50) w art. 31 po pkt 20 dodaje się pkt 20a w brzmieniu:
„20a) w art. 34 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. W wypadkach, o których mowa w ust. 1, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego zapewnia państwowej instytucji filmowej środki niezbędne do wykonania nałożonego zadania.”;
- 51) w art. 31 w pkt 22, w art. 45b w ust. 1 skreśla się zdanie drugie;
- 52) w art. 31 w pkt 22, w art. 45b dodaje się ust. 5 w brzmieniu:
„5. W przypadku, o którym mowa w ust. 1, stosuje się art. 27a ust. 2.”;
- 53) art. 33 otrzymuje brzmienie:
„Art. 33. W ustawie z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 4, poz. 27 i Nr 273, poz. 2703) w art. 47e wprowadza się następujące zmiany:
a) w ust. 4 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Wydatki Funduszu Promocji Kultury są przeznaczane, z zastrzeżeniem ust. 4a, wyłącznie na promowanie lub wspieranie”;
b) po ust. 4 dodaje się ust. 4a w brzmieniu:
„4a. Dysponent Funduszu Promocji Kultury przekazuje corocznie, w terminie do 30 marca następnego roku kalendarzowego, nie mniej niż 5% przychodu, o którym mowa w ust. 3, do Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej na realizację zadań tego Instytutu.”;
- 54) w art. 35:
a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Wierzytelności Skarbu Państwa wobec państwowych instytucji filmowych z tytułu odpłatnego nabycia z dniem 5 grudnia 1990 r. własności budynków, innych urządzeń i lokali, niezaspokojone w całości lub części do dnia wejścia ustawy w życie - z tym dniem stają się nieodpłatnie mieniem Instytutu.”;
- b) dodaje się ust. 3 i 4 w brzmieniu:
„3. Wierzytelności Skarbu Państwa wobec samorządowych instytucji filmowych z tytułu odpłatnego nabycia z dniem 5 grudnia 1990 r. własności budynków, innych urządzeń i lokali, niezaspokojone w całości lub części do dnia wejścia ustawy w życie - z dniem przekształcenia samorządowej instytucji filmowej w samorządową instytucję kultury stają się nieodpłatnie mieniem tej samorządowej instytucji kultury.
4. Zmiana w księgach wieczystych wpisów dotyczących hipotek zabezpieczających wierzytelności, o których mowa w ust. 1 i 2, następuje na wniosek Dyrektora, a w odniesieniu do wierzytelności, o których mowa w ust. 3, na wniosek właściwego organu wykonawczego organizatora samorządowej instytucji kultury.”;

55) po art. 35 dodaje się art. 35a w brzmieniu:

„Art. 35a. Rozporządzenie wydane na podstawie art. 22 ust. 5 ustawy, o której mowa w art. 31, zachowuje moc do czasu wydania rozporządzenia na podstawie art. 22 ust. 5 ustawy, o której mowa w art. 31, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.”;

56) w art. 36 w ust. 2:

a) wyraz „Okres” zastępuje się wyrazem „Okresu”,

b) wyrazy „nie wlicza się do liczby” zastępuje się wyrazami „nie zalicza się na poczet”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o kinematografii, wprowadził do jej tekstu 56 poprawek.

Poprawka 3 modyfikuje definicję filmu w ten sposób, że będą nim również utwory dokumentalne i animowane pomimo tego, że kino nie będzie pierwszym polem eksploatacji tych utworów. Umożliwi to występowanie o dofinansowanie przedsięwzięć podmiotom zajmującym się produkcją filmów dokumentalnych lub animowanych bez konieczności kierowania ich do kin, jako pierwszych pól eksploatacji. Senat uznał, że specyfika filmów animowanych i dokumentalnych pozwala na zwolnienie ich z tego wymogu, natomiast dla pozostałych kategorii filmów wymóg ten pozostanie.

Poprawka 7 ustanawia 30 dniowy termin, w ciągu którego minister będzie zobowiązany wykonać, nałożony uchwaloną ustawą, obowiązek zbadania podjętych przez Radę Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej (zwanego dalej „Instytutem”) uchwał w zakresie ich zgodności z prawem. Senat chciał uniknąć w przyszłości sytuacji, kiedy to minister po rażąco długim okresie uchyli uchwałę Rady w całości lub części wykonaną.

Poprawki 9 i 12 modyfikują przepisy pod kątem prawidłowego określenia znamion czynu zabronionego, jednocześnie mają na celu umożliwienie ministrowi odwołania Dyrektora Instytutu albo członka Rady przed upływem kadencji także w przypadku skazania tych osób prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo skarbowe. Senat uznał, że osoby skazane za takie przestępstwa nie powinny brać udziału w rozdziale środków publicznych.

Poprawka 10 rozszerza zakres upoważnienia udzielonego ministrowi o obowiązek określenia w rozporządzeniu składu oraz sposobu powołania komisji konkursowej powoływanej w celu wyłonienia Dyrektora Instytutu. Brak jasnych zasad doboru członków komisji konkursowej mogłyby bowiem w przyszłości skutkować podważeniem jej niezależności, bezstronności i rzetelności.

Z kolei poprawka 16 określa dodatkową, zamienną, podstawę obliczenia wysokości wpłat na rzecz Instytutu, przez nadawców programów telewizyjnych, która będzie miała zastosowanie wtedy, gdy przychód pochodzący z pobranych bezpośrednio od abonentów opłat za dostęp do nadawanych programów będzie wyższy w danym okresie rozliczeniowym od przychodu uzyskanego z tytułu emisji reklam, telesprzedaży i audycji sponsorowanych. Senat, przyjmując tę poprawkę, miał na celu objęcie obowiązkiem wpłat na rzecz Instytutu nadawców programów telewizyjnych nie emitujących reklam, a utrzymujących się wyłącznie lub w przeważającej części z opłat za dostęp do nadawanych programów.

Zwiększeniu lub uszczelnieniu wpływów na rzecz Instytutu służą także, oprócz powyższej, poprawki 17, 18, 19 i 20.

I tak poprawka 17, skutkuje tym, że operatorzy platform cyfrowych będą dokonywali wpłat w wysokości określonej procentowo od przychodów z tytułu opłat za dostęp do programów nie tylko nadawanych, ale także reemitowanych na platformie cyfrowej. Jednocześnie doprecyzowuje, że przepis ten dotyczy wyłącznie programów telewizyjnych (a nie również radiowych).

Poprawka nr 18 modyfikuje przepis dotyczący obowiązku dokonywania wpłat na rzecz Instytutu przez operatorów telewizji kablowej w ten sposób, że wysokość wpłaty będzie określona procentowo od przychodu uzyskanego nie tylko z tytułu świadczenia usługi reemisji, ale także od przychodu uzyskanego z tytułu opłat za dostęp do reemitowanych programów telewizyjnych.

Senat, poprawką nr 19 (łącznie z 13, 21 i 22), postanowił uszczelnić system dokonywania wpłat na rzecz Instytutu. Mianowicie, podmioty kontrolowane w ramach grupy kapitałowej przez podmioty prowadzące kina, prowadzące dystrybucję, nadawców programów telewizyjnych, operatorów platform cyfrowych lub operatorów telewizji kablowej, zobowiązane zostały do dokonywania wpłat na rzecz Instytutu. A podmiot kontrolujący będzie mógł uwzględnić te wpłaty w ramach własnego obowiązku dokonywania wpłat. Senat uznał, że w ostatecznym rozliczeniu nie doprowadzi to do dodatkowego obciążenia podmiotów działających w ramach danej grupy kapitałowej.

Natomiast poprawką nr 20 (łącznie z 14 i 23) na publicznych nadawców telewizyjnych nałożono dodatkowy - oprócz ustanowionego ustawą uchwaloną przez Sejm obowiązku dokonywania wpłat na rzecz Instytutu w wysokości 1,5% przychodu uzyskanego z tytułu emisji reklam, telesprzedaży i audycji sponsorowanych - obowiązek przeznaczania na produkcję filmów nie mniej niż 1,5% rocznych wpływów z abonamentu. Zdaniem Senatu wspieranie kinematografii należy uznać za jeden z elementów misji telewizji publicznej, realizacji której służy właśnie instytucja abonamentu.

Poprawka 25 rozszerza katalog podmiotów mogących wystąpić o dofinansowanie przedsięwzięcia o podmioty pochodzące z krajów należących do EFTA, czyli w praktyce o jedno państwo - Szwajcarię. Zdaniem Senatu brak jest uzasadnienia dla wyłączenia podmiotów pochodzących z tego państwa z katalogu podmiotów uprawnionych.

Poprawka 28 zmierza do tego, aby skazanie już za jedno przestępstwo wymienione w przepisie art. 22 ust. 2 pkt 1 ustawy uniemożliwiało udzielenie dofinansowania przedsięwzięcia. Dotychczasowe

brzmienie mogłoby sugerować, że skazanie za jedno z tych przestępstw umożliwiłoby udzielenie dofinansowania.

Senat miał zastrzeżenia do braku ustawowych kryteriów, od których spełnienia zależęć będzie udzielenie dofinansowania przedsięwzięcia, uznając, że brak ten może spowodować znaczną uznaniowość w tym zakresie. W związku z tym, przyjmując poprawki 29 i 38 stworzono takie kryteria poprzez przerehabilitowanie istniejącego w ustawie przepisu udzielającego kierunkowych wskazówek dla ekspertów oceniających przedsięwzięcie. Jednocześnie dodano jako kolejne kryterium oceny przedsięwzięcia spełnienie walorów etycznych przez projekt. Dodając to kryterium Senat uznał, że środki publiczne nie powinny być przeznaczane na wspieranie realizacji przedsięwzięć, które mogą budzić wątpliwości w płaszczyźnie powszechnie przyjętych kanonów i norm społecznych.

Poprawka 30 ma na celu wyeliminowanie z przepisu pojęć nieostrych mogących wywoływać wątpliwości interpretacyjne i znaczną uznaniowość przy podejmowaniu decyzji o wysokości dofinansowania. Jednocześnie rozwiązanie przyjęte przez Senat umożliwia udzielenie dofinansowania przedsięwzięcia w wysokości do 90% budżetu filmu w przypadku, gdy przedmiotem przedsięwzięcia będzie film dokumentalny.

Przyjmując poprawkę 32 Senat podzielił stanowisko Ministra Kultury, że eliminując przepisy art. 23 ust. 4 i 5 jednoznacznie rozstrzygnie się, że do trybu udzielania dofinansowania przedsięwzięcia nie będą miały zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego.

Poprawki 33 i 39 tworzą zamknięty katalog czynności podlegających kontroli Instytutu, eliminując powtórzenie normy, a także precyzują zakres upoważnienia udzielonego ministrowi w sprawach związanych z kontrolą realizacji dofinansowanego przedsięwzięcia. Senat uznał, że poprawki te są niezbędne w celu uniknięcia wątpliwości, jaki faktycznie zakres ma mieć taka kontrola i wyeliminowania ewentualnych konfliktów w tej płaszczyźnie pomiędzy podmiotem kontrolującym a kontrolowanym.

Poprawka 34 konstruuje ustawowy przepis merytoryczny stanowiący, że podmiot, który osiągnął zysk z przedsięwzięcia jest obowiązany do zwrotu otrzymanego dofinansowania na jego realizację. Senat uznał, że regulacja przyjęta w tym zakresie w ustawie uchwalonej przez Sejm rodzi wątpliwości natury konstytucyjnej. Mianowicie to minister miał określać w rozporządzeniu szczegółowe warunki, tryb i kryteria zwrotu dofinansowania w przypadku sukcesu finansowego przedsięwzięcia, jednakże ustawa nie przewidywała w ogóle takiej możliwości. Oceniając przyjętą konstrukcję upoważnienia, jako wykraczającą poza wykonanie przepisów ustawy, Senat „przeniósł” tę regulację na szczebel ustawowy, rezygnując w ogóle z możliwości uszczegóławiania kwestii zwrotu dofinansowania w akcie podustawowym wydawanym na podstawie ustawy o kinematografii.

Wprowadzając poprawkę 36 Senat uznał, że kryteria udzielania dofinansowania przedsięwzięcia stanowią materię ustawową, w związku z czym wyeliminował możliwość ich określenia w akcie podustawowym. Jednocześnie poprawkami 29 i 38 Senat sformułował takie kryteria w ustawie.

Poprawka 37 rozszerza zakres upoważnienia udzielonego ministrowi o określenie istotnych elementów wniosku o udzielenie dofinansowania przedsięwzięcia. Statuując zasadę, że udzielenie dofinansowania dokonywane jest na wniosek, ustawodawca nie wskazał, jakie elementy składać się powinny na jego treść. Takie rozwiązanie wydało się być dalece niedostateczne i mogące w przyszłości być płaszczyzną sporów pomiędzy Instytutem (jego Dyrektorem), a podmiotami ubiegającymi się o dofinansowanie.

Poprawki 48 i 52 mają na celu wyrażenie wprost, że komercjalizacja i prywatyzacja państwowych instytucji filmowych nie naruszy praw twórców wynikających z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz, że praw tych nie naruszy obowiązek nałożony na państwowe instytucje filmowe dokonywania wpłat na rzecz Instytutu w wysokości 50% przychodów z majątkowych praw autorskich do filmów wyprodukowanych do dnia 31 grudnia 1989 r.

Poprawka 55 ma na celu czasowe utrzymanie w mocy rozporządzenia określającego sposób prowadzenia rejestru instytucji filmowych, wydanego na podstawie dotychczasowego przepisu upoważniającego.

Pozostałe poprawki mają charakter legislacyjny - doprecyzowują przepisy ustawy, eliminują błędne odesłania i powtórzenia norm, prawidłowo budują normy prawne, ujednolicają terminologię ustawy oraz poprawiają przepisy pod kątem językowym. Są to poprawki nr 1, 2, 4, 5, 6, 8, 11, 15, 24, 26, 27, 31, 35, 40-47, 49, 50, 51, 53, 54 i 56.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych
oraz zapasach obowiązkowych paliw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 18 maja 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2, w art. 19b w ust. 1 wyrazy „oraz dysponowania nimi, w tym przemieszczania” zastępuje się wyrazami „, a także postanowienia zapewniające dysponowanie tymi zapasami, w tym przemieszczanie”;
- 2) w art. 1 w pkt 2, w art. 19d w ust. 6 w zdaniu wstępnym wyrazy „nie wyraża” zastępuje się wyrazami „odmawia wyrażenia”;
- 3) w art. 1 w pkt 2, w art. 19f w ust. 3 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:
„1a) oznaczenie kontrolowanego;”;
- 4) w art. 1 w pkt 2, w art. 19g:
 - a) w ust. 3 wyraz „Minister” zastępuje się wyrazami „W przypadkach wymienionych w ust. 1 minister”;
 - b) w ust. 4 po wyrazie „przypadkach” dodaje się wyrazy „, w sytuacjach określonych w ust. 1”;
- 5) w art. 1 w pkt 2, w art. 19j w ust. 1 w pkt 2 po wyrazie „półproduktów” dodaje się wyrazy „rafinacji ropy naftowej”;
- 6) w art. 2 po wyrazie „odpowiadającej” dodaje się wyrazy „co najmniej” oraz po wyrazie „importowi” dodaje się wyrazy „bez obowiązku systematycznego corocznego ich powiększania”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Senat proponuje wprowadzenie do ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw 6 poprawek o charakterze doprecyzującym i uzupełniającym.

Celem poprawki nr 1 jest doprecyzowanie, że umowa międzyrządowa dotycząca magazynowania zapasów poza granicami kraju ma zawierać postanowienia zapewniające dysponowanie zapasami a nie, jak stanowi ustawa, zapewniające wypełnienie międzynarodowych wymagań dotyczących dysponowania tymi zapasami. Międzynarodowe wymagania odnoszą się w tym przypadku jedynie do sprawozdawczości w zakresie zapasów.

Poprawka nr 2 usuwa błąd w określeniu przedmiotu decyzji Prezesa Agencji Rezerw Materiałowych – decyzją można odmówić wyrażenia zgody, a nie jej nie wyrazić.

Poprawka nr 3 uzupełnia zawartość upoważnienia do przeprowadzenia kontroli o oznaczenie kontrolowanego, ponieważ upoważnienie to nie ma charakteru generalnego.

Poprawka nr 4 ma na celu wyraźne ograniczenie możliwości działania ministra właściwego do spraw gospodarki w zakresie nakładania na przedsiębiorców obowiązku sprzedaży zapasów obowiązkowych paliw ciekłych, do przypadków wystąpienia zakłóceń w dostawach ropy naftowej lub paliw ciekłych na rynek krajowy lub zagrożenia ich wystąpienia. Brak odniesienia w art. 19g w ust. 3 i 4 do przypadków wymienionych w ust. 1 tego artykułu, odmiennie niż w ust. 2 i 7, sugeruje, że wskazane w tych przepisach obowiązki mogą być nałożone na producentów i przywoźących także wtedy, gdy nie wystąpią przesłanki działania ministra wskazane w ust. 1.

Poprawka nr 5 dodaje brakujące określenie półproduktów, o których mowa w ustawie, natomiast ostatnia z zaproponowanych przez Senat zmian poprzez dokładniejsze powtórzenie zakresu obowiązku, jakiemu podlega obecnie część producentów i przywoźących, ma na celu wyeliminowanie ewentualnych niejasności co do kręgu podmiotów, które obejmie przepis przejściowy.

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

w sprawie ustawy o finansach publicznych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r. ustawy o finansach publicznych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 24 ust. 8 otrzymuje brzmienie:
„8. Ograniczenie, o którym mowa w ust. 7, nie dotyczy dotacji inwestycyjnych oraz dotacji otrzymywanych w związku z realizacją projektu lub zadania współfinansowanego ze środków pochodzących z funduszy strukturalnych lub Funduszu Spójności Unii Europejskiej.”;
- 2) w art. 29 skreśla się ust. 9–11;
- 3) w art. 35 ust. 4 otrzymuje brzmienie:
„4. Jednostki sektora finansów publicznych zawierają umowy, których przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty budowlane, na zasadach określonych w przepisach o zamówieniach publicznych.”;
- 4) w art. 37:
 - a) w ust. 1 wyrazy „obejmować lub nabywać obligacji” zastępuje się wyrazami „nabywać obligacji”,
 - b) w ust. 2 przed wyrazem „obligacji” dodaje się wyraz „nabycia”;
- 5) w art. 131 w ust. 2 pkt 6 otrzymuje brzmienie:
„6) termin zwrotu niewykorzystanej części dotacji celowej, nie dłuższy ni 15 dni od określonego w umowie dnia wykonania zadania, a w przypadku zadania realizowanego za granicą – 30 dni od określonego w umowie dnia jego wykonania.”;
- 6) w art. 132 w ust. 2 po wyrazie „przedstawienia” dodaje się wyrazy „, a w przypadku dotacji na realizację zadania za granicą – 60 dni od dnia jego przedstawienia”;
- 7) w art. 138:
 - a) w pkt 5 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „z zastrzeżeniem pkt 6;”,
 - b) dodaje się pkt 6 w brzmieniu:
„6) zlecanie zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą finansowanych ze środków budżetu państwa w części, której dysponentem jest Szef Kancelarii Senatu, następuje na podstawie uchwał Prezydium Senatu podejmowanych po rozpatrzeniu wniosków organizacji pozarządowych.”;
- 8) w art. 144:
 - a) dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Dotacje udzielone z budżetu państwa na realizację zadań za granicą w części niewykorzystanej do końca roku budżetowego podlegają zwrotowi do budżetu państwa do 28 lutego następnego roku.”,
 - b) w ust. 2 wyrazy „ust. 1” zastępuje się wyrazami „ust. 1 i 1a”;
- 9) w art. 145 ust. 6 otrzymuje brzmienie
„6. Wykorzystanie dotacji niezgodnie z przeznaczeniem wyklucza prawo otrzymania dotacji przez kolejne 3 lata, licząc od dnia stwierdzenia nieprawidłowego wykorzystania dotacji, z wyłączeniem dotacji celowych przyznawanych jednostkom samorządu terytorialnego na realizację:
 - 1) zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami;
 - 2) zadań własnych, których obowiązek dotowania z budżetu państwa wynika z odrębnych ustaw.”;
- 10) w art. 146 w ust. 1 wyrazy „art. 144 ust. 1” zastępuje się wyrazami „art. 144 ust. 1 i 1a”;
- 11) w art. 146:
 - a) w ust. 1 po wyrazie „organ” dodaje się wyrazy „lub inny dysponent części budżetowej”,
 - b) w ust. 4 wyrazy „organ, o którym” zastępuje się wyrazami „organ lub inny dysponent części budżetowej, o których”;
- 12) w art. 164 wyrazy „w dowolnie wybranym banku” zastępuje się wyrazami „w Banku Gospodarstwa Krajowego”;
- 13) w art. 165 ust. 4 otrzymuje brzmienie:
„4. Uchwała budżetowa zawiera także plany przychodów i wydatków zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych jednostek budżetowych i funduszy celowych oraz dochodów własnych jednostek budżetowych.”;
- 14) w art. 170 ust. 4 otrzymuje brzmienie:

- „4. Przepisu ust. 3 nie stosuje się po zakończeniu realizacji i ostatecznym rozliczeniu programu, projektu lub zadania współfinansowanego ze środków funduszy strukturalnych lub Funduszu Spójności Unii Europejskiej.”;
- 15) w art. 175 w ust. 1 wyrazy „sfinansowana pomoc” zastępuje się wyrazami „udzielona pomoc finansowa”;
- 16) w art. 176 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku mogą otrzymywać z budżetu jednostki samorządu terytorialnego dotacje na cele publiczne związane z realizacją zadań tej jednostki.”;
- 17) w art. 176 w ust. 3 po wyrazach „Tryb postępowania o udzielenie dotacji” dodaje się wyrazy „na inne zadania niż określone w ustawie, o której mowa w ust. 2”;
- 18) w art. 181 w ust. 1 wyrazy „informację, o której mowa” zastępuje się wyrazami „prognozę i informację, o których mowa”;
- 19) w art. 183 w ust. 3 skreśla się wyraz „obowiązkowych”;
- 20) w art. 189 w ust. 1 po wyrazach „art. 138” dodaje się wyrazy „i 139”;
- 21) w art. 195 w ust. 1 skreśla się wyrazy „przez organ stanowiący danej jednostki”;
- 22) w art. 195 w ust. 1 po wyrazach „zamówieniach publicznych” przecinek zastępuje się średnikiem i dodaje się wyrazy „w tym samym trybie dokonuje się wyboru banków obsługujących jednostki organizacyjne jednostki samorządu terytorialnego.”;
- 23) w art. 195 skreśla się ust 2;
- 24) w art. 195 w ust. 5 wyrazy „zarząd jednostki samorządu terytorialnego nie może” zastępuje się wyrazami „nie można”;
- 25) w art. 199:
a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Zarząd jednostki samorządu terytorialnego przedstawia, w terminie do dnia 20 marca roku następującego po roku budżetowym, organowi stanowiącemu:
1) sprawozdanie roczne z wykonania budżetu tej jednostki, zawierające zestawienie dochodów i wydatków wynikające z zamknięć rachunków budżetu jednostki samorządu terytorialnego, w szczególności nie mniejszej niż w uchwale budżetowej;
2) sprawozdanie, o którym mowa w art. 197 pkt 2.
Sprawozdanie, o którym mowa w pkt 1, obejmuje również wykaz jednostek budżetowych, które utworzyły rachunki dochodów własnych oraz zestawienie dochodów własnych i wydatków nimi sfinansowanych.”;
- b) dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Sprawozdanie, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, zarząd jednostki samorządu terytorialnego przedstawia, w terminie do dnia 20 marca roku następującego po roku budżetowym, regionalnej izbie obrachunkowej.”;
- 26) w art. 199 w ust. 2 skreśla się wyraz „udzielenia”;
- 27) w art. 201:
a) w ust. 2 po wyrazach „Narodowy Bank Polski” dodaje się wyrazy „lub Bank Gospodarstwa Krajowego”,
b) w ust. 3 wyrazy „jest obowiązany” zastępuje się wyrazami „i Bank Gospodarstwa Krajowego są obowiązane”;
- 28) art. 210 otrzymuje brzmienie:
„Art. 210.
1. Jednostka sektora finansów publicznych, która otrzyma z budżetu państwa środki na prefinansowanie, jest obowiązana do otwarcia w Narodowym Banku Polskim lub w Banku Gospodarstwa Krajowego rachunku bankowego do obsługi finansowej realizowanego projektu, z zastrzeżeniem ust. 2.
2. Jednostka samorządu terytorialnego, która otrzyma z budżetu państwa środki na prefinansowanie, może utworzyć odrębny rachunek bankowy do obsługi finansowej realizowanego projektu w banku prowadzącym obsługę budżetu tej jednostki.”;
- 29) w art. 228 w pkt 1 skreśla się lit a;
- 30) w art. 228:
a) w pkt 1 w lit. b, w ust. 6a wyrazy „obejmować lub nabywać obligacje” zastępuje się wyrazami „nabywać obligacje”;

UZASADNIENIE

Większość poprawek Senatu do ustawy o finansach publicznych ma charakter porządkujący i doprecyzowujący.

W poprawce nr 1 Senat wyłączył stosowanie ograniczenia dotacji, jakie może otrzymać zakład budżetowy, o którym mowa w art. 24 ust. 7, do dotacji otrzymywanych w związku z realizacją projektu lub zadania współfinansowanego ze środków pochodzących z funduszy strukturalnych lub Funduszu Spójności Unii Europejskiej. Senat wziął pod uwagę występujące trudności w stosowaniu obowiązującego przepisu art. 19 ust. 10 ustawy o finansach publicznych w zakresie przekazywania dotacji zakładom budżetowym realizującym w imieniu jednostki projekty finansowane ze środków Unii Europejskiej.

Senat zaproponował zmiany kilku przepisów dotyczących wykonywania ustawy budżetowej w zakresie dotacji celowych udzielanych organizacjom pozarządowym. Zmiany polegają na wydłużeniu terminu zwrotu niewykorzystanej części dotacji i terminu zatwierdzenia rozliczenia dotacji - w przypadku dotacji przeznaczonych na realizację zadań za granicą (poprawki nr 5, 6, 8 i 10). Doświadczenia organów Senatu i Kancelarii Senatu w zakresie dotacji przeznaczonych na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą wskazują, iż przyjęte przez Sejm zasadne rozwiązania dyscyplinujące beneficjentów i dysponentów są nieadekwatne w przypadkach, w których zadanie, na którego realizację udzielona została dotacja, jest wykonywane za granicą. Oprócz tego, w poprawce nr 7, Senat wyłączył stosowanie zasady wyboru najkorzystniejszej oferty w odniesieniu do zlecenia zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą finansowanych ze środków budżetu państwa w części, której dysponentem jest Szef Kancelarii Senatu. Senat wziął pod uwagę szczególny tryb zlecenia takich zadań opierający się na inicjatywie organizacji pozarządowych, a nie na ogłaszaniu konkursu ofert. Należy podkreślić, iż odmiennosc tę respektuje art. 3 ust. 5 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

W poprawce nr 9 Senat wyłączył stosowanie zasady, w myśl której wykorzystanie dotacji niezgodnie z przeznaczeniem wyklucza prawo otrzymania dotacji przez kolejne 3 lata, do dotacji celowych przyznawanych jednostkom samorządu terytorialnego na realizację zadań własnych, których obowiązek dotowania z budżetu państwa wynika z odrębnych ustaw.

Senat uznał za konieczne wzmocnienie roli Banku Gospodarstwa Krajowego, jako banku na którego rachunkach będą gromadzone środki pochodzące budżetu państwa oraz z budżetu Unii Europejskiej. W poprawce nr 12 Senat ograniczył możliwość dokonywania przez Ministra Finansów oprocentowanych lokat, w przypadku występowania przejściowych nadwyżek środków na centralnym rachunku bieżącym budżetu państwa - do lokat w Narodowym Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego. W poprawce nr 27 umożliwił prowadzenie obsługi rachunków gromadzących środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej przez Bank Gospodarstwa Krajowego. W poprawce nr 28 rozszerzył uprawnienia tego Banku w zakresie prowadzenia rachunków do obsługi środków na prefinansowanie programów i projektów finansowanych z udziałem środków unijnych.

W poprawce nr 16 Senat ograniczył możliwość udzielania z budżetu jednostki samorządu terytorialnego dotacji organizacjom pozarządowym - do dotacji na cele publiczne związanych z realizacją zadań tej jednostki, oraz jednocześnie rozszerzył krąg podmiotów, którym można udzielić dotacji, o wszystkie podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych i niedziałające w celu osiągnięcia zysku. Zdaniem Senatu dotychczas obowiązujące zasady w tym zakresie są prawidłowe, ponieważ wiążą udzielane dotacje z zadaniami jednostki samorządu terytorialnego. Przyjęcie tej poprawki usunie także kolizję art. 176 ust. 1 z art. 184 ust. 1 pkt 14 nowej ustawy.

Poprawka nr 21 znosi prawo organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego do wyboru banku mającego obsługiwać budżet tej jednostki. Zdaniem Senatu stosowanie przepisów o zamówieniach publicznych w tym przypadku będzie znacznie łatwiejsze, jeżeli wyboru będzie dokonywał organ wykonawczy.

W poprawce nr 25 Senat wskazał termin, w którym zarząd jednostki samorządu terytorialnego przedstawia regionalnej izbie obrachunkowej sprawozdanie roczne z wykonania budżetu tej jednostki, oraz doprecyzował przepisy dotyczące tego obowiązku.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 7, w art. 14e § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. Przepisy art. 14a–14d stosuje się odpowiednio, z tym że termin, o którym mowa w art. 14b § 3, wynosi 6 miesięcy od dnia otrzymania wniosku.”;
- 2) w art. 1 w pkt 17, § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. Przepisy art. 33 § 2 pkt 2 i 3, § 3, § 4 pkt 2, art. 33a § 1 pkt 2 i 3 oraz art. 33b stosuje się odpowiednio do zaległości, o których mowa w art. 52 § 1.”;
- 3) w art. 1 w pkt 19, w pkt 3 wyraz „wspólnika” zastępuje się wyrazem „wspólników”;
- 4) w art. 1 dodaje się pkt 22a w brzmieniu:
„22a) w art. 51 § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. Za zaległość podatkową uważa się także niezapłaconą w terminie płatności zaliczkę na podatek, w tym również zaliczkę, o której mowa w art. 23a, lub ratę podatku.”;
- 5) w art. 1 w pkt 29, w art. 63 w § 1 użyte dwukrotnie wyrazy „kwoty wynoszące” zastępuje się wyrazami „końcówki kwot wynoszące”;
- 6) w art. 1:
 - a) w pkt 33 dodaje się lit. b¹ w brzmieniu:
„b¹) uchyla się § 5,”
 - b) dodaje się pkt 58a w brzmieniu:
„58a) w art. 118 w § 2 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
„Przepisy art. 70 § 2 pkt 1, § 3 i 4 stosuje się odpowiednio, z tym że termin biegu przedawnienia po jego przerwaniu wynosi 3 lata.”;
- 7) w art. 1 w pkt 33 w lit. c, w § 6 w pkt 1 wyrazy „w sprawach o przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe” zastępuje się wyrazami „w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe”;
- 8) w art. 1 w pkt 35, w art. 71 wyraz „Przepis” zastępuje się wyrazem „Przepisy”;
- 9) w art. 1 w pkt 48 w lit. d, w § 7 w pkt 2 skreśla się wyrazy „art. 82”;
- 10) w art. 1 w pkt 48 w lit. d w zdaniu wstępnym po wyrazach „§ 7” dodaje się wyrazy „i 8” oraz po § 7 dodaje się § 8 w brzmieniu:
„§ 8. Obowiązek określony w § 2 może być wykonany za pośrednictwem instytucji, o których mowa w art. 105 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe.”;
- 11) w art. 1 w pkt 57, w art. 117 w § 1 wyraz „majątkowe” zastępuje się wyrazem „podatkowe”;
- 12) w art. 1 w pkt 63, w art. 144a w § 1 po wyrazach „Doręczanie pism” dodaje się wyrazy „, z wyjątkiem zaświadczeń,”;
- 13) w art. 1 w pkt 67, w § 3 po wyrazie „otrzyma” dodaje się wyrazy „w formie elektronicznej”;
- 14) w art. 1 w pkt 71 w lit. a, w § 1 po wyrazach „organu podatkowego” dodaje się wyrazy „lub jednostki informatycznej obsługi administracji podatkowej” oraz po wyrazach „tego organu” dodaje się wyrazy „lub jednostki”;
- 15) w art. 1 w pkt 79, w art. 224 w § 1 skreśla się wyrazy „i art. 224b”;
- 16) w art. 1 skreśla się pkt 113–115, 119 i 120;
- 17) w art. 3 w pkt 2, w art. 17a:
 - a) w ust. 3 wyraz „uzupełniającego” zastępuje się wyrazem „korekty”,
 - b) w ust. 4 w pkt 1:
 - zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„wzór zeznania podatkowego, a także szczegółowy zakres zawartych w nim danych, uwzględniając w szczególności:”,
 - w lit. c skreśla się wyrazy „i uzupełniającego zeznania podatkowego”;
- 18) w art. 6 w pkt 2 w lit. a, w ust. 6a wyrazy „darowizny, o których mowa w ust. 1 pkt 9 oraz wynikające z odrębnych ustaw” zastępuje się wyrazami „darowizny, o których mowa w ust. 1 pkt 9, oraz darowizny odliczane na podstawie odrębnych ustaw”;
- 19) w art. 7 w pkt 5 i 6:

- a) w lit. a wyraz „Państwa” zastępuje się wyrazem „Państwo”,
b) lit. b otrzymuje brzmienie:
„b) dodaje się lp. 25 w brzmieniu:

25	Konfederacja Szwajcarska	spółki utworzone według prawa szwajcarskiego, określane jako: „société anonyme”/”Aktiengesellschaft”/”società anonima”, „société á responsabilité limitée”/”Gesellschaft mit beschränkter Haftung”/”società a responsabilità limitata”, „société en commandite par actions”/”Kommanditaktiengesell- schaft”/ „società in accomandita per azioni”
----	-----------------------------	--

”;

- 20) w art. 9 w pkt 1, w pkt 3 wyraz „wspólnika” zastępuje się wyrazem „wspólników”;
21) dodaje się art. 14a w brzmieniu:
„Art. 14a. W ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. Nr 228, poz. 2255, z późn. zm.) w art. 25a:
1) ust. 4 i 5 otrzymują brzmienie:
„4. W celu weryfikacji oświadczeń organ właściwy występuje, do dnia 30 czerwca każdego roku, do naczelnika urzędu skarbowego o przekazanie informacji dotyczących dochodów osób otrzymujących świadczenia rodzinne, w zakresie określonym w zaświadczeniu, o którym mowa w art. 23 ust. 4 pkt 1.
5. Naczelnik urzędu skarbowego przekazuje informacje nie później niż do dnia 31 lipca danego roku.”;
2) uchyla się ust. 6.”;
22) skreśla się art. 16, 18, 19 i 28;
23) dodaje się art. 22a w brzmieniu:
„Art. 22a. Do przedawnienia zobowiązań podatkowych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 70 § 4 ustawy wymienionej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.”;
24) w art. 27 w § 1 i 2 wyrazy „30 czerwca 2005 r.” zastępuje się wyrazami „31 sierpnia 2005 r.”;
25) skreśla się art. 29;
26) w art. 30 w zdaniu wstępnym wyrazy „1 lipca 2005 r.” zastępuje się wyrazami „1 września 2005 r.”;
27) w art. 30:
a) pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) art. 1 pkt 69, pkt 103, pkt 105, pkt 110, pkt 111 oraz pkt 112, które wchodzą w życie z dniem ogłoszenia;”,
b) dodaje się pkt 1a w brzmieniu:
„1a) art. 7 pkt 5 i 6, które wchodzą w życie z dniem ogłoszenia i mają zastosowanie do przychodów (dochodów) uzyskanych od dnia 1 lipca 2005 r.”;
c) skreśla się pkt 5;
28) w art. 30 w pkt 4 po wyrazach „art. 1” dodaje się wyrazy „pkt 5 w zakresie dodawanego pkt 5.”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw ma charakter porządkujący i doprecyzowujący. Najważniejsze poprawki merytoryczne polegają na:

skreśleniu zmian odsuwających wejście w życie przepisów ustaw podatkowych wynikających z postanowień dyrektywy o opodatkowaniu dochodów z oszczędności w formie wypłacanych odsetek (poprawki nr 16, 22 i 27),

umożliwieniu wykonania obowiązku przekazywania przez banki Ministrowi Finansów informacji o założonych i zlikwidowanych rachunkach bankowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – za pośrednictwem Związku Banków Polskich (poprawka nr 10),

przesunięciu terminu wejścia w życie ustawy z 1 lipca na 1 września b.r., z uwagi na niemożliwość zakończenia prac legislacyjnych przed 1 lipca (poprawki nr 24, 25 i 26).

Zmiany w ustawach podatkowych uchwalone przez Sejm wynikały z faktu, iż w pierwszych miesiącach roku 2005 nie było pewności, czy dyrektywa o opodatkowaniu dochodów z oszczędności w formie wypłacanych odsetek będzie miała zastosowanie, zgodnie z zawartymi w niej regulacjami, od dnia 1 lipca 2005 r. Przepisy ustaw podatkowych wcześniej implementowały jej postanowienia przewidując datę wejścia w życie z dniem 1 lipca 2005 r. Dyrektywa, ustanawiając wspólny system opodatkowania dochodów osób fizycznych uzyskiwanych z oszczędności utrzymywanych w państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz niektórych państwach trzecich oraz terytoriach zależnych i stowarzyszonych Wielkiej Brytanii i Holandii, nakłada na państwa członkowskie obowiązek zawarcia umów o opodatkowaniu dochodów z oszczędności w formie wypłacanych odsetek ze wspomnianymi terytoriami zależnymi Wielkiej Brytanii i Holandii, a także upoważnia Radę UE do zawarcia, w imieniu Wspólnoty Europejskiej, umów z państwami trzecimi w sprawie ustanowienia środków równoważnych środkom przewidzianym w dyrektywie. Dopiero w połowie maja 2005 r. stało się wiadomym, iż państwa członkowskie Unii Europejskiej oraz terytoria zależne i stowarzyszone Wielkiej Brytanii i Holandii będą w stanie stosować postanowienia umów o opodatkowaniu dochodów z oszczędności w formie wypłacanych odsetek we wzajemnych stosunkach od dnia 1 lipca 2005 r. W związku z tym zmiany ustaw podatkowych uchwalone przez Sejm stały się zbędne.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 11, w art. 58a w ust. 1 wyraz „realizuje” zastępuje się wyrazami „zamierza realizować”;
- 2) w art. 1 w pkt 11, w art. 58a ust. 5 otrzymuje brzmienie:
„5. W przypadku nieotrzymania przez pracownicze towarzystwo informacji, o której mowa w ust. 1, w terminie 3 miesięcy od dnia powiadomienia, o którym mowa w ust. 2, pracownicze towarzystwo może rozpocząć realizację programu emerytalnego pracodawcy zagranicznego po upływie tego terminu.”;
- 3) w art. 1 w pkt 15, w art. 76 w ust. 2 wyrazy „jego członków” zastępuje się wyrazami „członków funduszu”;
- 4) w art. 1 w pkt 15, w art. 76 w ust. 2 po wyrazach „zagranicznego organu” dodaje się wyraz „nadzoru”;
- 5) w art. 5 w pkt 21 w lit. b, w ust. 6 wyrazy „grupowe ubezpieczenie, o którym mowa w ust. 1, środki zgromadzone w ramach tego ubezpieczenia” zastępuje się wyrazami „grupowe gromadzenie środków na cele emerytalne, o którym mowa w ust. 1, zgromadzone środki”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw, Senat postanowił wprowadzić do jej tekstu 5 poprawek.

Poprawka nr 1 doprecyzowuje przepis poprzez wskazanie, że na etapie otrzymania zezwolenia na utworzenie pracowniczego towarzystwa dopiero zamierza ono realizować program emerytalny.

Poprawka nr 2 ma na celu jednoznaczne określenie sytuacji, w której pracownicze towarzystwo obowiązane jest wstrzymać się z realizacją programu przez trzy miesiące od powiadomienia o wysłaniu stosownego zawiadomienia do zagranicznego organu nadzoru. Przepisy ust. 4 i 5 w dodawanym art. 58a, inaczej niż dyrektywa, nie precyzują, że ust. 5 stosuje się jedynie w przypadku, gdy pracownicze towarzystwo nie otrzyma informacji, o której mowa w ust. 1, czyli że, po pierwsze, nie zawsze muszą upłynąć trzy miesiące od dnia wskazanego w ust. 5, by towarzystwo mogło rozpocząć realizację programu, po drugie – że w razie bezskutecznego upływu tego terminu może rozpocząć działalność pomimo nieotrzymania informacji.

Poprawka nr 3 usuwa błąd polegający na przypisaniu pracownikom członkostwa w pracowniczym towarzystwie, podczas gdy mogą być oni tylko członkami funduszu, natomiast zmiana zaproponowana w pkt 4 uchwały Senatu ma na celu ujednoczenie terminologii ustawy.

Istotne znaczenie ma poprawka nr 5, która poprzez zmianę odesłania rozszerza krąg pracodawców uprawnionych do przekazania środków do programu o tych, którzy prowadzili inną niż grupowe ubezpieczenie na życie formę grupowego gromadzenia środków na cele emerytalne. Niewłaściwe odesłanie doprowadziło w tym przypadku do niezamierzonego zawężenia kręgu podmiotów, którym ustawa przedłużyła termin na przekształcenie umów grupowych w pracownicze programy emerytalne.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2 po wyrazach „po art. 10” dodaje się wyrazy „w rozdziale 2”;
- 2) w art. 1 w pkt 2, w art. 10d skreśla się ust. 2–5 oraz oznaczenie ust. 1;
- 3) w art. 1 w pkt 3 w lit. b, w ust. 6 w pkt 1 po wyrazach „kierownik tego zakładu” dodaje się wyrazy „, jeżeli jest lekarzem”;
- 4) w art. 1 w pkt 6 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 7 w brzmieniu:
„7) w art. 55 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Pełna realizacja sieci, o których mowa w ust. 1 i 2, nastąpi w terminie do dnia 31 grudnia 2008 r.”.”;
- 5) skreśla się art. 2.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Poprawki wniesione przez Senat do ustawy z dnia 20 maja 2005 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego mają charakter przede wszystkim uściślający i porządkujący. Spośród nich na szczególną uwagę zasługuje poprawka dotycząca oceny zasadności zastosowania przymusu bezpośredniego przez kierownika zakładu opieki zdrowotnej (poprawka nr 3). Poprawka ta uwzględnia realia funkcjonowania zakładów opieki zdrowotnej w dzisiejszych warunkach społeczno-gospodarczych i zapewnia jednocześnie ochronę prawną osobie, wobec której zastosowano przymus bezpośredni. Dlatego też, jeżeli kierownik zakładu opieki zdrowotnej nie jest lekarzem – musi upoważnić do tej czynności lekarza (jeżeli zaś jest lekarzem, może dokonać tej oceny osobiście lub też upoważnić innego lekarza).

Uregulowanie usytuowania zatrudnienia Rzeczników Praw Pacjenta w Biurze Praw Pacjenta w zakresie zawartym w poprawce nr 2, jest zdaniem Senatu wystarczające (szczególnie zważywszy na istnienie przepisu art. 3 ustawy nowelizującej).

Poprawki nr 4 i nr 5 zmierzają do poprawnego legislacyjnie uregulowania wydłużenia terminu realizacji sieci zakładów opieki psychiatrycznej. Mimo że technika legislacyjna nie zaleca nowelizowania przepisów przejściowych, należało się odnieść wprost do ustawy o ochronie zdrowia psychicznego jako ustawy podstawowej w danej materii, do jej art. 55, nie zaś wprowadzać w ustawie nowelizującej uregulowanie zawarte w art. 2. Jeżeli termin określony w art. 55 nie został dotrzymany - okazał się nierealny do wykonania, można to uznać za popełnienia błędu w tym zakresie i tym uzasadnić celowość dokonania nowelizacji art. 55, wprowadzając w nim termin do dnia 31 grudnia 2008 r.

Poprawka nr 1 zapewnia właściwe usytuowanie w systematyce ustawy przepisów dotyczących Rzeczników Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

**w sprawie ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników
centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych
oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r. ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 1:

- a) wyrazy „zwanego dalej „kierownikiem”, są obsadzane w drodze konkursu, jeżeli odrębne ustawy tak stanowią” zastępuje się wyrazami „są obsadzane w drodze konkursu”,
- b) dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2 w brzmieniu:

„2. Przepisy ustawy mają zastosowanie do:

- 1) Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych;
- 2) Głównego Inspektora Sanitarnego;
- 3) Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad;
- 4) Głównego Geodety Kraju;
- 5) Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego;
- 6) Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych;
- 7) Głównego Inspektora Ochrony Środowiska;
- 8) Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych;
- 9) Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa;
- 10) Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego;
- 11) Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego;
- 12) Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego;
- 13) Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki;
- 14) Przewodniczącego Komisji Papierów Wartościowych i Giełd;
- 15) Prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych;
- 16) Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych;
- 17) Prezesa Urzędu Patentowego;
- 18) Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki;
- 19) Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów;
- 20) Głównego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno – Spożywczych;
- 21) Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej;
- 22) Prezesa Głównego Urzędu Miar;
- 23) Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej;
- 24) Głównego Inspektora Transportu Drogowego;
- 25) Głównego Inspektora Farmaceutycznego;
- 26) Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego;
- 27) Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego;
- 28) Przewodniczącego Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych;
- 29) Prezesa Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców;
- 30) Głównego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa;
- 31) Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych;
- 32) Głównego Lekarza Weterynarii;
- 33) Prezesa Agencji Rynku Rolnego;
- 34) Prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty
– zwanego dalej „kierownikiem”.”;

2) w art. 3 dodaje się ust. 2a–2c w brzmieniu:

- „2a. Informacje o kandydatach, którzy zgłosili się do konkursu, stanowią informację publiczną w zakresie objętym wymaganiami określonymi w ogłoszeniu o konkursie.
- 2b. Po upływie terminu do składania dokumentów określonego w ogłoszeniu o konkursie organ sprawujący nadzór niezwłocznie publikuje w Biuletynie Informacji Publicznej listę kandydatów, którzy spełniają wymagania formalne określone w tym ogłoszeniu.

- 2c. Lista, o której mowa w ust. 2b, zawiera imię i nazwisko kandydata oraz jego miejsce zamieszkania w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.”;
- 3) w art. 13 w pkt 1, w art. 14, w art. 15, w art. 16, w art. 17 w pkt 1, w art. 18 w pkt 2, w art. 19, w art. 20, w art. 21, w art. 24 w pkt 2 w lit. c, w art. 25 w pkt 2, w art. 26 w pkt 2, w art. 27 w pkt 2 w lit. a, w art. 28 w pkt 1 w lit. a, w art. 29, w art. 30, w art. 32, w art. 34 w pkt 1, w art. 35, w art. 36, w art. 37 w pkt 1, w art. 38, w art. 39, w art. 41, w art. 42, w art. 43, w art. 44, w art. 45 i w art. 46 w pkt 1 wyrazy „swego następcy” zastępuje się wyrazami „jego następcy”;
- 4) w art. 25 w pkt 2, w ust. 2a po zdaniu pierwszym dodaje się zdanie w brzmieniu:
„Prezes Rady Ministrów odwołuje Prezesa URE.”;
- 5) w art. 26 w pkt 1 po wyrazach „w ust. 2” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. a i dodaje się lit. b w brzmieniu:
„b) dodaje się zdanie trzecie w brzmieniu:
„Prezes Rady Ministrów odwołuje Przewodniczącego Komisji.”;”;
- 6) w art. 28 w pkt 1 w lit. b, w ust. 2b po wyrazach „Rady Nadzorczej” dodaje się wyraz „Zakładu”;
- 7) w art. 31 przed pkt 1 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
„2a. Prezes Rady Ministrów odwołuje Prezesa Urzędu. Prezes Urzędu pełni obowiązki do dnia powołania jego następcy.”;”;
- 8) w art. 34 w pkt 1, w ust. 1 po zdaniu pierwszym dodaje się zdanie w brzmieniu:
„Prezes Rady Ministrów odwołuje Prezesa.”;
- 9) w art. 40 w pkt 1 po wyrazach „w art. 9” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. a i dodaje się lit. b w brzmieniu:
„b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Prezes Rady Ministrów odwołuje Przewodniczącego Komisji. Przewodniczący Komisji pełni obowiązki do dnia powołania jego następcy.”;”;
- 10) w art. 40 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 3 i 4 w brzmieniu:
„3) w art. 19 ust. 6 otrzymuje brzmienie:
„6. Odwołanie Rzecznika przed upływem kadencji może nastąpić wyłącznie z następujących przyczyn:
1) złożenia rezygnacji;
2) niewypełniania obowiązków na skutek długotrwałej choroby trwającej ponad 6 miesięcy, stwierdzonej orzeczeniem lekarskim;
3) rażącego naruszenia interesów osób ubezpieczających, ubezpieczonych, uposażonych lub uprawnionych z umów ubezpieczenia, członków funduszy emerytalnych lub uczestników pracowniczych programów emerytalnych;
4) rażącego naruszenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej lub ustaw;
5) skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo.”;
- 4) w art. 25 ust. 5 otrzymuje brzmienie:
„5. Odwołanie członka Rady Ubezpieczonych przed upływem kadencji Rzecznika może nastąpić wyłącznie z następujących przyczyn:
1) złożenia rezygnacji;
2) niewypełniania obowiązków na skutek długotrwałej choroby trwającej ponad 6 miesięcy, stwierdzonej orzeczeniem lekarskim;
3) rażącego naruszenia interesów osób ubezpieczających, ubezpieczonych, uposażonych lub uprawnionych z umów ubezpieczenia, członków funduszy emerytalnych lub uczestników pracowniczych programów emerytalnych;
4) rażącego naruszenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej lub ustaw;
5) skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo.”;
- 11) w art. 43, w art. 153 w ust. 1 po wyrazie „powoływany” dodaje się wyrazy „i odwoływany”;
- 12) w art. 43 po wyrazach „poz. 177, z późn. zm.)” dodaje się wyrazy „wprowadza się następujące zmiany.”, pozostałą treść oznacza się jako pkt 1 i dodaje się pkt 2 w brzmieniu:
„2) w art. 155:
a) w ust. 2 uchyla się zdanie drugie,
b) dodaje się ust. 3 w brzmieniu:
„3. Wicyprezesem Urzędu może być wyłącznie osoba, która spełnia następujące warunki:
1) jest obywatelem polskim;
2) posiada wyższe wykształcenie;
3) posiada wiedzę o funkcjonowaniu systemu zamówień publicznych;
4) cieszy się nieposzlakowaną opinią;
5) korzysta z pełni praw publicznych;

- 6) nie była prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne.”.”;
- 13) w art. 46 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) ust. 6 otrzymuje brzmienie:
„6. Prezes URTiP może być odwołany przed upływem kadencji w przypadku orzeczenia o zakazie zajmowania kierowniczych stanowisk lub pełnienia funkcji związanych ze szczególną odpowiedzialnością w organach państwa.”.”;
- 14) w art. 46 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu:
„3) uchyla się ust. 7.”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych, Senat wprowadził do jej tekstu 14 poprawek.

Poprawka nr 1 przesądza, iż przepisy ustawy stosuje się wyłącznie do stanowisk kierowniczych, o których mowa w przepisach ustaw odrębnych nowelizowanych tą ustawą, a nie do wszystkich tego rodzaju stanowisk obsadzanych w drodze konkursu, na co wskazuje brzmienie art. 1.

Przyjmując poprawkę nr 2, wprowadzającą wymóg opublikowania w Biuletynie Informacji Publicznej listy kandydatów na stanowisko kierownicze, Senat wzorował się na analogicznych rozwiązaniach zawartych w poprzednio uchwalonych ustawach: o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw oraz o zmianie ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy o samorządowych kolegiach odwoławczych i ustawy o systemie oświaty.

Poprawka nr 3 usuwa błąd polegający na używaniu w ustawie sformułowania wskazującego, iż kierownik powołuje swego następcę, podczas gdy to Prezes Rady Ministrów lub właściwy minister powołuje następcę kierownika.

Poprawki nr 4, 5, 8 i 11 dodają brakujące uregulowanie wskazujące podmiot uprawniony do odwołania kierownika, podobnie jak poprawki nr 7 i 9, które ponadto wskazują dzień, do którego pełni on swoją funkcję.

Poprawka nr 6 ujednocila terminologię ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Poprawka nr 10 ma na celu zachowanie dotychczasowych przesłanek odwołania Rzecznika Ubezpieczonych i członka Rady Ubezpieczonych. Brak tej poprawki spowodowałby niezamierzone ograniczenie ich katalogu, gdyż uległ zmianie przepis do którego odsyłają poprawiane normy. Podobne uzasadnienie ma poprawka nr 12, której celem jest zachowanie dotychczasowych warunków, jakie musi spełniać Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych.

Zmiana zaproponowana w pkt 13 uchwały Senatu poprzez usunięcie wyrazu „wyłącznie” ze zdania wstępnego przepisu określającego przesłanki odwołania kierownika dostosowuje go do koncepcji przyjętej w ustawie, zgodnie z którą przesłanki przewidziane w przepisach odrębnych mają uzupełniać, a nie wykluczać przesłanki z części ogólnej ustawy.

Ostatnia z wprowadzonych przez Senat zmian uchyla przepis przewidujący kadencję uzupełniającą Prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty powołanego w przypadku wcześniejszego odwołania jego poprzednika, bowiem osoba wyłoniona w drodze konkursu powinna mieć możliwość pełnienia funkcji przez pełną kadencję.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 6, w art. 8 w ust. 4 wyrazy „wystawienie lub potwierdzenie międzynarodowych świadectw” zastępuje się wyrazami „wystawienie lub potwierdzenie świadectw, o których mowa w ust. 1 i 2,”;
- 2) w art. 1 w pkt 8, w art. 13f w ust. 1 wyrazy „wymagania określone w ust. 3” zastępuje się wyrazami „wymagania określone w przepisach wydanych na podstawie ust. 3 i 4”;
- 3) w art. 1 w pkt 11, w art. 36a w pkt 9 w lit. a i b skreśla się wyrazy „w sposób”;
- 4) w art. 9 wyrazy „art. 10 ust. 9 i art. 14 ust. 4” zastępuje się wyrazami „art. 10 ust. 9, art. 14 ust. 4 i art. 18 ust. 2”;
- 5) do ustawy dodaje się załącznik w brzmieniu:

„Załącznik
do ustawy”

**OPLATY ZA PRZEPROWADZANIE INSPEKCJI I WYSTAWIANIE
LUB POTWIERDZANIE MIĘDZYNARODOWYCH ŚWIADECTW**

1. Za inspekcję wstępną przed oddaniem statku do eksploatacji i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu olejami” w wysokości:
 - 1.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 6.500 j.t.
 - 1.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 6.700 j.t.
 - 1.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 7.700 j.t.
 - 1.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 10.000 j.t.
 - 1.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 8.400 j.t.
2. Za inspekcję wstępną statku eksploatowanego i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu olejami” w wysokości:
 - 2.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 2.900 j.t.
 - 2.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 3.000 j.t.
 - 2.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 3.400 j.t.
 - 2.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 4.300 j.t.
 - 2.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 3.800 j.t.
3. Za inspekcję i za odnowienie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu olejami” w wysokości:
 - 3.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 2.500 j.t.
 - 3.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 2.600 j.t.
 - 3.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 2.900 j.t.
 - 3.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 3.700 j.t.
 - 3.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 2.800 j.t.
4. Za inspekcję pośrednią i za potwierdzenie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu olejami” w wysokości:
 - 4.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 800 j.t.
 - 4.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 900 j.t.
 - 4.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 1.000 j.t.
 - 4.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 1.300 j.t.
 - 4.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 1.000 j.t.
5. Za inspekcję roczną i za potwierdzenie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu olejami” w wysokości:
 - 5.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 650 j.t.

- 5.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 700 j.t.
- 5.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 750 j.t.
- 5.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 950 j.t.
- 5.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 700 j.t.
6. Za inspekcje zbiornikowców do przewozu produktów ropopochodnych w wysokości obliczonej według zasad określonych w punktach 1.1 do 1.5, podwyższone o 40%.
7. Za inspekcję wstępną przed oddaniem statku do eksploatacji i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu przez statki przewożące luzem szkodliwe substancje ciekłe” w wysokości:
 - 7.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 6.500 j.t.
 - 7.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 6.800 j.t.
 - 7.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 8.000 j.t.
 - 7.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 11.000 j.t.
 - 7.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 9.000 j.t.
8. Za inspekcję wstępną statku eksploatowanego i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu przez statki przewożące luzem szkodliwe substancje ciekłe” w wysokości:
 - 8.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 3.100 j.t.
 - 8.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 3.200 j.t.
 - 8.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 3.750 j.t.
 - 8.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 5.000 j.t.
 - 8.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 3.900 j.t.
9. Za inspekcję i odnowienie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu przez statki przewożące luzem szkodliwe substancje ciekłe” w wysokości:
 - 9.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 2.500 j.t.
 - 9.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 2.600 j.t.
 - 9.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 3.000 j.t.
 - 9.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 4.000 j.t.
 - 9.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 3.000 j.t.
10. Za inspekcję pośrednią i potwierdzenie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu przez statki przewożące luzem szkodliwe substancje ciekłe” w wysokości:
 - 10.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 850 j.t.
 - 10.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 900 j.t.
 - 10.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 1.000 j.t.
 - 10.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 1.400 j.t.
 - 10.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 1.000 j.t.
11. Za inspekcję roczną i potwierdzenie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu przez statki przewożące luzem szkodliwe substancje ciekłe” w wysokości:
 - 11.1. Statki o pojemności brutto do 500 – 650 j.t.
 - 11.2. Statki o pojemności brutto powyżej 500 do 2.000 – 700 j.t.
 - 11.3. Statki o pojemności brutto powyżej 2.000 do 10.000 – 750 j.t.
 - 11.4. Statki o pojemności brutto powyżej 10.000 do 30.000 – 1.000 j.t.
 - 11.5. Statki o pojemności brutto powyżej 30.000 – za każde następne 20.000 dodatkowo 750 j.t.
12. Za inspekcję wstępną przed oddaniem statku do eksploatacji i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu ściekami” w wysokości obliczonej według wzoru:
 $(2 \times N \times 90) + 500$ j.t.,
gdzie
N – oznacza łączną liczbę członków załogi, pasażerów oraz personelu specjalnego.
13. Za inspekcję wstępną statku eksploatowanego i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu ściekami” w wysokości obliczonej według wzoru:
 $(1,2 \times N \times 90) + 500$ j.t.
14. Za inspekcję i odnowienie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu ściekami” w wysokości obliczonej według wzoru:
 $(N \times 90) + 500$ j.t. – maksymalna opłata 5.500 j.t.

15. Za inspekcję roczną i potwierdzenie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu ściekami” w wysokości obliczonej według wzoru:
 $(0,25 \times N \times 90) + 150$ j.t. – maksymalna opłata 1.650 j.t.
16. Za inspekcję wstępną przed oddaniem statku do eksploatacji i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu powietrza przez statki” w wysokości:
 - 16.1. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych do 1.000 kW – 6.600 j.t.
 - 16.2. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 1.000 do 3.000 kW – 6.850 j.t.
 - 16.3. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 3.000 do 10.000 kW – 7.700 j.t.
 - 16.4. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 10.000 do 20.000 kW – 8.900 j.t.
 - 16.5. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 20.000 do 30.000 kW – 10.000 j.t.
 - 16.6. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych powyżej 30.000 kW – za każde następne 5.000 kW dodatkowo 6.600 j.t.
17. Za inspekcję wstępną statku eksploatowanego i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu powietrza przez statki” w wysokości:
 - 17.1. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych do 1.000 kW – 2.950 j.t.
 - 17.2. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 1.000 do 3.000 kW – 3.000 j.t.
 - 17.3. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 3.000 do 10.000 kW – 3.400 j.t.
 - 17.4. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 10.000 do 20.000 kW – 3.850 j.t.
 - 17.5. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 20.000 do 30.000 kW – 4.300 j.t.
 - 17.6. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych powyżej 30.000 kW – za każde następne 5.000 kW dodatkowo 2.600 j.t.
18. Za inspekcję i za odnowienie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu powietrza przez statki” w wysokości:
 - 18.1. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych do 1.000 kW – 2.500 j.t.
 - 18.2. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 1.000 do 3.000 kW – 2.600 j.t.
 - 18.3. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 3.000 do 10.000 kW – 2.900 j.t.
 - 18.4. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 10.000 do 20.000 kW – 3.300 j.t.
 - 18.5. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 20.000 do 30.000 kW – 3.700 j.t.
 - 18.6. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych powyżej 30.000 kW – za każde następne 5.000 kW dodatkowo 2.200 j.t.
19. Za inspekcję pośrednią i za potwierdzenie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu powietrza przez statki” w wysokości:
 - 19.1. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych do 1.000 kW – 850 j.t.
 - 19.2. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 1.000 do 3.000 kW – 900 j.t.
 - 19.3. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 3.000 do 10.000 kW – 1.000 j.t.
 - 19.4. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 10.000 do 20.000 kW – 1.100 j.t.
 - 19.5. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 20.000 do 30.000 kW – 1.300 j.t.
 - 19.6. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych powyżej 30.000 kW – za każde następne 5.000 kW dodatkowo 750 j.t.
20. Za inspekcję roczną i za potwierdzenie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowy certyfikat o zapobieganiu zanieczyszczeniu powietrza przez statki” w wysokości:
 - 20.1. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych do 1.000 kW – 650 j.t.
 - 20.2. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 1.000 do 3.000 kW – 700 j.t.
 - 20.3. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 3.000 do 10.000 kW – 750 j.t.
 - 20.4. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 10.000 do 20.000 kW – 850 j.t.
 - 20.5. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych od 20.000 do 30.000 kW – 950 j.t.
 - 20.6. Statki o łącznej mocy silników głównych i pomocniczych powyżej 30.000 kW – za każde następne 5.000 kW dodatkowo 550 j.t.
21. Za inspekcję wstępną przed oddaniem statku do eksploatacji i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowe świadectwo systemu przeciwporostowego” w wysokości:
 - 21.1. Statki o pojemności brutto powyżej 400 do 1.500 – 950 j.t.
 - 21.2. Statki o pojemności brutto powyżej 1.500 do 3.000 – 1.050 j.t.
 - 21.3. Statki o pojemności brutto powyżej 3.000 do 6.000 – 1.150 j.t.
 - 21.4. Statki o pojemności brutto powyżej 6.000 do 12.000 – 1.300 j.t.
 - 21.5. Statki o pojemności brutto powyżej 12.000 do 24.000 – 1.500 j.t.
 - 21.6. Statki o pojemności brutto powyżej 24.000 – 1.750 j.t.

22. Za inspekcję wstępną w przypadku pierwszego zastosowania systemu przeciwporostowego na statku i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowe świadectwo systemu przeciwporostowego” w wysokości:
 - 22.1. Statki o pojemności brutto powyżej 400 do 1.500 – 950 j.t.
 - 22.2. Statki o pojemności brutto powyżej 1.500 do 3.000 – 1.050 j.t.
 - 22.3. Statki o pojemności brutto powyżej 3.000 do 6.000 – 1.150 j.t.
 - 22.4. Statki o pojemności brutto powyżej 6.000 do 12.000 – 1.300 j.t.
 - 22.5. Statki o pojemności brutto powyżej 12.000 do 24.000 – 1500 j.t.
 - 22.6. Statki o pojemności brutto powyżej 24.000 – 1.750 j.t.
23. Za inspekcje odnowieniowe w przypadku zmiany systemu przeciwporostowego lub jego wymiany i wydanie międzynarodowego świadectwa pod nazwą „Międzynarodowe świadectwo systemu przeciwporostowego” w wysokości:
 - 23.1. Statki o pojemności brutto powyżej 400 do 1.500 – 950 j.t.
 - 23.2. Statki o pojemności brutto powyżej 1.500 do 3.000 – 1.050 j.t.
 - 23.3. Statki o pojemności brutto powyżej 3.000 do 6.000 – 1.150 j.t.
 - 23.4. Statki o pojemności brutto powyżej 6.000 do 12.000 – 1.300 j.t.
 - 23.5. Statki o pojemności brutto powyżej 12.000 do 24.000 – 1.500 j.t.
 - 23.6. Statki o pojemności brutto powyżej 24.000 – 1.750 j.t.
24. Za inspekcję dodatkową, ogólną lub częściową, pobiera się opłaty w wysokości 180 j.t. za każdą użytą godzinę.
25. Jednostka taryfowa (j.t.) – wartość złotowa jednostki taryfowej stanowi równowartość 0,2 SDR – Specjalnych Praw Ciągnięcia liczona według średniego kursu walutowego z poprzedniego tygodnia podanego w tabelach kursowych Narodowego Banku Polskiego.”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, postanowił wprowadzić do jej tekstu 5 poprawek.

Poprawki nr 1, 2 i 3 zmierzają do zapewnienia ustawie należytej precyzji oraz poprawności legislacyjnej i redakcyjnej.

Przyjmując poprawkę nr 4 Senat uzupełnił katalog czasowo utrzymywanych w mocy aktów wykonawczych, wydanych na podstawie upoważnień zmienianych niniejszą ustawą.

Poprawka nr 5 polega na dodaniu do ustawy brakującego załącznika, do którego odsyła się w ustawie, a który nie został uchwalony przez Sejm.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) w art. 5 w ust. 1 uchyla się pkt 1;”;
- 2) w art. 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:
„1a) w art. 10 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Zaświadczenie ADR, o którym mowa w ust. 2, jest wydawane przez jednostkę prowadzącą kurs na okres 5 lat, licząc od dnia złożenia z wynikiem pozytywnym egzaminu, o którym mowa w ust. 5.”;”;
- 3) w art. 1 w pkt 3, w art. 24:
 - a) w ust. 1 skreśla się pkt 1,
 - b) w ust. 2 w pkt 1 wyrazy „ust. 1 pkt 1–3” zastępuje się wyrazami „ust. 1 pkt 2 i 3”;
- 4) w art. 1 w pkt 3, w art. 24 w ust. 4 w pkt 1 wyrazy „wymagań, o których mowa” zastępuje się wyrazami „wymagania, o którym mowa”;
- 5) w art. 1 w pkt 3, w art. 24 w ust. 6 w pkt 1 i w ust. 7 w zdaniu drugim wyrazy „wymagania, o których mowa” zastępuje się wyrazami „wymaganie, o którym mowa”;
- 6) w art. 1 w pkt 3, w art. 24 w ust. 7 w zdaniu pierwszym po wyrazie „doradcy” dodaje się wyrazy „na podstawie ust. 6 pkt 2”;
- 7) w art. 1 w pkt 3, w art. 24 w ust. 8 pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) numeru ewidencyjnego Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL), a w przypadku osoby nieposiadającej tego numeru – nazwę i numer dokumentu potwierdzającego tożsamość oraz nazwę organu, który wydał ten dokument;”;
- 8) w art. 1 w pkt 4, w art. 26:
 - a) w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „, mając na uwadze wymagania określone w umowie ADR oraz zakres zadań doradców,”,
 - b) w pkt 1 po wyrazie „doradców” dodaje się wyrazy „, uwzględniając odpowiednio konieczność zapewnienia należytych wymagań organizacyjno-technicznych przeprowadzania tego kursu oraz jego program ramowy i szczegółowy”,
 - c) w pkt 2 po wyrazach „dla doradców” dodaje się wyrazy „, uwzględniając konieczność zapewnienia obiektywnego sprawdzenia przygotowania do wykonywania zadań doradcy”,
 - d) w pkt 3 po wyrazie „egzaminacyjnej” dodaje się wyrazy „, uwzględniając odpowiednio konieczność pokrycia kosztów przeprowadzenia tych egzaminów oraz liczbę egzaminowanych osób”,
 - e) w pkt 4 po wyrazie „doradcy” dodaje się wyrazy „, uwzględniając zakres niezbędnych danych dotyczących doradcy”;
- 9) w art. 1 pkt 5 otrzymuje brzmienie:
„5) w art. 28 w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) dokument przewozowy, zawierający dane określone w umowie ADR;”;
- 10) w art. 1 w pkt 7, w art. 38a w ust. 4 wyrazy „przeprowadza właściwa władza określona w art. 6” zastępuje się wyrazami „przeprowadzają, w zakresie swojej właściwości, organy i jednostki określone w art. 6”;
- 11) w art. 3, w art. 58 w ust. 4 wyrazy „przeprowadza właściwa władza określona w art. 8” zastępuje się wyrazami „przeprowadzają, w zakresie swojej właściwości, organy i jednostki określone w art. 8”;
- 12) dodaje się art. 4a w brzmieniu:
„Art. 4a. Do dnia 31 grudnia 2005 r. wojewódzcy inspektorzy transportu drogowego prześlą, w zakresie swojej właściwości, Głównemu Inspektorowi Transportu Drogowego dane dotyczące doradców w zakresie wynikającym z art. 24 ust. 8 ustawy, o której mowa w art. 1.”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 20 maja 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw Senat wprowadził do niej 12 poprawek.

Jednym z podstawowych wymogów techniki prawodawczej jest precyzja oraz komunikatywność przepisów ustaw. Nie zostały one spełnione w art. 1 pkt 1 i 5 ustawy, który nadał nowe brzmienie odpowiednio art. 5 i art. 28 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych. W art. 5, składającym się z dwóch ustępów, z których pierwszy podzielony jest na cztery punkty, art. 1 pkt 1 ustawy wprowadził zmianę normatywną jedynie w zakresie ust. 1 pkt 1 poprzez jego uchylenie, przy braku jakichkolwiek innych zmian. Z kolei w art. 28, składającym się z dwóch ustępów, z których pierwszy podzielony jest na trzy punkty, art. 1 pkt 5 ustawy zmienił jedynie brzmienie ust. 1 pkt 1, a w ust. 2 zlikwidował poprawnie postawiony przecinek, dodając go w niewłaściwym miejscu („Dokumenty określone w ust. 1 pkt 2 i 3, nie są wymagane...”). Zastosowanie takiej techniki legislacyjnej będzie mylnie sugerować adresatowi ustawy, że art. 1 pkt 1 i 5 ustawy wprowadza zmiany normatywne w odniesieniu do wszystkich albo przynajmniej większości jednostek redakcyjnych w przepisach art. 5 i art. 28. Skoro zamiarem ustawodawcy sejmowego było wprowadzenie stosownych nowelizacji jedynie w odniesieniu do art. 5 ust. 1 pkt 1 i art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych, to powinien odpowiednio uchylić pkt 1 w art. 5 ust. 1 oraz nadać nowe brzmienie pkt 1 w art. 28 ust. 1. Postulat ten realizują poprawki nr 1 i 9.

Poprawka nr 2 zmierza do tego, aby sposób obliczania terminu ważności zaświadczenia ADR był analogiczny do sposobu obliczania terminu ważności świadectwa doradcy.

Istotą poprawki nr 3 jest rezygnacja z wymogu ukończenia 21 lat jako jednego z warunków ubiegania się o uzyskanie wpisu na listę doradców do spraw bezpieczeństwa w transporcie towarów niebezpiecznych, zważywszy na odrębny wymóg, jakim jest posiadanie wyższego wykształcenia.

W art. 1 pkt 3 ustawy, w zakresie dotyczącym art. 24 ust. 4 pkt 1, ust. 6 pkt 1 i ust. 7 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych, Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjnym z uwagi na popełnione błędy gramatyczne (poprawki nr 4 i 5).

Art. 24 ust. 1 pkt 3 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 3 ustawy, przewiduje wymóg niekaralności za przestępstwo umyślne w stosunku do doradców do spraw bezpieczeństwa w transporcie towarów niebezpiecznych. Utrata tego wymogu przez doradcę skutkować ma cofnięciem świadectwa doradcy przez wojewódzkiego inspektora transportu drogowego na podstawie art. 24 ust. 6 pkt 1. Art. 24 ust. 7, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 3 ustawy, stanowi, co następuje: „Osoba, której cofnięto świadectwo doradcy, nie może być doradcą przez okres 3 lat od dnia uprawomocnienia się decyzji o cofnięciu świadectwa. Po upływie tego terminu osoba ta, o ile spełnia wymagania, o których mowa w ust. 1 pkt 3, może otrzymać świadectwo doradcy w trybie określonym w ust. 2.”. Zdanie pierwsze powołanego artykułu powinno zostać doprecyzowane w ten sposób, iż po wyrazach „Osoba, której cofnięto świadectwo doradcy” należy dodać wyrazy „na podstawie ust. 6 pkt 2”, albowiem – jak wynika z art. 24 ust. 7 zd. 2 w zw. z ust. 1 pkt 3 – utrata wymogu niekaralności za przestępstwo umyślne skutkuje bezwzględnym i nieograniczonym czasowo zakazem wykonywania zadań i kompetencji doradcy. Mając to na uwadze Senat uchwalił poprawkę nr 6.

Poprawka nr 7 zmierza do tego, aby w ewidencji doradców, prowadzonej przez Głównego Inspektora Transportu Drogowego, umieszczany był numer PESEL doradcy, a w przypadku osoby nieposiadającej tego numeru – nazwa i numer dokumentu potwierdzającego tożsamość oraz nazwa organu, który wydał ten dokument. Regulacja taka ma szczególne znaczenie w odniesieniu do tych doradców, którzy nie posiadają obywatelstwa polskiego.

Uchwalając poprawkę nr 8 Senat kierował się przekonaniem, że w art. 26 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 4 ustawy, nie zostały prawidłowo sformułowane wytyczne dotyczące treści rozporządzenia, do którego wydania został zobowiązany minister właściwy do spraw transportu. Użyte w zdaniu wstępnym tego artykułu sformułowanie „mając na uwadze wymagania określone w umowie ADR oraz zakres zadań doradców” nie może zostać uznane za wytyczne z trzech zasadniczych względów.

Po pierwsze, wytyczne w rozumieniu art. 92 ust. 1 Konstytucji RP mają być konkretnymi na gruncie danej delegacji ustawowej wskazówkami wyznaczającymi treść rozporządzenia lub sposób ukształtowania jego treści. Tymczasem powołane wyżej sformułowane cechuje się blankietowością.

Po drugie, za niespełniającą wymogów art. 92 ust. 1 Konstytucji RP należy uznać taką konstrukcję przepisów upoważniających do wydania stosownych rozporządzeń, które zamiast formułować wytyczne dotyczące treści danego aktu wykonawczego stanowią o konieczności uwzględnienia postanowień ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych. Dochowanie wymogu zgodno-

ści aktu wykonawczego z przepisami ratyfikowanej umowy międzynarodowej wynika z systemu źródeł prawa określonych w Konstytucji RP, nie zaś z konkretnego unormowania ustawowego.

Po trzecie, z uwagi na fakt, iż art. 26 upoważnia do uregulowania w akcie wykonawczym aż czterech materii, tj.:

- 1) szczegółowych warunków i zakresu kursu początkowego dla kandydatów na doradców;
- 2) szczegółowych warunków, zakresu i formy egzaminu dla kandydatów na doradców oraz egzaminu dla doradców;
- 3) wysokości opłat za egzaminy, o których mowa w pkt 2, oraz wysokości wynagrodzenia członków komisji egzaminacyjnej;
- 4) wzoru świadectwa doradcy

– wskazane jest sformułowanie odrębnych wytycznych dla każdego z wymienionych elementów zakresu spraw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu.

W art. 38a ust. 4 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 7 ustawy, sformułowanie „przeprowadza właściwa władza określona w art. 6” powinno zostać zastąpione sformułowaniem „przeprowadzają, w zakresie swojej właściwości, organy i jednostki określone w art. 6” (poprawka nr 10). Analogiczna zmiana powinna zostać wprowadzona w art. 58 ust. 4 ustawy o przewozie kolejną towarów niebezpiecznych, w brzmieniu nadanym przez art. 3 ustawy (poprawka nr 11). Poprawki te uczynią powołane przepisy bardziej precyzyjnymi zarówno z punktu widzenia języka prawnego, jak również terminologii prawa administracyjnego.

Zgodnie z art. 5 ustawy przepis art. 24 ust. 8 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 3 ustawy, który dotyczy prowadzenia przez Głównego Inspektora Transportu Drogowego ewidencji doradców do spraw bezpieczeństwa w transporcie towarów niebezpiecznych, ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 2006 r. Zważywszy na fakt, iż dane dotyczące doradców, o których mowa w art. 24 ust. 8, mają być przekazywane Głównemu Inspektorowi Transportu Drogowego przez wojewódzkich inspektorów transportu drogowego, a także mając na względzie konieczność funkcjonowania tej ewidencji od dnia 1 stycznia 2006 r., Senat zaproponował dodanie do ustawy przepisu dostosowującego, zobowiązującego wojewódzkich inspektorów transportu drogowego do przekazania, w zakresie swojej właściwości, Głównemu Inspektorowi Transportu Drogowego do dnia 31 grudnia 2005 r. danych dotyczących doradców w zakresie wynikającym z art. 24 ust. 8 (poprawka nr 12). Zgodnie bowiem z aktualnym brzmieniem art. 24 ust. 8 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych to wojewódzcy inspektorzy transportu drogowego są organami właściwymi do prowadzenia ewidencji doradców w zakresie dotyczącym imienia i nazwiska doradcy, jego adresu zamieszkania oraz daty wydania i numeru świadectwa doradcy.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 16 czerwca 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 18 maja 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

**w sprawie ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu
w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego
lub bezpieczeństwa publicznego**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2005 r. ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 3 w lit. a, w ust. 1 skreśla się wyrazy „odpowiednich przepisów niniejszej ustawy,”;
- 2) w art. 1 w pkt 5 w lit. a:
 - a) w ust. 1a wyraz „budżetowym” zastępuje się wyrazami „, o którym mowa w ust. 1,”,
 - b) w ust. 1b wyrazy „dzielnicowego załącznika budżetowego” zastępuje się wyrazami „jej załącznika dzielnicowego do uchwały budżetowej m. st. Warszawy”;
- 3) w art. 1 w pkt 5 w lit. b:
 - a) w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 2a–2c” zastępuje się wyrazami „ust. 2a i 2b”,
 - b) skreśla się ust. 2c;
- 4) w art. 1 w pkt 6 w lit. b zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„dodaje się ust. 6 w brzmieniu:”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy, Senat proponuje wprowadzenie do jej tekstu 4 poprawek.

Główna zmiana dotyczy dodanego ust. 2c w art. 12 ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy (art. 1 w pkt 5 w lit. b niniejszej ustawy). Poprawką nr 3 Senat skreślił przepis, który wprowadza uprawnienie dla rady dzielnicy do podejmowania uchwał o wydatkach dotyczących kwot zawartych w załączniku budżetowym tej dzielnicy, niewygasających w roku budżetowym. Senat uznał, iż rada dzielnicy nie powinna posiadać tego rodzaju uprawnień przy wykonywaniu budżetu. Ustalenie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego należy, zgodnie z art. 130 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, do organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego i to rada gminy, w tym przypadku, powinna być wyłącznie kompetentna do podejmowania tych decyzji w zakresie całego budżetu gminy.

Poprawka nr 1 usuwa sformułowanie „odpowiednie przepisy niniejszej ustawy”, w przepisie dotyczącym zasad działania dzielnic, gdyż dzielnice ma obowiązek działania na podstawie przepisów prawa (w tym również wykonywania zadań zastrzeżonych dla nich w ustawie) i nie wymaga to potwierdzenia dodatkową normą ustawową.

Poprawka nr 2 ujednolica terminologię ustawy dotyczącą dzielnicowego załącznika do uchwały budżetowej, dostosowując ją do terminu przyjętego w niezmienionym art. 12 ust. 1 ustawy. Poprawka nr 4 ma charakter techniczno-legislacyjny.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

w sprawie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego
„Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2005 r. ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 4 skreśla się pkt 1;
- 2) w art. 4 skreśla się pkt 2;
- 3) w art. 6 w ust. 2 skreśla się pkt 3;
- 4) w art. 6 w ust. 2 pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) pięciu przedstawicieli nauki i praktyki w dziedzinie onkologii.”;
- 5) w art. 6 w ust. 4 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) proponowanie wysokości środków finansowych przeznaczonych na realizację Programu w kolejnych trzech latach;”;
- 6) w art. 6 w ust. 4 pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) opracowanie zakresu działań niezbędnych do realizacji Programu;”;
- 7) w art. 7 skreśla się ust. 3.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Senat podziela przekonanie o potrzebie uchwalenia uregulowania rangi ustawowej dotyczącego „Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych”. Ustawa zapewniając stabilne finansowanie realizacji programu, zawiera jednak w art. 7 w ust. 3 poważne ograniczenie w realizowaniu programu. Obligatoryjnie określona, procentowa, wysokość rocznych nakładów na realizację wymienionych działań - z zakresu wczesnego wykrywania chorób nowotworowych, ze wskazaniem na kolejne lata programu, stanowi daleko idące ograniczenie wykorzystania środków, zarówno co do ich wysokości, jak i zakresu działań. Takie uregulowanie pozornie ma charakter ochronny i zabezpieczający środki finansowe na określone cele, jednakże w rzeczywistości „usztynnia” zakres istniejących możliwości w realizowaniu programu, a tym samym realnie działa także na niekorzyść pacjentów. Z punktu widzenia interesu społecznego jest to niekorzystne, stąd, zdaniem Senatu, celowa jest poprawka nr 7.

Inne poprawki (nr 1 i nr 6 oraz nr 2 i nr 5) dotyczą materii uprawnień ministra zdrowia, który jest wykonawcą programu i zakresu zadań Rady do Spraw Zwalczania Chorób Nowotworowych. Poprawki zwiększają zakres zadań Rady jako organu pomocniczego ministra, odciążając go od niektórych działań i pozostawiając jednak w zakresie kompetencji ministra podejmowanie decyzji (w myśl poprawki nr 6, Rada będzie właściwa do opracowywania zakresu działań niezbędnych do realizacji programu, zaś poprawka nr 5 uprawnia Radę do proponowania ministrowi zdrowia wysokości środków finansowych na realizację programu w trzech kolejnych latach, konsekwencjami tych poprawek są odpowiednio poprawki – nr 1 i 2).

W zakresie składu Rady, Senat uznał za niecelowe wyodrębnienia przedstawiciela uczelni medycznych jako osobnej kategorii. Wystarczające z punktu widzenia legislacyjnego i stwarzające ministrowi właściwemu do spraw zdrowia szeroką możliwość odpowiedniego ukształtowania składu Rady jest przyjęcie, że do Rady wchodzi pięciu przedstawicieli nauki i praktyki w dziedzinie onkologii (poprawki nr 3 i 4).

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 16 czerwca 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2005 r.

**w sprawie ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji Konwencji
między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji
w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się
od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu,
podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 18 maja 2005 r. ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

senator Wojciech Saługa.	18		
sekretarz stanu			
Agnieszka Odorowicz	19		
Otwarcie dyskusji			
senator Bogdan Podgórski.	19		
senator Stanisław Nicieja	20		
senator Stanisław Huskowski	22		
sekretarz stanu			
Agnieszka Odorowicz	23		
senator Jan Szafraniec	25		
senator Krystyna Doktorowicz.	25		
senator Wojciech Saługa.	26		
senator Zofia Skrzypek-Mrowiec.	28		
senator Kazimierz Kutz	28		
senator Maria Berny	29		
senator Bogusław Litwiniec	30		
senator Krzysztof Piesiewicz	31		
senator Genowefa Ferenc	32		
senator Wojciech Saługa.	33		
senator Stanisław Huskowski	33		
senator Grzegorz Lipowski.	34		
Zamknięcie dyskusji			
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury			
podsekretarz stanu			
Ryszard Mikliński	34		
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko			
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwowych oraz zapasach obowiązkowych paliw			
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych			
senator sprawozdawca			
Jerzy Markowski	35		
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy			
podsekretarz stanu			
Piotr Rutkowski	36		
Otwarcie dyskusji			
Zamknięcie dyskusji			
Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko			
Senatu w sprawie ustawy o finansach publicznych			
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych			
senator sprawozdawca			
Jerzy Markowski	37		
Sprawozdanie mniejszości komisji			
senator sprawozdawca mniejszości			
Genowefa Ferenc	38		
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów			
podsekretarz stanu			
Piotr Sawicki	39		
Otwarcie dyskusji			
Zamknięcie dyskusji			
Punkt czwarty porządku obrad: stanowisko			
Senatu w sprawie ustawy o zmianie			
ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw			
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych			
senator sprawozdawca			
Genowefa Ferenc	40		
Zapytania i odpowiedzi			
senator Józef Sztorc.	41		
podsekretarz stanu			
w Ministerstwie Finansów			
Jarosław Neneman	41		
Otwarcie dyskusji			
senator Józef Sztorc.	41		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman	42		
Zamknięcie dyskusji			
Punkt piąty porządku obrad: stanowisko			
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw			
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia			
senator sprawozdawca			
Franciszek Bobrowski	43		
Otwarcie dyskusji			
Zamknięcie dyskusji			
Punkt szósty porządku obrad: stanowisko			
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego			
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia			
senator sprawozdawca			
Mirosław Lubiński	45		
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia			
sekretarz stanu			
Zbigniew Podraza	46		
Zapytania i odpowiedzi			
senator Witold Gładkowski	46		
sekretarz stanu			
Zbigniew Podraza	46		
senator Józef Sztorc.	47		
sekretarz stanu			
Zbigniew Podraza	47		
senator Jolanta Popiołek	47		
sekretarz stanu			
Zbigniew Podraza	47		
Otwarcie dyskusji			
senator Witold Gładkowski	47		
Zamknięcie dyskusji			
Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko			
Senatu w sprawie ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych			
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej			

senator sprawozdawca Aleksandra Koszada	48	senator Józef Sztorc	49	senator Józef Sztorc	55
Zapytania i odpowiedzi senator Józef Sztorc	49	podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jacek Kluczkowski	50	prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców Piotr Stachańczyk	55
Otwarcie dyskusji Zamknięcie dyskusji Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy o zapobieganiu zanieczyszczaniu mo- rza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw		Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senator sprawozdawca Czesława Christowa	50	senator Anna Kurska	56
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senator sprawozdawca Ryszard Matusiak	56	Punkt jedenasty porządku obrad: stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o szcze- gólnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapi- tałowych o istotnym znaczeniu dla po- rządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego		prezes Piotr Stachańczyk	56
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska senator sprawozdawca Grzegorz Niski	51	Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senator sprawozdawca Ryszard Matusiak	56	Zapytania i odpowiedzi senator Józef Sztorc	57
Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Infrastruktury podsekretarz stanu Grzegorz Męcza	52	Zapytania i odpowiedzi senator Józef Sztorc	57	senator sprawozdawca Ryszard Matusiak	57
Zapytania i odpowiedzi senator Józef Sztorc	52	Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Skarbu Państwa podsekretarz stanu Przemysław Morysiak	57	Zapytania i odpowiedzi senator Czesława Christowa	58
dyrektor departamentu w Ministerstwie Infrastruktury Jerzy Miszczuk	52	Zapytania i odpowiedzi senator Czesława Christowa	58	podsekretarz stanu Przemysław Morysiak	58
Otwarcie dyskusji Zamknięcie dyskusji Punkt dziewiąty porządku obrad: stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o przewozie drogowym towa- rów niebezpiecznych oraz o zmianie nie- których innych ustaw		Otwarcie dyskusji Zamknięcie dyskusji Punkt dwunasty porządku obrad: stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy		Otwarcie dyskusji senator Krzysztof Jurgiel	61
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senator sprawozdawca Włodzimierz Łęcki	53	Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto- rialnego i Administracji Państwowej senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz	58	Zapytania i odpowiedzi senator Włodzimierz Łęcki	59
Wystąpienie głównego inspektora transpor- tu drogowego główny inspektor Seweryn Kaczmarek	53	Zapytania i odpowiedzi senator Włodzimierz Łęcki	59	senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz	59
Zapytania i odpowiedzi senator Józef Sztorc	54	senator Krystyna Sienkiewicz	59	senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz	60
główny inspektor Seweryn Kaczmarek	54	senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz	60	senator Krzysztof Jurgiel	60
Otwarcie dyskusji Zamknięcie dyskusji Punkt dziesiąty porządku obrad: stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o cudzoziemcach		Otwarcie dyskusji senator Krzysztof Jurgiel	61	senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz	60
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senator sprawozdawca Janusz Konieczny	54	Zamknięcie dyskusji Punkt trzynasty porządku obrad: stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o usta- nowieniu programu wieloletniego „Naro- dowy program zwalczania chorób nowo- tworowych”			
Zapytania i odpowiedzi					

Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia	
senator Krystyna Sienkiewicz	62
Zapytania i odpowiedzi	
senator	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	63
senator sprawozdawca	
Krystyna Sienkiewicz	64
senator Sławomir Izdebski.	64
senator sprawozdawca	
Krystyna Sienkiewicz	64
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt czternasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Ewa Serocka	65
Otwarcie dyskusji	

Zamknięcie dyskusji	
Punkt piętnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.	
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych	
senator sprawozdawca	
Bogusław Mąsior	66
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Franciszek Bobrowski	66
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Komunikaty	

(Obrady w dniu 16 czerwca)

Wznowienie posiedzenia	
Punkt szesnasty porządku obrad: informacja Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w roku 2004	
prezes Trybunału Konstytucyjnego	
Marek Safjan	69
Powitanie delegacji parlamentu Indonezji	
prezes Marek Safjan.	75
Zapytania i odpowiedzi	
senator Edmund Wittbrodt	78
prezes Marek Safjan.	79
senator	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	81
prezes Marek Safjan.	81
senator Jan Szafraniec	82
prezes Marek Safjan.	82
senator Dorota Simonides	82
prezes Marek Safjan.	83
senator Dorota Simonides	84
prezes Marek Safjan.	84
senator Longin Pastusiak	84
prezes Marek Safjan.	84
senator Aleksandra Koszada	84
prezes Marek Safjan.	85
senator Bogusław Litwiniec	86
prezes Marek Safjan.	87
senator Apolonia Klepacz	87
prezes Marek Safjan.	87
senator Zbigniew Romaszewski	88
prezes Marek Safjan.	88
senator Anna Kurska	89

prezes Marek Safjan.	89
senator Tadeusz Bartos	90
prezes Marek Safjan.	90
senator Zbigniew Romaszewski	90
prezes Marek Safjan.	91
Otwarcie dyskusji	
senator Adam Biela	91
senator Teresa Liszcz	93
senator Anna Kurska	95
senator Bogusław Litwiniec	95
senator Teresa Liszcz	96
senator Ewa Serocka	97
prezes Marek Safjan.	98
Zamknięcie dyskusji	
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu	
senator sprawozdawca	
Grzegorz Matuszak	98
senator Bogusław Litwiniec	99
senator Genowefa Ferenc	99
Głosowanie nr 2.	100
Głosowanie nr 3.	100
Głosowanie nr 4.	100
Głosowanie nr 5.	100
Głosowanie nr 6.	101
Głosowanie nr 7.	101
Głosowanie nr 8.	101
Głosowanie nr 9.	101
Głosowanie nr 10	101
Głosowanie nr 11	101

Głosowanie nr 12	101	Głosowanie nr 59	108
Głosowanie nr 13	102	Głosowanie nr 60	108
Głosowanie nr 14	102	Głosowanie nr 61	109
Głosowanie nr 15	102	Głosowanie nr 62	109
Głosowanie nr 16	102	Głosowanie nr 63	109
Głosowanie nr 17	102	Głosowanie nr 64	109
Głosowanie nr 18	102	Głosowanie nr 65	109
Głosowanie nr 19	102	Głosowanie nr 66	109
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o kine- matografii		Głosowanie nr 67	109
Punkt drugi porządku obrad (cd)		Głosowanie nr 68	109
Głosowanie nr 20	103	Głosowanie nr 69	109
Głosowanie nr 21	103	Głosowanie nr 70	110
Głosowanie nr 22	103	Głosowanie nr 71	110
Głosowanie nr 23	103	Głosowanie nr 72	110
Głosowanie nr 24	103	Głosowanie nr 73	110
Głosowanie nr 25	103	Głosowanie nr 74	110
Głosowanie nr 26	104	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o fi- nansach publicznych	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rezerwach państwo- wych oraz zapasach obowiązkowych paliw		Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)		Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan- sów Publicznych	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan- sów Publicznych		senator sprawozdawca	
senator sprawozdawca		Jerzy Markowski	110
Jerzy Markowski	104	Głosowanie nr 75	111
senator Adam Biela	104	Głosowanie nr 76	111
Głosowanie nr 27	104	Głosowanie nr 77	111
Głosowanie nr 28	105	Głosowanie nr 78	111
Głosowanie nr 29	105	Głosowanie nr 79	111
Głosowanie nr 30	105	Głosowanie nr 80	111
Głosowanie nr 31	105	Głosowanie nr 81	111
Głosowanie nr 32	105	Głosowanie nr 82	111
Głosowanie nr 33	105	Głosowanie nr 83	111
Głosowanie nr 34	105	Głosowanie nr 84	111
Głosowanie nr 35	105	Głosowanie nr 85	111
Głosowanie nr 36	106	Głosowanie nr 86	112
Głosowanie nr 37	106	Głosowanie nr 87	112
Głosowanie nr 38	106	Głosowanie nr 88	112
Głosowanie nr 39	106	Głosowanie nr 89	112
Głosowanie nr 40	106	Głosowanie nr 90	112
Głosowanie nr 41	106	Głosowanie nr 91	112
Głosowanie nr 42	106	Głosowanie nr 92	112
Głosowanie nr 43	106	Głosowanie nr 93	112
Głosowanie nr 44	106	Głosowanie nr 94	112
Głosowanie nr 45	107	Głosowanie nr 95	112
Głosowanie nr 46	107	Głosowanie nr 96	112
Głosowanie nr 47	107	Głosowanie nr 97	113
Głosowanie nr 48	107	Głosowanie nr 98	113
Głosowanie nr 49	107	Głosowanie nr 99	113
Głosowanie nr 50	107	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Głosowanie nr 51	107	Punkt piąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 52	107	Głosowanie nr 100	113
Głosowanie nr 53	108	Głosowanie nr 101	113
Głosowanie nr 54	108	Głosowanie nr 102	113
Głosowanie nr 55	108	Głosowanie nr 103	113
Głosowanie nr 56	108	Głosowanie nr 104	113
Głosowanie nr 57	108	Głosowanie nr 105	113
Głosowanie nr 58	108	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o organizacji i funkcjonowa-	

niu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw	
Punkt szósty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 106	114
Głosowanie nr 107	114
Głosowanie nr 108	114
Głosowanie nr 109	114
Głosowanie nr 110	114
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego	
Punkt siódmy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 111	114
Głosowanie nr 112	114
Głosowanie nr 113	114
Głosowanie nr 114	114
Głosowanie nr 115	114
Głosowanie nr 116	115
Głosowanie nr 117	115
Głosowanie nr 118	115
Głosowanie nr 119	115
Głosowanie nr 120	115
Głosowanie nr 121	115
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych	
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 122	115
Głosowanie nr 123	115
Głosowanie nr 124	115
Głosowanie nr 125	115
Głosowanie nr 126	116
Głosowanie nr 127	116
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 128	116
Głosowanie nr 129	116
Głosowanie nr 130	116
Głosowanie nr 131	116
Głosowanie nr 132	116
Głosowanie nr 133	116
Głosowanie nr 134	116
Głosowanie nr 135	117
Głosowanie nr 136	117
Głosowanie nr 137	117
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 138	117
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach	
Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Ryszard Matusiak	117
Głosowanie nr 139	117
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego	
Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Zbigniew Zychowicz	118
Głosowanie nr 140	118
Głosowanie nr 141	118
Głosowanie nr 142	118
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy	
Punkt trzynasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 143	118
Głosowanie nr 144	118
Głosowanie nr 145	119
Głosowanie nr 146	119
Głosowanie nr 147	119
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”	
Punkt czternasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 148	119
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny	
Punkt piętnasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 149	119
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o upoważnieniu do ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r.	
Komunikaty	
senator Teresa Liszcz	120
Oświadczenia	
senator Bogusław Litwiniec	120
senator Maria Berny	120
senator Zygmunt Cybulski	121
senator Maria Szyszkowska	122
senator	
Elżbieta Streker-Dembińska	122
senator Jerzy Suchański	123
senator Zbigniew Zychowicz	124
senator Teresa Liszcz	124

senator Zbigniew Kruszewski	125	Oświadczenie złożone	
Wyniki głosowań		przez senatora Józefa Sztorca	171
Przemówienia i oświadczenia senatorów		Oświadczenie złożone	
przekazane do protokołu, niewyłoszone		przez senator Marię Szyszkowską.	172
podczas 83. posiedzenia Senatu		Oświadczenie złożone	
Przemówienie senatora Januarego Bienia		przez senator Marię Szyszkowską.	173
w dyskusji nad punktem pierwszym		Oświadczenie złożone	
porządku obrad	147	przez senator Marię Szyszkowską.	174
Przemówienie senatora		Uchwały	
Zbigniewa Kruszewskiego		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o kine-	
w dyskusji nad punktem siódmym		matografii	177
porządku obrad	148	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa		nie ustawy o rezerwach państwowych	
w dyskusji nad punktem ósmym		oraz zapasach obowiązkowych paliw	184
porządku obrad	149	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o finan-	
Oświadczenie złożone		sach publicznych	186
przez senatora Tadeusza Bartosa.	150	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
Oświadczenie złożone		nie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz	
przez senatora		o zmianie niektórych innych ustaw.	190
Janusza Bielawskiego	151	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
Oświadczenie złożone		nie ustawy o organizacji i funkcjonowa-	
przez senator Krystynę Bochenek		niu funduszy emerytalnych oraz niektó-	
wspólnie z innymi senatorami	152	rych innych ustaw	193
Oświadczenie złożone		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
przez senatora Władysława Bułkę	153	nie ustawy o ochronie zdrowia psychicz-	
Oświadczenie złożone		nego.	195
przez senatora Witolda Gładkowskiego	154	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o prze-	
Oświadczenie złożone		prowadzaniu konkursów na stanowiska	
przez senatora Kazimierza Jaworskiego.	155	kierowników centralnych urzędów admi-	
Oświadczenie złożone		nistracji rządowej, prezesów agencji pań-	
przez senator Apolonię Klepacz	156	stwowych oraz prezesów zarządów pań-	
Oświadczenie złożone		stwowych funduszy celowych	197
przez senator Apolonię Klepacz	157	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
Oświadczenie złożone		nie ustawy o zapobieganiu zanieczysz-	
przez senatora Zbigniewa Kruszewskiego	158	czaniu morza przez statki oraz o zmianie	
Oświadczenie złożone		niektórych innych ustaw.	201
przez senatora Mariana Lewickiego.	159	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
Oświadczenie złożone		nie ustawy o przewozie drogowym towa-	
przez senatora Mariana Lewickiego.	160	rów niebezpiecznych oraz o zmianie nie-	
Oświadczenie złożone		których innych ustaw	206
przez senatora Mariana Lewickiego.	161	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
Oświadczenie złożone		nie ustawy o cudzoziemcach	209
przez senatora Jerzego Pieniążka		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o szcze-	
oraz senatora Sławomira Izdebskiego.	162	gólnych uprawnieniach Skarbu Państwa	
Oświadczenie złożone		oraz ich wykonywaniu w spółkach kapi-	
przez senatora Wiesława Pietrzaka	163	tałowych o istotnym znaczeniu dla po-	
Oświadczenie złożone		rządki publicznego lub bezpieczeństwa	
przez senatora Wiesława Pietrzaka	164	publicznego.	210
Oświadczenie złożone		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmiane	
przez senatora Sergiusza Plewę.	165	ustawy o ustroju miasta stołecznego	
Oświadczenie złożone		Warszawy	211
przez senatora Wojciecha Saługę	166	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o usta-	
Oświadczenie złożone		nowieniu programu wieloletniego „Naro-	
przez senatora Wojciecha Saługę	167	dowy program zwalczania chorób nowo-	
Oświadczenie złożone		tworowych”	213
przez senatora Józefa Sztorca	168	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
Oświadczenie złożone		nie ustawy – Kodeks karny	215
przez senatora Józefa Sztorca	169	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o upo-	
Oświadczenie złożone		ważnieniu do ratyfikacji Konwencji mię-	
przez senatora Józefa Sztorca	170	dzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej	

a Rządem Królestwa Szwecji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodat-

kowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Sztokholmie dnia 19 listopada 2004 r. 216